Joanna Mikołajczyk

ROK W OGRODZIE

- POLSKIE OPRACOWANIE
- ABC OGRODNIKA
- KALENDARZ PRAC
- ATLAS ROŚLIN

Joanna Mikołajczyk

ROK W OGRODZIE

WADEMEKUM

SPIS TREŚCI

OGRODNICZE ABC 7

OD CZEGO ZACZĄĆ 8
Teren, klimat – mikroklimat 8
Gleba – od niej zależy wszystko 12
Narzędzia – bez nich ani rusz 17
Zaplecze – fabryka ogrodnika 21
Ogrodowa przestrzeń – dla kogo i po co 24
Stylowy ogród 26

RUSZAMY DO BOJU 28
Co i gdzie – wytyczanie ogrodowych stref 28
Mała architektura – stałe elementy ogrodu 29
Nawierzchnie, obrzeża i schody 29
Konstrukcje ozdobne 33
Zielona struktura – żywe elementy ogrodu 35
Drzewa i krzewy 35
Żywopłot 37
Trawnik i kwietna łąka 38
Gotowa gleba 43

ROŚLINY NA SWOIM MIEJSCU 44
Ogród frontowy i miejski 44
Ogród kwiatowy 45
Warzywnik 51
Zielnik 58
Wybór roślin przyprawowych 60
Owocowe miniplantacje 64
Ogrody mobilne 70

OGRODY DLA KONESERÓW 73
Akcenty wodne 73
Budowa oczka 73
Prywatna winnica 76
Ogrody tematyczne 80
Rozarium 80
Ogród orientalny 81
Alpinarium 82
Wrzosowisko 82
Grządki, rabaty, klomby 84

PIELĘGNACJA OGRODU 86
Podlewanie, nawadnianie 86
Odchwaszczanie – motyczenie i ściółkowanie 87
Nawożenie gleby i zasilanie roślin 90
Cięcie drzew i krzewów 94
Kurs dla zaawansowanych: rozmnażanie roślin 98

STAN WYJĄTKOWY – CHOROBY I SZKODNIKI 100
Najczęstsze choroby roślin – profilaktyka i zwalczanie 100
Szkodniki – czy zawsze szkodzą 104

KALENDARIUM ATLAS ROŚLIN

KALENDARIUM 110

WIOSNA 112
Marzec–kwiecień. Przedwiośnie 112
Kwiecień–maj. Pierwiośnie 116
Maj–czerwiec. Pełnia wiosny 120
Piękno z cebulki 124

LATO 126
Czerwiec. Wczesne lato 126
Lipiec. Pełnia lata 130
Sierpień. Późne lato 134
Królowe jednego sezonu 138

JESIEŃ 140
Wrzesień. Wczesna jesień 140
Październik. Złota jesień 144
Październik. Późna jesień 148
Cenne odmiany drzew krzewów owocowych 150

ZIMA 152
Listopad–grudzień. Przedzimek 152
Grudzień–luty. Pełnia zimy 154
Luty–marzec. Spodzimek 156
Ziemianki wracają do łask... 158

ATLAS ROŚLIN 160

WPROWADZENIE 162
Co warto wiedzieć o systematyce roślin 162
Jak korzystać z atlasu 165
Żywopłoty 168
Ogród nad wodą 169
Pnącza 171
Rośliny płożące i okrywowe 172
Rośliny zimozielone i półzimozielone 174
Iglaki 175
Ogród w cieniu 178
Dekoracja z liści, pędów i kory 179
Ogród wiosenny 180
Ogród jesienny 182
Ogród orientalny 183
Ogród preriowy 184
Wrzosowisko 185
Alpinarium 186
Ogród mobilny 187

PRZEGLĄD ROŚLIN 189

Słowo wstępu

Jako właściciele ogrodu, a może już zasłużeni ogrodnicy amatorzy zwykle stajemy przed jedną z sytuacji: rozciąga się przed nami albo krajobraz po świeżo zakończonej budowie, albo stary, zapomniany ogród wymagający nowej aranżacji. Oba przypadki niosą ze sobą szansę stworzenia oryginalnej, osobistej i wyjątkowej przestrzeni. Stając przed taką możliwością, starajmy się uwzględnić dzieło samej natury, uszanować tradycję miejsca, wkomponować w istniejące zasoby albo też na ich podstawie zaproponować coś nowego, co niepotrzebną sztucznością nie zniszczy jednak pierwotnej, naturalnej tkanki. Nie dajmy się złapać w pułapkę szybkich plonów, ekspansji roślin i nieprzemyślanego korowodu przeobrażeń. Wszelkie zmiany wymagają czasu, który z pewnością jest sprzymierzeńcem ogrodu, a cierpliwość – największym orężem ogrodnika.

OGRODN

OGRODNICZE ABC

OD CZEGO ZACZĄĆ

TEREN, KLIMAT – MIKROKLIMAT

Każdy ogród wpisany jest w określoną przestrzeń. Nieodzowna kombinacja cech tej ostatniej, często będących efektem niezliczonych procesów i wypadkową tysiąca czynników, decyduje o wyjątkowym charakterze ogrodu. Można więc śmiało powiedzieć, że już sama podstawa każdego zielonego zakątka, bez wyjątku, jest na tyle oryginalna, że tak jak w wypadku ludzi – trudno tu o powtarzalność. Niemniej łatwo zatracić tę nietuzinkowość w ślepym naśladownictwie. Co ciekawe, najważniejsze aspekty makroklimatyczne, choć nie pozbawione dynamiki, są jednak w znacznej mierze na tyle przewidywalne, że można je odpowiednio sklasyfikować, dzięki temu łatwo rozpoznać i nie działać wbrew ich naturze. To zresztą pierwsze zadanie na liście prac każdego, kto rozpoczyna „grę w zielone". Mowa tu o takich globalnych uwarunkowaniach klimatycznych każdej przestrzeni ogrodowej, jak: strefa klimatyczna, długość okresu wegetacyjnego, wahania temperatur, suma opadów czy liczba słonecznych dni w ciągu roku, a także wysokość nad poziomem morza oraz rzeźba terenu.

Makroklimat – klimat dużego obszaru, będący wypadkową m.in. takich czynników, jak szerokość geograficzna czy ukształtowanie terenu.

Polska leży w strefie klimatu umiarkowanego przejściowego, co dla ogrodnika oznacza nie lada wyzwanie. Przebieg pór roku w kolejnych latach charakteryzuje bowiem duża zmienność. Sam klimat umiarkowany przynosi nam wyraziste pory roku, wyznaczane adekwatną średnią temperatur (latem 16–20°C, zimą –6–0°C), u nas dodatkowo wzbogacone przedwiośniem i przedzimkiem. Klimatyczne odcienie strefy umiarkowanej dzielą Polskę na część północną i zachodnią z łagodniejszymi zimami, wilgotniejszymi i chłodniejszymi latami oraz bardziej skrajną część wschodnią ze zwykle ostrzejszą zimą i bardziej upalnym latem. Amplituda średnich rocznych temperatur powietrza nie jest duża – wynosi 2,5°C między Pojezierzem Mazurskim a Niziną Śląską. Wyjątek stanowią rejony górskie: tu obowiązuje zasada spadku średnio o 0,6°C na 100 m.

Jednym z najistotniejszych zagadnień dla ogrodnika jest orientacja w strefach mrozoodporności roślin w Polsce. Jest to nie tylko ważne przy doborze określonych gatunków i odmian do ogrodu, lecz także w razie przewożenia czy zamawiania roślin ze szkółek

Przykładowa etykieta dołączana do nasion, cebulek, sadzonek roślin, tu – do cebulek krokusów

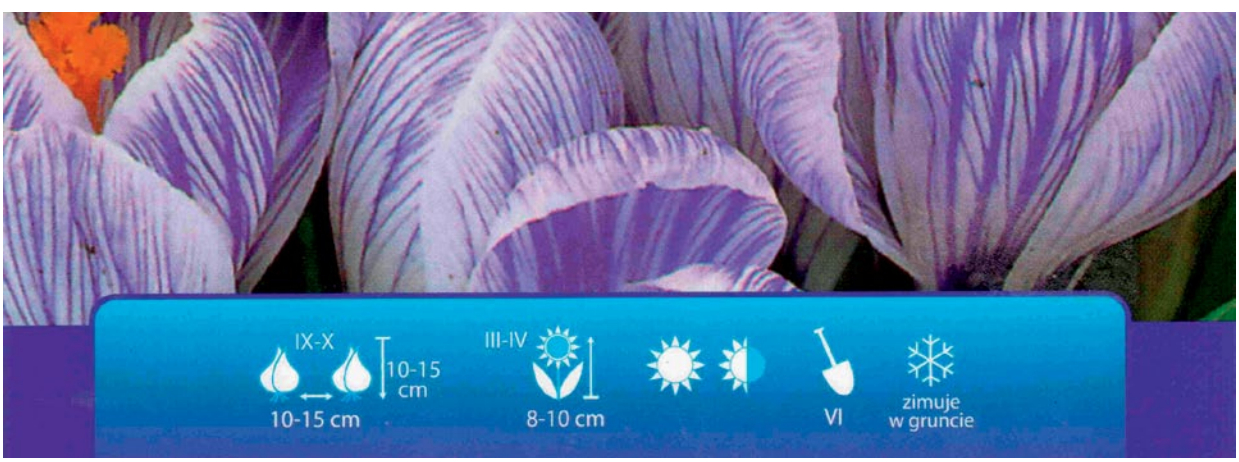

PLAN DZIAŁANIA cz. 1

Gromadzimy informacje na temat:

- najważniejszych aspektów naszej strefy klimatycznej,
- minimalnych temperatur zimą na naszym terenie,
- pierwszych i ostatnich przymrozków,
- początku okresu wegetacji.

z odległych rejonów kraju. Stopień mrozoodporności roślin to inaczej ich wytrzymałość na mróz, a zatem czynnik decydujący o przetrwaniu do kolejnego sezonu. Informacje o odporności na przemarzanie powinny być podane na etykietach dołączanych do sadzonek. Orientacja w polskich strefach mrozoodporności nie jest niczym innym, jak wiedzą na temat minimalnych temperatur występujących w naszym regionie. Warto wiedzieć, że zimą strefy średnich temperatur w Polsce przebiegają południkowo (letnie równoleżnikowo), spadając z zachodu na wschód. Najniższe temperatury, sięgające do –26°C, poza Tatrami, mrożą Suwalszczyznę, z kolei spadki temperatur nieprzekraczające –15°C cechują obszar na styku Niziny Szczecińskiej i Pobrzeża Słowińskiego.

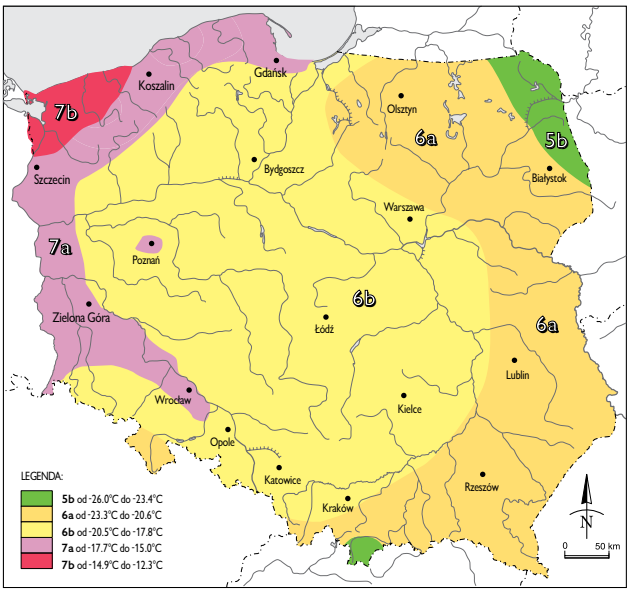

Polska – strefy mrozoodporności

Przymrozki, ich pierwsze wystąpienie, a potem ustąpienie, kreślą cezurę okresu wegetacyjnego – drugiego najważniejszego aspektu w kalendarzu ogrodnika. Mowa tu o czasie, który z racji odpowiedniej wilgotności i temperatury powietrza stwarza roślinom dogodne warunki do rozwoju. W Polsce jest wyrażany liczbą dni w roku z dobową temperaturą powyżej 5°C i waha się od około 190 dni na Mazurach do ponad 220 na Dolnym Śląsku. Ta 30-dniowa różnica dotyczy rozpoczęcia okresu wegetacyjnego, który w najbardziej sprzyjających warunkach w okolicy Leszna, Wrocławia i Tarnowa przypada już na koniec marca, podczas gdy w rejonach górskich i na Pojezierzu Mazurskim każe na siebie czekać aż do połowy kwietnia.

Nieodłącznym elementem portretu klimatycznego strefy umiarkowanej jest kumulacja opadów w miesiącach letnich – na ten czas przypadają aż dwie trzecie sumy opadów w ciągu roku. Podobnie nierównomiernie rozkładają się zmienne wiatry, pośród których zdecydowane pierwszeństwo przypada wiatrom zachodnim. Częste są także wiatry wiejące od wschodu, goszczące u nas głównie zimą.

Jak widać, mamy całą paletę uwarunkowań niezwykle

Polska – średnia roczna temperatura

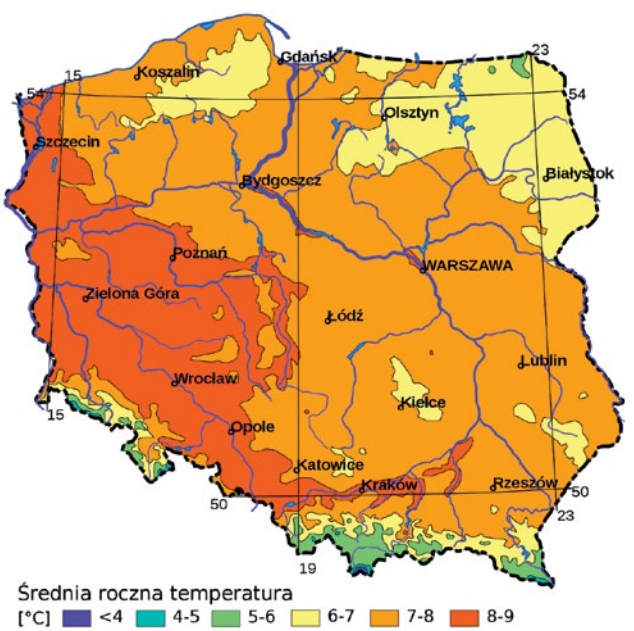

Polska – rozkład temperatur w styczniu

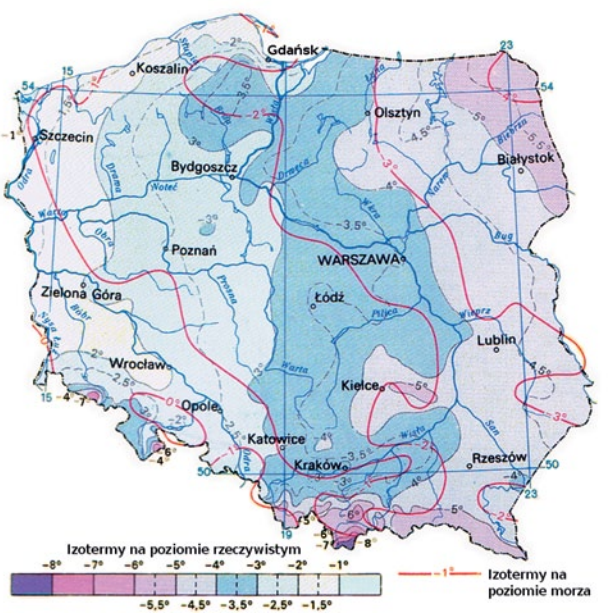

dynamicznych w swojej naturze, a przy tym w jakimś stopniu niezmiennych i niezawodnych jak same pory roku. Pojęcie o bogactwie czynników klimatycznych, choć ważne i niezbędne w pierwszych ogrodniczych sukcesach, nie zastąpi świadomości ich wzajemnego oddziaływania. Właściwie dopiero obserwacja najbliższego otoczenia, czujne podpatrywanie jak to, co globalne wchodzi w zależności z lokalnymi uwarunkowaniami naszego skrawka ziemi, nie tylko zbuduje trwały fundament satysfakcji z pracy w ogrodzie, ale też pozwoli stworzyć miejsce harmonizujące z przestrzenią w szerszej perspektywie. A zatem przystępujemy do kolejnego zadania – badania specyfiki naszego ogrodu w odniesieniu do znajomości makroklimatu regionu. Trzeba pamiętać, że każda ogrodowa przestrzeń, nie tylko jako całość i odmienność nawet od sąsiednich działek, ma własną dynamikę klimatyczną. Co więcej, im rozleglejszy ogród, tym większe różnice między poszczególnymi zakątkami: w intensywności nasłonecznienia, urodzajności gleby, przewiewności, stopniu wilgotności powietrza, zasobności w wodę.

Orientację w ogrodzie najlepiej rozpocząć od ustalenia wystawy różnych stanowisk: południowej, zachodniej, północnej i wschodniej. Najatrakcyjniejszą wystawą dla ogrodnika jest zawsze najlepiej nasłoneczniony stok południowy czy też południowa ściana budynku, a zaraz po nim zachodni z mieszanymi warunkami, podobnie jak nieco chłodniejsza wystawa wschodnia. Chłód, wilgoć i mało słońca to specyfika wystawy północnej. Wszelkie zagłębienia terenu, nawet nizinnego, dolinki, kotliny, choć cieplejsze w ciągu dnia, tworzą zdradliwe mrozowiska. Dzieje się tak ze względu na ciężar zimnego powietrza, większy niż ciepłego, które falując tuż nad ziemią, skorzysta choćby z najbardziej niepozornego obniżenia terenu z utrudnionym odpływem powietrza. Takie miejsca to prawdziwe zastoiska, zwłaszcza najniebezpieczniejszych dla roślin, wiosennych przymrozków. Temperatury niższe o 2–3°C towarzyszą również okolicom

Wystawa – strona świata, w którą zwrócone jest dane stanowisko w terenie.

Za obfitość słońca południowego stoku wdzięczne są nie tylko winorośle

Warto zwracać uwagę na sygnały, jakie daje nam przyroda. Łąki rankiem obficie zroszone są zapowiedzią dobrej pogody

PLAN DZIAŁANIA cz. 2

Gromadzimy informacje na temat:

- tego, co rośnie wokół, na sąsiednich działkach, a przede wszystkim w środowisku naturalnym,
- wystawy interesujących nas stanowisk,
- uskoków terenu, będących zastoiskami zimna i mrozu.

zbiorników wodnych, podobnie jak stanowiskom pod koronami drzew czy innym zacienionym miejscom. Cieplej z kolei będzie wokół zabudowań mieszkalnych, szczególnie przy zacisznych ścianach południowych. Bywa jednak, że pośród skupisk budynków powstają obficie smagane wiatrem korytarze przeciągów, uniemożliwiające wzrost wielu gatunków roślin.

Jak widać już na samym początku ogrodniczej przygody jest sporo czynników do uwzględnienia, ale nie powinno nas to zniechęcać. Zdobywanie wiedzy na temat ziemi, która nas otacza, badanie jej mikroklimatu to zadanie rozłożone na lata. W trakcie może się okazać, że jest to świetny sposób relaksu, pomysł na nasze hobby, radość być może dla najmłodszych domowników, a z całą pewnością patent na ciągły ruch w ogrodzie. Jest w tym wszystkim także wiele miejsca na kreatywność samego ogrodnika, który pozbawiony wprawdzie bezpośredniego wpływu na makroklimat ogrodu, nie pozostaje bezradny wobec jego mikroklimatu. Sam może kształtować stanowiska bardziej lub mniej zaciszne, osłonięte parawanem cienia, wygrzewające się w słońcu, intymne lub też przeciwnie – otwarte i rozległe. Aktywny wpływ na mikroklimat działki rozpoczyna się z chwilą projektowania pierwszych zabudowań, a gdy one już są, wówczas w każdym momencie wprowadzania nowych elementów: kolejnych konstrukcji architektury ogrodowej, żywopłotów, ścieżek i podjazdów, a nawet niwelowania terenu czy planowania kompostowego zakątka. Jedyne granice wyznaczają tu globalne uwarunkowania klimatyczne oraz wyobraźnia samego właściciela. Dobrze też, jeśli nie przekraczamy granic dobrego smaku i nie naruszamy harmonii z otoczeniem.

PODSZEPTY NATURY

Czytanie pogody

Odczytywanie sygnałów przyrody, zarówno zjawisk meteorologicznych, jak też zachowania zwierząt i roślin, zwiastujących zmiany aury to cenna umiejętność, dawniej traktowana z pietyzmem. Dziś chętniej polegamy na relacjach synoptyków – szkoda, jeśli jest to dla nas jedyne źródło informacji o pogodzie. Wokół dzieje się tak wiele, a przy tym nic bez celu i przyczyny. Własny ogród stwarza idealną okazję, by się o tym przekonać i samodzielnie zweryfikować mądrości starych kalendarzy gospodarskich.

Na pogodę: księżyc w pełni ma wyraźnie ciemne plamy, dym z komina wznosi się prosto, rankiem łąki i pola obficie zrasza rosa, po deszczu słońce zachodzi ogniście i purpurowo, dżdżownice zostawiają małe kupki ziemi, pająki wychodzą, by ochoczo i żwawo pleść pajęczyny, w górach wieje halny, późnym wieczorem słychać jeszcze osy i szerszenie, a drobne białe kwiaty pospolitego muchotrzewu wznoszą się ku górze.

Na deszcz i burzę: tarcze słońca i księżyca są pozbawione wyrazistości, pszczoły nie oddalają się od pasieki, wrony kołują niespokojnie nad drzewami, wiele kwiatów zamyka swoje kielichy, żaby wychodzą z wody, kotki myją się z namaszczeniem, a odgłos dzwonów wydaje się rozbrzmiewać dalej niż zwykle.

GLEBA – OD NIEJ ZALEŻY WSZYSTKO

Ogólne rozpoznanie rodzaju gleby na terenie ogrodu zwykle nie nastręcza wielu trudności. Nawet jeśli dotąd nie interesowaliśmy się tym, jakie ziemie mamy na posesji, wystarczy zapytać sąsiadów, wykonać kilka prostych testów lub spróbować rozszyfrować liczne podpowiedzi natury. Chociaż w naszych szerokościach geograficznych zabiegi te są zupełnie wystarczające w uprawie amatorskiej, nie zastąpią precyzyjnej i fachowej analizy przeprowadzanej przez okręgowe stacje chemiczno-rolnicze oraz prywatne laboratoria na podstawie dostarczanych próbek gleby.

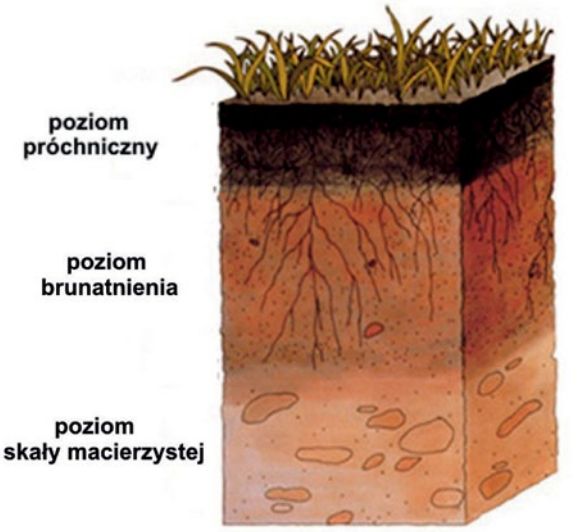

Profil glebowy. U góry rozciąga się warstwa orna, której miąższość decyduje o pomyślności upraw

KĄCIK SPECA

Laboratoryjna analiza gleby

Profesjonalna ocena próbki gleby jest odpłatna i aby była miarodajna, należałoby ją wykonać dla ziemi pobranej z kilku zakątków ogrodu. Na prośbę zleceniodawcy do analizy zawierającej standardowo określenie odczynu gleby oraz jej zasobności w podstawowe składniki mineralne: fosfor, potas i magnez, dołącza się zalecenia nawozowe.

Istnieją sytuacje w amatorskim ogrodnictwie, w których laboratoryjna analiza gleby znajduje uzasadnienie. Jedną z nich jest zamiar rozpoczęcia upraw na większą skalę, zwłaszcza gdy mamy w perspektywie zamysł komercyjnego wykorzystania plonów, np. w gospodarstwie agroturystycznym. Profesjonalne badanie gleby wraz z zaleceniami co do poprawy jej struktury przyniesie także wymierne korzyści wszystkim, którzy planują założenie ogrodu na dziewiczej pod tym względem ziemi, a także na terenie po świeżo zakończonej budowie, zwłaszcza gdy przed jej rozpoczęciem, poza projektem budynku nie powstała żadna koncepcja zagospodarowania przestrzeni wokół.

Wszystkie te informacje nie bez kozery trafiły do „Kącika speca" – to chyba oczywiste, że amator z zakusami na pełnego profesjonalistę pokusi się o skorzystanie z usług stacji analitycznych.

Poprzestając jednak na tym, co pod ręką, spróbujmy najpierw sami dowiedzieć się czegoś o glebie naszego ogrodu. Nie musimy przy tym zagłębiać się w meandry gleboznawstwa, niemniej odrobina teorii wypracowanej przez tę naukę pozwoli nam zrozumieć, skąd tyle hałasu o dobrą glebę. Otóż dzięki niej realizuje się najważniejsza potrzeba roślin – zakorzenienie. Gleba tworzy podłoże stabilizujące rośliny, dostarcza im niezbędnych składników pokarmowych, w pewnym sensie przypomina dom rodzinny, który tylko w warunkach adekwatności i odpowiednich proporcji wyda w pełni zdrowe i naturalnie odporne organizmy. Jest pierwszym środowiskiem roślin, które ku ich wzrostowi aktywnie współdziała z takimi czynnikami, jak: woda, powietrze i światło. Kondycja gleby determinuje, z jakim skutkiem korzenie roślin będą w stanie pobierać niezbędne do życia substancje pokarmowe, wodę i tlen. Skojarzenie z domem można również odnieść do optymalnej, gruzełkowatej struktury gleby, a więc takiej, która jest zrównoważoną mieszaniną trzech składników: gliny, iłu i piasku, jest wilgotna, ciemna, ma delikatny ziemisty zapach. Gruzełkowatość to konstytucja gleby najbardziej pożądana nie tyle przez samego ogrodnika – choć również, bo taką ziemię najłatwiej uprawiać – co głównie przez rośliny. Zapewnia bowiem odpowiednią przestrzeń dla aktywności mikroorganizmów, bez których górna, orna, czyli uprawiana, warstwa gleby nigdy by nie powstała. Kształtuje też odpowiednią przestrzeń dla

Gruzełkowata struktura gleby

korzeni, umożliwiając im swobodną penetrację, a dzięki porowatej strukturze jest gwarantem właściwej gospodarki wodno-powietrznej.

Mało jest jednak obszarów z podłożem trwale gruzełkowatym z samej natury. Zwykle gleby okazują się albo zbyt piaszczyste, lekkie, a co za tym idzie nadmiernie przepuszczalne, albo zbyt gliniaste, ciężkie, i odwrotnie – nieprzepuszczalne. Mamy zatem pierwszą najbardziej ogólną systematykę, którą uzupełniają gleby mieszane, średnie, piaszczysto-gliniaste o najkorzystniejszych właściwościach do uprawy roślin. Gleby mieszane to ziemie, które w wyniku wieloletniego użytkowania zmieniły swoje właściwości tak, że osiągnęły wysoki stopień bonitacji. Trzeba wiedzieć, że gleba nie znosi próżni, cierpi najbardziej wtedy, gdy odsłonięta leży odłogiem. Dlatego o wiele łatwiej ożywić stary, porzucony ogród niż zagospodarować odłogi. Rozróżnienie gleb na lekkie, ciężkie i średnie nie odnosi się do ich wagi, lecz opisuje wysiłek związany z ich uprawą – jest zatem najbardziej praktyczną typologią dla ogrodnika amatora. W tych trzech grupach znajdują swoje miejsce główne rodzaje gleb: piaszczyste, gliniaste, ilaste oraz wspomniane mieszane. W tabeli poniżej zapisano zależności i to, co z nich wynika.

Bonitacja – stopień przydatności gleby do uprawy.

Pocieszający jest fakt, że występowanie poszczególnych typów gleb w czystej postaci to rzadkość. Najczęściej spotykamy różne podtypy, np. gliniasto-ilaste, gliniasto-piaszczyste, i choć zwykle ich struktura jest daleka od idealnej, to jednak systematyczne, niezbyt uciążliwe zabiegi agrotechniczne, czyli związane z uprawą ziemi, pozwalają uzyskać wysoko urodzajne podłoże.

Gleba gliniasta

Wiemy już, czego spodziewać się po danym rodzaju gleby, i możemy wnioskować, że to skład mechaniczny decyduje o jej przynależności do określonego rodzaju. Wystarczy zatem przeprowadzić prosty test, nazywany

KATEGORIA GLEBY ze względu na stopień trudności uprawy	RODZAJE GLEB ustalane na podstawie wielkości cząstek mineralnych	CECHY	ZABIEGI POPRAWIAJĄCE BONITACJĘ GLEBY
GLEBY LEKKIE	piaszczyste	łatwe do przekopania, przepuszczalne i przewiewne, dobrze napowietrzone, o niskiej zdolności magazynowania wody, nagrzewają się i wychładzają równie szybko, substancje organiczne łatwo ulegają wypłukaniu, o niskiej żyzności, są czyste, tzn. nie oblepiają korzeni roślin	słabą zwięzłość gleby piaszczystej poprawiamy przez dodawanie gleb o drobniejszych frakcjach: ilastych i gliniastych, częste stosowanie nawożenia kompostem oraz okrywanie jej górnej warstwy, czyli ściółkowanie – są to zabiegi pracochłonne
GLEBY CIĘŻKIE	gliniaste	bogate w składniki pokarmowe, ale nieprzepuszczalne, o dobrej żyzności, wolno się nagrzewają i wychładzają, mało przewiewne, wilgotne natychmiast stają się lepkie, a przesuszone łatwo skorupieją	w glebach gliniastych i ilastych należy poprawić przepuszczalność przez dodawanie piasku, wzbogacanie próchnicą, również nawożenie kompostem, stosowanie zielonego nawozu, systematyczne rozpulchnianie oraz przekopywanie zimą i pozostawianie w tzw. ostrej skibie aż do wiosny
	ilaste	o wysokiej zdolności magazynowania wody, ale niskiej przepuszczalności, opady sprawiają, że łatwo się zbijają i zamulają, są słabo napowietrzone, zimne, bardzo wolno się nagrzewają, lepkość i tendencja do zbrylania oraz pękania jeszcze większe niż w wypadku gleb gliniastych	

Strukturę gleby można zbadać w dłoni: piasek przesypuje się przez palce i nie brudzi rąk, gliny i iły, zwłaszcza zwilżone, brudzą i dają się łatwo formować. Ugnieciona glina jest matowa, a ił ma połysk

metodą palcową, który pozwoli ocenić strukturę gleby. Polega on na roztarciu w dłoniach garstki lekko zwilżonej ziemi. W takiej próbie piasek, a więc gleba lekka, będzie przesypywał się przez palce, nie zbrudzi rąk i niczego z niego nie uformujemy. Gliniasty piasek – gleba średnia – łatwo się pokruszy, z kolei piaszczysta glina, także klasyfikowana jako gleba średnia, pozwoli się uformować i zarazem łatwo rozkruszy w grudki. Ciężkie gleby, gliniaste i ilaste, są lepkie, brudzą dłonie, można formować je w dowolne kształty, przy czym po przełamaniu powierzchnia gleby gliniastej będzie matowa, a ilastej – szklista. Gleby ilaste dodatkowo wyróżnia tłusta, maślana konsystencja.

Określenie rodzaju gleby i znajomość związanych z nim cech nie daje jeszcze pełnego obrazu właściwości podłoża i jego przydatności w ogrodzie. Ważne są jeszcze trzy zmienne: odczyn gleby (zwłaszcza przed nawożeniem), grubość warstwy ornej oraz poziom wód gruntowych.

Odczyn gleby wyrażany jest wskaźnikiem pH oraz skalą wartości 1–14, od najwyższego zakwaszenia podłoża, przez neutralne, po najbardziej zasadowe. Ta chemiczna właściwość gleby odgrywa istotną rolę w utrzymaniu pożądanej gruzełkowatości podłoża, a także decyduje o dostępności dla roślin substancji pokarmowych wiązanych w glebie. Dla ogrodnika istota pH ziemi znajduje swój praktyczny wyraz w pytaniu: Ile wapnia zawiera moje podłoże? Zdecydowana większość roślin uprawianych w ogrodach, w tym wszystkie warzywa i owoce, preferuje pH od lekko kwaśnego do neutralnego, czyli wartości w przedziale 6,5–7,2.

Nienaturalnie wygięte korzenie buraka cukrowego to efekt uprawy na zbitej glebie

Tymczasem najczęściej występują podłoża kwaśne, a jeśli nawet oscylują wokół neutralnych, trzeba pamiętać, że jest to właściwość zmienna, ze stałą tendencją do zakwaszania. Skoro rośliny preferują określone pH podłoża, oznacza to, że znoszą także inne warunki, ale zawsze kosztem czegoś, np. plenności czy odporności.

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Amatorzy kwasów i zasad

Każda reguła ma swój wyjątek. W upodobaniach odczynu gleby takim odstępstwem z jednej strony jest atrakcyjna kwasolubna grupa roślin wrzosowatych, hortensji, różaneczników i azalii, a z drugiej doceniające środowisko zasadowe rośliny wysokogórskie oraz niektóre popularne gatunki roślin okrywowych, jak konwalie, macierzanki czy irgi.

Do samodzielnego oznaczenia pH gleby będzie nam potrzebny jeden z wielu dostępnych na rynku kwasomierzy. Alternatywą jest oczywiście laboratoryjne badanie próbki gleby. Najistotniejsza dla ogrodnika część podłoża, a zarazem część całego profilu glebowego, to powierzchnia tworząca tzw. warstwę orną. To właśnie struktura górnej warstwy gleby, a także jej grubość (tzw. miąższość) decydują o pomyślności upraw. Oczywiście kondycja warstwy ornej jest wypadkową wielu czynników, a nade wszystko odbiciem stanu głębszych warstw gruntu. Badanie tych zależności niekoniecznie musi absorbować ogrodnika amatora. Z całą pewnością warto jednak zajrzeć do „wnętrza ziemi", choćby z czystej ciekawości.

Profil glebowy, czyli pionowy przekrój odsłaniający morfologię podłoża, dobrze jest wykonać w kilku miejscach ogrodu, na głębokości 1,5 m. Pozwoli to na ocenę przede wszystkim grubości warstwy ornej, a więc przestrzeni dla korzeni, jej struktury oraz bogactwa życia biologicznego. Profil, a właściwie droga, jaką wybierają korzenie roślin, zdradzi również choroby gleby, np. obecność tzw. podeszwy płużnej. W każdym wypadku, gdy korzenie roślin są poskręcane, nienaturalnie wygięte, a zwłaszcza gdy układają się poziomo, możemy mieć pewność, że w tym miejscu kondycja gleby jest daleka od zdrowej. Takie podłoże bezwzględnie wymaga rozluźnienia przez przerobienie: dooranie mechaniczne – zwykle przynoszące krótkotrwały efekt – albo biologiczne, tzn. zasiew roślin bobowatych (dawniej motylkowych) na zielony nawóz. To, co będzie się działo z korzeniami, a w efekcie samymi roślinami, zależy również od grubości warstwy ornej i preferencji samych roślin. Za glebę średnio głęboką uważa się 30–60-centymetrową warstwę orną. W skrajnych wypadkach, gdy jej grubość nie przekracza 15 cm, trzeba rozważyć, czy warto

Podeszwa płużna – zbita, zagęszczona warstwa gleby, pozostałość długotrwałego ugniatania przez pług lub inny ciężki pojazd, np. rozjeżdżający teren podczas budowy.

Taki typ kwasomierza glebowego działa jak sonda – zanurzony w wilgotnej glebie, po chwili wskazuje wartość pH

Fiołek trójbarwny *Viola tricolor* to roślina wskaźnikowa – rośnie na glebach ubogich w azot

Jaskier rozłogowy *Ranunculus repens* lubi gleby ilaste

ogromnym nakładem wysiłku i środków zwiększać ją, czy też wykorzystać naturalne warunki, dobierając odpowiednie gatunki roślin. Rozeznanie w układzie danych stref gleby ma istotne znaczenie podczas jej przekopywania. Nie należy bowiem drastycznie zmieniać ich układu, tzn. mieszać różnych warstw ze sobą, by nie niszczyć świata flory i fauny glebowej przypisanego każdemu poziomowi.

Profil glebowy dostarcza także ważnej informacji na temat aktywności biologicznej gleby. Jej najbardziej wyrazistym przejawem są korytarze drążone przez dżdżownice i liczebność samych żyjątek. Ruch w glebie jest najlepszym gwarantem jej żyzności: zasobności w składniki pokarmowe, odpowiedniego napowietrzenia, sprawnej gospodarki wodnej (o wspomaganiu urodzajności gleby – zob. s. 90).

PLAN DZIAŁANIA

Diagnozujemy właściwości podłoża:

- określamy rodzaj podłoża, rozcierając grudkę ziemi,
- za pomocą kwasomierza badamy odczyn gleby,
- wykonujemy profil glebowy na głębokości 1,5 m i badamy warstwy gleby,
- analizujemy poziom wód gruntowych, kopiąc wiosną dołek na głębokości 1 m i obserwując, czy napełnia się wodą,
- podejmujemy decyzję o drenażu terenu (jak go wykonać – zob. s. 43),
- szukamy roślin wskaźnikowych (zob. ramka obok).

Wody gruntowe są nie tyle właściwością gleby, co podłoża w ogóle. Nie zmienia to faktu, że ich poziom wywiera istotny wpływ na stan gleby i panujące w niej warunki powietrzno-wodne. Zbyt niski poziom wody uniemożliwia racjonalne zasilanie roślin w ten niezbędny do życia składnik, z kolei zbyt wysoki tworzy środowisko, którego nie toleruje większość gatunków sadzonych w ogrodzie. O tym, czy wysoki poziom wody może skutecznie zniweczyć ogrodnicze plany, przekonamy się, wykopując dołek o głębokości 1 m. Eksperyment przeprowadzamy wiosną, gdy poziom wód gruntowych jest najwyższy. Jeżeli dołek nie napełnia się wodą, możemy bez obaw planować sadzenie drzew owocowych, krzewów czy bylin. Gdy jednak lustro wody znajduje się wysoko, a my koniecznie chcemy wykorzystać taki teren pod np. sad, nie obejdzie się wówczas bez drenażu, czyli podsypania warstwy ornej gruboziarnistym piachem lub ułożenia rur drenujących (więcej o drenażu – zob. s. 43). Także przed tym przedsięwzięciem warto skonfrontować koszty i nakład pracy z pomysłem wykorzystania naturalnych walorów takiego stanowiska, np. założyć w tym miejscu oczko wodne lub posadzić gatunki tolerujące wysoką wilgotność podłoża.

PODSZEPTY NATURY

Rośliny wskaźnikowe

Na temat rodzaju podłoża i jego właściwości najwięcej wie sama natura i chętnie dzieli się tą wiedzą z uważnym obserwatorem, szczodrą ręką rozsiewa całe zastępy roślin wskaźnikowych:

- fiołek trójbarwny i wrzos zwyczajny rosną na glebach ubogich w azot, w przeciwieństwie do cykorii podróżnika czy pokrzywy zwyczajnej, które świadczą o bogatych zasobach tego pierwiastka;
- chaber bławatek, szczaw polny i rumianek pospolity są wskaźnikami podłoża ubogiego w wapń, z kolei tam, gdzie rośnie gorczyca polna, ostrożeń polny i świerzbnica polna należy spodziewać się gleby z wysoką zawartością wapnia;
- jaskier rozłogowy i ostróżeczka polna preferują gleby ilaste, gorczyca polna i łopian większy – gleby gliniaste, a fiołek polny i bodziszek drobny – piaszczyste;
- wskaźnikami gleb kwaśnych są: szczaw polny, fiołek trójbarwny, wrzos zwyczajny, koniczyna polna, a zasadowych: babka zwyczajna, jasnota biała, tobołki polne.

Sondowanie właściwości podłoża na podstawie roślin wskaźnikowych jest metodą niezawodną, pod warunkiem że rośliny występują w większych skupiskach i są dobrze wykształcone. Pojedyncze czy skarłowaciałe okazy nie będą miarodajne.

Przed przystąpieniem do ogrodowych prac warto zaopatrzyć się w kilka niezbędnych narzędzi. Przy zakupie powinniśmy zwracać uwagę na materiał, z którego zostały wykonane

NARZĘDZIA – BEZ NICH ANI RUSZ

Narzędzia, które wielu wymieniłoby jako pierwsze w skojarzeniu z pracą w ogrodzie, to zapewne szpadel i grabie. I coś w tym jest. Spróbujmy sobie wyobrazić posadzenie drzewka, przygotowanie dołka pod oczko wodne albo rozplantowanie (wyrównanie) ziemi, wygrabienie liści i wiele, wiele innych prac bez tych dwóch podstawowych narzędzi. To one będą używane najczęściej i dlatego warto wybrać je ze szczególną dbałością.

Przede wszystkim narzędzia powinny być solidne, odpowiednio lekkie i wygodne do uchwycenia. Te najtrwalsze i najlżejsze są wykonane ze stali nierdzewnej i hartowanej. Głowice, czyli części robocze powinny być stalowe: w wypadku szpadla – blachownica, a grabi – zęby. Górna krawędź wygodnej blachownicy jest zagięta, dzięki czemu nie wbija się w podeszwę. Tradycyjne trzonki wykonane są z drewna, najlepiej gdy jest to drewno jesionowe lub bukowe. Decydując się na taki sprzęt, warto zwrócić uwagę na mocowanie styliska z głowicą – jest to część najbardziej narażona na ucisk i w efekcie pęknięcie. Szukajmy więc narzędzi z przedłużoną, stalową nasadą. Oprócz stylisk drewnianych można również wybierać między metalowymi i wykonanymi z aluminium. Zaletami tych dwóch ostatnich są często ergonomiczny kształt, tzw. łabędzia szyja, odciążający pracę mięśni, oraz regulowana długość.

Szpadel ze stalową blachownicą

KĄCIK SPECA

Sprzęt z górnej półki

Wydatki, jakie wiążą się z wyposażeniem warsztatu ogrodnika w opisane tu sprzęty, mogą przyprawić o zawrót głowy. Na szczęście większość z nich nie decyduje o tym, czy ogród powstanie. Trudno jednak odmówić im użyteczności i realnego wpływu na szybkość i efektywność wybranych prac.

Wertykulator – nazywany napowietrzaczem, dogłębnie przeczesuje trawnik, utrzymując go w dobrej kondycji.

Wycinak, wyrywacz do chwastów – uchwyt zakończony ostrymi chwytakami, które po wbiciu do ziemi zaciskają się i wyciągają pojedyncze, najbardziej uciążliwe chwasty.

Opryskiwacz plecakowy – duży pojemnik z rozpryskiwaczem do robienia oprysków.

Piła ogrodowa – z ząbkowanym brzeszczotem; pozwala na czyste cięcie grubszych gałęzi.

Nożyce do żywopłotu – szeroki wybór spośród ręcznych, elektrycznych, akumulatorowych i spalinowych. Umożliwiają sprawne formowanie figur z roślin, tzw. topiarów.

Glebogryzarka i kultywator – oba spulchniają ziemię, ale kultywator przy okazji ją napowietrza, glebogryzarka za to odchwaszcza grunt, co budzi wiele kontrowersji, gdyż obracające się zęby, siekając chwasty, w efekcie wiele z nich rozmnaża.

Sekator teleskopowy – sekator z wysięgnikiem, do cięcia wysoko osadzonych gałęzi i pędów.

Tasak – do podkrzesywania grubszych gałęzi.

Odkurzacz do liści – wielka wygoda na większych powierzchniach z liściastym drzewostanem.

Rozdrabniacz – szatkuje gałęzie, łodygi i korę na wióry, które można wykorzystać do ściółkowania roślin lub na kompost.

Nożyce do trawy – wygodnie zakrzywione, z długim ostrzem; idealne do trudno dostępnych powierzchni.

Ostrze do równania krawędzi trawnika – półkoliste ostrze z górną krawędzią zagięta jak u szpadli. Bardzo przydatne narzędzie w ogrodach stylizowanych na angielskie i wszędzie tam, gdzie chcemy równo wydzielić pas czy połać trawnika.

Podkaszarka i kosiarka – w warsztacie ogrodnika pojawiają się jako pierwsze z listy sprzętów zmechanizowanych. Wybór jest ogromny, dostosowany do wielkości koszonych powierzchni, ukształtowania terenu i oczekiwań co do szybkości i wydajności pracy.

Na tym nie kończy się podstawowy arsenał ogrodnika. Gdy tylko założymy grządkę i posadzimy pierwsze kwiaty, lada chwila będziemy musieli rozpocząć walkę z chwastami i skorupiejącą glebą. W tych zadaniach pomogą nam szerokozębne widły i różne rodzaje motyk. W ogrodach z ciężką glebą gliniastą nie powinno zabraknąć wideł o czterech płaskich zębach, tzw. amerykańskich. Będą niezastąpione we wzruszaniu ziemi, rozkruszaniu zaskorupiałych brył, przerabianiu obornika czy kompostu, a przede wszystkim głębszym odchwaszczaniu. Spulchnianie ziemi i właśnie odchwaszczanie są domeną motyki, a raczej motyk, gdyż wybór jest tu spory. Istnieją motyki w kształcie serca, mniejsze i większe, prostokątne i trapezowe poprzeczne (grace) oraz trapezowe pionowe, półkoliste, przypominające dłuto, a także charakterystyczne duńskie, w kształcie litery V. O tym, która z tych form będzie dla nas najlepsza, decyduje ciężkość gleby oraz miejsce pielęgnacji. Na ciężkich podłożach łatwiej będzie operować motykami z węższym zakończeniem: sercowatą i wąską jak dłuto. Zwykłą motyką (kształt wysokiego trapezu, niekiedy z ząbkowanym ostrzem) możemy pielęgnować grządki gęsto zarośnięte. Ten rodzaj motyki bardzo często występuje w połączeniu z małymi widełkami, dwu- lub trójzębnymi. Chociaż narzędzie jest przez to cięższe, pozwala podcinać chwasty i spulchniać glebę bez konieczności wymiany sprzętu. Najbardziej intensywne odchwaszczanie, a zarazem okopywanie ułatwi graca, i to ta z kabłąkową głowicą. Chwasty z wąskich szczelin najsprawniej usuniemy za pomocą motyki holenderskiej, która oprócz tego pozwoli wyplewić grządki, bez naruszania korzeni cennych roślin.

LISTA PIERWSZYCH ZAKUPÓW

- rękawice,
- konewka,
- taczka,
- szpadel,
- grabie,
- widły amerykańskie,
- motyka,
- pazurki,
- łopatka,
- sekator,
- druciana szczotka,
- olej do konserwacji narzędzi.

Wszystkie te narzędzia znajdziemy w sklepach w dwóch wydaniach: do pracy na stojąco, większe i z długim styliskiem, i do pracy w przysiadzie, mniejsze, z krótkim trzonkiem. Wyposażeni na początek i bez doświadczenia w cztery duże narzędzia: szpadel, grabie, widły amerykańskie i jedną z motyk: sercową, zwykłą lub gracę, z czystym sumieniem możemy ruszać na grządki. W trakcie pracy okaże się, czego jeszcze będziemy potrzebować. Wraz z realizacją nowych koncepcji zagospodarowania ogrodowej przestrzeni poszerzy się bowiem zakres zadań, a w efekcie także potrzeba posiadania odpowiedniego narzędzia, które ułatwi i uprzyjemni pracę. Na to wszystko mamy jednak czas

Żaden intensywnie uprawiany ogród nie obejdzie się bez wideł amerykańskich

i warto świadomie poczekać z kolejnymi zakupami. Nie każdy bowiem sprzęt sprawdzi się w każdym ogródku. Szybko się przekonamy, że to zwięzłość i ciężkość podłoża zweryfikują dobór kolejnych narzędzi, podobnie jak coraz to nowe wyzwania. Zobaczmy, co jeszcze wymyślono, by ułatwić, a czasem tylko umilić pracę ogrodnikowi.

Kultywator, spulchniacz, pazurki – haczykowo zagięte pazurki lub kultywator obrotowy (gwiazdkowy) służą do spulchniania gleby, zabiegu, który pozwala utrzymać gruzełkowatą strukturę podłoża.

Łopatka – bardzo przydatna przy wczesnym, domowym wysiewie nasion i do kopania dołków pod małe rośliny.

Sekator – do skracania i wycinania pędów, także zdrewniałych. W zależności od modelu małe, ręczne sekatory tną gałęzie o maksymalnej średnicy 12–26 mm.

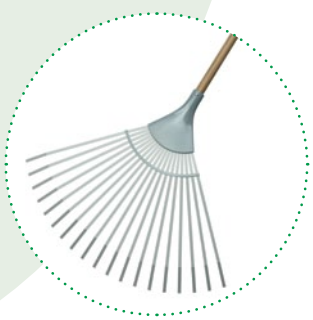

Grabie do liści – lekkie, rozczapierzone grabie druciane lub plastikowe.

Pikownik – gruby szpikulec do robienia zagłębień pod małe sadzonki; można go zastąpić bambusowym patyczkiem.

Sadzarka do cebul kwiatowych – wygląda jak mała tuba z uchwytem, która drąży w glebie otwór tylko pod cebulkę. Jeśli w naszym ogrodzie są ciężkie gleby, trzeba poszukać porządnej, mocnej sadzarki.

Sekator dwuręczny – do cięcia grubszych gałęzi o maksymalnej średnicy 30–42 mm.

Sierp – półkoliście zakrzywione ostrze z rączką jest idealne do ręcznego podcinania kęp roślin lub trawy.

Obsypnik – ma kształt sercowatego liścia, zagiętego pośrodku. Jest niezastąpiony w warzywniku, przy uprawie roślin okopowych, także truskawek. Pozwala wytyczyć równomierne bruzdy.

Narzędzia, aby godnie i możliwie długo spełniały swoją rolę, potrzebują konserwacji, a więc troskliwej dłoni właściciela. W każdą ogrodową eskapadę warto więc zawczasu wliczyć kilka chwil na parę zabiegów pielęgnacyjnych. Ten najważniejszy polega na każdorazowym oczyszczeniu używanych narzędzi, szmatką lub drucianą szczotką, z resztek ziemi i roślin. Motykę czy szpadel dodatkowo ostrzymy półokrągłym pilnikiem i na koniec wszystko przecieramy szmatką nasączoną olejem. Pamiętajmy, żeby nie zostawiać narzędzi na deszczu, a przed zimą naoliwić wszystkie te, które nie będą używane.

Szklarnia pozwala uprawiać rośliny wrażliwe na mróz

ZAPLECZE – FABRYKA OGRODNIKA

Przechowywanie podstawowych narzędzi wymaga wygospodarowania odpowiedniego, suchego zakątka. Arsenał, siłą rzeczy, będzie się rozrastał, i nie tylko za sprawą nowych urządzeń. Każdy zaangażowany ogrodnik, w mniejszym bądź większym stopniu, zaraża się w końcu ideą „a może się przyda" i zaczyna gromadzić akcesoria, obok których dotąd przechodził obojętnie. Szybko się okazuje, że wydzielony kąt w piwnicy przestaje wystarczać, a do tego trudno utrzymać w nim porządek. Tak rodzi się pomysł pierwszego, użytkowego elementu architektury ogrodowej – domku gospodarczego, szopki lub choćby skromnego schowka na narzędzia. Możliwości jest wiele. Najprostszym, ale i najdroższym rozwiązaniem są gotowe konstrukcje domków lub małych narzędziowni wykonanych z najróżniejszych materiałów: blachy, ocynkowanej stali, tworzywa sztucznego i tych tradycyjnych i najpiękniejszych drewnianych. Ważne, aby wybrać dla nich takie miejsce w ogrodzie, by go nie zdominowały i były łatwo dostępne, najlepiej z utwardzonej ścieżki. Sprytnym i idealnym rozwiązaniem do małych ogrodów są ustawione przy ścianie budynku narzędziowe szafy, wąskie, pozbawione okien i mieszczące z reguły tylko drobne narzędzia. Taką samą funkcję spełniają też odpowiednio impregnowane ogrodowe kufry i skrzyniowe ławki z uchylanym siedziskiem. Ważne, żeby miejsce przechowywania narzędzi było zamykane na klucz. I nie chodzi tu tylko o amatorów pożyczania bez pytania. Znacznie ważniejsza jest kwestia trzymania pod kluczem wszelkich środków chemicznych, zwłaszcza gdy w ogrodzie często goszczą dzieci.

Elementy ogrodowego zaplecza:

- schowek na podręczne narzędzia.
- domek gospodarczy lub szopka.
- konstrukcja do uprawy roślin pod osłoną: szklarnia stała, przenośna tunelowa, inspekt lub foliowy tunel.
- kompostownik.
- zbiornik na deszczówkę i ujęcie wody w postaci zaworu (ozdobnego) lub wodnika (naściennej fontanny).

Kolejne typy konstrukcji wiążą się z uprawą roślin pod osłoną. Szklarnia, wolno stojąca lub jako przedłużenie domu, daje najwięcej możliwości uprawy

Domek gospodarczy powinien być tak usytuowany, by dostęp do niego był łatwy

Inspekt

BUDOWA INSPEKTU

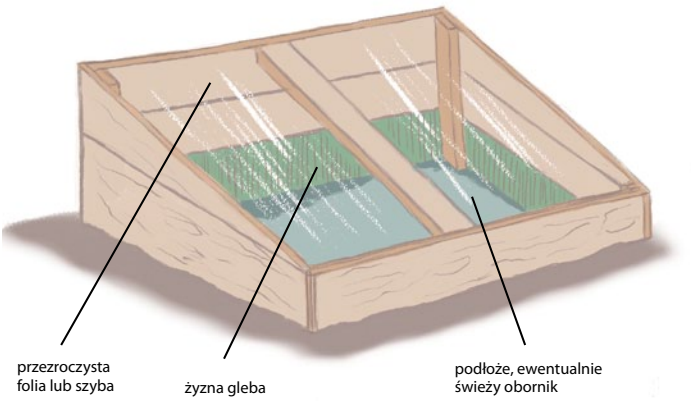

Konstrukcja inspektu

i hodowli roślin wrażliwych na mróz. W każdym przypadku jest to niebagatelna inwestycja. A gdy koszty poprze jeszcze dbałość o estetykę, szklarnia ma szansę stać się niebanalną atrakcją posesji. Aby optymalnie spełniała swoją rolę, lokujemy ją w miejscu najcieplejszym, najbardziej nasłonecznionym i pozbawionym przeciągów. Szklarnia ogrzewana umożliwia ponadto całoroczną uprawę roślin egzotycznych. Trwałą, drewnianą konstrukcję szklarniową, osadzoną na fundamencie, może zastąpić ruchoma, aluminiowa czy jeszcze skromniejsza, sezonowa szklarnia tunelowa wykonana z metalowego szkieletu i PCV. Ustawiona w miejscu, gdzie nie zagrożą jej porywiste wiatry, da szansę cieszyć się udanymi zbiorami pomidorów czy papryki.

Inspekt – rama drewniana lub z tworzywa, przykryta oknem lub przeźroczystą folią, służąca do uprawy wrażliwych roślin w chłodniejszych okresach lub jako rozsadnik, tzn. do produkcji młodych roślin długo kiełkujących i tych bardziej wrażliwych. Inspekt może być ruchomy lub wkopany w ziemię na stałe.

Nawet jeśli nie zdecydujemy się na budowę szklarni czy ustawienie tunelu, uprawiając warzywa, trudno będzie się obejść bez inspektu lub prostszych i tańszych rozwiązań zastępczych: plastikowych bądź szklanych osłon albo tunelów foliowych. Okrywanie wrażliwych, wschodzących roślin wczesną wiosną, późną jesienią i zimą – bo na tym polega zadanie każdego z tych rozwiązań – w naszej strefie klimatycznej stanowi nieodłączny element uprawy ogrodniczej. Zarówno inspekt, jak i tunel możemy zbudować samodzielnie.

Tak jak wygospodarowanie zaplecza na narzędzia, równie nieodzowne, i to od pierwszych dni w ogrodzie, będzie przygotowanie miejsca na kompostownik. Kompost, nazywany czarnym złotem ogrodników, nie jest niczym innym, jak stosem organicznych odpadów kuchennych, resztek roślin i pokosu, które w sprzyjających warunkach ulegają rozkładowi, tworząc najcenniejszy nawóz. Ponieważ ani widok, ani zapach dojrzewającego kompostu nie należą do atrakcji, szukamy dla niego miejsca na uboczu. Nie zapominajmy jednak, że będzie to jeden z najczęściej odwiedzanych zakątków i nierzadko z taczką wypełnioną po brzegi. Dlatego dostęp powinien być łatwy, najlepiej utwardzony na wilgotniejszym podłożu. Budowa kompostownika, a zwłaszcza zastosowanie gotowego, nie są trudne. O tym, jak go założyć i jak prowadzić, można przeczytać na s. 91.

Nieocenionym elementem ogrodowego zaplecza jest zbiornik na deszczówkę. Podobnie jak w wypadku poprzednich akcesoriów, tak i zbiorniki na wodę, choć nie tanie, obecnie są powszechnie dostępne w różnych wersjach. Można więc przebierać w formach oraz materiałach i wybrać taki, który idealnie wkomponuje się w charakter ogrodu, a nawet stanie się jego ozdobą. Estetyki, oprócz praktycznego zastosowania, niemal zawsze trudno odmówić tradycyjnym drewnianym, nawet wysłużonym beczkom.

Kompostownik

Zdefiniowanie przeznaczenia ogrodu porządkuje przestrzeń i determinuje elementy małej architektury

OGRODOWA PRZESTRZEŃ – DLA KOGO I PO CO

Przestrzeń wokół domu lub działka stwarzają szansę realizacji potrzeb dwóch ważnych obszarów życia: pracy i odpoczynku. Już same nazwy: ogród rodzinny, użytkowy, wypoczynkowy, ogród intymny, świadczą o różnorodności celów możliwych do zrealizowania właśnie w tej przestrzeni. Określenie przeznaczenia ogrodu, jest zresztą pierwszym etapem planowania, a zarazem doskonałą okazją do twórczego spotkania domowników i burzy mózgów, w której liczy się głos każdego. Taka narada pozwala uzgodnić optymalny charakter ogrodu, np.:

Ogród intymny to wyizolowany, zaciszny zakątek

Sad, przykład ogrodu użytkowego

PLAN DZIAŁANIA – RODZINNA NARADA

Określamy przeznaczenie ogrodu i jego stref:

- ogród rodzinny (najbardziej zmienny, z elementami placu zabaw, rozległym trawnikiem, altaną lub tarasem, przyłączem wody i prądu); ogród rekreacyjny, także towarzyski (z miejscem na aktywność sportową, z grillem, meblami ogrodowymi i zacienieniem, może fontanną, z oświetleniem).
- ogród użytkowy (uprawny: warzywnik, sad, zielnik, ule, mała winnica);
- ogród gospodarczy (hodowla drobnych zwierząt domowych, wędzarnia, staw);
- ogród intymny (np. zaciszna altana, bujny żywopłot, gęsta, wyciszająca i osłaniająca roślinność, siedzisko, stolik);
- ogród kwiatowy (kolekcje roślin, rabaty, klomby, trejaże, podpory, kratki, donice, kosze, skrzynie);
- ogród egzotyczny (szklarnia, ogród mobilny w donicach, fontanna, sztuczny strumień);
- ogród dla osób starszych i poruszających się na wózkach (duża utwardzona przestrzeń, łagodne i szerokie podejścia i podjazdy, barierki, podwyższone rabaty, siedziska w różnych miejscach ogrodu, ujęcie wody);
- ogród wodny (oczko wodne, fontanna na ścianie, fontanna klasyczna, strumyk, staw, kanały wodne, mostek).

Okazały ogród wodny

Feeria barw, form i faktur to szczególna domena ogrodów kwiatowych

PLAN DZIAŁANIA – RODZINNA NARADA

Sporządzamy listę potrzebnych elementów małej architektury ogrodowej.

Altana, pergola, trejaż, taras, piaskownica, pochylnia, domek na drzewie, zjeżdżalnia, stały grill, wędzarnia, szklarnia, inspekt, murek oporowy, rusztowania i podpory, przegrody, obrzeża, nawierzchnie, schody, zadaszenia, siedziska, zbiorniki na wodę...

Wybieramy styl całego ogrodu lub różnych jego części:

- formalny (uporządkowany, symetryczny, geometryczny, ogród zamknięty): barokowy (francuski), nowoczesny, minimalistyczny, miejski;
- nieformalny (płynne linie, swobodne przejścia, swoisty nieład, bliski naturalnym pejzażom, ogród otwarty): angielski, naturalistyczny, wiejski, sentymentalny.

użytkowo-rekreacyjny, rodzinno-użytkowy, wyłącznie wypoczynkowy, plac zabaw. Zdefiniowanie przeznaczenia porządkuje przestrzeń i determinuje elementy małej architektury. Lista stałych konstrukcji architektonicznych wymusi z kolei wybór ich stylu, a ten ułatwi skomponowanie roślin (zob. *Stylowy ogród* s. 26) i dobór dekoracyjnych detali. Przykładowo, zapracowanej parze z niewielką podmiejską posesją zależy na atrakcyjnym i nieabsorbującym otoczeniu. Chcą, by czas spędzany w ogrodzie upływał głównie na rozrywce. Mają wielu przyjaciół i dużą rodzinę. Od lat fascynuje ich kultura Wschodu. Jedno z nich lubi przestrzeń, drugie ceni sobie przejrzystość, porządek i minimalizm. Rozwiązaniem dla tych dwojga będzie więc ogród towarzyski z orientalnym zaciszem. Tak urządzona przestrzeń stanie się swoistym znakiem firmowym pary.

Ogród, oprócz niepodważalnych walorów praktycznych, może być wyrazem indywidualności właścicieli, wizytówką domu i ich samych. Ale pod jednym warunkiem – zachowania harmonii kompozycji. Tę główną cechę piękna osiągniemy poprzez konsekwentne stosowanie obranego stylu. Zadbajmy o właściwe proporcje, trzymajmy się obranego tematu, selekcjonujmy rośliny pod kątem oczekiwanego efektu, zestawiajmy i porównujmy z chwilą na refleksję, pytajmy innych o zdanie – przy takim podejściu, nie ma możliwości, by końcowy efekt nie zachwycił.

STYLOWY OGRÓD

Kiedy mówimy, że coś jest stylowe, dostrzegamy w tym przemyślaną koncepcję, a także spójny obraz ujmujący wyważonymi proporcjami, nawet jeśli obrany kierunek nie koresponduje z gustem obserwatora. W stylowym wnętrzu wszystko do siebie pasuje, króluje ład i kojąca harmonia. Takie otoczenie pobudza zmysły i staje się prawdziwą ucztą, gdy doceniany styl portretuje nas samych. A zatem klasyczny czy nowoczesny? Angielski a może francuski? Formalny czy lepiej nieregularny? Niezależnie od tego, jaki ogród stanie się naszą wizytówką, każda droga do stylu prowadzi przez umiar i konsekwencję.

Podstawowe rozróżnienie ogrodów, dostrzegalne od razu, dzieli je na założenia formalne (regularne) i swobodne (nieregularne). Te pierwsze cechuje geometryczny porządek, idealne proporcje, wyraziste wzory, przejrzysty podział na określone strefy. W historii ogrodów do takich założeń należały: wirydarze, włoskie ogrody renesansowe, klasyczne francuskie. Współcześnie idee te znajdują wyraz w kompozycjach nowoczesnych i minimalistycznych. Założenia swobodne, charakterystyczne dla rozległych przestrzeni, odzwierciedlają naturalne pejzaże, artystyczny nieład. Kolejne strefy wytyczają płynne linie i nieregularne kształty. Przykładem jest angielski ogród pejzażowy i wiejski, a także ogrody orientalne.

Idealnym wzorem ogrodów swobodnych jest naturalny pejzaż

Średniowieczny wirydarz. Najstarsze ogrody europejskie miały formę czworobocznego wirydarza i zakładano je pośród klasztornych krużganków. W symetrycznych kwaterach wytyczonych przez nisko strzyżony żywopłot uprawiano zioła i kwiaty. Środek wyznaczał dekoracyjny detal: fontanna, studnia lub rozłożyste drzewo. Rabaty otaczały chłodniki – zacieniające szpalery drzew lub tunele oplatane winoroślą. Rośliny: bukszpan, bazylia, majeranek, krokosz, rozmaryn, ruta, lawenda, róże, kosaćce, lilie, fiołki.

Ogród włoski. Renesansowe ogrody włoskie kontynuowały geometrię wirydarzy. Podstawą wytyczania rabatowych kwater były kwadraty rozdzielone symetrycznymi ścieżkami. Te tzw. partery, czyli niskie żywopłoty, tworzyły arabeski i ślimacznice zdobione drzewami i wypełnione kwiatami i ziołami. Dekorację stanowiły konstrukcje wodne i antyczne rzeźby. Górzysty ogród włoski cechowały tarasy tworzone za pomocą murków oporowych. Rośliny: oprócz ziół gatunki śródziemnomorskie: mirt, wawrzyn, drzewa oliwne, oleandry, cyprysy, cisy, bukszpany, glicynie, róże pnące, drzewka cytrusowe.

Ogród francuski. Podobnie jak renesansowy, klasyczny ogród francuski wyróżniała symetria. Szeroka, środkowa aleja główna z prostopadle odchodzącymi ścieżkami bocznymi wytyczała wzór pałacowych wnętrz tworzonych za pomocą parterów wypełnianych kontrastującym żwirkiem i boskietów (zaułków formowanych w gęstych grupach drzew i krzewów).

Angielski ogród wiejski

Ogród nowoczesny

Stąd tak wiele tu meandrujących zielonych korytarzy i sal, często także labiryntów urządzanych małą architekturą. Elementy pionowe, formowane w geometryczne kształty, także uprawiane w donicach, miały wytyczać poszczególne strefy, a poziome zdobić je. Rośliny jak w ogrodzie włoskim.

Ogród angielski. Dziś pojęcie rozumiane jako próba wiernego odtworzenia krajobrazów naturalnych. Swobodnie rosnące zespoły bylin, krzewów i drzew nawiązujących do rodzimych gatunków przełamują symetrię i sztuczność. W ogrodzie angielskim każda nierówność terenu ma swoją wartość podkreślaną ruinami, grupami pni i korzeni, nieregularnymi zbiornikami wody. To tu znajdziemy najwięcej dzikich zakątków, różanych zaułków, starych kamiennych donic, ceramicznych waz, wiekowych murów z widokowymi wyłomami. W wersji pałacowej ogród angielski płynnie wtapiał się w okolicę, a użytkowy oszałamiał obfitością kolorów i gatunków. Choć wygląda jak nietknięty ręką człowieka, w rzeczywistości wymaga najwięcej pracy, jest kwintesencją estetyki, prostoty natury i walorów użytkowych. Rośliny: gatunki rodzime, okoliczne, tradycyjne, dziko rosnące: zioła, słoneczniki, rudbekie, dalie, maki, nagietki, naparstnice, onętki (kosmosy), płomyki (floksy), astry, liczne pnącza, wszystkie formy róż.

Ogród współczesny. Tętni barwnością stylów i przywoływanych klimatów. Często jest rekonstrukcją odległych pejzaży, miniaturą orientalną, preriową, leśną czy górską (zob. s. 80–83). Ogród uwzględniający dokonania współczesności nie stroni od śmiałych połączeń technologii z naturą. Owocuje to pierwszoplanową grą światła, użytych materiałów i starannie, zwykle oszczędnie dobranych roślin zimozielonych, strukturalnych, wyróżniających się pokrojem lub barwą. Takie ogrody cechuje zdecydowany formalizm i perfekcyjny minimalizm.

RUSZAMY DO BOJU

CO I GDZIE – WYTYCZANIE OGRODOWYCH STREF

Pierwsze i najważniejsze decyzje za nami – wiemy już, co będzie w naszym ogrodzie i w jakim klimacie. Przed nami kolejny twórczy etap: przenoszenie pomysłów i ustaleń najpierw na papier, a potem w teren. Udany projekt rozlokowania poszczególnych elementów i stref jest wypadkową naszych preferencji i warunków zewnętrznych. Najbardziej zacienione miejsca przeznaczamy na zaplecze gospodarcze: kompostownik czy szopę. Te w pełnym słońcu rezerwujemy dla warzyw, kwiatów, ziół, także dla malin. Atrakcyjnym rozwiązaniem są warzywniki ozdobne, łączące kwiaty, zioła i warzywa w jedną barwną kompozycję. Drzewa sadzimy na północnym zachodzie, a krzewy wszędzie pomiędzy. Zawczasu trzeba uwzględnić cień rzucany przez korony wysokich drzew, orzechów czy czereśni. Sadząc je, odsuwamy się od granicy działki co najmniej 5 m. Zakątki w półcieniu będą idealnym miejscem na ustronie zatopione w cieniolubnych pnączach, krzewach i bylinach. To tylko niektóre z zasad. Pozostałe dyktują warunki makro- i mikroklimatyczne, glebowe, a także wymagania roślin z jednej strony oraz reguły kompozycyjne z drugiej. Zamysł odwzorowujemy w projekcie koncepcyjnym. Wystarczy, jeśli na kartce papieru zaznaczymy trwałe budowle, komponenty architektury ogrodowej, orientacyjnie podzielimy teren na strefy i plamami zakreślimy grupy roślin. Warto też uwzględnić już istniejące elementy, pozostałości dawnej zabudowy i ogrodu. Na koniec wszystko opisujemy i ustalamy kolejność prac. O tym, co zrobimy najpierw, ostatecznie zdecydują: środki, możliwości i priorytety. Istnieje jednak pewien system chroniący przed niepotrzebnym i czasochłonnym powtarzaniem zabiegów. Najprościej wprowadzić go na zupełnie dziewiczym terenie: pustym, przekopanym i oczyszczonym z chwastów. Rozpoczynamy od ogrodzenia. Zamykamy w ten sposób przestrzeń,

Najłatwiej zaplanować i zagospodarować już ogrodzoną przestrzeń

CZY WIESZ, ŻE...

- Aby powstał intymny zakątek na płaskiej i wąskiej działce, wystarczy usypać niewielką, odgradzającą skarpę.
- Wszelkie nierówności terenu dodają mu atrakcyjności.
- Jeżeli działkę otacza piękny naturalny krajobraz, warto włączyć go do ogrodowego pejzażu. Wzrok przykuje wówczas, gdy zostanie ujęty w ramy: parę drzew lub krzewów posadzonych po dwóch stronach, trejaż, łuk, pergolę. W ten sposób możemy zaakcentować także każdy inny element wewnątrz ogrodu.
- Wąski ogród optycznie wydłużą: nasadzenia wzdłuż płotu, przedzielona przestrzeń, np. pergolą lub wysokimi roślinami, bądź zmiana poziomu terenu.
- Szeroki ogród optycznie zwężą szpalery i widoczny, charakterystyczny element usytuowany po przeciwnej stronie.
- Ścieżki porządkują przestrzeń i najlepiej jeśli jest ich tylko tyle, ile potrzeba; nie powinny się przecinać. Punktem wyjścia do ich wytyczania jest dom. Kręte ścieżki optycznie powiększają ogród.
- Żywopłot tłumi hałas, łagodzi też surowość sztucznego ogrodzenia.
- Równowagę w ogrodzie zapewni zachowanie proporcji oraz powtarzalność form, np. szpalery drzew jednego gatunku po przeciwległych brzegach ogrodu.
- Zobacz też *Konstrukcje ozdobne* s. 33.

poprawiając dokładność pomiarów, nawet tych „na oko". Dalej prowadzimy wszelkie instalacje i ewentualnie wykonujemy drenaż (zob. s. 43) oraz modelujemy teren. Następnie tworzymy elementy strukturalne – małą architekturę ogrodu uzupełniamy strukturami zielonymi: żywopłotami, szpalerami, trawnikami, obrzeżami, soliterami. Na koniec wytyczamy strefy roślin i nasadzenia planujemy już w zależności od pory sadzenia czy okresu wegetacji. Do stworzenia zarysu w terenie możemy użyć sznurka rozciągniętego między zaostrzonymi palikami, kontrastowej ziemi (np. żółtego piasku) lub wapna – łatwo zmieszają się z glebą lub spłyną wraz z deszczem.

Magnolia to doskonały przykład drzewa soliterowego, dla którego miejsce w ogrodzie wybieramy już na etapie projektowania przestrzeni ogrodu

MAŁA ARCHITEKTURA – STAŁE ELEMENTY OGRODU

Nawierzchnie, obrzeża i schody

Bez alejek komunikacja w ogrodzie, zwłaszcza na wilgotniejszym terenie, byłaby znacznie utrudniona. Dostępność różnorodnych materiałów sprawia, że obok czysto praktycznej funkcji ścieżki mogą stać się też niebagatelną ozdobą ogrodu, podobnie jak pochylnie, schody czy place. W zależności od użytego materiału rozróżniamy nawierzchnie: luźne, utwardzone elastyczne i utwardzone sztywne. O tym, który z typów sprawdzi się w danym miejscu, decyduje przeznaczenie podłoża: częstotliwość użytkowania i obciążenie. Podjazdy, placyki i trakty pod ruch kołowy jako jedyne w ogrodzie wymagają sztywnych, utwardzonych podłoży. Układanie takich nawierzchni wiąże się z precyzyjnymi pomiarami, użyciem specjalistycznego sprzętu i efektywnym systemem odprowadzania wody. Ponieważ oczekujemy przy tym wieloletniej trwałości, wykonanie takich nawierzchni lepiej powierzyć fachowcom. Nam pozostanie jedynie i aż wybór materiału z szerokiej oferty: betonowych kostek brukowych, kostek granitowych, betonowych płyt, bruku klinkierowego, gresu, terakoty, lanego betonu, kamiennych płyt łupanych lub szlifowanych. Wstępnej selekcji dokonają zapewne ceny, co jednak nie uwolni nas od podjęcia decyzji. Wybór będzie łatwiejszy, jeśli odniesiemy się do przemyślanej już koncepcji ogrodu, a przede wszystkim jego stylu. Materiały prezentujące się najbardziej naturalnie (kostki granitowe, kamienne

Ścieżki porządkują przestrzeń w ogrodzie, ale nie powinno być ich więcej niż to konieczne

KONSTRUKCJA PROSTEJ UTWARDZONEJ ALEJKI

1. Za pomocą sznurka i kołków wytyczamy bieg alejki.
2. Wybieramy do 20 cm ziemi.
3. Podłoże oczyszczamy z chwastów, równamy i zagęszczamy.
4. Dno wyścielamy geowłókniną.
5. Jeśli to konieczne, układamy obrzeża (np. z desek).
6. Wysypujemy grubą warstwę gruzu i ubijamy.
7. Rozprowadzamy cienką warstwę piasku.
8. Pomagając sobie gumowym młotkiem brukarskim i poziomicą, układamy nawierzchnię, a szczeliny wypełniamy piaskiem.

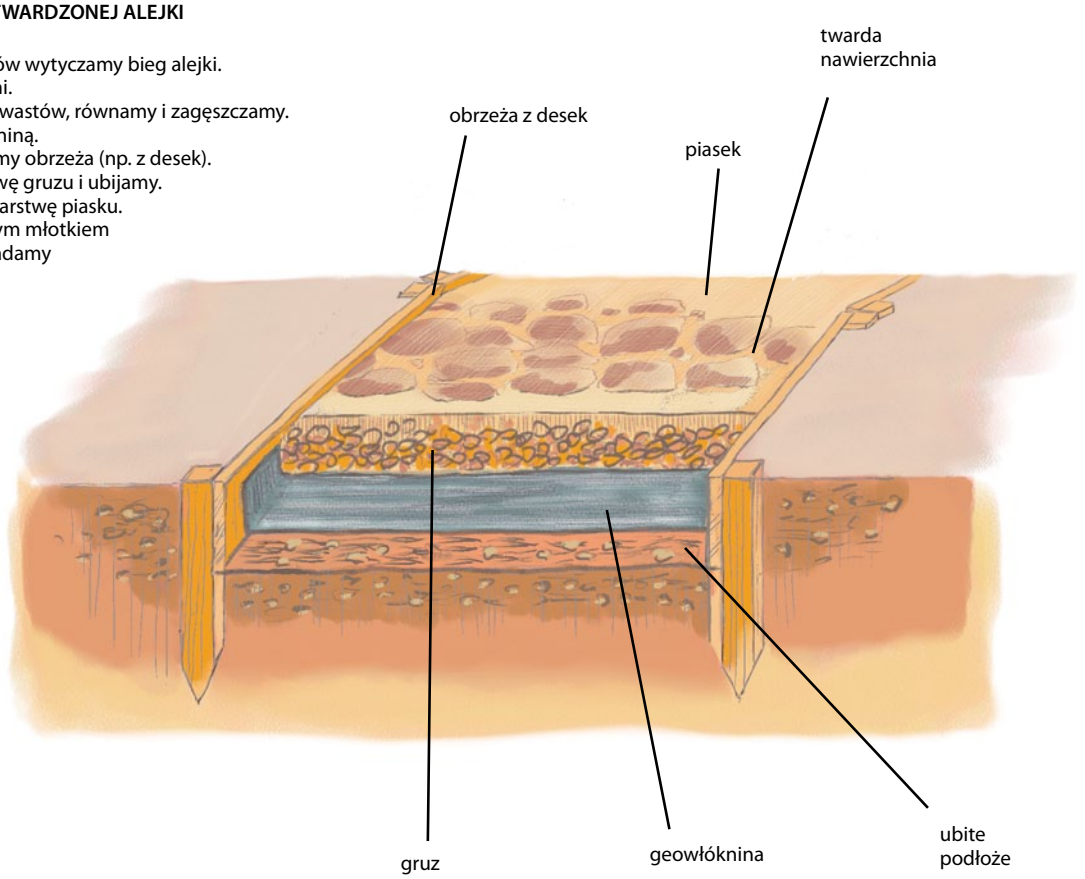

płyty i bruk klinkierowy), a więc harmoniujące z większością założeń ogrodowych, są najdroższe, a ich ułożenie najbardziej czasochłonne. Betonowe płyty lub kostki brukowe, dziś dostępne w różnych barwach i wzorach, pozostają zazwyczaj surowe i sztuczne. Te ich cechy stają się jednak walorem w ogrodach nowoczesnych, surowych i minimalistycznych. Lany beton, który pozwala uformować dowolny kształt, wymaga suchych podłoży, z niskim poziomem wód gruntowych. Gres i terakota sprawdzą się na tarasach, przejściach i schodach układanych pod zadaszeniami. Wadą tych materiałów jest śliska nawierzchnia, zwłaszcza gdy jest wilgotna. Równie śliskie jest drewno. Dlatego na tarasy i ścieżki wykorzystuje się chropowate deski ryflowane. Chociaż wytrzymałość drewna ustępuje innym materiałom (wymaga regularnej konserwacji), jest niezwykle dekoracyjne, ciepłe i pięknie harmonizuje z niemal każdym stylem ogrodu. Poza tym, jako jedyna nawierzchnia sztywna nie wymaga grubej podbudowy – osadza się ją na stelażu dźwigarów i legarów.

Podłoże alejki należy wyłożyć geowłókniną lub przepuszczalną folią, brzegi można wzmocnić, np. drewnianymi obrzeżami

Podłoża utwardzone sztywne wymagają przepuszczalnej podbudowy do 40 cm, podczas gdy elastycznym wystarcza 20-centymetrowa podsypka. Ten rodzaj nawierzchni możemy wykonać samodzielnie. Zaczynamy od wybrania ziemi i zagęszczenia podłoża. Ciężkich gleb gliniastych zwykle nie trzeba dodatkowo ubijać. Bez zagęszczarki, ubijaka lub walca nie obejdzie się jednak na lżejszych ziemiach. Oczyszczone z resztek korzeni i wyrównane podłoże wykładamy czarną folią ogrodniczą (przepuszczalną) lub geowłókniną, które zahamują wzrost chwastów. Jeżeli na nawierzchnię wybraliśmy sypki materiał, korę lub żwir, brzegi alejki wzmacniamy obrzeżami. Poza gotowymi propozycjami obrzeżeń, jak betonowe krawężniki, palisady drewniane i z tworzyw sztucznych, obrzeża z terakoty, możemy wykorzystać wiele innych materiałów, np.

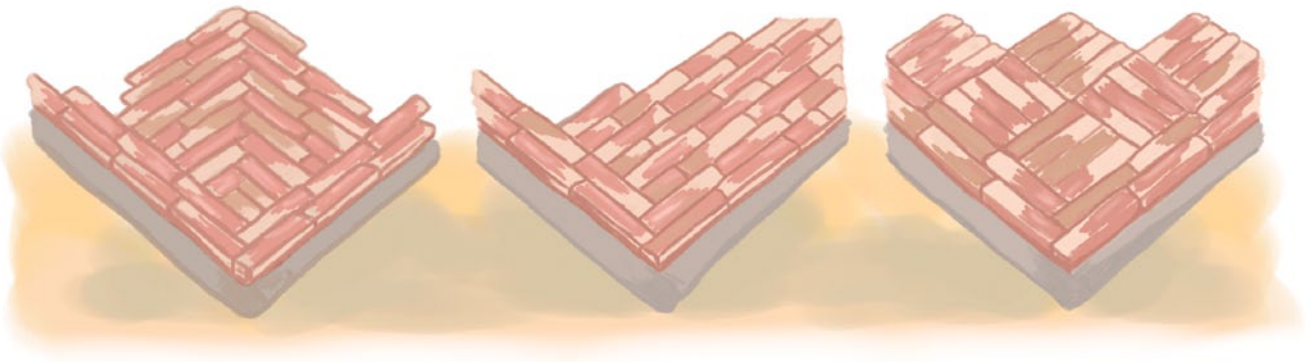

JODEŁKA PLECIONKA SZACHOWNICA

Wzory układania cegieł

cegły z rozbiórki zblokowane pod kątem, podkłady kolejowe, drewniane stemple, kamienie ułożone na sztorc. Na włókninie rozprowadzamy podsypkę: gruz, tłuczeń, gruboziarnisty żwir, żużel, a następnie cienką warstwę drobnego piasku, ewentualnie z domieszką wapna. Na tak przygotowanym podłożu możemy układać: kamienne płyty, otoczaki, drewniane plastry, starą cegłę w jodełkę, szachownicę czy plecionkę, kamienne lub betonowe bloki, perforowane betonowe płyty, albo rozsypać żwir bądź zmieloną korę. Do tych prac przydadzą się: poziomica, gumowy młotek brukarski i młotek kamieniarski. Aby na ścieżce nie powstawały kałuże, należy wyprofilować ją na kształt lekkiego łuku. Delikatny garb może przebiegać wzdłuż lub wszerz. Ważne jest również obniżenie alejki czy też jej obrzeża w stosunku do powierzchni trawnika, co pozwoli swobodnie prowadzić kosiarkę.

Różnice w poziomie terenu kształtują wyjątkowe miejsca wymagające utwardzenia. Nie warto za wszelką cenę niwelować zboczy i rozległych uskoków, gdyż efekt takiego przedsięwzięcia w żaden sposób nie wynagrodzi nakładu pracy i poniesionych kosztów. Nierówności bywają największą atrakcją działek. Aby jednak poruszanie się po takim terenie nie nastręczało trudności, podejścia i zejścia utwardzamy pochylniami lub schodami. Warto je wykonać z tych samych materiałów, jakich użyto w ogrodzie czy wokół domu. W przeciwieństwie do pochylni nawierzchnie stopnic mogą być nawet wysypane żwirem lub korą, a brzegi zabezpieczone np. podkładami kolejowymi. Najistotniejsze jest ich dobre wypoziomowanie. Muszą też mieć odpowiednią szerokość, a wysokość każdego stopnia (podstopnicy) powinna być taka sama. Przed poślizgiem ochroni szorstka nawierzchnia.

Jednolity materiał małej architektury (tu: murku oporowego i schodów) jest ważnym elementem harmonii w kompozycji

Lekko uwypuklona, szeroka alejka pełni przede wszystkim funkcję praktyczną – pozwala wygodnie i zawsze suchą stopą poruszać się po ogrodzie

Konstrukcje ozdobne

Walory dekoracyjne mogą oczywiście wyróżniać wszystkie elementy architektury ogrodowej, nawet te najbardziej podstawowe i na wskroś praktyczne. Nie spodziewajmy się jednak harmonijnej kompozycji, jeśli każdemu z nich zechcemy powierzyć szczególnie ozdobną rolę. W nadmiarze dekoracji i zdobień zginie równowaga, a efekt będzie przytłaczał. Jednym ze sposobów na stworzenie spójnego obrazu jest zastosowanie jednorodnych materiałów konstrukcyjnych. Szczęśliwe i ponadczasowe połączenia daje na przykład mariaż surowców naturalnych, utrzymanych w złamanych barwach: zgniłej zieleni, odcieniach brązu, kolorze ceglanym czy piaskowym, ewentualnie dopełnionych jednym z czystych kolorów: czerwonym, białym czy niebieskim. Skojarzenie tej dopełniającej barwy z pojedynczymi, najciekawszymi według ogrodnika akcesoriami nada im charakter dominanty, czyli detalu przyciągającego wzrok. Czy będą to pojedyncze białe obeliski nawiązujące do białej ławeczki pod domem, czerwona altana korespondująca z czerwonymi okiennicami domu, czy też niebieski trejaż przy wejściu i niebieskie podpory dla pnączy – zależy od gustu, potrzeb i fantazji właściciela. A oto jakie jeszcze ogrodowe konstrukcje i akcesoria mamy do dyspozycji.

- **Murek oporowy** – stanowi szczególny rodzaj obrzeża. Potrzebny jest głównie tam, gdzie występują duże i rozległe spadki terenu. Ale nie tylko. Bywa, że projektujemy go świadomie nawet na płaskich działkach po to, by podnieść walory terenu: podtrzymuje skarpy, ogranicza podwyższone grządki, urozmaica alpinaria i ogrody skalne. Może powstawać na takiej samej zasadzie jak nawierzchnia, tzn. cięższy i bardziej wytrzymały wymaga głębokiej podbudowy, z użyciem zaprawy, a lżejszy – zwykle tylko podsypki. Ładny, naturalny efekt uzyskamy, wznosząc suchy mur. Są to płaskie lub prostokątne kamienie układane jeden na drugim bez żadnego spoiwa. Oczywiście nie jest to trwałe rozwiązanie we wszystkich sytuacjach. Stromą skarpę samodzielnie i stosunkowo łatwo zabezpieczymy gotowymi gazonami ogrodowymi, które wypełnimy dowolną roślinnością.

CZY WIESZ, ŻE...

Najwygodniejsze schody to takie, których wysokość podstopnic wynosi 15 cm, a szerokość stopnic – 32 cm. Według ogólnej zasady suma szerokości stopnicy i podwojonej wysokości podstopnicy powinna mieścić się w przedziale 60–65 cm, co wyraża wzór: 2xh + s = 60–65.

Żeby schody były wygodne, szerokość i wysokość wszystkich stopni muszą być takie same

Romantyczna altana

- **Altana** – lekka, ażurowa budowla wypoczynkowa.
- **Pergola** – konstrukcja podtrzymująca rośliny, złożona z dwóch rzędów słupów i ażurowego zadaszenia.
- **Trejaż** – ozdobna kratownica podpierająca rośliny.
- **Łuk** – dwie podpory złączone u góry łukiem. Rząd łuków tworzy arkady, a ich szereg – spacerowe podcienie.
- **Konstrukcje pod szpalery, palmety i kordony** – odpowiednio rozpięte druty na palikach lub na ścianach budynków, pozwalające na dekoracyjne, a w wypadku roślin owocujących także wydajne prowadzenie roślin.
- **Girlandy** (feston) – rząd słupów lub tyczek połączonych luźno rozpiętymi linami lub łańcuchami, na których prowadzi się kwitnące rośliny, np. róże; odwrotność arkad.
- **Obelisk** – filar w różnych kształtach zwężający się ku górze.
- **Przegrody, plecionki, maty** – osłony drewniane, wiklinowe, słomiane, bambusowe, zwykle niższe od płotów, służące wydzieleniu danej strefy ogrodu lub stworzeniu intymnego zakątka.
- **Rzędy lub wigwamy z tyczek** – najczęściej stosowane w warzywniku przy uprawie fasoli.

- **Podwyższona grządka** – może być ozdobą ogrodu, ale dla ogrodników, którym ciężko się schylać, ma też praktyczny wymiar.
- **Oranżeria i palmiarnia** – szklarnie przeznaczone do zimowania, uprawy i hodowli roślin egzotycznych i innych wrażliwych na zimno.

A także: poręcze, np. z okorowanych pni, szerokie polana różnej wysokości wbite pionowo jako schodki lub kwietniki, wydrążone pnie służące za donice, drewniany pomost nad ogrodowym stawem, mostek, wiatrowskaz, zegar słoneczny, poidło dla ptaków, karmniki i budki.

Trejaż z koszami płożących kwiatów

Karmnik dla ptaków

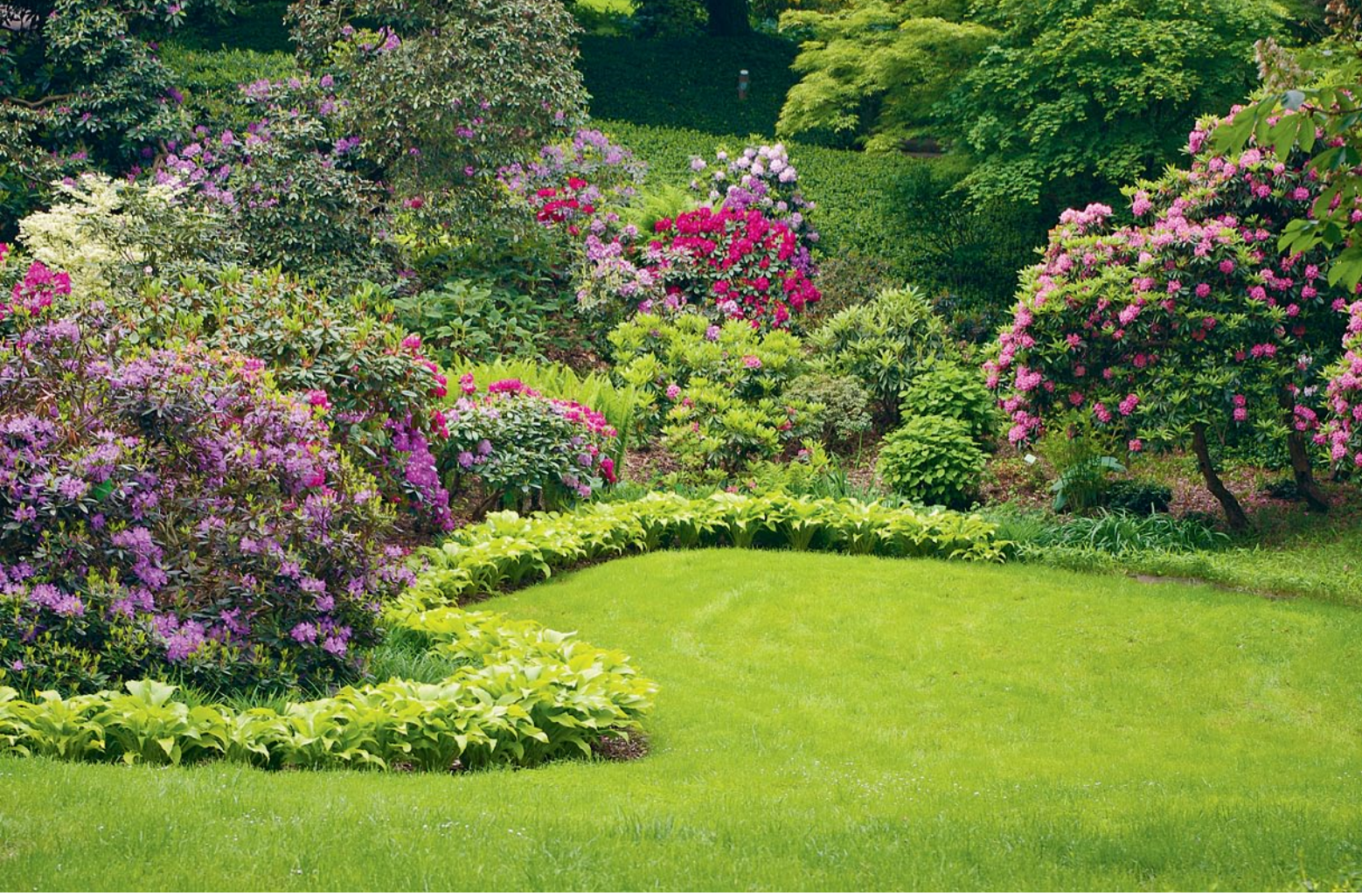

Rośliny mogą z powodzeniem zastąpić sztuczne konstrukcje, jak murki czy palisady

ZIELONA STRUKTURA – ŻYWE ELEMENTY OGRODU

Drzewa i krzewy

Najważniejszym tworzywem architektonicznym ogrodu są same rośliny. Wiele z nich decyduje o strukturze ogrodu, nierzadko zastępując w tej roli sztuczne konstrukcje. Głównym budulcem roślinnym są drzewa i krzewy. To one odpowiednio zaprojektowane odgradzają, osłaniają, strzegą, wyznaczają i zakreślają – jednym słowem porządkują przestrzeń. Są pierwszymi roślinami, które pojawiają się w projekcie i pierwszymi, jakie sadzimy. Ponieważ przypisujemy im wieloletnią funkcję, dobór i koncepcja prowadzenia wymagają szczególnej uwagi.

W żadnej innej grupie roślin nie znajdziemy takiej różnorodności form i siły wzrostu jak wśród drzew i krzewów. Możemy wybierać między liściastymi i iglastymi, wiecznie zielonymi (zimozielonymi), takimi, które zrzucają ulistnienie na zimę, oraz najmniej licznymi półzimozielonymi, gubiącymi je tuż przed rozpoczęciem nowego okresu wegetacyjnego. Bogactwo gatunków i odmian pozwala wybrać rośliny odpowiednie do warunków siedliskowych: od płożących przez tworzące kobierce niskie krzewinki, zwarte i rozłożyste krzewy w każdym rozmiarze, małe zgrabne drzewka aż po monumentalne pomniki długowieczności. Wymagania roślin wobec podłoża, stanowiska i klimatu są pierwszym kryterium ich doboru. Przeznaczenie, preferencje właściciela i styl ogrodu to kolejne wyznaczniki. Zarówno drzewa i krzewy liściaste, jak i iglaki znajdują zastosowanie jako rośliny żywopłotowe i obrzeżne, wdzięcznie akcentują ważne miejsca w ogrodzie, mogą subtelnie podkreślać punkty graniczne, „eskortować" wejścia i alejki, być tłem dla innych roślin, ożywiać monotonne ściany budynków, tworzyć atrakcyjne konstrukcje ogrodowe, jak żywe altany (płacząca forma grabu pospolitego *Carpinus betulus* 'Pendula'), podcienie, palisady, szpalery, kordony. Okazałe drzewa liściaste, lipy, kasztany, od lat wiernie towarzyszyły obejściom w roli drzew domowych. Dziś już nieco zapomniany zwyczaj przywracają pierwszoplanowe solitery. Drzewa i krzewy, zwłaszcza sadzone w grupach, w bardzo praktyczny sposób oddziałują na mikroklimat miejsca – redukują siłę wiatru albo wręcz zmieniają jego kierunek z korzyścią dla stref zawietrznych.

Soliter – pojedynczo sadzone i eksponowane w różnych częściach ogrodu drzewa lub krzewy, często o walorach dekoracyjnych.

Sadzonki

Gdy brakuje nam doświadczenia, pierwsze zakupy zaplanujmy w szkółce lub specjalistycznym centrum ogrodniczym. W wypadku drzew i krzewów szczególnej wagi nabierają odmiany, które znacznie różnią się między sobą pokrojem i siłą wzrostu. Gatunki sprowadzane zwykle nie są tak odporne jak rodzime i odmiany wyselekcjonowane w Polsce. A jak wyglądają sadzonki? Szkółkarze oferują trzy rodzaje sadzonek drzew i krzewów: z gołym korzeniem, z bryłą, inaczej balotowane, oraz kontenerowe, czyli w pojemnikach. Najtańsze są sadzonki bez bryły, z odkrytym korzeniem, ale mają też najkrótszy okres sadzenia – tylko w fazie spoczynku, czyli wczesną wiosną i późną jesienią. Te sadzonki musimy posadzić zaraz po zakupie. W tym samym okresie sadzimy rośliny w balocie, z bryłą korzeniową owiniętą siatką lub workiem jutowym. Uprawia się je w gruncie i wykopuje tuż przed sprzedażą. Najdroższe, ale z możliwością sadzenia przez cały rok, są sadzonki od początku uprawiane w pojemnikach i tak oferowane. W każdym przypadku dokładnie oglądamy korzenie. Sprawdzamy, czy wyglądają zdrowo i czy są gęste. Bryła korzeniowa roślin balotowanych powinna być zwarta, z kolei w sadzonkach z gołym korzeniem proporcje części naziemnej i podziemnej podobne. Wybieramy krzewy gęste, a drzewa z prostym, nieuszkodzonym pniem. Iglaki kupujemy wyłącznie z bryłą lub w pojemniku.

W przygotowanej glebie wykopujemy dół dwukrotnie większy niż system korzeniowy rośliny

Sadzenie

Korzenie wszystkich sadzonek przed posadzeniem obficie nawilżamy – podlewamy lub wstawiamy do wody (bez bryły na około 3 godziny). Rośliny kontenerowe wyjmujemy z pojemników i jeśli korzenie tworzą na spodzie gęsty splot, rozluźniamy je palcami lub nacinamy sekatorem. Sadzonki balotowane zostawiamy w osłonach. Wszystkie korzenie roślin bez bryły skracamy, a uszkodzone wycinamy. We wcześniej przygotowanej glebie (zob. s. 43) wykopujemy dół dwukrotnie większy niż system korzeniowy rośliny. Wybraną ziemię w zależności od jej struktury wzbogacamy: domieszką kory, torfu, żyznej gleby ogrodniczej, piasku. Sadzonki drzew i krzewów liściastych z nagim korzeniem umieszczamy na spulchnionym kopczyku ziemi. Korzenie rozkładamy na boki i podsypujemy pozostałą glebą. W trakcie roślinę lekko podciągamy, by mogła wyprostować korzenie. Widoczna granica szyjki korzeniowej, czyli głębokość

Młode drzewka początkowo stabilizujemy palikami

Szpaler drzew

Atrakcyjność kordonu roślin zależy od zachowania odpowiedniej rozstawy

na jakiej sadzonka rosła do tej pory, powinna znaleźć się kilka centymetrów głębiej. Sadzonki drzewek początkowo wspieramy palikami. Pamiętajmy, by wbić je przed umieszczeniem roślin w dole. Rośliny balotowane i z pojemników umieszczamy w dole z całą bryłą na takiej samej wysokości, na jakiej rosły dotąd. Osłon z siatek i juty nie usuwamy, gdyż rozłożą się same, tylko rozluźniamy. Dół uzupełniamy wzbogaconą ziemią, udeptujemy i na koniec formujemy wokół rośliny tzw. misę, czyli zagłębienie zatrzymujące wodę. Rośliny z nagim korzeniem, już po posadzeniu, wymagają jeszcze jednego zabiegu, służącego zagęszczeniu rośliny. Polega on na skróceniu wszystkich pędów o jedną trzecią. Ponieważ cięcie wykonujemy wczesną wiosną, sadzonki jesienne zostawiamy w spokoju. Glebę wokół świeżo posadzonych roślin okrywamy materiałem organicznym (ściółkujemy), np. zmieloną korą, który pomoże utrzymać właściwą wilgotność gleby i powstrzyma rozwój chwastów.

Prawidłowe sadzenie roślin obejmuje jeszcze jeden aspekt – gęstość, czyli tzw. rozstawę. To bardzo ważne, nie tylko ze względu na oszczędność kosztów, ale też ostateczny efekt. Rośliny najładniej prezentują się w naturalnym pokroju. Nie dotyczy to wprawdzie brył, jak formowane żywopłoty, które zamierzamy uzyskać przez gęstwinę splątanych pędów. Ale nawet w tym wypadku należy zachować stosowne odległości, żeby rośliny nie musiały konkurować o światło, wodę i składniki pokarmowe kosztem wyglądu. Właściwy rozstaw nabiera szczególnej wagi właśnie przy zakładaniu żywopłotów i obrzeży. Przykładowo żywotniki, tak chętnie wybierane na zielone ściany, rosną na tyle szybko, że potrafią zaskoczyć nawet wyjątkowo niecierpliwych ogrodników. Posadzone zbyt gęsto i zbyt blisko ogrodzenia, po kilku latach nie tylko tłamszą się nawzajem, ale też nieefektownie napierają na płot. Pamiętajmy, że lepiej dosadzać rośliny, niż usuwać całe obumarłe fragmenty założenia.

Żywopłot

Ta częsta i jedna z pierwszych roślinnych kompozycji ogrodu tworzy bodaj najbardziej charakterystyczny element zielonej architektury. Główny dylemat, jaki rodzi już samo zaprojektowanie żywopłotu, dotyczy formy, czyli wyboru między kompozycją swobodną a formowaną. W dużej mierze już sam styl ogrodu albo jego gabaryty narzucają pewne rozwiązania. Bywa też, że ulegamy wzorcom podpatrzonym u sąsiadów. Lista walorów obu tych form pozwoli podjąć własną decyzję albo utwierdzić się w przekonaniu. Podpowiedź konkretnych gatunków na obie formy żywopłotu znajdziemy w zestawieniu roślin na s. 170.

Idealna zielona ściana

ŻYWOPŁOT SWOBODNY

- rośliny zachowują w nim naturalny pokrój,
- nie wymaga czasochłonnych zabiegów pielęgnacyjnych,
- jest najlepszą osłoną przed wiatrem: rozprasza go i korzystnie zmienia jego kierunek,
- może być barwną kompozycją trzech, czterech gatunków (nie więcej),
- jeśli tworzą go miejscowe, powszechnie rosnące gatunki, idealnie wpisuje się w szerszy krajobraz, a rośliny rozwijają się optymalnie,
- rośliny można swobodnie wymieniać, a kompozycję uzupełniać,
- jest prawdziwym rajem dla ptaków, zwłaszcza mieszany,
- to doskonały bufor chroniący przed hałasem i zanieczyszczeniem,
- jest najtańszym żywopłotem,
- odwraca wzrok od tego, co kryje,
- zajmuje dużo miejsca,
- idealny do ogrodów naturalistycznych, wiejskich, rozległych.

ŻYWOPŁOT FORMOWANY

- tworzy regularne bryły geometryczne; jest pięknym formalnym elementem architektonicznym,
- idealny na niewielkie przestrzenie,
- sami możemy decydować o jego kształcie,
- może pełnić rolę kulis dla innych kompozycji roślinnych,
- doskonale zastępuje lite ogrodzenia; jeśli nie jest zbity, znacznie lepiej i korzystniej niż one redukuje siłę wiatru, jest tańszy od sztucznych ogrodzeń
- chroni przed zanieczyszczeniami i wycisza,
- stanowi szczelną osłonę, choć zarazem pobudza wyobraźnię ciekawskich,
- idealny do ogrodów formalnych, nowoczesnych, małych.

Trzeba pamiętać, że żywopłoty nieformowane są zwykle na tyle dekoracyjne, że nie mogą już tworzyć udanego tła dla innych bliskich kompozycji roślinnych. Z powodzeniem jednak można budować z nich płynnie stopniowane strefy roślin, od najniższych po najwyższe. Ważne jest zachowanie umiaru w zestawianiu gatunków. Najlepiej maksymalnie cztery ułożyć w grupę roślin, która będzie rytmicznie powtarzana na całej długości.

Żywopłoty formowane wiążą się ze zgoła odmiennymi aspektami. Chociaż zniecierpliwionych ogrodników zapewne ucieszy prędki wzrost roślin, w pierwszych latach nie pozwólmy, by rósł za szybko. Początkowo przycinamy go trzy razy w roku (IV, VI, IX), dbając, by zagęściły się także dolne partie pędów.

Doskonałymi roślinami na najniższe formowane żywopłoty są bukszpan i berberys. Wyższy, z popularnego ligustru można zastąpić leszczyną lub grabem. Jeśli zależy nam na jednolitej zielonej ścianie i wyłamaniu się z powszechnej mody, zamiast żywotników i cyprysików możemy wybrać idealne do formowania i ulubione przez ptaki cisy.

Trawę można wysiewać ręcznie lub mechanicznie. Jeśli obawiamy się, czy wysiejemy odpowiednią ilość nasion na daną powierzchnię, można podzielić teren na kwatery

Trawnik i kwietna łąka

Trawnik, podobnie jak żywopłot, w potocznym wyobrażeniu stanowi monokulturę, chociaż w rzeczywistości jest mieszanką różnych gatunków traw. Nie zmienia to faktu, że projektujemy go i zakładamy jako jedną spójną całość, tak jak żywopłot. Oba elementy zielonej architektury pełnią ważną rolę kompozycyjną

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Kiedy przygotować podłoże?

Glebę pod zasiew trawy, podobnie jak pod wszelkie inne uprawy, najlepiej przygotować jesienią. Jest to szczególnie ważne, gdy zamierzamy wzbogacić ją obornikiem. Ziemię przekopujemy wraz z nawozem i tak zimujemy. Możemy też obsiać roślinami na zielony nawóz (zob. s. 88). Wiosną glebę jeszcze raz odchwaszczamy i wyrównujemy.

Kiedy siać?

Najkorzystniejszy czas wysiewu nasion traw przypada na późną wiosnę i wczesną jesień, kiedy wilgotność powietrza jest stosunkowo wysoka, temperatury sprzyjają kiełkowaniu i nie zagraża im susza. Zwolenników siewu kwietniowego jest tyle samo co wrześniowego. Zdecydujmy więc sami. Pamiętajmy tylko, by wybrać dzień bezwietrzny i bezdeszczowy.

Spulchniona gleba bez chwastów stwarza najlepsze warunki dla wzrostu traw

i strukturalną, a zestawione razem są w stanie same stworzyć pełnoprawny ogród. Ponieważ założenie trawnika nie jest trudne, a efekt dość szybki, murawa może być pierwszą propozycją zagospodarowania przestrzeni, na długo przed powstaniem ostatecznego projektu ogrodu. Jedynym warunkiem jest wystarczające nasłonecznienie terenu.

Rozpoczynamy od przygotowania podłoża. Glebę przekopujemy na głębokości 15–20 cm. Spulchniamy ją, oczyszczamy z chwastów i w zależności od budowy ziemi, wzbogacamy próchnicą bądź rozluźniamy piaskiem. Na koniec dokładnie wyrównujemy i udeptujemy (pracę ułatwią umocowane do butów kwadratowe lub prostokątne kawałki drewna). Staranne usunięcie chwastów, przede wszystkim trwałych, gwarantuje optymalne warunki krzewienia się traw, bez zmuszania ich do wyczerpującego konkurowania z innymi roślinami. Po kilku tygodniach odchwaszczanie powtarzamy, tym razem należy usunąć chwasty jednoroczne. Tuż przed wysianiem podłoże ostatecznie równamy. Jeżeli zależy nam na idealnie gładkiej powierzchni, glebę możemy zagęścić specjalnym walcem. Trzeba zwrócić uwagę na ostateczny poziom trawnika w stosunku do przylegających rabat, ścieżek i placyków i uwzględnić jego późniejszą pielęgnację. Bez trudu skosimy tylko ten skraj murawy, który będzie lekko wyniesiony nad poziom innych powierzchni. W miejscach, gdzie brzeg trawnika będzie się stykał z wyniesionym obrzeżem, krawężnikiem lub murkiem, niezbędne okażą się nożyce do trawy lub podkaszarka.

CZY WIESZ, ŻE...

Specjalne kompozycje traw na skarpy, place sportowe, murawy parkowe, intensywnie eksploatowane, z myślą o warunkach miejskich to tylko część bogatej oferty mieszanek traw polskich producentów, niekwestionowanych liderów tej branży.

CZY WIESZ, ŻE...

Walec ogrodowy przyda się nie tylko podczas zakładania trawnika. Pozwala również przeprowadzić zabieg wałowania murawy po zimie. Zdarza się bowiem, że mróz wysadza kępy traw, które walec z powrotem dociska. Do wybranych modeli walców można dokupić dodatkową nakładkę – areator. Warto rozważyć zakup walca, którego obciążenie, w zależności od zabiegów, można regulować samemu.

Walec do trawników

Systematyczne, częste koszenie trawnika zagłusza chwasty

Wysiew nasion planujemy na bezwietrzny dzień. Rozsiewamy je ręcznie lub za pomocą dowolnego pojemnika z otworami w dnie (możemy przygotować sami). Gdy teren jest spory, dzielimy go na kwatery i każdą obsiewamy krzyżowo, czyli wzdłuż i wszerz. Na koniec nasiona albo lekko zagrabiamy, albo dociskamy łatą do gleby. Przez pierwsze tygodnie, aż do zakiełkowania, nasion nie podlewamy – jedynie delikatnie zraszamy w razie przedłużającej się suszy.

Utrzymywanie trawnika i jego pielęgnacja wiążą się z systematycznym koszeniem. Częste sprzyja gęstnieniu trawy, nie dając szans chwastom. Za każdym razem trawnik skracamy o najwyżej 2 cm, pozostawiając od 2 do 4 cm nad ziemią. A zatem 6-centymetrowy trawnik oznacza ostateczną inaugurację koszenia. Pokos zbieramy z trawnika i przeznaczamy na kompost. Ostatni raz kosiarkę wyciągamy w listopadzie. Przed zimą trawnik oczyszczamy z opadłych liści. Wczesną wiosną mocnymi sprężynującymi grabiami wyczesujemy obumarłe źdźbła traw.

W długich okresach suszy trawnik trzeba dodatkowo nawadniać. Optymalne rozwiązanie zapewnia wieczorne lub poranne jednorazowe zraszanie murawy przez około pół godziny. Podlewanie konewką nie przynosi żadnego efektu. Żadnych roślin, w tym również trawy, nie podlewamy w ciągu dnia, przy najwyższym stopniu parowania wody.

W sezonie trawę możemy zasilić gotowymi nawozami trzykrotnie: na przełomie marca i kwietnia, na przełomie czerwca i lipca oraz w październiku. Trzy- lub dwukrotne (wiosenne i jesienne) nawożenie zastępuje droższy nawóz o długotrwałym działaniu stosowany jednorazowo na wiosnę.

Przy starannie założonym i właściwie pielęgnowanym trawniku problem odchwaszczania właściwie nie istnieje. Jeżeli mimo wszystko pojawią się chwasty trwałe, takie jak mniszek lekarski, usuwamy je ręcznie, za pomocą specjalnego chwytaka lub wąskiej łopatki. Mocno zachwaszczony najlepiej założyć od nowa – to

Do napowietrzania niewielkich trawników wystarczą widły szerokozębne

KĄCIK SPECA

Areacja czy wertykulacja

Pielęgnacja trawnika obejmuje także zabiegi wertykulacji, pionowego nacinania darni, i areacji, inaczej nakłuwania. Oba można wykonać mechanicznie lub za pomocą urządzeń elektrycznych lub spalinowych. Powtarzamy je co roku, wiosną. Intensywnie użytkowany trawnik możemy poddać areacji kilka razy w ciągu sezonu.

Wertykulacja, nazywana też pionowym koszeniem, służy poprawie kondycji trawy po zimie i nie dopuszcza do powstania tzw. filcu, czyli grubej, nieprzepuszczalnej warstwy mchu i obumarłych źdźbeł, osłabiającej zdolności absorpcyjne traw. Mech jest wyraźnym symptomem zbyt wilgotnego podłoża. Samą warstwę mchu zbierze wertykulator, ale glebę najlepiej napowietrzy areator. Pracę areatora z powodzeniem zastępują widły amerykańskie. Aby trawnik został dobrze napowietrzony, trzeba nakłuć całą powierzchnię trawnika w odstępach mniej więcej 20 cm.

metoda najszybsza i najzdrowsza. Istnieją wprawdzie chemiczne środki zwalczania chwastów dwuliściennych, przeznaczone właśnie na założenia trawnikowe, ale po nie sięgamy w ostateczności. Takie preparaty nigdy nie pozostają obojętne dla środowiska.

Alternatywą dla jednolitej zieleni trawnika jest znacznie bardziej ekonomiczna i ekologiczna ukwiecona łąka. To urocze rozwiązanie przede wszystkim dla większych ogrodów i tych o charakterze naturalistycznym i wiejskim. Bardzo efektownie prezentuje się łąka z wykoszoną pośrodku ścieżką. Na zadowalający efekt potrzeba jednak cierpliwości. Zazwyczaj kwiatami ubarwia się dopiero w drugim roku od założenia. Nie wymaga za to dosiewania nasion i właściwie co roku zaskakuje czymś nowym.

Glebę pod łąkę spulchniamy i wyrównujemy tak samo jak przed założeniem trawnika. Rośliny łąkowe preferują jednak podłoża ubogie, gleby słabe, pozbawione próchnicy. Odpada więc nawożenie ziemi, jak też walcowanie. Poza tym pielęgnacja łąki ogranicza się do najwyżej dwukrotnego koszenia w sezonie. Jeżeli zależy nam na bujnym ukwieceniu, pierwsze koszenie, często jedyne, przypada w czerwcu lub lipcu, kolejne ewentualnie we wrześniu.

Materiał siewny możemy kupić w postaci gotowych mieszanek, ale też samodzielnie skomponować z pospolitych, wieloletnich i ulubionych kwiatów i traw: maku polnego (*Papaver rhoeas*), chabru bławatka (*Centaurea cyanus*), słoneczniczka szorstkiego

Łąka kwiatowa – niewymagająca alternatywa dla trawnika

(*Heliopsis helianthoides*), rumianku pospolitego (*Chamomilla recutita*), dzielżanu ogrodowego (*Helenium hybridum*), łubinu trwałego (*Lupinus polyphyllus*), lucerny sierpowatej (*Medicago falcata*), złocienia różowego (*Chrysanthemum coccineum*), krwawnika pospolitego (*Achillea millefolium*), nachyłka okółkowego (*Coreopsis verticillata*), smagliczki pagórkowatej (*Alyssum montanum*), wielosiłu błękitnego (*Polemonium caeruleum*).

Pnącza

To jedyna grupa roślin wymagająca proporcjonalnie tak mało miejsca w glebie w stosunku do masy pędów, liści i niekiedy kwiatów rozwijanych wysoko nad ziemią. Ta właściwość pnączy sprawia, że już pojedyncze egzemplarze mogą idealnie spełniać rolę roślin strukturalnych. Szczelnie osłaniać altany i pergole, całkowicie zmieniać wygląd ścian budynków, przejmując niejako rolę elewacji, w połączeniu z nawet mało atrakcyjnymi siatkami tworzyć piękne żywopłoty, a także puszczone po ziemi – urocze kobierce. Ich obecność często ma bardzo praktyczny wymiar. Z jednej strony stanowią idealną osłonę nieciekawych elementów, z drugiej, tak jak żywopłoty, tłumią hałas i łagodzą ekstremalne warunki atmosferyczne: osłabiają siłę wiatru, chronią przed śniegiem, deszczem i upałem. Pnącza wyróżnia niecodzienna elastyczność. Potrafią osiągać 20 m długości. Za pomocą pędów, liści, korzeni i wąsów dostosowują się do oplatanych kształtów, niekiedy bez żadnych dodatkowych podpór, jak winobluszcz, bluszcz czy hortensja pnąca. Te trzy gatunki należą zresztą do pnączy właściwych. Rośliny, takie jak fasola, wiciokrzew i chmiel, wiją się po podporach, winorośl i powojniki wspinają po nich, a róże i jeżyny rozpościerają pędy na bogi, wspierając się haczykami i kolcami. Granice sposobów prowadzenia pnączy oraz ról powierzanych im w ogrodzie wyznacza jedynie wyobraźnia ogrodnika.

Pnącza to najbardziej elastyczne i wszechstronne żywe dekoracje

Pnącza są nie tylko ozdobą – to również znakomici izolatorzy

Niewielkie ograniczenia wynikają z wymagań samych roślin. Sadzimy je tak samo jak drzewa i krzewy: na wcześniej szeroko spulchnionej glebie, w dwa razy większym dole niż bryła korzeniowa rośliny, w ziemi wzbogaconej np. kompostem, zachowując z reguły 50-centymetrową odległość od ściany, pnia czy podpory. W stosunku do pnączy kwitnących kierujemy się zasadą: im więcej spodziewamy się kwiatów, tym więcej słońca zapewniamy roślinie. Zabiegi pielęgnacyjne sprowadzają się do corocznego nawożenia, zapewnienia czasem zimowej osłony oraz przycinania wybranych gatunków (róż, winorośli, powojników i jeżyn), a w wypadku pnączy rozpościerających pędy – podwiązywania ich do podpór.

Pnącza, choć w pojedynkę bardzo dekoracyjne i efektowne, mogą tworzyć ciekawe kompozycje przeznaczone na różne stanowiska. W cieniu doskonale odnajdzie się bluszcz pospolity (*Hedera helix*) w towarzystwie hortensji pnącej (*Hydrangea anomala* ssp. *petiolaris*) albo kokornak wielkolistny (*Aristolochia macrophylla*) z przywarką japońską (*Schizophragma hydrangeoides*), półcień ubarwi para winobluszczu pęciolistkowego (*Parthenocissus quinquefolia*) z chmielem japońskim (*Humulus japonicus*), a w pełnym słońcu ozdobą będzie akebia pięciolistkowa (*Akebia quintata*) z najróżniejszymi powojnikami czy różami pnącymi oraz para jednorocznych, bujnych pnączy o bardzo wyrazistych barwach kwiatów: fioletowa kobea pnąca (*Cobaea scandens*) z pomarańczowożółtą tunbergią oskrzydloną (*Thunbergia alata*).

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Pnącza na ścianach budynków?

Zdecydowanie tak. Odpowiednio poprowadzone chronią budynek przed niekorzystnym wpływem aury znacznie lepiej niż odsłonięta elewacja. Czy to podczas opadów deszczu, śniegu, czy też wobec prażącego słońca działają jak parasol ochronny. Praktyka podważa powszechne przypuszczenia, jakoby pnącza wzmagały zawilgocenie ścian. W rzeczywistości sprzyjają ich osuszaniu. Z jednej strony zatrzymują bowiem opady, a z drugiej, np. korzenie przybyszowe niektórych roślin, wchłaniają nadmiar wilgoci. Pewnej refleksji wymaga jedynie decyzja o obsadzeniu ściany budynku bluszczem pospolitym (*Hedera helix*). Chociaż roślina sama w sobie nie jest w stanie zniszczyć muru, niemniej wykorzysta każdą rysę i szczelinę w zniszczonej, zwietrzałej lub źle wykonanej zaprawie, by uczepić się korzeniami. Jeżeli mimo to zdecydujemy się obsadzić bluszczem taką powierzchnię, wystarczy regularnie sprawdzać, czy pędy zbyt intensywnie nie penetrują lub nie podważają jakichś elementów konstrukcyjnych.

Która wystawa dla jakich pnączy

Ściana południowa – pnącza sezonowe, owocujące: chronią zimą przed chłodem, a latem przed słońcem; sadzimy w szpalerze, w odstępie od ściany.

Ściana północna – pnącza wiecznie zielone: chronią przed chłodem; sadzimy na ścianie lub tuż przy, w szpalerze.

Ściany wschodnie i zachodnie – jeśli są dobrze nasłonecznione i bez przeciągów, wówczas tak jak na ścianie południowej, poza tym pnącza wiecznie zielone posadzone tuż przy ścianie chronią przed chłodem.

GOTOWA GLEBA

Celem przygotowania gleby pod uprawę jest takie podniesienie jej urodzajności, aby była widoczna gołym okiem w postaci gruzełkowatej struktury (zob. s. 12). Obszar o ciężkich glebach, który dopiero co opuściły ostatnie ciężarówki, powinien budzić szczególną czujność. Tu pracę zaczynamy od sprawdzenia, czy nie powstała tzw. podeszwa płużna (zob. s. 15). Jej obecność, oraz innych nazbyt zagęszczonych lub zawilgoconych stref zdradzają opady. Miejsca, w których powstają kałuże, a zwłaszcza zastoiska wody, będą wymagały albo przemodelowania terenu, albo drenażu. Zanim przystąpimy do tych kosztownych prac, warto rozważyć możliwość wykorzystania naturalnych walorów i założyć np. staw czy bagnistą rabatę.

O tym, jak zostanie wykonany drenaż, decyduje obszar wymagający odwodnienia. Na większych terenach układa się podziemny drenaż systematyczny z ciągu rur drenarskich i studzienek, a zebraną wodę odprowadza do zbiorników poza działką (co wymaga pozwolenia) lub na jej terenie. Na podstawie rodzaju gleby i poziomu wód gruntowych ustala się średnicę rur i konieczność zastosowania filtrów. Tak samo dobieramy sączki (rury) do drenażu niesystematycznego, zwykle pojedynczego, układanego w najniższej strefie działki. Najprościej wykonać drenaż powierzchniowy. Prowadzimy go wzdłuż spadku utwardzonych nawierzchni, zastępując żwirem lub tłuczniem od 20 do 40 cm gleby. Dno wykopu wyścielamy geowłókniną, podobnie jak górę, gdy chcemy wysypać glebę i posadzić rośliny.

Samą glebę poddajemy cyklicznym zabiegom bonitacyjnym, których wspólnym mianownikiem jest spulchnianie. Przygotowanie od dawna nieuprawianej ziemi zwykle wymaga głębokiego spulchnienia, a w wypadku podeszwy płużnej, rozpulchnienia także warstwy podornej. Intensywne rozluźnianie ułatwia kultywator lub glebogryzarka, a w tradycyjnym wydaniu orka i bronowanie. Na mniejszych powierzchniach wystarczą: pogłębiacz, szpadel i widły. Gruntowna uprawa penetruje podłoże do głębokości 30 cm. Polega na wzruszaniu gleby bądź jej przekopaniu.

CZY WIESZ, ŻE...

Kontrowersyjne przekopywanie

Trudno kwestionować podnoszony przez przeciwników przekopywania ziemi fakt, że każde przemieszczenie warstw gleby redukuje zasób substancji organicznych oraz zakłóca środowisko organizmów glebowych. Z drugiej strony zdrowa struktura gleby, ze sprawną gospodarką wodno-powietrzną, uzyskaną właśnie m.in. w wyniku przekopania, szybko odzyskuje wysokie zdolności regeneracyjne.

Gleby ciężkie lepiej przygotować jesienią, kiedy nie są zbyt mokre, ani nazbyt suche. Przekopujemy je na głębokość szpadla. Równomiernie odcinamy kolejne skiby i bez rozkruszania odkładamy na bok. Jest to dobry moment na wstępne oczyszczenie gleby z trwałych chwastów i kamieni oraz nawożenie, zwłaszcza słabiej przekompostowanym obornikiem. Rozkładamy go na bokach skiby – nie głębiej. Glebę w tzw. ostrej skibie pozostawiamy rozpulchniającemu działaniu mrozu. Wiosną już tylko płytko zruszamy, dokładnie oczyszczamy z chwastów, nie przekopując jednak, żeby jej nie osuszać. Wyjątek stanowią sytuacje, w których o tej porze roku postanawiamy rozprowadzić dobrze przekompostowany obornik lub wapno bądź przekopać rośliny sadzone na zielony nawóz (zob. s. 88).

Skiba – wąski pas ziemi odcięty podczas uprawy (orki).

Gleby lekkie zwykle nie wymagają głębokiej uprawy, toteż do pierwszych nasadzeń można je przygotować wiosną. Pamiętajmy, że nawożenie obornikiem każdego rodzaju gleby jest korzystniejsze jesienią. Uprawę rozpoczynamy od oczyszczenia z chwastów i rozprowadzenia kompostu lub obornika. Wkopujemy je tu śmielej niż na ziemiach ciężkich. Dalej podłoże spulchniamy i na koniec wyrównujemy grabiami.

W utrzymaniu gruzełkowatej struktury ziemi pomaga ściółkowanie (zob. s. 87). Jej trwałość zapewnią jednak wyłącznie właściwe proporcje w składzie gleby, z odpowiednim zasobem próchnicy i nawozów.

ROŚLINY NA SWOIM MIEJSCU

OGRÓD FRONTOWY I MIEJSKI

Ogród przed domem to najbardziej reprezentatywna część działki. Sposób jej zagospodarowania z reguły pochłania najwięcej zaangażowania i nakładów, a przy tym wiąże się z pewną presją czasu i jakości. Ogród frontowy jest bowiem taką samą wizytówką jak budynek i równie intensywnie użytkowany. Te cechy w dużej mierze narzucają już pewne rozwiązania przestrzenne. Z reguły to tu planujemy najrozleglejsze utwardzone strefy, garaże i wiaty, nisze dla pojemników na śmieci. Po zrealizowaniu tych planów dla roślin pozostaje niewiele miejsca. Jako pierwsza zielona struktura ogrodu frontowego pojawia się wysoki żywopłot, często bez głębszej refleksji. A szkoda. Chęć osłonięcia się za wszelką cenę często odbiera szansę kształtowania większej przestrzeni, stworzenia spójnego obrazu z okolicą. Sądzimy, że zielona ściana lub wysoki mur skutecznie zniechęcą intruzów, tymczasem to właśnie one budzą najwięcej ciekawości i rodzą chęć podejrzenia, co się za nimi kryje. Paradoksalnie oryginalna aranżacja zieleni, stopniowana w harmonii z budynkiem jako punktem kulminacyjnym, zatrzymuje niedyskretne podglądanie. Efekt ten wzmaga spójna koncepcja ogrodu z zabudowaniami i skupienie uwagi przechodnia na charakterystycznym soliterze, np. rozłożystej magnolii posadzonej z boku budynku, płaczącym cyprysiku nutkajskim ‘Jubilee’, purpurowym klonie zwyczajnym, albo trio wąskokolumnowych jałowców. Jej istota zawiera się w odwzorowaniu linii budynku i jego stylu w ogrodzie, który jest tu niejako przedłużeniem domu. Nowoczesny dom z dużymi przeszklonymi płaszczyznami i ostrymi kantami

Przestrzeń przed budynkiem jest swoistą wizytówką gospodarzy

W przemyślanej koncepcji zieleń i architektura tworzą harmonijną całość

pięknie skomponuje się z formalnym, minimalistycznym ogrodem traw, z kolei wiejską drewnianą chatę z wolim okiem w dachu idealnie dopełni nieregularny ogród rustykalny z wiernym drzewem domowym.

Wiele współczesnych ogrodów przydomowych powstaje na terenach podmiejskich. Także one, choć niewielkie, stwarzają okazję wyczarowania interesującej przestrzeni. Niebagatelne znaczenie dla założeń ogrodowych ma bliskość miasta i fakt jego ekspansywnej natury. Specyfika warunków miejskich znacznie zawęża dobór gatunków. Rośliny sadzone w takich ogrodach muszą wykazywać wysoką tolerancję na zanieczyszczenie powietrza, a także zasolenie gleby. Trzeba uwzględnić też ograniczone zasoby wody i obniżoną żyzność podłoża. Oto przykłady efektownych roślin, które nie tylko nie zawiodą w małych miejskich ogrodach, lecz także korzystnie wpłyną na ich mikroklimat.

Drzewa: miłorząb dwuklapowy *Ginkgo biloba,* klon zwyczajny *Acer platanoides* 'Globosum', grab pospolity *Carpinus betulus*, jabłoń – gatunki ozdobne *Malus* sp., wiśnia piłkowana *Prunus serrulata*.

Krzewy: jałowiec sabiński *Juniperus sabina*, cis pośredni *Taxus xmedia*, berberys *Berberis* sp., irga *Cotoneaster* sp., tawuła japońska *Spirea japonica,* tamaryszek *Tamarix* sp.

Pnącza: powojnik *Clematis* sp., bluszcz pospolity *Hedera helix,* winobluszcz *Parthenocissus* sp.

Byliny: róża *Rosa* sp., kostrzewa popielata *Festuca glauca*, krwawnik pospolity *Achillea millefolium*, jeżówka purpurowa *Echinacea purpurea*, bodziszek *Geranium* sp., funkia *Hosta* sp., miskant cukrowy *Miscanthus sacchariflorus*, rozchodnik *Sedum* sp.

OGRÓD KWIATOWY

Rośliny kwiatowe oferują bogactwo form i kolorów niespotykane w żadnej innej grupie, są niezawodnym orężem nawet początkującego ogrodnika. Dzięki bylinom, kwiatom jednorocznym i roślinom dwuletnim można uzyskać szybkie efekty na każdym etapie rozwoju ogrodu.

CZY WIESZ, ŻE...

Kryteria klasyfikacji roślin kwiatowych dyktują z jednej strony aspekty botaniczne, z drugiej – czysto umowne.

Botanicy rośliny kwiatowe dzielą na: byliny, rośliny jednoroczne oraz dwuletnie. Pod nazwą bylin kryją się wieloletnie rośliny zielne, które zimują dzięki organom przetrwalnikowym: korzeniom, cebulom lub bulwom. Cykl ich rozwoju rozkłada się na wiele lat, inaczej niż u roślin jednorocznych. Te wszystkie fazy życia rozpoczynają i kończą w ciągu jednego sezonu. Z kolei dwulatki, wysiane wczesnym latem jednego roku, zakwitają w następnym okresie wegetacyjnym. Roczne i dwuletnie cykle rozwoju roślin determinują głównie warunki klimatyczne. Oznacza to, że gatunki uprawiane u nas jako rośliny jednoroczne w innych szerokościach geograficznych mogą uchodzić za byliny.

Umownie rośliny kwiatowe dzieli się na byliny i rośliny letnie obejmujące jednoroczne i dwuletnie. Do grupy roślin letnich hodowcy i ogrodnicy zaliczają także byliny cebulowe i bulwiaste, wykopywane z gruntu w fazie obumierania lub spoczynku, oraz takie, które zimują w pomieszczeniach, np. pelargonie i fuksje.

Pełnia kolorów i form

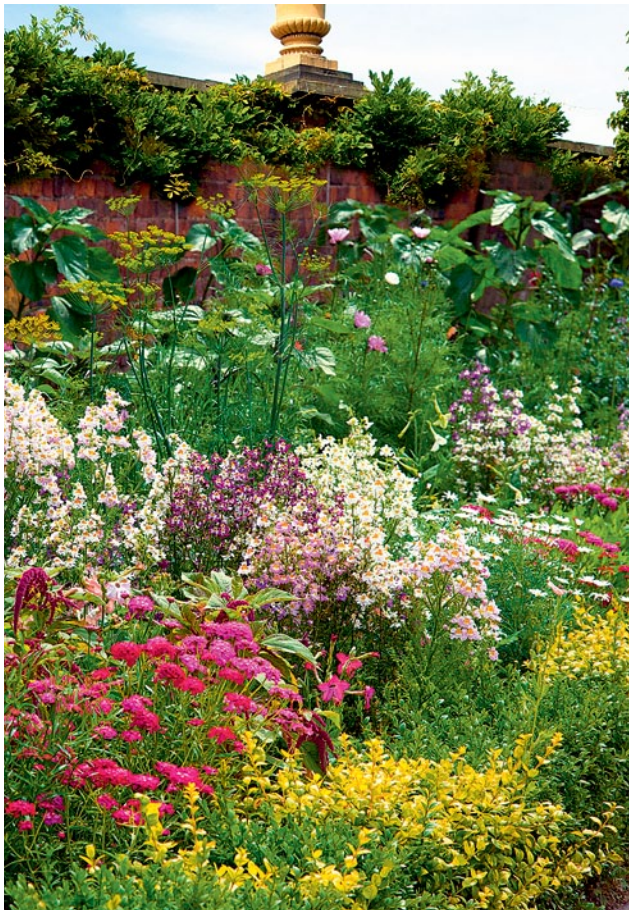

Udana rabata ma swoich głównych aktorów, postaci drugoplanowe i skromnych bohaterów trzeciego planu

Chociaż wymagania poszczególnych gatunków, a także całych grup wykazują znaczne różnice, nietrudno znaleźć też cechy wspólne. W większości pełnię swych wdzięków rozwijają od wiosny do jesieni, preferują stanowiska dobrze nasłonecznione i stawiają wysokie wymagania wobec żyzności gleby. Dotyczy to głównie roślin jednorocznych, które w przeciągu zaledwie jednego sezonu muszą pokonać wszystkie etapy rozwoju. Oczywiście grupę reprezentują także gatunki zadowalające się słabymi glebami, inne z kolei – mocno zakwaszonymi, a jeszcze inne podłożem suchym bądź przeciwnie – wybitnie zawilgoconym. Niemniej są to wyjątkowe preferencje, które w danych warunkach decydują o tym, czy wybrane gatunki będą rosły. Rośliny kwiatowe zdecydowanie lepiej radzą sobie na stanowiskach osłoniętych, gdzie nie są zmuszane do zmagań z silnym wiatrem, zawsze siejącym spustoszenie wśród kwiatów.

Glebę w miejscu przeznaczonym na rabatę kwiatową najlepiej przygotować jesienią. Procentować będzie napewno jesienna uprawa roślin bobowatych, wiążących drogocenny azot (zob. s. 72). Ziemię z rozprowadzonym obornikiem lub dojrzałym kompostem można również przezimować w ostrej skibie (zob. s. 43). Ważnym zabiegiem poprzedzającym sadzenie roślin kwiatowych, a także w dalszej pielęgnacji jest systematyczne i dokładne odchwaszczanie. Konkurowanie uprawianych gatunków z chwastami o składniki pokarmowe, wodę, światło i przestrzeń niechybnie kończy się osłabieniem i obumieraniem tych pierwszych. Oczyszczone podłoże ma szczególne znaczenie w początkowym okresie rozwoju roślin, zanim wytworzą okazałą masę liści. W tym czasie warto zadbać o obfite ściółkowanie gleby. Pozostałe zabiegi pielęgnacyjne sprowadzają się do kontrolowania zasobów wody, nawożenia, spulchniania gleby, ewentualnie podwiązywania kwitnących pędów do podpór, obrywania zwiędłych kwiatów, czasem przycinania oraz wybiórczego okrywania na zimę (z reguły byliny nie wymagają takiej osłony). Niekiedy rośliny kwiatowe potrzebują pomocy w walce ze szkodnikami lub chorobami (więcej na temat poszczególnych zabiegów – zob. str. 100–107). Istnieje kilka sposobów, aby ograniczyć takie zjawiska do minimum, jak chociażby włączanie do kompozycji gatunków, które odstraszają szkodniki (np. nasturcja zwabiająca mszyce), czy zachowanie odpowiedniej odległości między roślinami. Najlepszą prewencję gwarantuje roślinom dbałość o optymalne warunki do rozwoju.

Kiedy wyczekiwane przez cały rok kwiaty bylin, roślin jednorocznych i dwuletnich na krótką chwilę goszczą w ogrodzie, to tak jakby trwał festiwal kolorów i form. Nic dziwnego, że chciałoby się więcej i więcej. Jest pewien sposób na przedłużenie tego barwnego spektaklu – skrupulatne usuwanie zwiędłych

Kompozycja zimna – harmonijny obraz architektury budynku i ogrodu

Siewki kwiatów

kwiatów, owocni (jeśli nie zbieramy nasion), a czasem przycięcie całych pędów. Jesienią kończymy skracanie bylin mocnym cięciem redukcyjnym. Taki zabieg zaspokaja raczej potrzebę ładu samego ogrodnika, niż oddaje przysługę roślinom. Obumarłe liście i pędy równie dobrze możemy zebrać wiosną, a w wypadku traw robimy to wyłącznie wiosną. Dla nich jesienne cięcie bywa bowiem zabójcze.

Kontrast fioletu z odcieniami pomarańczowego ożywi każdą przestrzeń

KĄCIK SPECA

Dłuższy żywot dwulatków

Kwiatostany roślin dwuletnich można przyciąć tuż po ich przekwitnięciu, Dzięki temu będą rosły kolejny rok. Należą do nich np.: malwa różowa *Alcea rosea*, naparstnica purpurowa *Digitalis purpurea*, ślaz dziki *Malva sylvestris*, stokrotka pospolita *Bellis perennis*, mak syberyjski *Papaver nudicaule*.

Powtórny rozkwit bylin

Przycięcie pozwala także pobudzić do ponownego kwitnienia wybrane rośliny wieloletnie zwane remontantami. Cała sztuka polega na odpowiednim cięciu przekwitłych kwiatów tuż nad kolejnymi pąkami lub wszystkich pędów około 8–10 cm nad ziemią.

Przykłady remontantów skracanych nad kolejnym pąkiem:

- jeżówka purpurowa *Echinacea purpurea,*
- kosaciec bródkowy *Iris barbata,*
- liliowiec ogrodowy *Hemerocallis hybrida,*
- piwonia chińska *Paeonia lactiflora,*
- płomyk wiechowaty *Phlox paniculata*.

Przykłady remontantów skracanych tuż nad ziemią:

- krwawnik kichawiec *Achillea ptarmica,*
- łubin trwały *Lupinus polyphyllus,*
- ostróżka ogrodowa *Delphinium xcultorum,*
- przegorzan pospolity *Echinops ritro,*
- szałwia omszona *Salvia nemorosa*.

Sadzenie i siew roślin kwiatowych trwają od marca aż do przymrozków. Późne sadzenie dotyczy głównie bylin, które najczęściej kupujemy w pojemnikach. Rośliny wysadzamy na takiej samej głębokości, jak rosły dotychczas, zachowując odpowiednie odległości (rozstaw) między egzemplarzami. Co jakiś czas byliny trzeba odmładzać. O tym kiedy należy je wykopać, podzielić i przyciąć zbyt długie korzenie, informują same swoim wyglądem. Pierwsze z nich po czterech latach od posadzenia zaczynają łysieć, wykazują tendencję do tworzenia tonsury lub cierpią wycieńczone konkurencją sąsiadów. Termin przesadzania bylin zależy od warunków klimatycznych i pory kwitnienia roślin: te kwitnące wiosną i wczesnym latem sadzimy poprzedniego roku jesienią, a letnie i jesienne – wiosną. W lipcu wysadzamy byliny cebulowe i bulwiaste rozkwitające jesienią.

Samodzielna uprawa roślin dwuletnich wymaga założenia rozsadnika, czyli dodatkowej, roboczej grządki dla roślin niewysiewanych od razu na stałe miejsce. Bez rozsadnika trudno obejść się zwłaszcza w warzywniku. Co roku zakładamy go w innym miejscu ogrodu, za każdym razem wybieramy jak największe zacisze. Glebę przygotowujemy tak samo jak przed pierwszymi nasadzeniami. Rośliny dwuletnie wysiewamy w rozsadniku wczesnym latem. Gdy pojawią się siewki, przerzedzamy je (przerywamy), a jesienią wysadzamy na stałe miejsce, w którym zakwitną w przyszłym sezonie.

Uprawę roślin jednorocznych z nasion wysiewanych wprost do gruntu możemy rozpocząć w marcu i kontynuować do maja. Większe nasiona wciskamy do gleby pojedynczo (siew punktowy), zachowując odpowiednią rozstawę (na opakowaniach znajdziemy informację o przestrzeni, jakiej potrzebuje dorosła roślina).

Siew punktowy

Siew rzędowy

Drobne nasiona rozprowadzamy w rowkach wyżłobionych np. trzonkiem grabi (siew rzędowy) lub rozrzucamy na wytyczonym obszarze (siew rzutowy) i zagrabiamy. Kiedy pojawią się siewki, przerywamy je bez żalu. Rośliny koniecznie trzeba przerzedzić, żeby uchronić przed chorobami i wyczerpującym konkurowaniem o składniki pokarmowe i światło. Obecnie wiele nasion sprzedaje się w specjalnych taśmach lub krążkach, w których nasiona ułożone są w odpowiedniej rozstawie. Siewki z nasion w taśmach nie wymagają przerywania. Zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą głębokość siewu nasion powinna odpowiadać 2,5-krotności średnicy nasienia. Z reguły dokładna informacja podawana jest na opakowaniu.

Rośliny jednoroczne o wyższych wymaganiach cieplnych na czas kiełkowania i pierwszych chwil wzrostu, a także te o długim okresie wegetacji wysiewamy zwykle już w lutym do inspektu lub do pojemników ustawianych na ciepłym południowym parapecie. Zanim mocne siewki trafią na stałe miejsce, musimy je zahartować. Przez kilka dni wietrzymy uprawę, za każdym razem nieco dłużej. Do gruntu wysadzamy dopiero wówczas, gdy minie zagrożenie późnowiosennych przymrozków.

PODSZEPTY NATURY

W tradycji ludowej, popartej obserwowanym od lat zjawiskiem meteorologicznym, w połowie maja rozpoczyna się istny korowód zimna. Otwiera go 12 maja św. Pankracy, tuż za nim kroczy Serwacy, a dzień później dołącza Bonifacy. 15 maja pohukuje jeszcze zimna Zośka, która zwiastuje zarazem otwarcie ogrodowego sezonu na dobre.

Różnorodność roślin kwiatowych sprawia, że znajdują one szerokie zastosowanie w ogrodzie. Przede wszystkim uważa się je za znakomitych aktorów stref przejściowych, tj. obrzeży zespołów drzew i krzewów, skrajów żywopłotów, styku trawnika ze ścieżkami, pasów okalających murki, podmurówki, altany i tarasy. Nawet jednoroczne pnącza potrafią błyskawicznie stworzyć atrakcyjną osłonę na lato. Niskie byliny i wiele gatunków letnich co roku tkają barwne dywany, rozwijają kobierce między wyższymi sąsiadami, rozświetlają monotonne murki i schodki, a ponadto potrafią ubarwić najbardziej niedostępne miejsca. Rośliny kwiatowe sadzone na tle żywopłotowych ścian, pośrodku trawników lub do skrzynek i donic barwnymi plamami ożywiają przestrzeń i tworzą w ogrodzie co roku nowe punkty kulminacyjne. Są też idealnym tworzywem do układania ornamentów, zakładania dywanowych wysp i rozwijania oryginalnych wieloodmianowych bieżników jednego gatunku, np. różnokolorowych lilii, mieczyków, kosaćców. Pierwszy kompozycyjny pomysł dla roślin kwiatowych zazwyczaj wiąże się z tradycyjną rabatą (rodzaje rabat – zob. s. 84). Nic dziwnego. Zaplanowanie rabaty z roślin jednorocznych jest najprostszym sposobem ciekawej i niezobowiązującej aranżacji. To idealne rozwiązanie dla początkujących ogrodników i ich młodych ogrodów (więcej o roślinach jednorocznych – zob. s. 49). Kompozycje bylinowe wymagają długofalowego planowania. W zasadzie dopiero w trzecim roku od posadzenia są w stanie stworzyć zwartą całość. Kompletny obraz rabaty kwiatowej uzyskujemy przez dopełnianie niezmiennych bylin elastycznymi roślinami jednorocznymi. Udane kompozycje, zarówno mieszane, jak

Rytmiczna kaskada barw i form może być pięknym akcentem na tle jednolitej głębokiej zieleni

Czasem wystarczy tak niewiele...

jednorodnie bylinowe lub sezonowe, zachowują pewne reguły. Jedna z nich zaleca dobór gatunków i odmian według klucza zestawiania form strukturalnych (dominujących) z towarzyszącymi i uzupełniającymi. W takiej też kolejności ustawiamy zgromadzone rośliny na rabacie, a potem sadzimy, zaczynając od dominantów. Pojedyncze rośliny strukturalne tworzą szkielet kompozycji, są najbardziej charakterystycznym, centralnym i zwykle najwyższym elementem. Do nich dobieramy liczniejsze i niższe gatunki towarzyszące. Puste miejsca między obiema grupami obsadzamy roślinami uzupełniającymi, najczęściej okrywowymi. Najbardziej harmonijny i naturalny efekt uzyskamy, jeśli skomponujemy tylko kilka kontrastujących gatunków i powtórzymy je w pewnym rytmie, tj. ten sam zestaw dwu- lub trzykrotnie na jednej rabacie. To, czy będziemy surowo przestrzegać stopniowania roślin, od najwyższych w głębi po najniższe na zewnątrz, zależy od perspektywy podziwiania rabaty. Ekspresji całej aranżacji dodaje wysunięcie wyższych gatunków na brzeg rabaty, pod warunkiem że nie zasłonią całkowicie sąsiednich roślin.

Najistotniejsze kryteria doboru gatunków określają oczywiście wymagania stanowiskowe, preferencje wobec podłoża i zapotrzebowanie na składniki pokarmowe. Stanowią one podstawę spójnych stylistycznie rabat tematycznych: alpinariów, wrzosowisk, ogrodów traw, orientalnych, bagnistych czy zacienionych. Kolejne selekcje przeprowadzamy na podstawie rytmu wzrostu gatunków o podobnych preferencjach (gatunki poszczególnych pór roku – zob. s. 112, 126, 140, 152). Zestawiamy rośliny tak, aby ożywiały rabatę jak najdłużej, następowały po sobie bez przerw, a nowo kwitnące zasłaniały te przekwitłe i pożółkłe. Na każdym kwietniku, zaaranżowanym w dowolnym stylu i rodzaju, z tyłu lub

	ROŚLINY STRUKTURALNE	ROŚLINY TOWARZYSZĄCE	ROŚLINY UZUPEŁNIAJĄCE
RABATA RÓŻOWO-FIOLETOWEGO DUETU Z TONIZUJĄCĄ BIELĄ **VI–IX**	pnącza: powojnik *Clematis* 'Jackmanii' i róża *Rosa* 'New Dawn', czosnek olbrzymi *Allium giganteum* (do VII), róża wielkokwiatowa *Rosa* CARINA®, ślaz piżmowy *Malva moschata*	lawenda wąskolistna *Lavandula angustifolia*, kosmos podwójnie pierzasty *Cosmos bipinnatus*, rozchodnik okazały *Sedum spectabile*	zawciąg nadmorski *Armeria maritima*, stokrotka pomponowa *Bellis pomponette*
RABATA ZIMNA, BIAŁO-NIEBIESKA **VII–VIII**	ostróżka ogrodowa biała i niebieska *Delphinium xcultorum*, agapant *Agapanthus* (najlepiej w donicy)	płomyk wiechowaty *Phlox paniculata*, chaber bławatek *Centaurea cyanus*, łyszczec wiechowaty (gipsówka) *Gypsophila paniculata*	bodziszek czerwony *Geranium sanguineum* 'Album'
RABATA CIEPŁO-ZIMNA, ŻÓŁTO-NIEBIESKA **V–VI**	farbownik lazurowy *Anchusa azurea*, liliowiec *Hemerocallis* 'Halina'	roślina towarzysząca: chaber górski *Centaurea montana*	niezapominajka błotna *Myosotis palustris*, omieg wschodni *Doronicum orientale* 'Little Leo'
RABATA TĘCZOWA, ŻÓŁTO-POMARAŃCZOWO-CZERWONA **VII–IX**	słonecznik zwyczajny *Helianthus annu*, trytoma groniasta *Kniphofia uvaria*, mak wschodni *Papaver orientale*	róża wielokwiatowa 'Rumba', krwawnik żółty *Achillea* 'Moonshine' i czerwony *A. millefolium* 'Paprika', rudbekia lśniąca *Rudbeckia nitida*, nachyłek wielkokwiatowy *Coreopsis grandiflora*	nasturcja ogrodowa *Tropaeolum cultorum*, nagietek lekarski *Calendula officinalis*
RABATA KONTRASTUJĄCA, POMARAŃCZOWO-FIOLETOWA **VI–VIII**	szałwia omszona *Salvia nemorosa*, pnącze na podporze: wilec purpurowy *Ipomoea purpurea*	trojeść bulwiasta *Asclepias tuberosa*, dzwonek skupiony *Campanula glomerata*	nagietek lekarski *Calendula officinalis*, dzwonek Poszarskiego *Campanula poscharskyana*

Jeden gatunek w różnych barwach – ciekawy pomysł sezonowej aranżacji

Kwiatowy dywan

w głębi zawsze sadzimy rośliny kwitnące wiosną, przed nimi grupy kwiatów letnich, a obrzeża rezerwujemy dla królowych jesieni.

Ostatnie i najbardziej osobiste kryterium aranżacji odwołuje się do gustu i upodobań samego ogrodnika. Wyraża się w charakterze kompozycji – jej stylu lub określonej gamie kolorów. Udane założenia stylowe wymagają stworzenia całościowej koncepcji ogrodu, najlepiej uwzględniającej również zabudowę (o historycznie wypracowanych stylach ogrodów czytaj na s. 26–27). Z kolei klucz doboru gatunków do aranżacji, której istota polega na wyjątkowej grze barw, kryje się w kolorach kwiatów i liści. Schematów jest tu wiele – możemy zestawiać barwy uzupełniające się, kontrastujące, budować wyraziste duety z dodatkowym odcieniem tonizującym czy zastosować opozycję ciepło–zimno. Kompozycje tworzone według barw mają rację bytu tylko wówczas, gdy łączone gatunki i odmiany kwitną jednocześnie.

Rośliny zestawiamy tak, aby ożywiały rabatę jak najdłużej, następowały po sobie bez przerw, a nowo kwitnące zasłaniały te przekwitłe i pożółkłe

WARZYWNIK

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać o wartości warzyw z własnego ogródka. Trzeba jednak wiedzieć, że żadna inna ogrodowa strefa nie angażuje każdego roku w takim stopniu jak warzywnik. Dla wielu osób systematyczna praca, zimowe planowanie zasiewów, a nade wszystko smaczne efekty trudu stanowią esencję ogrodnictwa.

Ogród użytkowy w każdej swojej formie, sadu, warzywnika czy zielnika, służy gromadzeniu i uprawie roślin o ważnych dla człowieka składnikach pokarmowych i cennych walorach zdrowotnych. O tym, co nam służy najbardziej, decydujemy sami. Wobec zwykle ograniczonej przestrzeni, a przede wszystkim skąpych rezerw czasowych nie obejdzie się tu bez surowej selekcji. I warto potraktować ją poważnie. W przeciwnym razie nadmiar obowiązków czy presja wykorzystania obfitości plonów mogą skutecznie zniechęcić do jednej z najcenniejszych upraw w ogrodzie.

Jak dużą przestrzeń przeznaczymy na warzywnik, zależy od możliwości i preferencji: Ile czasu możemy

Warzywnik to także przestrzeń dla wyobraźni

poświęcić na pielęgnację zagonów? Czy wydzielone grządki przez cały sezon mają zajmować warzywa? Rozpoczniemy uprawę dopiero na wiosnę, czy już pod koniec zimy w domu lub w inspekcie? Zależy nam na wczesnych i zimowych zbiorach? Jakie warzywa lubią domownicy? Czy interesują nas te popularne i w sezonie niedrogie, a może raczej trudniej dostępne rarytasy? Z odpowiedzi na te pytania zrodzi się koncepcja warzywnika. Może się okazać, że osobne zagony wcale nie będą potrzebne, a warzywa, które chcemy wyhodować, doskonale sprawdzą się w uprawie skrzynkowej lub na rabatach pośród kwiatów.

Między grządkami, najlepiej prowadzonymi z północy na południe, wytyczamy wygodne, nieutwardzone ścieżki

Wszystkie warzywne zagony wymagają dużego nasłonecznienia i zacisznych, ale przewiewnych miejsc. Nie bez kozery dawne klasztorne grządki otaczano niskimi żywopłotami. Takie obwódki z gatunków jednorocznych (jak aksamitki *Tagetes* sp.) czy trwałych (np. lawenda wąskolistna *Lavandula angustifolia*, kozłek lekarski *Valeriana officinalis*) chronią uprawy zarówno przed przeciągiem, jak i szkodnikami. Chociaż kształt i wielkość grządek zależą od upodobań, najprościej uprawia się i planuje zasiewy w warzywniku z prostokątnymi zagonami. Ich szerokość nie powinna przekraczać 1,2 m, przy czym długość może być dowolna. Między grządkami, najlepiej prowadzonymi z północy na południe, wytyczamy wygodne, nieutwardzone ścieżki. Glebę przygotowujemy tak, jak pod nowo zakładane rabaty (zob. s. 43), pamiętając, że warzywa wymagają najlepszych podłoży. Jeśli zamierzamy uprawiać warzywa po to, by zbierać plony poza sezonem głównym, musimy przewidzieć miejsce na inspekt, który dodatkowo będziemy co roku przenosić.

Większość warzyw uprawiamy z nasion, wysiewając je wprost do gruntu, zwykle po zimnej Zośce (15 maja). W zależności od wielkości nasion i sposobu siewu na grządce możemy trzonkiem grabi wytyczyć rowki pod siew rzędowy (dla najdrobniejszych nasion, np. marchwi) i punktowy (dla większych, sianych pojedynczo w rzędach, np. buraka), albo zachowując odpowiednią odległość zaznaczyć dołki dla nasion

Trzonkiem grabi można wytyczyć rowki pod siew rzędowy i punktowy

sianych w gniazdach po 3 lub 4 (także większych, np. słonecznika). Luźne nasiona możemy zastąpić taśmami bądź krążkami nasiennymi. Zastosowanie tej droższej formy przygotowania materiału siewnego eliminuje konieczność przerywania (przerzedzania) siewek. Jedną z decydujących kwestii o wzejściu (zakiełkowaniu) rośliny jest właściwa głębokość siewu. Trudno tu o jedną wspólną regułę – dokładne informacje podawane są na opakowaniach. Głębokość zależy przede wszystkim od wielkości nasion (mniejsze od 1 do 3 cm, większe od 3 do 6 cm) i ciężkości gleby (na lżejszej siejemy głębiej, a na cięższej – płyciej). Najdrobniejsze nasiona jedynie przyciskamy do ziemi, przykrywamy cienką warstwą gleby i zraszamy spryskiwaczem. Zarówno siewu, jak i przesadzania nie przeprowadzamy na sucho – gleba na grządkach powinna być zwilżona. Poza tym dbamy o to, żeby siewki (inaczej flance) miały sporą bryłkę ziemi wokół korzeni.

Cały proces uprawy możemy rozpocząć znacznie wcześniej – w niektórych rejonach nawet w marcu – pod warunkiem że zapewnimy roślinom odpowiednią temperaturę na grządce. Wczesna uprawa poza szklarnią jest możliwa dzięki najróżniejszym foliom i włókninom. Służą do przykrywania upraw tuż nad ziemią, tworzenia tuneli przez rozciąganie na łukowato wygiętych drutach, a folie barwione na czarno – do ściółkowania zagonów. Pojedyncze rośliny możemy osłaniać miniszklarenkami przygotowanymi z 5-litrowych baniaków po wodzie (nożem odcinamy górę z nakrętką, a w razie potrzeby w dnie przewiercamy otwory). Każde z tych rozwiązań pomaga zachować stałą temperaturę wokół roślin, ograniczyć parowanie wody, a ponadto sprzyja trwałej gruzełkowatości gleby. Jednym słowem, folia umożliwia uprawę warzyw na wczesny zbiór. Podobną funkcję spełnia pagórkowaty zagon, inspekt oraz rozpoczynany już w lutym siew nasion do pojemników na parapecie. Zalety domowej uprawy trudno przecenić wobec gatunków o długim okresie wegetacji, ciepłolubnych i warzyw, które chcemy zebrać jeszcze przed głównym sezonem. Niebagatelną zaletą roślin z rozsady jest również pewniejszy plon. Do uprawy na parapecie wykorzystujemy wszelkie możliwe pojemniki, wielodoniczki, niskie skrzynki, kuwety, palety, opakowania po jogurtach lub specjalne domowe inspekty z gotowymi osłonami. Tak samo jak na gotowej grządce, tak i tu najważniejsze są: podłoże, temperatura, wilgotność powietrza i głębokość siewu. Skrzynki najlepiej napełnić gotowym podłożem, przeznaczonym do produkcji rozsady warzyw. Jest ono specjalnie odkażane i odpowiednio wzbogacane. Można je

Rozsada – młode siewki uzyskane z wysiewu pod osłoną lub z uprawy w pomieszczeniach zamkniętych, przesadzane na miejsce stałe.

Luźne nasiona możemy zastąpić taśmami bądź krążkami nasiennymi

Duży pojemnik po wodzie to idealna miniszklarnia dla wrażliwych ogórków

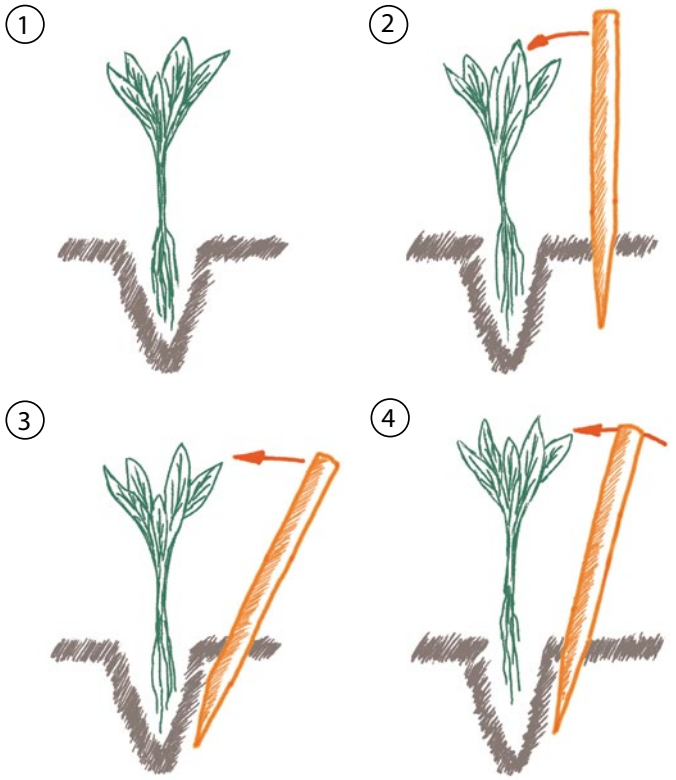

Pikowanie

zastąpić mieszanką ziemi uniwersalnej, torfu i piasku. Nasiona wysiewamy do ogrzanej i zwilżonej ziemi, przysypujemy piaskiem lub warstwą gleby i zraszamy spryskiwaczem. Na koniec pojemniki osłaniamy szybą, folią lub gazetą. Nasiona kiełkują w temperaturach od 15 do nawet 35 °C (dyniowate), te pierwsze po czterech tygodniach, ostatnie – po sześciu. Doniczki trzeba opisać – to bardzo ważne, zwłaszcza gdy zakładamy uprawę po raz pierwszy i nie rozpoznajemy jeszcze siewek poszczególnych roślin. Przez cały okres kiełkowania dbamy o jednakową wilgotność podłoża. Młode rośliny podlewamy odstaną wodą. Gdy zakiełkują, pokrywy i osłony unosimy, a po kilku dniach całkowicie usuwamy. Po czterech tygodniach pierwsze siewki są gotowe do pikowania, czyli rozsadzania do większych pojemników. Jest to istotny zabieg wspomagający rozwój młodych roślin i eliminujący z czasem te słabsze. Pikowanie możemy rozpoczynać, gdy siewka tuż nad dwoma drobnymi liścieniami rozwinie pierwsze właściwe listki. Do tej pracy wymagającej precyzji, przyda się patyczek do lodów albo zwykły grubszy patyk – posłużą do podważenia delikatnej roślinki. Siewki sadzimy tak, by liścienie dotykały podłoża, a liście stykały się z liśćmi sąsiednich roślin mniej więcej co 2 cm. Zanim przepikowane siewki trafią na stałe miejsce w ogrodzie, muszą się do tego odpowiednio przygotować. Oswojeniu młodych roślin z nowymi warunkami służy kilkudniowe hartowanie. W tym czasie zmieniamy warunki termiczne i wilgotnościowe uprawy – pojemniki przestawiamy w chłodniejsze miejsca lub wietrzymy pomieszczenia i ograniczamy podlewanie.

Warzywa wybierane do uprawy z rozsady muszą spełniać jeden podstawowy warunek – dobrze znosić przesadzanie. Nie wszystkie są na to gotowe i dlatego z niektórymi lepiej zaczekać na dogodne warunki siewu wprost do gruntu – metody na tyle łatwej i skutecznej, że zakończona sukcesem pobudzi apetyt na więcej, np. obarczoną większym ryzykiem uprawę z rozsady.

Sekret uprawy warzyw kryje się w optymalnym planowaniu zasiewów i nasadzeń. Zakładamy, że zazwyczaj niewielka powierzchnia warzywnika, będzie intensywnie eksploatowana przez cały sezon

KĄCIK SPECA

Podkiełkowywanie i zaprawianie nasion

Zaprawianie nasion przyśpiesza ich kiełkowanie, a na nieodkażanych podłożach chroni przed chorobami grzybowymi. Do sporządzenia domowej zaprawy dla nasion potrzeba 15 g suszu rumianku lub pokrzywy. Susz zalewamy 1 l wrzątku i studzimy. W naparze moczymy nasiona przez około 15 min, osuszamy i jeszcze tego samego dnia wysiewamy. Podkiełkowywanie nasion jest również sposobem na skrócenie okresu kiełkowania. Nasiona namaczamy w ciepłej wodzie i nasączone układamy na ligninie. Gdy proces kiełkowania się rozpocznie, przenosimy je do ziemi.

RODZINA	WARZYWA	TERMIN SIEWU	SPOSÓB UPRAWY	TERMIN WYSADZANIA DO GRUNTU	MOŻLIWOŚĆ SIEWU WPROST DO GRUNTU
ASTROWATE (LIŚCIOWE)	endywia	10–20 II	parapet	1–10 IV	10–20 VI
	sałata	od 15 II	parapet, później w inspekcie	od 15 III	od 1 III
BOBOWATE	bób	od 25 II	parapet lub inspekt	od 25 III	15 III–15 IV
CZOSNKOWATE	cebula	III	inspekt	20 IV–10 V	25 III–15 IV
	por	III	inspekt (dorodniejsze plony)	V	III i IV
DYNIOWATE	cukinia	od 1–20 IV	rozsadnik	10–31 V	1–10 V
	dynia	25 III–15 IV	parapet	15–31 V	15 V–5 VI
	melon	1–20 III	w gruncie pod osłoną	20 V–10 IV	
	ogórek	15 IV–5 V	inspekt	15–31 V	10–31 V
KAPUSTOWATE	kalafior	15 II–5 III	parapet, później w inspekcie	10 IV–10 V	
	kalarepa	25 II–25 III	inspekt	1–20 IV	
	kapusta głowiasta biała	od 15 II	parapet, później w inspekcie i na rozsadniku	od 15 IV	
	kapusta głowiasta czerwona	od 15 III–15 V	inspekt, później na rozsadniku	10–15 V	
	kapusta włoska	III–IV	rozsadnik	15–31 V	
	brukselka	15–30 IV	rozsadnik	15 V–5 VI	
	brokuł	III–V	parapet, później w inspekcie	IV–VI	
	jarmuż	IV–VI	rozsadnik	V–VII	VII–VIII
PSIANKOWATE	papryka	III–10 IV	parapet	20 V–10 VI	
	pomidor	III–15 IV	parapet	20–31 V	
SELEROWATE (KORZENIOWE)	seler korzeniowy	15 II–15 III	parapet	15 IV–15 V	
	seler naciowy	1–15 IV	parapet lub inspekt	od 15 V	

i w kolejnych latach. Efektywne zagospodarowanie ogrodu warzywnego wymaga dużej wprawy – trzeba uwzględnić wiele aspektów, które początkowo mogą przytłaczać. Tempo uprawy warzyw, konieczność planowania jej co roku od nowa, nieustannie pomnażane bogactwo odmian i zmienność mikroklimatu sprawiają, że właścicieli ogrodów warzywnych nigdy nie dopada stagnacja.

Jeżeli do tej pory udało nam się przeprowadzić większość prac w ogrodzie bez żadnych notatek, warzywnik ostatecznie zmusi nas do zaprowadzenia ogrodowego dziennika. To właściwości samych warzyw karzą nam sporządzać notatki i projekty zasiewów: ich wymagania pokarmowe, przymus rotacji upraw oraz rytm wzrostu poszczególnych gatunków.

Wymagania pokarmowe informują o zapotrzebowaniu roślin na określone substancje pokarmowe. W zależności od potrzeb warzywa dzielimy na trzy grupy: o niskich wymaganiach pokarmowych, średnich i wysokich. Ta pierwsza klasyfikacja decyduje o kolejności uprawy warzyw na grządkach świeżo nawożonych, zwłaszcza obornikiem. Jeżeli na opakowaniu nasion znajdziemy informację: „uprawa w pierwszym roku po oborniku”, oznacza to, że dane warzywo ma wysokie potrzeby pokarmowe i powinno być sadzone co roku na intensywnie nawożonej grządce. Zapis: „drugi i trzeci rok po oborniku” oznacza, że roślina ma mniejsze wymagania.

Potrzeby pokarmowe roślin traktujemy jako punkt wyjścia do planowania rotacji upraw w kolejnych sezonach. W następnym roku miejsce kultur

RODZINA	ROŚLINY O WYSOKICH WYMAGANIACH POKARMOWYCH	ROŚLINY O WYSOKICH WYMAGANIACH POKARMOWYCH	ROŚLINY O WYSOKICH WYMAGANIACH POKARMOWYCH
ASTROWATE	cykoria	sałata	endywia
BOBOWATE			groch fasola bób
CZOSNKOWATE	por	cebula czosnek	
DYNIOWATE	ogórek cukinia dynia	melon	
KAPUSTOWATE	brokuł jarmuż kalafior kapusta głowiasta biała kapusta głowiasta czerwona kapusta włoska	kalarepa rzodkiew rzodkiewka brukselka	
KOZŁKOWATE	roszponka		
PSIANKOWATE	pomidor (karłowy) ziemniak (wczesny) papryka	bakłażan pomidor ziemniak	marchew pietruszka koper
SELEROWATE	seler	marchew (późna)	
SZARŁATOWATE		burak czerwony szpinak	burak ćwikłowy
WIECHLINOWATE		kukurydza	

o wysokich potrzebach zajmą gatunki ze średnim zapotrzebowaniem na składniki pokarmowe, a te zastąpią warzywa najmniej wymagające. Cykl płodozmianu trwa trzy lata.

CZY WIESZ, ŻE...

Brak tolerancji wobec siebie i swoich krewnych cechuje przede wszystkim warzywa dyniowate, kapustowate, a także szpinak, pietruszkę, marchewkę, seler i groch. Mniej radykalne w tym względzie są kukurydza i bób, które nie muszą co roku wędrować. W każdym przypadku wystąpienia choroby pustoszącej dany gatunek w kolejnym sezonie warzywa obowiązkowo przenosimy na inny zagon. Porażone rośliny przez długi czas nie powinny powracać na miejsce wystąpienia choroby.

Konieczność zmianowania upraw wynika także z innej cechy roślin – nietolerancji wobec siebie i spokrewnionych gatunków. Jej brak objawia się niską odpornością na choroby i słabym plonowaniem. Te same warzywa lub należące do jednej rodziny nie powinny być uprawiane obok siebie ani po sobie. Chociaż stopień tolerancji nie jest taki sam u wszystkich roślin, zachowanie w danym miejscu trzy-, a jeszcze lepiej czteroletniej przerwy upraw spokrewnionych zapewni wystarczającą prewencję. Oprócz ochrony roślin przed patogenami (różnymi czynnikami chorobotwórczymi) zmianowanie nie dopuszcza też do całkowitego zmęczenia gleby. Jak widać na przykładzie następowania po sobie roślin o różnych wymaganiach pokarmowych, zasada płodozmianu polega na rotacji przeciwieństw. Zestawiamy zatem kolejne kontrasty:

po roślinach ukorzeniających się płytko, sadzimy te z głębokim systemem korzeniowym (np. po cebuli marchew), a tam, gdzie plantację kapusty pustoszyła śmietka kapuścianka, w przyszłym roku wysiewamy np. fasolę szparagową.

Różnice między gatunkami i całymi rodzinami roślin tworzą sieć korzystnych i negatywnych zależności, hamują wzajemne kiełkowanie lub przeciwnie, wspomagają swój rozwój i chronią wzajemnie przed chorobami. Związki te, nazywane allelopatycznymi, to najciekawsza tajemnica dobrego planowania upraw. Na jej zgłębianie i stosowanie z sukcesem z góry warto założyć wiele lat doświadczeń, chociażby dlatego, że duży wpływ na intensywność tych relacji ma mikroklimat.

Allelopatia może być ważnym argumentem w wyborze rodzaju uprawy warzyw, jeśli wahamy się między monokulturą, czyli uprawą jednego gatunku na większym obszarze, a uprawą współrzędną, polegającą na przeplataniu się rzędów lub łączeniu w grupy gatunków wspierających się. Wzajemne, korzystne oddziaływanie roślin stanowi podstawę warzywników ozdobnych, sprzyjających kompozycji warzyw, ziół i kwiatów – idealnych rozwiązań do niewielkich ogródków.

Rytm wzrostu – to już ostatnia cecha warzyw, którą uwzględniamy w planie upraw w warzywniku. Różna długość okresu wegetacji poszczególnych gatunków, a nawet odmian, wymusza skrupulatne planowanie zasiewów. Możemy oczywiście ograniczyć się do jednej głównej kultury w ciągu lata, ale wówczas lepiej włączyć uprawę warzyw np. do rabat kwiatowych. Największą krzywdę glebie sprawia bowiem pozostawienie jej nagiej. W zależności od okresu wzrostu warzywa dzielimy na uprawiane jako plon główny (najdłużej goszczące na grządce) oraz przedplon, czyli poprzedzające plon główny, i poplon, siane po zakończeniu głównych zbiorów. Do upraw przedplonowej i poplonowej wybieramy gatunki o najkrótszym okresie wegetacyjnym i stosunkowo odporne na wahania temperatur. Informacje o przydatności konkretnych odmian do rodzaju uprawy znajdziemy na opakowaniach nasion.

WARZYWA W PLONIE GŁÓWNYM, PRZEDPLONIE I POPLONIE

PLON GŁÓWNY (WARZYWA O DŁUGIM CZASIE UPRAWY),	PRZEDPLON I POPLON (WARZYWA O KRÓTKIM CZASIE UPRAWY),
• bakłażan, • brokuł, • cebula czosnek, • cukinia, • dynia, • fasola szparagowa, • fasola tyczna, • groch, • kalafior, • kapusta, • marchew, • ogórek, • papryka, • pomidor, • seler, • ziemniak.	• boćwina, • brukselka, • kalarepa, • koper, • pieprzyca siewna, • roszponka, • rzodkiewka, • sałata, • szpinak.

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Dobre i złe sąsiedztwo w warzywniku

pary przyjazne:

- sałata z truskawką,
- sałata z kalarepą lub kapustą,
- pomidor z porem,
- seler z pomidorem lub fasolą,
- fasola karłowa z cząbrem i burakiem ćwikłowym,
- marchew z sałatą i szczypiorkiem,
- ogórek z koprem, seler z porem,
- marchew z cebulą lub porem,
- kapusta z pomidorem,
- aksamitka pośród ziemniaków,
- aksamitka i nagietek na obrzeżach grządek,

pary nieprzyjazne:

- koper włoski i pomidor,
- sałata i pietruszka,
- ziemniak i słonecznik,
- pomidor i groch,
- fasola szparagowa i cebula.

Od związków allelopatycznych zależy dobry wzrost warzyw

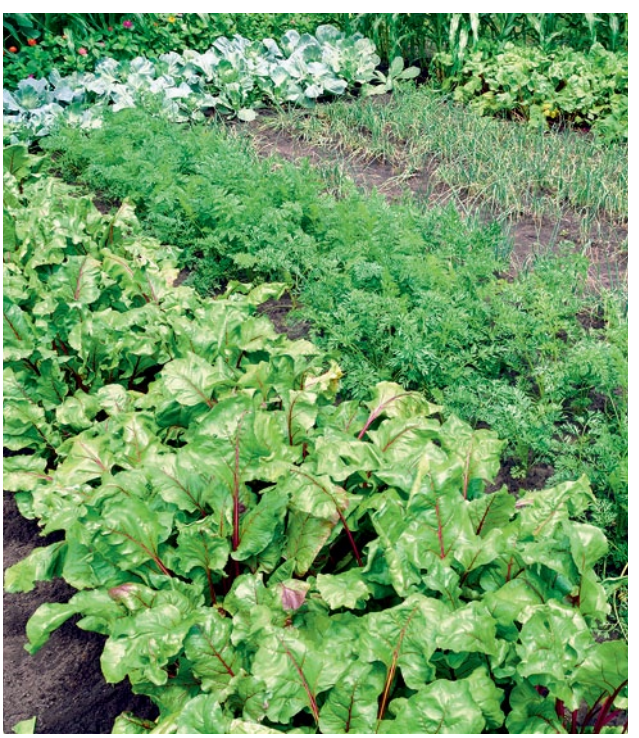

Jeśli nie mamy dobrego miejsca w ogrodzie, zioła możemy uprawiać w donicach lub skrzynkach np. na tarasie

ZIELNIK

Nie ma lepszej ogrodowej inwestycji jak założenie zielnika czy chociażby niewielkiego pachnącego zakątka. Rośliny przyprawowe nie tylko oszałamiają aromatem i są niezastąpione w kuchni, ale też potrafią tworzyć urocze kompozycje, a nade wszystko należą do tych wdzięczniejszych gatunków roślin użytkowych, które... oszczędzają czas i siły ogrodnika. W większości pochodzą bowiem z rejonów, w których przez lata adaptowały się do skąpych gleb i skromnych zasobów wody.

Wybierając miejsce na zielnik – podobnie jak dla ogrodu warzywnego – kierujemy się przede wszystkim potrzebami roślin, ale też względami praktycznymi.

PODSZEPTY NATURY

Liściaste rośliny przyprawowe miewają tak barwne liście, że zestawione razem mogą tworzyć piękne aromatyczne kobierce.

Zioła srebrzystoszare:

- santolina cyprysikowata *Santolina chamaecyparissus,*
- bylica piołun *Artemisia absinthum,*
- bylica boże drzewko *Artemisia abrotanum,*
- kocanki włoskie *Helichrysum italicum,*
- lawenda wąskolistna *Lavandula angustifolia,*
- lebiodka kreteńska *Origanum dictamnus*.

Zioła purpurowofioletowe:

- bazylia ogrodowa *Ocimum basilicum* f. *purpurascens,*
- szałwia lekarska 'Purpurascens' *Salvia officinalis,*
- mięta pieprzowa *Mentha xpiperita* f. *citrata*.

Zioła złotożółte:

- szałwia lekarska 'Aurea' *Salvia officinalis,*
- macierzanka ogrodowa 'Golden Dwarf' *Thymus xcitriodorus,*
- lebiodka pospolita 'Aureum' *Origanum vulgare*.

Zioła pstre:

- szałwia lekarska 'Tricolor' i 'Icterina' *Salvia officinalis,*
- mięta wonna 'Variegata' *Mentha suaveolens*,
- lebiodka pospolita 'Variegatum' *Origanum vulgare*.

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Zastosowanie ziół nie ogranicza się tylko do aspektów kulinarnych. Sadzone w sąsiedztwie warzyw, mają na nie korzystny wpływ:

- nagietek i aksamitka odstraszają nicienie,
- estragon potęguje aromat i wspiera rozwój wszystkich sąsiadów,
- rumianek pospolity chroni warzywa liściowe przed chorobami grzybowymi,
- ogórecznik jest niezawodnym towarzyszem kapusty, grochu i kalarepy,
- bazylia, tak jak na talerzu, tak i w ogrodzie tworzy udany duet z pomidorem, a cząber z fasolą,
- szałwia stymuluje wzrost roślin kapustowatych.

Te niezwykłe zdolności działają też w drugą stronę. Przykładowo ta sama szałwia spowalnia rozwój cebuli, a na ogół przyjazny koper nie znajdzie wspólnego języka z pomidorem.

Te pierwsze w pełni zaspokoi stanowisko w pełnym słońcu, osłonięte od wiatru, drugie – pobliże domu, a najlepiej kuchni oraz wygodne dojście suchą stopą. To ważne, gdyż ziół używanych na bieżąco nie zrywamy na zapas. Jeżeli nie znajdziemy miejsca na okazały zielnik opodal kuchni, warto stworzyć chociażby podręczny aromatyczny zakątek, np. w donicach na tarasie, a zioła na zimowy zbiór i suszenie posadzić w innych częściach ogrodu. Tym bardziej, że wiele przemawia za łączeniem upraw roślin przyprawowych z warzywami, a nawet gatunkami ozdobnymi. Okazuje się bowiem, że nie tylko człowiek korzysta z dobroczynnych walorów gatunków przyprawowych. Sąsiedzi ziół z warzywnika są wdzięczni za ochronę przed szkodnikami, wspieranie ich rozwoju i poprawę smaku.

Założenie osobnego ogrodu ziołowego przebiega podobnie jak stworzenie rabaty bylinowej (zob. s. 47). Oprócz przygotowania podłoża, oczyszczenia z chwastów, skromnego w tym wypadku zasilenia np. dojrzałym kompostem, potrzebny jest jeszcze pomysł i wstępny projekt. Charakter zielnika sytuuje go między typową strefą użytkową, zbliżoną w pewnym stopniu do zawsze sformalizowanego warzywnika, a ogrodem ozdobnym urządzanym w dowolnym stylu.

Największe stężenie substancji aromatycznych zawierają liście ziół tuż przed kwitnieniem

Zioła można suszyć powiązane w pęczki i zawieszone w zacienionym, przewiewnym miejscu

Ogród ziołowy z powodzeniem mogą wypełnić przedstawiciele wszystkich grup roślin: jednorocznych, dwuletnich, bylin, roślin cebulowych, krzewinek, a nawet drzew. Gatunki jednoroczne: nagietek, koper, trybula, ogórecznik, kolendra, bazylia, nasturcja, gdy minie zagrożenie późnowiosennych przymrozków, wysiewamy wprost do gruntu, albo wcześniej do skrzynek na parapecie. Pierwsze egzemplarze roślin wieloletnich (lawenda, szałwia, rozmaryn, macierzanka, melisa, mięta, lubczyk, lebiodka, żywokost, rumianek, bylica) najlepiej zakupić w szkółce, po czym rozmnażać. Przy dużej sile wzrostu ziół (niektóre bywają wręcz ekspansywne, jak mięta czy lubczyk) i niskich wymaganiach nie jest to wcale trudne. Ponadto samodzielne rozmnażanie wegetatywne, przez podział lub odkłady (zob. s. 99), gwarantuje uzyskanie dokładnie takiej samej rośliny, o identycznych walorach, jaką wybraliśmy w sklepie. Zioła wieloletnie, które zimujemy w pomieszczeniach, jak mirt, wawrzyn i rozmaryn, najwygodniej uprawiać w donicach. Latem wystawiamy je na taras lub wkomponowujemy w zielnik, a zimą przechowujemy w domu.

CZY WIESZ, CO JEST CO...

Macierzanka czy tymianek? Majeranek i lebiodka? A co z oregano? Czy wiemy, ile roślin kryje się pod tymi nazwami? Pięć, trzy, a może tylko dwie?

Thymus vulgaris to nic innego, jak tymianek właściwy, inaczej macierzanka ogrodowa albo dwa w jednym: macierzanka tymianek. Tak czy owak w każdym przypadku mowa o jednej i tej samej krzewince uważanej za lek na nieśmiałość, co tłumaczyłoby nazwę *thymon*, z grec. 'odważny'.

Przy *Origanum vulgare* sprawa się komplikuje. Patrząc na łacińskie imię rośliny, nie dziwi, skąd popularne oregano. Gdy zajrzymy do polskich atlasów botanicznych, przestaje też dziwić nazwa lebiodka pospolita. Tradycja ludowa nadała roślinie własne nazwy: majeran dziki, lebiodka majeranek oraz ... macierzanka wysoka. I wszystko jasne.

Zdecydowana większość ziół preferuje podłoża piaszczyste i piaszczysto-gliniaste, raczej ubogie w składniki pokarmowe. Na ciężkich glebach uprawę ziół przenosimy do donic lub na podwyższone grządki. Poza niewielką jesienną lub wiosenną porcją kompostu, gleby więcej nie nawozimy. Rośliny przyprawowe z reguły nie skarżą się na przejściowe niedobory wody, chociaż ziemię wokół dobrze jest wyściółkować żwirkiem, materiałem bliskim ich naturalnym siedliskom. Zabiegi pielęgnacyjne ograniczają się do wiosennego i letniego przycinania gatunków wieloletnich, co pobudza do wypuszczania nowych pędów i zagęszczania kęp. Niekiedy systematyczne zbiory, a więc uszczykiwanie pędów, koszyczków kwiatów i skubanie liści, w pełni zaspokajają potrzebę przycinania pielęgnacyjnego.

Na zbiory ziół wybieramy pogodny ranek, kiedy słońce nie operuje jeszcze zbyt mocno, ale już zdążyło osuszyć rośliny z porannej rosy. Warto wiedzieć, że największe stężenie substancji aromatycznych zawierają liście ziół tuż przed kwitnieniem. Systematyczne uszczykiwanie zawiązków kwiatów koncentruje roślinę na wytwarzaniu masy liściowej. Kwiaty roślin leczniczych przeznaczane na suszenie zrywamy w pełnym rozkwicie.

O wartości leczniczej i przyprawowej suszonych ziół zależy sposób ich konserwacji. Zebrane liście lub kwiaty możemy suszyć na sicie, a zioła liściaste powiązane w pęczki i zawieszone głową do dołu. Na miejsce suszenia wybieramy przewiewny, zacieniony kąt, np. strych lub szopę. Roślin nie suszymy dłużej niż 48 godzin. Suche koszyczki kwiatowe i liście oddzielamy od pędów i przechowujemy w ciemnych, hermetycznie zamykanych pojemnikach ze szkła lub porcelany.

Sposobów konserwacji ziół i roślin leczniczych jest wiele, podobnie jak możliwości ich wykorzystania. Te o miękkich liściach, posiekany lubczyk i pietruszkę, miętę, melisę czy bazylię, a także kwiaty ogórecznika warto zamrażać w kostkach lodu.

ZIOŁA JEDNOROCZNE

Bazylia pospolita *Ocimum basilicum* ○ 0,25–0,6 m ❀VII–VIII ❖
Wymaga luźnych i przepuszczalnych podłoży. Z racji dużego zapotrzebowania na wodę i wysokiej wrażliwości na zimno najlepiej udaje się uprawa w donicach. Nasiona wysiewamy w III po 4, 5 do doniczki na parapecie – kiełkują w świetle! Siewki wysadzamy w V. Siew wprost do gruntu jest możliwy pod koniec V. Gdy pojawią się pierwsze kwiaty, wszystkie pędy skracamy do ok. 8 cm.
Zbiór: pędy i liście VI–VII i IX–X.
Właściwości: antydepresyjne, antyseptyczne (liście na ukąszenia, napar na przeziębienie), odstrasza owady (olejek), wspomaga trawienie, w kuchni: na świeżo z pomidorami, do zup, sosów, dań kuchni włoskiej.

Cząber ogrodowy *Satureja hortensis* ○ do 0,25 m ❀VII–IX
Preferuje lekką, żyzną glebę i osłonięte miejsca. Nasiona wysiewamy od IV do inspektu, a od połowy V wprost do gruntu – kiełkują w świetle! Cząber bardzo dobrze znosi suszę.
Zbiór: liście VII–IX.
Właściwości: poprawia trawienie i apetyt, do dań fasolowych, ziemniaczanych, dziczyzny.

Kolendra siewna *Coriandrum sativum* ○ do 0,7 m ❀VI–VII ❖
Lubi gleby luźne. W początkowej fazie wzrostu potrzebuje dużo wody. Nasiona wysiewamy od IV w rzędach, a młode siewki przerywamy – nie lubi przesadzania.
Zbiór: liście, nasiona od VIII.
Właściwości: przeciwgrzybiczne i antybakteryjne (olejek), pobudza trawienie, odświeża oddech (żucie owocków), poprawia smak dań kuchni meksykańskiej i wypieków.

Koper ogrodowy *Anethum graveolens* ○ do 1,3 m ❀VII–IX
Aromatyczna roślina o pierzastych liściach. Lubi gleby luźne i próchniczne. Nasiona wysiewamy w rzędach co 2–3 tygodnie od IV do IX. Koper źle znosi przesadzanie. Stanowisko zmieniamy co roku. Nie sadzimy tam, gdzie rosły inne selerowate.
Zbiór: liście i pędy z korzeniami lub przycięte tuż nad ziemią, nasiona od końca VIII.
Właściwości: pobudza apetyt, łagodzi niestrawność i bezsenność (herbata z nasion), w kuchni: do surówek, ogórków, mięs i ryb.

Ogórecznik lekarski *Borago officinalis* ○ ◑ 0,4–0,9 m ❀VI–IX
Rośnie na glebach lekkich, w ciepłych, zacisznych miejscach. Nasiona wysiewamy rzędowo od IV do VII, a siewki przerywamy. Raz zasiany będzie stałym gościem w ogrodzie.
Zbiór: świeże liście, młode pędy, kwiaty.
Właściwości: antydepresyjne (herbata z liści i kwiatów), oczyszczające skórę (napar), w kuchni do sałatek, dekoracji deserów (kwiaty), herbat, wina, piwa.

Trybula ogrodowa *Anthriscus cerefolium* ◯ ◑ 0,5–0,7 m ❁ V–VI
Rośnie szybko, nie ma specjalnych wymagań glebowych. Nasiona wysiewamy co 3 tygodnie od III do IX rzędowo wprost do gruntu lub do doniczek. Nie lubi przesadzania.
Zbiór: liście V–X.
Właściwości: oczyszcza krew, ma słodkawy, anyżkowy smak, w kuchni: do sosów, jajek, ryb, dań kuchni francuskiej.

ZIOŁO DWULETNIE

Kminek zwyczajny *Carum carvi* ◯ 0,3–0,7 m ❁ V–VI
Preferuje luźne podłoża. Wiosną lub jesienią wysiewamy nasiona w rządach, na zimę okrywamy jedliną, a w następnym roku zbieramy.
Zbiór: nasiona od połowy VII.
Właściwości: pobudza apetyt i likwiduje wzdęcia, w kuchni: do kapusty, ziemniaków, mięs, także alkoholi.

ZIOŁA WIELOLETNIE

Bylica estragon *Artemisia dracunculus* ◯ ◑ 0,6–1,5 m ❄
Krzewinka o wyprostowanych pędach. Lubi gleby próchniczne. Najlepiej rozmnażać ją wiosną, poprzez dzielenie korzeni.
Zbiór: końcówki pędów i liście od V.
Właściwości: moczopędne, wspomagające trawienie, w kuchni: składnik musztard i nalewek, dodatek do serów i drobiu.

●●●

Hyzop lekarski *Hyssopus officinalis* ◯ 0,3–0,6 m ❁ VII–VIII ❄ ◈
Gęsty półkrzew na suche i słabe podłoża. Rozwija fioletowe, wąskie kwiatostany. Najprościej rozmnożyć go wiosną przez podział.
Zbiór: młode liście i końcówki pędów przez całe lato.
Właściwości: odświeżające, wykrztuśne, przeciwzapalne, odstraszające owady.

●●●

Lawenda wąskolistna *Lavandula angustifolia* ◯ 0,4–0,9 m ❁ VII–IX
Aromatyczny półkrzew o wyprostowanych pędach i charakterystycznych kłosowatych kwiatostanach: białych, różowych lub fioletowych. Idealna roślina na obrzeża, pozbawiona szczególnych wymagań wobec podłoża i wilgotności. Rozmnażamy przez odkłady. Wymaga systematycznego przycinania i lekkiej osłony na zimę.
Zbiór: pędy i liście od V.
Właściwości: odprężające, odkażające, odstrasza owady, w kuchni: do dżemów i deserów (kwiaty), także do ryb.

Lebiodka pospolita (majeranek) *Origanum vulgare* ○ 0,2–0,5 m ❁VII–IX ◈

Bylina bez specjalnych wymagań stanowiskowych. Wiosną mocno przycinamy i wtedy też rozmnażamy przez podział. Zmianujemy co 3 lata.
Zbiór: młode pędy i liście VI–IX.
Właściwości: łagodzi bóle reumatyczne i bóle głowy, odpręża (olejek), szerokie zastosowanie w kuchni, zwłaszcza gatunek jednoroczny *O. majorana*.

●●●

Lubczyk ogrodowy *Levisticum officinale* ○ ◑ do 1,5 m

Okazała bylina z wyprostowanymi pędami i błyszczącymi liśćmi, uznawana za afrodyzjak. Preferuje gleby żyzne i wilgotne. Najlepiej rozmnażać wiosną przez podział starszych roślin. W zielniku z powodzeniem wystarczy jedna roślina, którą zmianujemy co 4 lata.
Zbiór: młode liście od wiosny do jesieni.
Właściwości: łagodzi bóle reumatyczne, ogranicza potliwość i rozstrój nerwowy, liście smakują jak maggi, działa moczopędnie, redukuje wzdęcia, w kuchni: do zup, sosów, gulaszów.

Macierzanka tymianek *Thymus vulgaris* ○ 0,2–0,3 m ❄ ❁V–IX

Zadarniająca krzewinka na stanowiska suche i ciepłe. Rozwija drobne jasnoróżowe kwiaty. Najlepiej rozmnażać przez podział.
Zbiór: liście V–IX.
Właściwości: odkażające, przeciwzapalne, rozkurczowe, wykrztuśne, wspomaga pracę mózgu i poprawia wzrok (olejek), w kuchni: do dań mięsnych, serów, sosów, pasztetów, w diecie bezsolnej.

●●●

Melisa lekarska *Melissa officinalis* ○ 0,5–1 m ❄ ❁VI–VII

Bylina na gleby luźne i próchniczne i osłonięte stanowiska. Łatwo sama się rozmnaża. Uprawa z nasion rozpoczyna się pod koniec II do skrzynek. Siewki wysadzamy w V. Zmianujemy co 4 lata.
Zbiór: liście, pędy na suszenie do połowy IX.
Właściwości: pachnie cytryną; działa antydepresyjnie, odstrasza owady, łagodzi ukąszenia, w kuchni: dodaje cytrynowej nuty potrawom rybnym, mięsnym, sałatkom, sosom i napojom.

●●●

Mięta pieprzowa *Mentha xpiperita* ○ ◑ 0,3–0,9 m ❁VII–IX

Lubi gleby lekkie i wilgotne. Rozmnaża się przez ekspansywne rozłogi. Istnieje wiele odmian o różnej intensywności i odcieniach smaku.
Zbiór: młode pędy i liście.
Właściwości: orzeźwiające, stymulujące, w kuchni: do zup, sosów, sałatek, napojów, deserów, nalewek.

(Typowe rośliny ziołowe, preferujące stanowiska suche, słoneczne i stosunkowo ubogie gleby, wolą podłoża lekko zasadowe. Najwięcej aromatu zawierają tuż przed kwitnieniem lub wraz z jego rozpoczęciem).

Rozmaryn lekarski *Rosmarinus officinalis* ○ do 1 m ❄ VI–VII

Aromatyczny półkrzew wrażliwy na mróz. Najlepiej uprawiać go w donicy. Lubi stanowiska osłonięte, a gleby przepuszczalne i lekkie. Najłatwiej rozmnaża się go wiosną i latem przez sadzonki.
Zbiór: młode pędy i liście.
Właściwości: pobudza apetyt i krążenie, stymuluje układ nerwowy, w kuchni: do dziczyzny, ryb i drobiu.

●●●

Szałwia lekarska *Salvia officinalis* ○ ◑ 0,2–0,7 m ❄

Półkrzew na lekkie i przepuszczalne gleby, osłonięte stanowiska. Nasiona wysiewamy do doniczek, a w końcu V przesadzamy na miejsce stałe. Możemy też rozmnażać przez odkłady. Wiosną mocno przycinamy.
Zbiór: młode liście i pędy.
Właściwości: wzmacniające, odkażające, w przeziębieniach i chorobach układu oddechowego, przeciw potliwości, w kuchni dodawana do wielu potraw: pieczeni, pomidorów, dań z grochu i fasoli.

Brzoskwiniowy sad

OWOCOWE MINIPLANTACJE

Sad, jako jedyny pośród ogrodów użytkowych, cieszy się opinią długowiecznego. Przeciętna żywotność roślin sadowniczych sięga 15 lat, a drzew wysokopiennych nawet 80. Ten niepodważalny walor owocowych krzewów i drzew sprawia jednak, że nie można sadzić ich bez gruntownie przemyślanego planu. Tradycyjnie to wielkość i asortyment sadu decydowały o doborze gatunków i odmian, co dziś już przestaje być regułą. Formy szczepione na słabo rosnących podkładkach, a także różne możliwości prowadzenia głównie drzew owocowych umożliwiają gromadzenie kolekcji ulubionych roślin sadowniczych.

Szczepienie – sposób uszlachetniania roślin. Polega na wszczepieniu szlachetnego zraza (rośliny uprawianej) do nieszlachetnej podkładki (innego gatunku dostarczającego system korzeniowy). Taki zabieg pozwala regulować wiele ważnych cech roślin szlachetnych. W wypadu drzew owocowych są to: siła wzrostu, wielkość i jakość owocowania, odporność.

Chociaż uważa się, że dobre owocowanie roślin sadowniczych wymaga zimowego przechłodzenia, wybieramy dla nich najlepsze stanowiska w ogrodzie: maksymalnie nasłonecznione, osłonięte od przeciągów, a przede wszystkim z dala od tzw. zimnych dołków. Najwięcej ciepła i słońca potrzebują winorośle, aktinidie, morele, brzoskwinie, a także grusze i orzechy włoskie. Równie ciepłe, ale i przewiewne stanowiska preferują jabłonie, czereśnie i wiśnie. Miejsca w lekkim półcieniu możemy przeznaczać dla śliw. Sadów nie zakładamy na glebach ciężkich, nieprzepuszczalnych i zimnych ani na terenach z wysokimi wodami gruntowymi. Większość drzew i krzewów owocowych preferuje podłoża lekko kwaśne, a takie jak borówki czy żurawiny – nawet bardzo kwaśne. Główny okres sadzenia roślin sadowniczych przypada na późną jesień, październik i listopad, oraz mniej korzystną wczesną wiosnę, w marcu i kwietniu. Sadzonki najlepiej pozyskiwać z profesjonalnych szkółek, które oferują nie tylko zdrowy materiał, ale też wyczerpujące informacje na temat danej odmiany: osiąganego wzrostu, wymagań stanowiskowych, odporności na typowe choroby gatunku, rozstawy, zapylania czasu owocowania i walorów owoców. Przed zakupami warto poszukać list odmian zalecanych dla danego obszaru. Niezależnie od rodzaju sadzonki, czy to z nagimi korzeniami, czy z bryłą, każdą dokładnie oglądamy i odrzucamy te z chorymi korzeniami i guzowatą

Sadzonki roślin sadowniczych najlepiej pozyskiwać z profesjonalnych szkółek

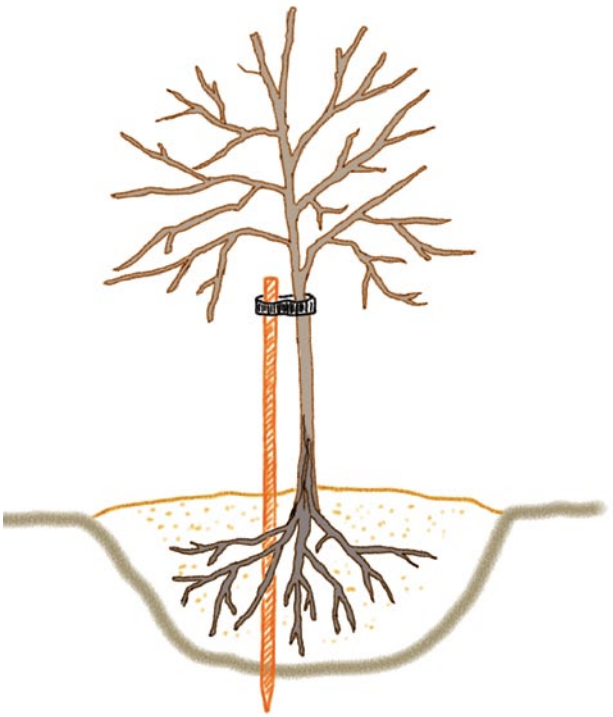

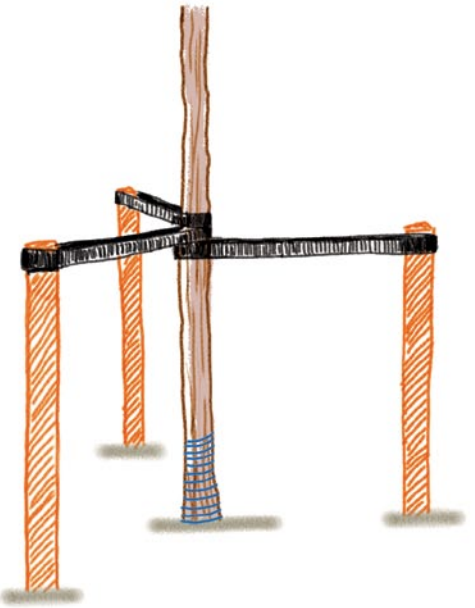

Młode drzewko prowadzone przy paliku (z lewej), sposób stabilizowania młodych drzewek (z prawej)

narośl na pniu. Przy sadzeniu roślin sadowniczych obowiązują podobne reguły jak te dotyczące drzew i krzewów ozdobnych (zob. s. 68) z tą różnicą, że glebę pod drzewa i krzewy owocowe warto wzbogacić nawozami potasowymi i fosforowymi. Drzewka owocowe prowadzimy przy palikach wbijanych w ziemię przed posadzeniem – formy niskopienne stabilizujemy dwoma lub trzema, pozostałe – jednym. Rośliny umieszczamy w dołku dwukrotnie większym od bryły korzeniowej, na takiej samej głębokości, jak rosły do tej pory. Możemy pomóc sobie patykiem lub listewką, którą kładziemy na ziemi tak, by przebiegała przez środek dołka. Miejsce szczepienia u form uszlachetnionych powinno znajdować się 5–10 cm nad ziemią. Posadzoną roślinę mocujemy do palików tak, aby sznurek się nie wżerał w pień i nie ocierał kory. Idealnie sprawdza się tu włókno kokosowe splecione w poziomą ósemkę. Na koniec pnie młodych drzewek otaczamy siatkową osłonką chroniącą przed zającami. Ziemię wokół roślin ściółkujemy np. obornikiem lub kompostem. Rośliny sadownicze rozpinane na rusztowaniach ustawionych pod ścianami budynków sadzimy z zachowaniem co najmniej 15-centymetrowej odległości. Krzewy malin i jeżyn najłatwiej uprawiać w szpalerach, przy konstrukcjach z palików i napiętych drutów. Dla jeżyn druty rozciągamy na czterech poziomach, równomiernie począwszy od 80 cm do 2 m, dla malin – na trzech, od 70 cm do 1,5 m. Tuż po posadzeniu krzewy owocowe mocno skracamy, pozostawiając zaledwie dwa lub trzy oczka nad ziemią. Przycinanie świeżo posadzonych drzew owocowych zależy od warunków stanowiskowych oraz bryły korzeniowej – im żyźniejsza gleba i zdrowszy system korzeniowy, tym oszczędniejsze cięcie. I odwrotnie. Boczne pędy drzewek z uszkodzoną bryłą korzeniową, sadzonych na bardziej suchych podłożach skracamy o jedną trzecią. Przewodnik (środkowy, wyprostowany pęd główny) z dwoma lub trzema pędami bocznymi skracamy do 20 cm nad ostatnim z nich, a gdy jest ich więcej, zostawiamy około 40 cm końcówki przewodnika. Wycinamy też pędy dolne tak, aby pierwszy znajdował się na wysokości 45–50 cm. Wszystkie cięcia wykonujemy pod skosem nad pąkiem

Oczko – inaczej pąk śpiący; to zawiązek pędu zdolnego do rozwoju.

Młode drzewa jabłoni prowadzone przy palikach

CZY WIESZ, ŻE...

Zdecydowana większość roślin sadowniczych jest obcopylna, oznacza to, że potrzebuje innych odmian do zapylenia i w efekcie – wydania owoców. Taką rolę dla wybranych przez nas odmian z powodzeniem spełni właściwa odmiana w ogrodzie sąsiada, pod warunkiem że obie rośliny zakwitną w tym samym czasie.

Cięcie powinno być wykonane pod skosem nad pędem wyrastającym na zewnątrz korony

Wiotkie pędy, obsypane owocami wymagają podpory

zewnętrznym, tj. nieskierowanym do wnętrza korony. Zarówno tuż po posadzeniu, jak i przy okazji późniejszych cięć wycinamy wszystkie boczne pędy słabo odchylone od przewodnika, czyli te z ostrym kątem rozwidlenia. Szeroki, najlepiej 45-stopniowy kąt odchylenia pędów bocznych od przewodnika zapewnia owocom optymalne nasłonecznienie i dostateczną przewiewność. Dlatego nowo wyrastające pędy, gdy osiągną około 15–20 cm odginamy np. spinaczami, a dłuższe obciążamy bądź mocujemy sznurkiem do mocniejszych pędów lub do kołków wbitych w ziemię. Podłoże wokół roślin sadowniczych pokrywamy ściółką, którą systematycznie uzupełniamy. Sprawdzony materiał ściółkowy, obornik lub kompost, rozkładamy na odchwaszczony pas ziemi wokół pnia, najlepiej w zasięgu korony drzewa.

Główne zabiegi pielęgnacyjne w kolejnych latach sprowadzają się do nawożenia, regularnego przycinania i okazjonalnej ochrony bądź walki z patogenami (zob. s. 100–107).

Nawożenie roślin sadowniczych

Zasobność podłoża w składniki mineralne, takie jak: azot, potas, fosfor, ale też magnez, bor czy wapń, determinuje prawidłowy wzrost roślin sadowniczych, a co za tym idzie – także jakość owoców. Rośliny potrzebują stale substancji pokarmowych, w dawkach odpowiadających ich wzrostowi i uzależnionych od jakości podłoża. Zasilanie rozpoczynamy więc od początku istnienia sadu i kontynuujemy przez wiele lat. Największe zapotrzebowanie roślin sadowniczych dotyczy potasu i azotu, w mniejszym stopniu fosforu. W pierwszym roku uprawy nawozy azotowe możemy podać dwukrotnie, w połowie maja i połowie czerwca. W kolejnym sezonie zasilanie ograniczamy do jednego, zwykle marcowego nawożenia, które powtarzamy w latach następnych. Zdania na temat użyźniania jesiennego i wczesnowiosennego są podzielone. Jedno jest pewne: rzetelne zasilanie sadu i wybór najlepszego terminu nie są możliwe bez laboratoryjnego badania gleby. Sami więc decydujemy, kiedy i jakimi preparatami nawozimy. Poza preferencjami samych roślin pewną wskazówką jest np. przepuszczalność i odczyn podłoża. Na glebach lekkich, z wysokim stopniem wypłukiwania skuteczniejsze okaże się nawożenie wczesnowiosenne preparatami wieloskładnikowymi, o szybkim działaniu. Nie bez znaczenia jest też dbałość o odpowiedni odczyn gleby i systematyczne wapnowanie nazbyt kwaśnych podłoży. Zbyt wysokie zakwaszenie

Jakość owoców zależy m.in. od zasobności podłoża

skutecznie utrudnia bowiem przyswajanie wielu składników pokarmowych. Decydując się na nawożenie jesienne, warto rozważyć zastąpienie zasilania doglebowego dolistnym, zwanym pozakorzeniowym (przez oprysk). Niezależnie od terminu zasilania pamiętajmy, że korzenie często sięgają daleko poza zarys korony i także tam powinny znajdować niezbędne składniki pokarmowe.

Pielęgnacyjne cięcie roślin sadowniczych

Najprostszą i najbardziej oczywistą przyczyną sięgnięcia po sekator jest oczyszczenie rośliny z uszkodzonych i chorych pędów. Jest to cięcie sanitarne, które można przeprowadzić w dowolnym czasie, najlepiej przy suchej i słonecznej pogodzie. Na wykonywanie pozostałych cięć, formującego koronę, odmładzającego oraz prześwietlającego, mamy dwa okresy: zimowy, od lutego do kwietnia, i letni, po zakończeniu owocowania, od sierpnia do września. Wybór terminu zależy od czasu kwitnienia i rodzaju roślin. Cięcia formujące młodych sadzonek wykonujemy głównie na przedwiośniu. Drzewka wstępnie ukształtowane już w szkółce przycinamy bardzo oszczędnie, zwykle ograniczamy się do usunięcia wszystkich pędów zaburzających prawidłową budowę korony, a więc wyrastających pod ostrym kątem, do środka korony, wybijających pionowo „wilków". Cięcie starszych drzew owocowych uzależniamy od ich rodzaju. Pestkowce: śliwy, brzoskwinie, wiśnie i czereśnie, z racji szczególnej wrażliwości na choroby grzybowe prześwietlamy i odmładzamy po owocowaniu. Stare egzemplarze tych drzew prościej zastąpić nowymi niż odmładzać silnym cięciem. Inaczej grusze i jabłonie – jeśli pnie tych drzew są zdrowe, możemy z powodzeniem odmłodzić najstarsze okazy. Wszelkie zabiegi przycinania jabłoni i gruszy możemy wykonywać zarówno na przedwiośniu, jak

KĄCIK SPECA

Uprawa krzewów owocowych

Rozplanowanie miniplantacji krzewów owocowych ułatwia pogrupowanie gatunków zgodnie z ich potrzebami. W pierwszej grupie znajdą się agrest i porzeczki. Oba gatunki mogą rosnąć w półcieniu i powinny być nawożone corocznie, wczesną wiosną, przekompostowanym obornikiem.

A oto kilka cennych odmian:

- agrest *Ribes uva-crispa*: 'Pax' PBR – odmiana czerwona, odporna na mączniaka; zbiór pocz. VII; 'Resistenta' – odmiana zielona, owoce niewielkie, bardzo smaczne; zbiór poł. VII;
- porzeczka czerwona *R. rubrum* 'Jonkheer van Tets' – duże, smaczne, ciemnoczerwone owoce, odporna na antraknozę; zbiór pocz. VII;
- porzeczka biała *R. niveum* 'Biała z Jukborg' – owoce smaczne, żółtawobiałe, odporna na antraknozę; zbiór poł. VII;
- porzeczka czarna *R. nigrum* 'Tisel' PBR – odmiana polska, odporna, owoce średnie, smaczne; zbiór pocz. VII.

Obok nich na porównywalnych lekko kwaśnych podłożach możemy uprawiać drugą grupę krzewów owocowych – maliny i jeżyny. Oba gatunki lubią gleby wilgotne i przepuszczalne oraz słoneczne stanowiska. Prowadzimy je przy podobnych rusztowaniach i w zbliżony sposób pielęgnujemy. Wokół roślin utrzymujemy szeroki pas ziemi odchwaszczonej i wyściółkowanej, np. przekompostowanymi liśćmi.

Polecane polskie odmiany:

- jeżyna bezkolcowa *Rubus fruticosus* 'Orkan' PBR – silny wzrost, bardzo duże, i smaczne owoce; zbiór pocz. VIII–X;
- malina *R. idaeus* 'Polana' PBR ® – duże, smaczne, ciemnoczerwone owoce, odmiana odporna, powtarzająca owocowanie; 1. rok zbioru od poł. VIII, 2. rok zbioru od VII.

Odmiennych stanowisk wymaga specyficzna pośród krzewów owocowych borówka wysoka, zwana amerykańską. Najlepsze warunki znajduje w środowiskach zbliżonych do leśnych, pośród roślin wrzosowych, na podłożach próchnicznych, o stałej wilgotności. Może być uprawiana jako atrakcyjna roślina ozdobna. Chociaż borówki uchodzą za odmiany samopylne, pewniejsze plony zapewni uprawa co najmniej dwóch odmian. Borówkę możemy łączyć z krzewinkami żurawiny, które doskonale odnajdą się w półcieniu.

Polecane odmiany:

- borówka wysoka *Vaccinium corymbosum*: 'Bluecrop' i 'Spartan' – obie owocują obficie, choć nie tak samo co roku, owoce duże, bardzo smaczne, odmiany odporne; zbiór pierwszych od pocz. VIII, drugie już pod kon. VII;
- żurawina wielkoowocowa *V. macrocarpon* 'Pilgrim' – owoce bardzo duże, purpurowe, odmiana silnie rosnąca; zbiór od X.

Cięcie prześwietlające
Usuwamy przede wszystkim rosnące do wewnątrz, starsze pędy.

Cięcie odmładzające
Pędy starych krzewów, przeznaczonych do odmłodzenia, skracamy mniej więcej o dwie trzecie.

Cięcie formujące
Gatunki zimozielone, w zależności od siły wzrostu, przycinamy do pożądanej formy kilka razy w ciągu sezonu, zawsze kończąc cięcie wraz z nadejściem jesieni.

Odpowiednie przycinanie krzewów

i po zakończeniu owocowania. Trzeba pamiętać, że cięcia zimowe, inaczej niż letnie, wzmagają produkcję nowych pędów. Ta z kolei zawsze odbywa się kosztem owocowania. Mocne cięcia zaniedbanych jabłoni i grusz rozkładamy na kilka lat, co roku usuwając i skracając jedną trzecią całej masy korony. W tych zabiegach również kierujemy się zasadą usuwania chorych i wysłużonych gałęzi i pędów w pierwszej kolejności, dalej konkurujących z przewodnikiem i innymi głównymi gałęziami, w końcu krzyżujących się i wyrastających pionowo. Każde cięcie nad pąkiem rosnącym w połowie pędu pobudza roślinę do zagęszczenia, a wycięcie całego pędu przy nasadzie wzmacnia pozostałe pędy (więcej o technikach cięć – zob. s. 94).

Główny termin przycinania krzewów owocowych przypada na przełom lutego i marca. Sposoby cięcia zależą od odmian krzewów, a przede wszystkim od tego, na jakich pędach rodzą owoce: jednorocznych, dwuletnich czy wieloletnich.

Najwcześniejsze zabiegi przeprowadzamy na krzewach agrestu i porzeczki czerwonej. W pierwszym przedwiośniu uprawy usuwamy wszystkie pędy pokładające się i skierowane do środka. Pędy główne skracamy o połowę. Następnego przedwiośnia znów o połowę skracamy pędy nowe. Starsze rośliny tniemy znacznie mocniej, wybierając jeden z trzech terminów: po owocowaniu, jesienią lub zimą. Po trzech, czterech latach są z reguły na tyle gęste, że wymagają przerzedzenia. Ze środka takich krzewów tuż u nasady wycinamy więc pędy najstarsze (zdrewniałe i ciemne).

Inaczej postępujemy z porzeczką czarną, która nie tylko najlepiej owocuje na pędach dwuletnich, ale też tworzy krzaczaste zarośla. Przez pierwsze dwa przedwiośnia uprawy usuwamy jedynie pędy pokładające się i bardzo słabe. Od trzeciego roku pod koniec zimy kępę zmniejszamy o jedną trzecią, wycinając tuż u nasady pędy najsłabsze.

Maliny letnie i jeżyny owocują na pędach zeszłorocznych (dwuletnich). Za każdym razem po zakończeniu zbiorów usuwamy więc całe zdrewniałe pędy, które wydały owoce w danym roku, a najsilniejsze zielone przywiązujemy do podpór na przyszły sezon. Maliny jesienne pierwszy raz owocują od końca sierpnia na pędach tegorocznych, drugi – na tych samych pędach następnego roku w lipcu. Po jesiennym zbiorze lub na początku kolejnego sezonu (w marcu) wszystkie owocujące pędy skracamy o jedną trzecią. Całkowicie wycinamy je dopiero w kolejnym sezonie, po letnim zbiorze.

Borówka wysoka nie wymaga tak regularnych cięć jak pozostałe krzewy owocowe. Po sekator sięgamy tu tylko wówczas, gdy nadmiernie rozrośnięty krzew będzie ograniczał owocom dostęp światła. Pędy borówki nieznacznie skracamy pod koniec zimy, przycinając te z najmniejszą liczbą pąków kwiatowych. Odróżnienie ich od pąków liściowych nie sprawia żadnych trudności – są wyraźnie grubsze i odstające.

Systematyczne i prawidłowe przycinanie roślin sadowniczych w istotny sposób przedłuża ich zdolność do owocowania, poprawia jakość samych owoców, a także zapobiega przemienności plonów, tzn. regularnym przerwom w wydawaniu owoców.

Jeżyny owocują na pędach zeszłorocznych

Zaletą ogrodu mobilnego jest z pewnością jego zmienność. Co roku możemy inaczej zaprojektować swój ulubiony zakątek

OGRODY MOBILNE

Ogrody mobilne to nic innego jak kompozycje roślin, ziół, a nawet warzyw czy gatunków sadowniczych sadzone i uprawiane we wszelkiego rodzaju pojemnikach: doniczkach, skrzyniach, kamiennych korytach, stojących i wiszących koszach, cebrzykach, antycznych wazach, a także najróżniejszych pojemnikach z odzysku. Ogród mobilny, a więc taki, który albo co roku odnawiamy, albo tylko wystawiamy latem na zewnątrz, a zimą chowamy, jest doskonałym rozwiązaniem dla niewielkich przestrzeni, także tych miejskich, balkonowych, przydomowych i tarasowych. Uprawa roślin w pojemnikach pozwala spełnić marzenia o ukwieconym zakątku w najmniej oczekiwanych miejscach albo odrobinie egzotyki w klimacie dalekim od orientalnego. Najważniejszą bodaj zaletą takiej uprawy jest możliwość wyczarowania ogrodu niemal od ręki.

Zasady kompozycyjne ogrodów mobilnych różnią się od tradycyjnych aranżacji rabatowych jedynie skalą przedsięwzięcia. Także tu możemy bawić się kolorami, aranżować formy, zestawiać rośliny dominujące, np. prowadzone na pniu iglaki czy kwitnące byliny, z niskimi, uzupełniającymi roślinami płożącymi. Nieodłącznym elementem ruchomych ogrodów są pojemniki. Ponieważ współczesna oferta donic i osłon może przyprawiać o zawrót głowy, jeszcze przed zakupami warto określić choćby część preferencji tak, aby nie zgubić się w tym gąszczu. Na co więc zwracamy uwagę?

Wśród donic ceramicznych, komponujących się z każdym stylem, możemy wybierać między glinianymi surowymi, glinianymi glazurowanymi, terakotowymi i kamionkowymi. Z reguły wszystkie donice ceramiczne są odpowiednio stabilne, a zarazem nietrudno je przenieść. Zasadnicza różnica między nimi polega na chłonności i przepuszczalności wody. Gliniane surowe najłatwiej pękają na mrozie i najszybciej odparowuje z nich woda. Mają jednak wiele zalet: są niedrogie, nawet po rozsadzeniu można je wykorzystać do drenażu i ładnie się starzeją. Zanim posadzimy rośliny w ceramice, donice zanurzamy na dobę lub dwie w wodzie.

Rzadziej będziemy podlewać rośliny posadzone w doniczkach z tworzyw sztucznych. Chociaż są tańsze niż wykonane z naturalnych materiałów, zwykłe doniczki plastikowe z czasem się starzeją, po czym blakną i się kruszą. Można jednak znaleźć specjalnie wzmacniane, odporne na wodę i warunki

atmosferyczne. Takie doniczki są zwykle lekkie (wymagają dodatkowych obciążeń) i imitują najróżniejsze wzory. Dla ogrodników, których często nie ma w domu, opracowano donice z systemem samoodwadniającym. Pamiętajmy, że czarne osłony w bezpośrednim kontakcie z korzeniami mogą je przypalać.

Trzecią grupę pojemników tworzą: wiklinowe, drewniane i bardzo ciężkie kamienne. Za sprawą naturalnych materiałów, z których są wykonane, uchodzą za najbardziej uniwersalne i komponujące się w każdej ogrodowej przestrzeni. Podobnie jak zwykłe donice gliniane, wiklina, drewno i kamień pozwalają brylować roślinom, same pozostają dyskretnie dekoracyjnym tłem.

Drogie donice kamienne możemy zastąpić betonowymi, imitującymi kamień naturalny. Efektowne, harmonizujące zarówno z tradycyjnym ogrodem wiejskim, jak i nowoczesnym, są także ocynkowane osłonki blaszane. W każdym wypadku unikamy donic pękatych, zwężających się ku górze – szkoda trudu, jakiego wymaga wyjęcie z takiej donicy rozrośniętej bryły korzeniowej.

Wszystkie pojemniki, w których bezpośrednio sadzimy rośliny, wymagają sporej warstwy drenażu. Z jednej strony gruby żwir i ceramiczne kruszywo wysypane na dno doniczki, stabilizują ją, z drugiej – dbają o właściwą przepuszczalność podłoża. Aby zapewnić odpowiedni obieg powietrza, donice z obowiązkowymi otworami w dnie ustawiamy na cegłach lub drewnianych klockach. Wielką zaletą uprawy w donicach

W dużych donicach można uprawiać nawet bardzo okazałe rośliny – rozłożyste krzewy czy małe drzewa

jest możliwość dobrania optymalnego, gotowego podłoża dla danej rośliny: kwaśnego dla kwasolubnych, zasadowego dla wapnolubnych oraz neutralnego dla wszystkich pozostałych. Drzewa i krzewy uprawiane w donicach zwykle wymagają gleby cięższej – gliniastej z dodatkiem torfu – niż oferowana w sklepach ziemia doniczkowa. Również ta przeznaczona dla roślin pokojowych nie jest odpowiednia dla gatunków uprawianych latem na zewnątrz. Szczególnie ważnym elementem przygotowania gleby i jej pielęgnacji jest dbałość o odpowiednie zasoby składników pokarmowych. Już przy sadzeniu podłoże wzbogacamy nawozami mineralnymi o przedłużonym działaniu, a w trakcie – częściej niż w wypadku roślin uprawianych na otwartym terenie – powtarzamy nawożenie, w zależności od rytmu wzrostu roślin i zapotrzebowania.

Trwałość ogrodu mobilnego w dużym stopniu zależy od regularnego podlewania. Tak jak w otwartym ogrodzie, rośliny uprawiane w donicach podlewamy rano i wieczorem, starając się nie moczyć liści. Z obowiązku podlewania nie zwalniają nas opady. Gęste ulistnienie niektórych roślin może działać jak parasol rozpostarty nad korzeniami i donicą. Idealne rozwiązanie ograniczające parowanie wody zapewnia ściółkowanie powierzchni ziemi, a także zastosowanie hydroabsorbentu, zwiększającego zdolność gleby do magazynowania wody. O tym, ile wody potrzebują rośliny, często informuje ich wygląd .

Niewielkie pojemniki znacznie lepiej prezentują się w grupach – ustawione pojedynczo dają wrażenie chaosu

PODSZEPTY NATURY

Kto spragniony?

Już na pierwszy rzut oka możemy rozpoznać największych roślinnych twardzieli. Pierwsze miejsce w tej klasyfikacji należy do gatunków o grubych, mięsistych i skórzastych liściach. Przejściową suszę równie dzielnie znoszą rośliny o liściach srebrzystych, pokrytych kutnerem (gęstymi włoskami), a także te z drobnymi igiełkowymi listkami.

Doniczkowa aranżacja surfinii i fuksji

Wieloletnie rośliny pojemnikowe najlepiej czują się w warunkach zbliżonych do naturalnych siedlisk. Zwykle są wdzięczne za ekspozycje słoneczne, pozbawione przeciągów. Większość egzotycznych gatunków źle znosi deszcze.

Jednym z podstawowych kryteriów doboru roślin do ogrodu mobilnego jest możliwość przechowywania ich zimą. Z góry trzeba przewidzieć siłę wzrostu wybieranych gatunków i dostępną przestrzeń. Zwykle problem nie istnieje tam, gdzie mamy do dyspozycji szklarnię lub ogród zimowy, najlepsze zresztą kwatery dla roślin pojemnikowych, lub możemy przezimować nasze uprawy na zewnątrz, stosując jedynie okrycia. W tym ostatnim przypadku niezawodne okazują się takie materiały, jak: folia bąbelkowa do zabezpieczania donic, krążki z włókna kokosowego jako izolacje układane wokół szyjki pnia, a służące nie tylko ochronie przed zimnem, ale też nadmiernym parowaniem. Poza tym donice wraz z roślinami nakrywamy filcami z juty, obkładamy słomą lub matą kokosową. W każdym innym wypadku potrzebne będzie wolne miejsce w widnych pomieszczeniach, w których temperatury zimą utrzymują się w przedziale 5–10°C. Rośliny, zwłaszcza te zrzucające liście, możemy przechowywać także w piwnicach ze świetlikiem. Wówczas donice wstawiamy jesienią jak najpóźniej, a wiosną możliwie wcześnie wystawiamy na zewnątrz. Trzeba wiedzieć, że żadna egzotyczna roślina nie lubi zimy i cieszy się, kiedy trwa ona jak najkrócej. W okresie spoczynku rośliny systematycznie kontrolujemy, a w dni bezmroźne wietrzymy pomieszczenia. Podlewanie ograniczamy do minimum – dbamy tylko o to, aby nie wyschła bryła korzeniowa. Zwykle już od początku marca rozpoczyna się proces reaktywacji roślin. Stopniowo wzmagamy podlewanie, w razie potrzeby przesadzamy i zasilamy glebę. Przed ponownym wystawieniem wiosną, rośliny najpierw przez kilka dni hartujemy – intensywnie wietrzymy lub sukcesywnie przedłużamy czas wystawiania.

Wieloletnie rośliny pojemnikowe nie wymagają corocznego przesadzania, a wręcz jest ono niewskazane. Jedynie w początkowym okresie rozwoju rośliny mogą potrzebować co roku większej przestrzeni. Z czasem wymieniamy donice co dwa, trzy lata. Przy każdej takiej okazji rozluźniamy bryłę korzeniową, np. śrubokrętem, a wszystkie korzenie obumarłe i gęsto splątane wycinamy. Roślinę sadzimy na takiej samej wysokości, jak rosła do tej pory. Sprawdzoną praktyką jest za to coroczna wymiana wierzchniej warstwy ziemi, nawet bez przesadzania.

W pojemnikach, oprócz roślin egzotycznych, a także jednorocznych i cebulowych, które bywają pięknym i różnorodnym dopełnieniem gatunków wieloletnich, możemy uprawiać bardzo wiele popularnych bylin rosnących także w otwartych ogrodach. Dotyczy to iglaków, małych drzew, krzewów, bylin kwitnących, a nawet pnączy. Wybór roślin pojemnikowych zaprezentowano w tabeli na s. 189.

Ustawione blisko siebie donice z pelargoniami pozwalają osiągnąć lepszy efekt wizualny

Rośliny o barwnych kwiatach, jak bratki, tworzą urocze i przyciągające wzrok kompozycje

Oczko wodne zakładane na terenach ze spadkiem można urozmaicić kaskadą

OGRODY DLA KONESERÓW

Z czasem każdy miłośnik ogrodu staje się jego koneserem – smak się wyostrza, doprecyzowują preferencje. Zaczynamy więc poszukiwać wybranych gatunków roślin, tworzyć gustowne kompozycje i wprowadzać do ogrodu elementy o niepowtarzalnym, osobistym charakterze. Tak powstają pełne stylu ogrody tematyczne, jak rozarium poświęcone albo wybranemu gatunkowi roślin, albo jak alpinarium czy wrzosowisko składające hołd specyficznym pejzażom natury. Ogrodem koneserskim w równym stopniu można uczynić każdy ogród użytkowy: sad, warzywnik, zielnik.

Akcenty wodne

Nie ma takiego ogrodu, który istniałby bez wody. Woda nie tylko daje życie roślinom, ale odpowiednio wyeksponowana zawsze wprowadza element ruchu i dźwięku. O tym, ile ekspresji przyda ogrodowej przestrzeni, decyduje wyobraźnia i zacięcie właściciela. Sposobów na podkreślenie obecności wody w ogrodzie jest wiele: zdobne ujęcie, tryskająca fontanna,

CZY WIESZ, ŻE...

Większe zbiorniki, powyżej 1000 l, budujemy wyłącznie z folii. Ma ona dodatkową zaletę w stosunku do gotowych form – pozwala dowolnie kształtować brzegi, zbliżając je do naturalnych siedlisk. Powstanie wyraźnej strefy wody płytkiej gwarantuje zachowanie reguły 2:1, czyli metrowy spadek dna powinien rozciągać się na dwóch metrach.

niezmącona tafla oczka wodnego, energiczna kaskada, wstęga potoku – to tylko niektóre z całej palety możliwych akcentów wodnych. Nie wszystkie rozwiązania dają jednak szansę stworzenia typowo wodnego siedliska, z gamą charakterystycznej roślinności, przyciągającego cennych przedstawicieli nadwodnej fauny. Bez wątpienia należą do nich oczka wodne, kształtowane z folii lub gotowych basenów z półkami, które z powodzeniem można wykonać samodzielnie.

Budowę zbiornika rozpoczynamy od wyboru miejsca, najlepiej lekko zacienionego, z dala od drzew i mocnych systemów korzeniowych. Musimy też określić formę oczka, wybierając między regularną a swobodną, i zdecydować o ewentualnym zarybieniu. Ten ostatni aspekt pozwoli ustalić odpowiednią głębokość zbiornika (ok. 100 cm) i zasugeruje minimalną pojemność. Za oczka małe uważa się zbiorniki o pojemności do 3000 l, średnie sięgają 5000 l, a duże – do 10 000 l.

Budowa oczka

Rozpoczynamy od wytyczenia odpowiedniej strefy wykopu i kolejnych poziomów za pomocą palików i np. piasku. Przygotowujemy wykop 5 cm głębszy niż

Brzegi zbiornika można obsypać glebą, żwirem lub obłożyć kamieniami

Sadzawka obsadzona bujną roślinnością

ostateczny poziom dna i 20 cm szerszy. Nie zapominamy też o 45-centymetrowym zapasie folii na brzegu. Fragment strefy przejściowej możemy pozostawić na równi z gruntem, tak aby możliwe było stworzenie dobrego punktu obserwacyjnego. Brzegi każdej ze stref formujemy pod lekkim skosem. Jeżeli dno zbiornika wykładamy folią, musimy wiedzieć, ile jej potrzeba. Najprościej zmierzyć wykop sznurkiem, przykładając go do ścian wykopu, począwszy od góry. W ten sposób mierzymy oczko wzdłuż i wszerz i z każdej strony dodajemy bezpieczny zapas. Dno wykopu oczyszczamy z korzeni i kamieni, wyrównujemy i mocno ubijamy. Następnie rozkładamy podkład z geowłókniny, który przykrywamy folią. Na dnie oczka można ułożyć kamienie, ale trzeba zrobić to na tyle delikatnie, by nie uszkodzić folii. Następnie stopniowo wypełniamy zbiornik wodą – najpierw tylko samo dno. Przy stromych brzegach, które zamierzamy obsadzić roślinnością (wybór roślin – zob. s. 171), rozciągamy maty kokosowe służące za podłoże dla korzeni. Kiedy folia się ułoży, dopełniamy zbiornik wodą. Brzegi możemy obsypać glebą i żwirem, samym żwirem bądź wyłożyć kamiennymi płytami albo obłożyć kamieniami. Niezależnie od wykończenia, folię zakrywamy tak szczelnie, aby nie była wystawiona na działanie promieni słonecznych.

Zbiorniki z gotowym basenem budujemy według tych samych zasad, tyle że na podłożu z piasku. Formę stabilizujemy w wykopie przez naprzemienne uzupełnianie wody i podsypywanie piaskiem.

Oczko wodne zakładane na terenach ze spadkiem możemy połączyć potokiem albo kaskadą. Konstrukcję takiego ogrodu wodnego zaczynamy od budowy dolnego zbiornika, po czym przesuwamy się do góry, aż do źródła. Najważniejsza zasada funkcjonowania kanału polega na zamkniętym obiegu wody, pompowanej z dolnego zbiornika i tłoczonej rurami aż do źródła. Trudno zaprzeczyć, że ambitny projekt szemrzącego potoku i pluskających kaskad to najbardziej ekspresyjny akcent wodny, jaki możemy sobie wyobrazić w przydomowym ogrodzie i zarazem wspaniałe miejsce kontemplacji.

BUDOWA OCZKA WODNEGO

Krok 1. Wytyczamy miejsce na oczko

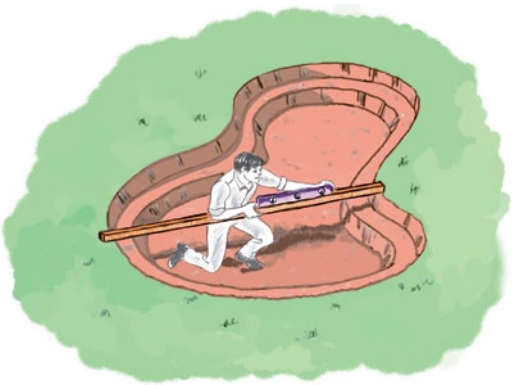

Krok 2. Przygotowujemy wykop 5 cm głębszy niż ostateczny poziom dna i 20 cm szerszy

Krok 3. Dno wykopu oczyszczamy z korzeni i kamieni, wyrównujemy i mocno ubijamy

Krok 4. Rozkładamy podkład z geowłókniny, który przykrywamy folią

Krok 5. Stopniowo wypełniamy zbiornik wodą

Krok 6. Kiedy folia się ułoży, dopełniamy zbiornik wodą

Krok 7. Brzegi możemy obsypać żwirem bądź wyłożyć kamieniami

Winorośle można prowadzić na wiele sposobów

Prywatna winnica

Któż nie marzy o własnej winnicy, a jeszcze bardziej piwnicy z rzędami leżakujących butelek wina. W naszym klimacie droga do osiągnięcia takiego celu nie jest łatwa i nigdy nie była. A wszystko przez zimno. Założenie winnicy warunkuje minimalna średnia roczna temperatur wynosząca 8 °C – u nas pewna jedynie w rejonach południowo-zachodnich. Chociaż warunki klimatyczne nie sprzyjają zakładaniu profesjonalnych winnic, wystarczają do upraw amatorskich.

Decydujące znaczenie w pomyślnej uprawie winnych pnączy ma dobór stanowiska. Winorośle najlepiej sprawdzają się na południowych i południowo-zachodnich stokach, a na płaskim terenie – przy ścianach o takiej samej wystawie. Stanowiska przy murach rezerwujemy dla najlepszych odmian, tych przeznaczonych na wina i rodzących ciemne owoce. Dla krzewów uprawianych na otwartym terenie co 1,5 m wytyczamy rzędy przebiegające z północy na południe. Sadzonki rozkładamy co 75–80 cm.

Długowieczne i ciepłolubne krzewy potrzebują miejsc zacisznych, z dużą dzienną dawką słońca. Pozbawione wygórowanych wymagań glebowych, preferują podłoża lekkie, żyzne, próchniczne i ciepłe, o odczynie obojętnym lub lekko kwaśnym. Glebę pod uprawę winnych pnączy najlepiej przygotować jesienią

Między sadzonkami powinny zostać zachowane 75-, 80-centymetrowe odstępy

Winne wzgórze

poprzedniego roku, z rozmachem nawożąc ją obornikiem lub kompostem.

W naszych warunkach winorośle rosną na własnych korzeniach i zazwyczaj owocują w trzecim roku uprawy. Szkółki oferują sadzonki doniczkowane, albo z nagimi korzeniami. Te drugie najlepiej sadzić w kwietniu. Wiosenne sadzonki przycinamy do dwóch oczek i w całości zasypujemy kopczykiem np. z trocin. W miarę wzrostu kopczyk powoli rozgarniamy. Krzewy z nagimi korzeniami możemy też sadzić w październiku, ale wtedy koniecznie okrywamy je na zimę. Ulistnione sadzonki z bryłą korzeniową sadzimy bez przycinania od połowy maja do sierpnia. W dołku zagłębiamy je nieco niżej niż rosły w szkółce. Winorośle zawsze sadzimy pod lekkim skosem, a jeśli na miejsce wybieramy ścianę lub mur, zachowujemy co najmniej 50 cm odstępu.

KĄCIK SPECA

Cięcie krótkie, cięcie długie

Zarówno cięcie formujące, jak i tzw. na owocowanie należą do zasadniczych cięć przypadających na dwie pierwsze dekady marca. Cięcie formujące trwa trzy, cztery lata i podobnie jak cięcie na owocowanie, rozpoczynane w trzecim roku uprawy zależy od wielu czynników.

Form prowadzenia winorośli jest wiele i co ważne – można je zmieniać w trakcie uprawy, dostosowując do obserwowanej siły wzrostu i jakości owocowania. Do najbardziej znanych należą: pojedynczy i podwójny Guyot, kurtyna, cięcie na głowę, Casenave'a. Istota większości technik polega na odginaniu i poziomym wiązaniu owoconośnej łozy lub dwóch z krzewu, które wycina się po zbiorach i w przyszłym sezonie zastępuje kolejnymi owocującymi. Odginanie pędów hamuje ich rozwój, skupiając roślinę na owocowaniu. Chociaż pionowe prowadzenie winorośli (np. bezpienne przy kracie) jest najbliższe naturze krzewu, potęguje zarazem siłę wzrostu. Niezależnie od obranej formy najważniejsza jest sama technika cięcia łozy – musi być wykonana prawidłowo i za każdym razem tak samo. Łozę tniemy nieco powyżej zewnętrznego oczka, pod lekkim skosem, szpicem równolegle do pąka. Powierzchnia cięcia ma chronić oczko przed spływającą wodą. To, za którym oczkiem skrócimy łozę, znów zależy od wielu aspektów. Rozróżniamy dwie techniki: cięcie krótkie i cięcie długie. Wskazówką do wyboru odpowiedniej metody może być informacja na temat preferencji samej odmiany. Jedne wydają bowiem pędy plenne w całości, inne owocują dopiero za drugim oczkiem, jedne są bardziej plenne, inne mniej. W pierwszym roku uprawy krzewy – niezależnie od późniejszej formy – przycinamy do dwóch oczek. Wiosną wyrosną z nich dwa pędy i tylko te dwa prowadzimy – latem wszystkie inne wyłamujemy. W kolejnym roku wybieramy mocniejszą z dwóch łóz i tę ponownie przycinamy na dwa pąki, drugą usuwamy pod oczkiem. W trzecim roku uprawy rozpoczynamy cięcie na owoc (krótkie, średnie lub długie), czyli wzmacniamy owocujące latorośle. Odtąd każdego roku prowadzimy łozę owocującą i zastępczą. Tę pierwszą wycinamy po zbiorach, a drugą na przedwiośniu odpowiednio skracamy i podwiązujemy. Jeżeli owocującą łozę chcemy odgiąć nisko nad ziemią (co latem zapewnia owocom dodatkowe nagrzewanie), robimy to dopiero po 15 maja. Cięcie krótkie oznacza skracanie łóz do 2–3 oczek, cięcie średnie – 5–6, a cięcie długie – od 8 wzwyż.

W bardzo prosty sposób możemy pomnażać plantację, wykorzystując do tego zdrewniałe, dość grube, pędy zeszłoroczne, tzw. łozy. Pod koniec lutego odcinamy 10–12-centymetrowy pęd z jednym oczkiem i pod sam pąk wciskamy do doniczki. W połowie kwietnia ukorzenioną sadzonkę przesadzamy na stałe miejsce. Inna metoda polega na odgięciu jednego z pędów starszego krzewu i zagłębieniu go w dołku obok, z dwoma oczkami nad ziemią. W następnym roku ukorzenioną sadzonkę odcina się od rośliny matecznej i przesadza.

Prowadzenie i coroczne przycinanie winorośli jest głównym zadaniem pielęgnacyjnym, zależnym od wielu czynników: odmiany krzewu, warunków klimatycznych, miejsca i intensywności uprawy. Zanim przystąpimy do cięcia i formowania, musimy wiedzieć, że winorośl należy do pnączy silnie rosnących, które błyskawicznie przyrastają w częściach wierzchołkowych. Owoce rodzą tegoroczne, zielne latorośle, wydawane przez łozy. Te z kolei osadzone są na zgrubiałych, wieloletnich sęczkach wyrastających z twardych ramion i pnia. Zazwyczaj starsze łozy są niepłodne. Kwiaty, a potem owoce, pojawiają się na latoroślach najczęściej między nasadą a siódmym liściem. Jeżeli latorośl osiągnie taką długość i nie rozwinie kwiatów, wyłamujemy ją. Jest to jeden z zabiegów przeprowadzanych latem. Główne cięcie przypada na dwie pierwsze dekady marca. Wtedy to wykonujemy

Winnica w Zielonej Górze. Na zdjęciu przedstawiono łozy (poziome gałęzie), czyli zdrewniałe latorośle. Wcześniej były na nich pąki, które teraz rozwijają się w latorośle

Winne krzewy rozmnażamy za pomocą łóz lub przez odgięcie jednego z pędów starszego krzewu i zagłębienie go w dołku obok. W następnym roku ukorzenioną sadzonkę odcina się od rośliny matecznej i przesadza.

cięcia sanitarne i cięcia na owocowanie, a także formujemy roślinę. Zabiegi te może poprzedzać listopadowe cięcie wstępne, eliminujące pędy najgrubsze i niepotrzebne. Od połowy maja do początku czerwca krzewy prześwietlamy. Usuwamy niepłodne latorośle i nadmierne kwiatostany. Wyłamujemy lub – jeśli mają posłużyć do formowania krzewu w przyszłym roku – skracamy do jednego oczka tzw. pasierby, czyli przedwczesne pędy wybijające z kątów liści. Przy formach prowadzonych wysoko pasierby nie są tak liczne. Tuż przed kwitnieniem albo zaraz na wstępie uszczykujemy wierzchołki wszystkich latorośli, aby w ten sposób wzmocnić kwitnienie słabszych odmian. Gdy jagody osiągną ostateczną wielkość, możemy ogławiać winorośl po to, by zahamować jej wzrost i wzmocnić pędy. Wszystkie zabiegi letniego cięcia kończymy w drugiej połowie sierpnia. Gdy owoce już dojrzeją możemy jeszcze usunąć dwa, trzy liście u nasady poszczególnych pędów. Zapewni to lepsze naświetlenie i większą przewiewność krzewu. Liści wokół gron nie obrywamy, nawet jeśli zacieniają owoce.

Dzięki całkowitej samopylności winorośli wystarczy posadzić jeden krzew, by przy odpowiedniej pielęgnacji (cięciu) uzyskiwać zadowalający plon na własne potrzeby. W warunkach domowych najprostszą formą uprawy winorośli jest rozpięcie pnącza na kracie altany i prowadzenie w nieregularnej formie bezpiennej. Coroczne wczesnowiosenne cięcie reguluje wówczas zasada: 10 pączków na 1 m² winorośli.

Wybór najlepszych odmian winorośli (*Vitis* sp.) do uprawy amatorskiej

Wymienione odmiany cechuje wysoka odporność na choroby grzybowe (poza 'Schuylerem') i wytrzymałość na mróz. Owocują obficie i niezawodnie, rodząc jagody od średnich po duże.

OWOCE JASNE	OWOCE CIEMNE
• 'Iza Zaliwska' ↻ 2. poł. VIII – najwcześniejsza z uprawianych u nas, do średniego cięcia, na szpalery i jako forma bezpienna przy altanach i ścianach; • 'Aurora' ↻ pocz. IX – idealna do sadzenia przy płotach i pergolach.	• 'Alwood' ↻ IX/X – soczyste, ciemnogranatowe owoce; • 'Schuyler' ↻ pocz. IX – obficie owocuje przy każdej formie prowadzenia.

Dla krzewów uprawianych na otwartym terenie co 1,5 m wytyczamy rzędy przebiegające z północy na południe

Rozarium

OGRODY TEMATYCZNE

Rozarium

Uprawa róż we wszystkich formach, w jakich występuje ten bodaj najpiękniejszy gatunek roślin, potrafi zaangażować bez reszty. Różane krzewy, znane od setek lat, doczekały się odrębnej dyscypliny w ramach botaniki – rodologii. Określane mianem królowych ogrodów wymagają iście dworskich rytuałów. Cierpliwość ogrodnika nagradzają jednak sowicie. Absorbująca, ale i udana pielęgnacja pojedynczego różanego krzewu szybko pobudza apetyt na więcej. Tak powstaje różanka, inaczej rozarium – ogrodowa galeria odmian i form. A jest w czym wybierać: róże pnące, historyczne, dzikie, wielko- i wielokwiatowe, okrywowe, parkowe, miniaturowe, w formie drzewek lub krzewów różnej wielkości. Róże preferują stanowiska słoneczne i lekki półcień oraz obojętne, zasobne gleby piaszczysto-gliniaste. Ze względu na wysoką podatność na choroby grzybowe wybieramy dla nich miejsca przewiewne i zapewniamy odpowiednią przestrzeń. Podobnie jak w wypadku innych krzewów, najlepszym terminem sadzenia róż o nagich korzeniach jest późna jesień i wczesna wiosna. Sadzonki w doniczkach możemy sadzić przez cały sezon. Róże szczepione – a jest ich większość – sadzimy tak, aby miejsce okulizacji znalazło się do 5 cm poniżej powierzchni gruntu.

PLAN DZIAŁANIA

Pielęgnacja róż

- W pełni sezonu regularnie wyłamujemy raz po raz wyrastające wilki (dzikie strzeliste odrosty korzeniowe).
- Wczesną wiosną krzewy przycinamy. Coroczne niskie cięcie, do 10 cm nad ziemią, dotyczy jedynie przedstawicieli róż wielko- i wielokwiatowych. Pozostałe tniemy oszczędnie.
- Regularnie usuwamy przekwitłe kwiaty – wiele odmian powtarza kwitnienie.
- Róże nawozimy specjalnym nawozem dwukrotnie w ciągu sezonu: wiosną i latem.
- Zimą nasadę pędów kopczykujemy, krzewy obkładamy igliwiem, a róże pnące otulamy workami jutowymi.

Wiele odmian powtarza kwitnienie, dlatego regularnie usuwamy przekwitłe kwiaty

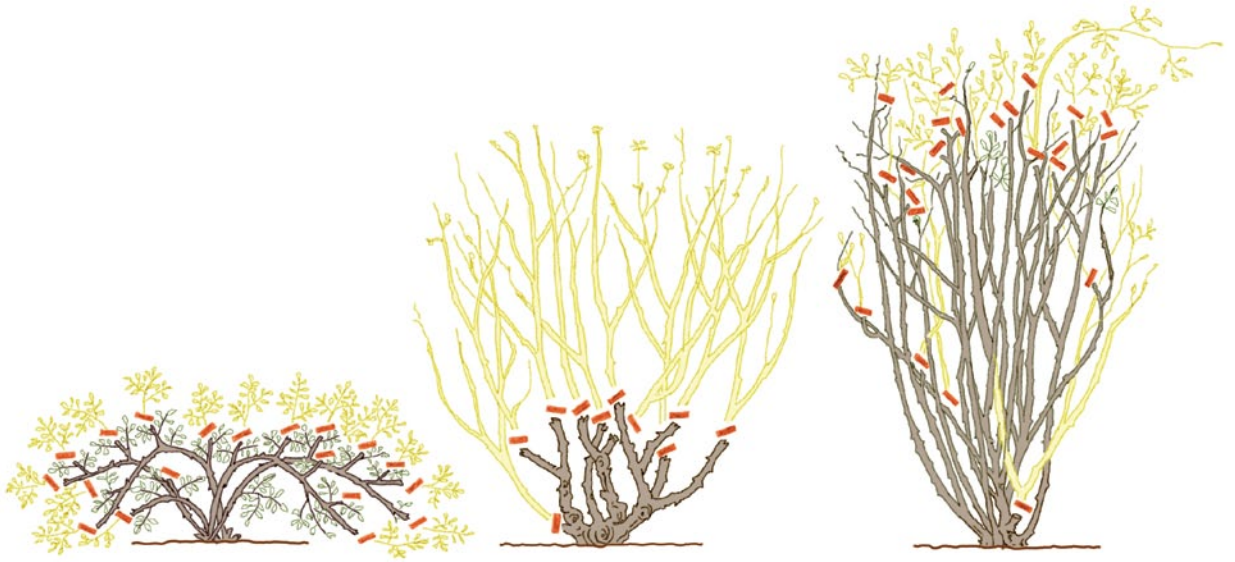

Róże okrywowe. Nadmiernie rozrośnięte lub zdeformowane należy przyciąć na wiosnę sekatorem. Warto usunąć wtedy sterczące do góry pędy oraz te nadmiernie zagęszczające krzew.

Róże wielokwiatowe i wielkokwiatowe. Wszystkie pędy na wysokości 15–20 cm należy ściąć wczesną wiosną. Pędy chore lub uszkodzone – co kilka lat.

Róże parkowe. Należy usunąć część starych pędów i przyrosty deformujące pokrój krzewu. Cięcie takie najlepiej wykonywać późną jesienią lub wczesną wiosną, najwyżej co dwa lata.

Ogród orientalny

W przeciwieństwie do wrzosowisk i np. ogrodów bagiennych, ogrody orientalne nie tyle wiążą się z określonym klimatem i warunkami siedliskowymi, co z wypracowanym przez setki lat stylem. Założenia te wyróżnia subtelna ornamentyka, są przesiąknięte symboliką, pełne dekoracyjnych detali, z których żaden nie pojawia się przypadkiem. Pośród ogrodowych założeń stworzenie ogrodu orientalnego uchodzi za największe wyzwanie.

W kompozycjach zarówno chińskich, jak i japońskich można wyróżnić znamienne elementy strukturalne, często obiekty małej architektury (pagody, kamienne latarnie, ażurowe altany) lub wyraziste detale podpatrzone w naturze (skalne groty czy romantyczne pagórki), którym towarzyszy podporządkowana szata roślinna. W ten sposób w asymetrycznej całości powstają miniaturowe krajobrazy płynnie łączone żwirowymi ścieżkami, kamiennymi schodkami czy dekoracyjnymi łukowatymi mostkami. Ważnym elementem orientalnego ogrodu jest woda, zaakcentowana w postaci stawu, oczka wodnego, kaskady czy nitki strumienia, bez której trudno sobie wyobrazić ów raj na ziemi. Nie ma bowiem wątpliwości, że idea edenu jest bliska orientalnym założeniom ogrodowym. Potwierdza to zarówno skala barw, obfitość kwiatów, perfekcyjność sztuki bonsai, jak i nastrój kompozycji – skłaniający do kontemplacji i bez reszty harmonijny. Jak przystało na raj, chronią go solidne, ale i zdobne mury, a do środka prowadzi księżycowa brama.

Ważnym elementem orientalnego ogrodu jest woda: staw, oczko wodne lub strumień

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Wysokogórskie gatunki na dobry początek własnego alpinarium:

aster alpejski *Aster alpinus*, czosnek skalny *Allium montanum*, dąbik ośmiopłatkowy *Dryas octopetala*, dziewięćsił popłocholistny *Carlina onopordifolia*, dzwonek brodaty i karpacki *Campanula barbata* i *C. carpatica*, erynus alpejski *Erinus alpinus*, gęsiówka karłowata *Arabis pumilla,* goryczka bezłodygowa i siedmiodzielna *Gentiana acaulis* i *G. septemfida*, goździk alpejski *Dianthus alpinus*, lepnica alpejska *Silene alpestris*, łyszczec rozesłany *Gypsophila repens*, naradka krwista i odroślowa *Androsace carnea* i *A. sarmentosa*, pierwiosnek *Primula* sp., pięciornik złoty *Potentilla aurea*, przetacznik *Veronica* sp., rozchodnik alpejski *Sedum alpestre*, sasanka alpejska *Pulsatilla alpina*, smagliczka *Alyssum* sp., szarotka górska *Leontopodium alpinum*.

Alpinarium odtwarza specyfikę warunków wysokogórskich

W szacie roślinnej dominują gatunki trwałe, zimozielone oraz drzewa i krzewy. Uzupełniają je rzadsze byliny o urzekających kwiatach i pięknym zapachu, rzadko gatunki jednoroczne. W ogrodzie orientalnym nie może zabraknąć azalii i różaneczników, spektakularnych drzew, jak: magnolie, ozdobne wiśnie, purpurowe klony palmowe czy miłorzęby, także aromatycznych jaśminów i piwonii oraz egzotycznych form jałowców i sosen.

Alpinarium

Alpinaria, podobnie jak skalniaki, nawiązują do środowisk górskich. Ale tylko te pierwsze mogą szczycić się mianem ogrodów prawdziwie koneserskich. To w alpinarium staramy się odtworzyć specyfikę trudnych warunków wysokogórskich, a nie tylko estetycznie formujemy kamienisty pagórek obsadzony wprawdzie typową dla gór niską roślinnością, niemniej zupełnie nienależącą do tego środowiska.

Alpinarium zakładamy na stanowisku słonecznym z wystawą choć w części południową. Jeżeli wykorzystujemy naturalne zbocze, z wybranego materiału skalnego układamy tarasy. Na terenie równinnym tworzymy niewielkie pagórki, których podstawę stanowi gruz, a nie żyzna ziemia. W każdym wypadku budowę rozpoczynamy od podstawy do góry. Materiał skalny głęboko osadzamy w ziemi, z lekkim nachyleniem w stronę zbocza. Od razu planujemy półki skalne, wychylnie, przejścia i zagłębienia. W każdym ogrodzie najlepiej prezentuje się miejscowy materiał skalny, chociaż wybór w tym zakresie jest różnorodny, tak pod względem barw, form, struktur, jak i odczynu skał, który determinuje dobór gatunków roślin. Podłoże między głazami musi spełniać trzy warunki: być lekkie, przepuszczalne i jałowe. W ogrodowym alpinarium warto odtworzyć typowe wysokogórskie piętra nasadzeń. Pamiętajmy, że w górach rozciągają się także łąki, żwirowiska i biją źródła. Podnóża wzniesień gęsto porastają rośliny kobiercowe, którym brakuje sił, aby z równym zapałem wzbić się na sam szczyt. Alpinarium najpiękniej rozkwita wczesną wiosną.

Sekret ogrodu skalnego – jak i innych założeń tematycznych – tkwi w takim doborze gatunków, który jak najwierniej odtwarza naturalny pejzaż. Oznacza to rezygnację z być może atrakcyjnych, ale w danym środowisku nienaturalnych roślin.

Wrzosowisko

Kolejny osobliwy pejzaż natury – wrzosowisko – to pomysł na zagospodarowanie ogrodu z naturalnie lekką, wręcz jałową glebą z jednej strony i atrakcja dla miłośników ogromnej skali barw roślin wrzosowatych – z drugiej. Wszyscy przedstawiciele tej grupy lubią kwaśne (pH 3,5–5,5), przepuszczalne podłoże, z dużą zawartością próchnicy. Rabaty roślin wrzosowatych są jedynymi w ogrodzie ozdobnym, które bez obaw ściółkujemy grubą warstwą świeżych trocin, także korą sosnową i kwaśnym torfem, a po stosowaniu takiego mulczu nie wapnujemy. Główne gatunki rabat wrzosowych, wrzośce (*Erica* sp.) i wrzosy pospolite

(*Calluna vulgaris*), wymagają stanowisk w pełnym słońcu. Inne rośliny wrzosowate z powodzeniem rosną i kwitną w półcieniu, np. różaneczniki i azalie wielkokwiatowe (*Rhododendron* sp.), dabecje kantabryjskie (*Daboecia cantabrica*), kiścienie (*Leucothoe* sp.) czy kalmie (*Kalmia* sp.). Większe zacienienie znoszą z kolei pierisy (*Pieris* sp.), golterie pełzające (*Gaultheria procumbens*), a także rodzące smaczne owoce borówki brusznice (*Vaccinium vitis-idaea*) i żurawiny wielkoowocowe (*V. macrocarpon*). Wyższe rośliny wrzosowate nie tolerują przeciągów, lubią za to towarzystwo wysokich drzew, którym są wdzięczne za ściółkę.

Sadzonki roślin wrzosowatych kupujemy zwykle w pojemnikach, dlatego możemy je sadzić przez cały sezon. Nie wolno zapominać o ściółkowaniu – tuż po posadzeniu i w trakcie dalszej pielęgnacji. Grubość ściółki wokół wrzosowatych powinna stale sięgać około 5 cm. W długich okresach suszy, rośliny podlewamy rzadko, ale obficie, nie mocząc przy tym liści. Zimą wrzosowate okrywamy gałązkami świerkowymi, otulamy agrowłókniną lub słomianymi matami. Zimozielone obficie podlewamy przed wystąpieniem mrozów. Ważnym zabiegiem pielęgnacyjnym jest systematyczne przycinanie wrzosów i wrzośców, które wykonujemy tuż po zakończeniu kwitnienia: wrzosy – wczesną wiosną, a wrzośce – w maju. U innych roślin wrzosowatych wycinamy jedynie pędy zdeformowane i uszkodzone. Zniszczone, wybujałe egzemplarze

Wrzos pospolity *Calluna vulgaris*

możemy odmładzać mocnym cięciem tuż nad ziemią. Krzewy różaneczników i azalii regularnie oczyszczamy z przekwitłych kwiatów.

Roślinom wrzosowatym sadzonym tak, by tworzyły barwne plamy, wdzięcznie towarzyszą pojedyncze sosny (*Pinus* sp.) i brzozy (*Betula* sp.), także ozdobne trawy (kostrzewa Gautiera i sina, *Festuca gautieri* i *F. glauca*, miskant chiński *Miscanthus sinensis*, rozplenica japońska *Pennisetum alopecuroides*, turzyce *Carex* sp.), a na wilgotniejszych stanowiskach również dekoracyjne funkie (*Hosta* sp.).

Wrzosowisko wymaga kwaśnego podłoża – pH 3,5–5,5

Wrzosowate stworzą dekoracyjne, barwne plamy

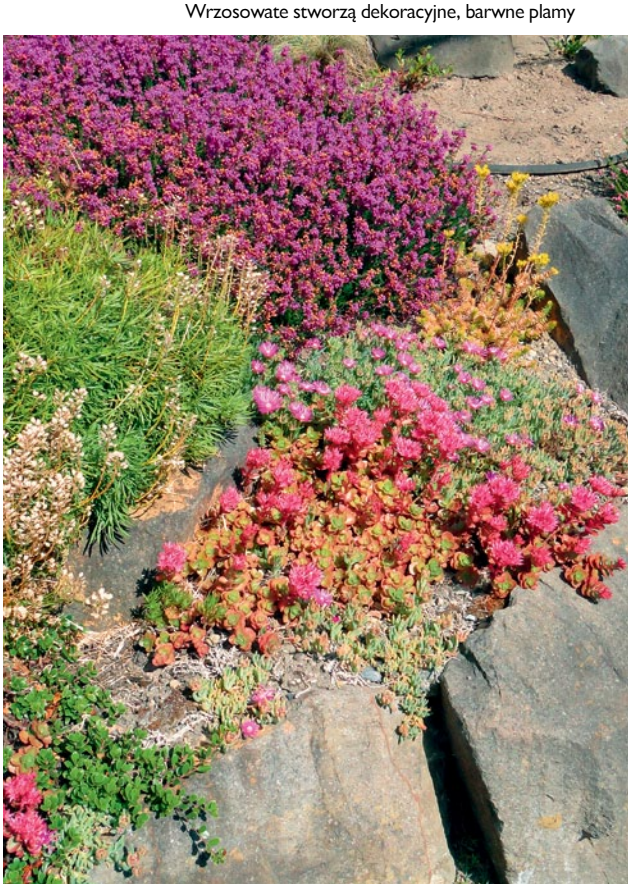

GRZĄDKI, RABATY, KLOMBY

Chyba nie ma ogrodnika, przed którym grządki, zagony i rabaty miałyby jakieś tajemnice. Ale czy wiemy, co rośnie na pionach, miksborderze albo w parterach? A może zastanawiamy się, jak na otwartej przestrzeni przyśpieszyć zbiory pierwszych warzyw i co zrobić, żeby warzywnik nie zmuszał nas do ciągłych skłonów i przysiadów?

Rabata, inaczej kwietnik, to zwykle najbarwniejsza plama w ogrodzie, która przez cały sezon zaskakuje feerią barw. Tradycyjnie przybiera kształt prostokąta o szerokości do około 1,5 m i co najmniej potrojonej długości. Kompozycję roślin rabatowych wyróżnia gradacja wysokości zależna od tego, z ilu stron można oglądać kwietnik. Doskonale znamy prostokątne pasy rabat podkreślające ogrodowe alejki czy owalne, wypukłe klomby z kwietnym deseniem – dawniej obowiązkowy element ogródków przydomowych. Coraz częściej w przestrzeni miejskiej widać inne ciekawe pomysły – kwietniki przestrzenne, zwane pionami, w postaci wysoko spiętrzonych donic na kształt stożków, ostrosłupów i kolumn – atrakcyjne rozwiązanie nie tylko do małych ogrodów. Te większe pięknie ubarwią nieregularne plamy rabat wstęgowych i wyspowych wycinane w trawnikach,

Popularna rabata kwiatowa ma kształt prostokąta

Pięknie prezentują się kwiaty na stojakach w układzie piętrowym

Warzywa i kwiaty razem – przykład dobrego sąsiedztwa na podwyższonych grządkach

charakterystyczne dla angielskich ogrodów krajobrazowych. Jeszcze jedną formę rabaty – zarośla, jak w naturze, tak i w ogrodzie, tworzą zespoły roślin krzewiastych. Krzewy w towarzystwie bylin i roślin jednorocznych pojawiają się także na dziś bardzo popularnych w ogrodach podmiejskich rabatach kryjących się pod nazwą miksborderów. Te kwietniki to nic innego jak długie wąskie pasy oparte o ogrodzenia ze stopniowaną kompozycją roślinną. I jeszcze jedno nawiązanie do historii – tzw. parter, rodzaj rabaty znamienny dla ogrodów francuskich. Tworzą go nisko przystrzyżone żywopłoty, prowadzone według określonego wzoru, często jako geometryczne kwatery wypełnione ziołami lub kwiatami. Parter najefektowniej prezentuje się oglądany z góry.

Równie dekoracyjny wymiar, chociaż połączony z czysto użytkową funkcją cechuje rabaty z francuskiego nazywane *potager*. Są to dekoracyjne ogrody warzywne, których szczególny urok polega nie tylko na łączeniu kwiatów z ziołami i warzywami, ale też na oryginalnej formie grządek, np. w postaci trójkątów zbiegających się w jednym punkcie czy zespołu podwyższonych grządek. Te ostatnie odgrywają bardzo praktyczną rolę – umożliwiają uprawę niemal na stojąco. Struktura podłoża grządek podwyższonych, nazywanych też wysokimi zagonami, przypomina nieco kompostownik. Całe jej wnętrze komponujemy bowiem z najróżniejszych odpadków organicznych, począwszy od warstwy chrustu, przez kawałki darni, liści, świeży kompost aż po około 15-centymetrową warstwę ziemi. Szerokość grządki wysokiej powinna mieścić się w przedziale 1,3–1,5 m, a jej wysokość nie przekraczać 80 cm. Długość jest natomiast dowolna, bowiem przy takiej szerokości bez trudu sięgniemy w każdy zakątek. Budowę wysokiego zagonu rozpoczynamy od ustawienia skrzyni bez dna. Konstrukcja może powstać z drewnianych pali lub desek. Ze względu na wysoko zasobne podłoże na grządce wysokiej w pierwszym roku uprawiamy warzywa o dużym zapotrzebowaniu na składniki pokarmowe.

Korzystną alternatywą dla zwykłych zagonów są grządki pagórkowate. Ich główna zaleta kryje się w zwiększonej powierzchni uprawy i przyśpieszonych zbiorach, możliwych dzięki intensywniejszemu nagrzewaniu. Grządka pagórkowata przypomina wał zbudowany tak samo jak zagon wysoki: z warstwy chrustu, darni, liści, świeżego kompostu bądź obornika i 15-centymetrowej warstwy gleby. Szerokość pagórka nie powinna przekraczać 1,8 m, a wysokość 1 m. Na szczycie, wzdłuż wału formujemy rowek do nawadniania kopca. Grządka pagórkowata nie jest tak trwała jak zagon wysoki. Łatwo ulega wypłukiwaniu przez deszcze i osuszającej sile wiatru.

Jeżeli zależy nam na wczesnych zbiorach, możemy założyć uprawę na grządkach wyścielonych perforowaną folią. Uformowany zagon przykrywamy kawałkiem folii z wyciętymi otworami o średnicy około 15 cm w odległościach, jakich wymagają sadzone rośliny. Brzegi folii obsypujemy ziemią lub dociskamy specjalnymi kołkami.

PIELĘGNACJA OGRODU

PODLEWANIE, NAWADNIANIE

Rzecz w ogrodzie najbardziej podstawowa i – wydawać by się mogło – najprostsza. A jednak wiele upraw zawodzi z powodu niedoboru lub odwrotnie – nadmiaru wody. Dzieje się tak dlatego, że na pytania: jak, kiedy, ile i co podlewać, nie ma jednej odpowiedzi. Przede wszystkim same rośliny wykazują różne potrzeby w tym względzie, inne zasoby wody krążą w odmiennych mikroklimatach, gospodarka wodna poszczególnych rodzajów gleb jest zróżnicowana. Wszystkie te aspekty wpływają na sposób i ilość wody, jaką zasilamy rośliny. Niemniej efekt tych zabiegów powinien być zawsze taki sam – wyrównany bilans wodny w ogrodzie.

Z jednej strony trudno sobie wyobrazić ogród bez konewki, z drugiej zaś – jeśli nie jest to wyłącznie balkon czy niewielki taras, nie sposób dostatecznie zaopatrzyć rośliny w wodę tylko konewką. Stąd jeszcze inne systemy, jak: nawadnianie, zraszanie i deszczowanie. Każdy z nich wymaga specjalnych instalacji, a te najnowocześniejsze i zarazem najdroższe eliminują właściwie siłę ludzkich mięśni. Mowa tu o automatycznych systemach nawadniających z programatorami

Codzienne nawadnianie konewką można zastąpić rzadszym, ale obfitszym podlewaniem za pomocą węża

umożliwiającymi samoistne uruchamianie i wyłączanie nawadniania, nawet pod nieobecność właścicieli. Ale nie tylko wysokie koszty są ciemną stroną takiego rozwiązania. Także konieczność zaplanowania systemu doprowadzania wody już na etapie projektowania ogrodu, zatrudnienie profesjonalistów i wysokie nakłady pracy w razie awarii czy wówczas, gdy zmieni się koncepcja zagospodarowania przestrzeni. Prostszą wersją zautomatyzowanego podlewania są węże kroplujące oraz najróżniejsze formy zraszaczy połączonych z wężami. Węże kroplujące dozują wodę i jej dopływ w zależności od potrzeb, nie mocząc przy tym liści i nie zamulając gleby. Rozkładamy je dowolnie, równolegle bądź spiralnie, zachowując odległość 40 cm między nitkami. Nieco mniej wygodne są zraszacze: mają ograniczony zasięg nawadniania, trzeba przenosić je z miejsca na miejsce i za każdym razem rozciągać wąż. Zainstalowanie każdego z tych rozwiązań wymaga wyprowadzenia w ogrodzie ujęcia wody.

Podążając w ślad za trendami, ale i z przyczyn czysto praktycznych, warto zainstalować zbiorniki na deszczówkę. Mogą to być zwykłe beczki lub pojemniki z tworzywa ustawione pod rynnami, specjalne zamykane zbiorniki z kranikiem lub cysterny ustawiane w zacienionym zakątku ogrodu, a jeszcze lepiej wkopywane do ziemi. Zbiorników podziemnych nie trzeba opróżniać na zimę, gdyż ziemia nie dopuści do zamarznięcia wody i ewentualnego rozsadzenia. Nawet z najprostszych zbiorników na deszczówkę wodę możemy tłoczyć bezpośrednio do węży za pomocą pompy zanurzeniowej. Deszczówkę warto gromadzić nie tylko ze względów ekonomicznych. Jest to przede wszystkim najlepsza woda dla roślin – miękka, o odpowiedniej temperaturze.

Samo zaopatrywanie ogrodu w wodę, chociaż zależne od wielu wspomnianych aspektów, reguluje kilka ogólnych zasad obowiązujących w każdych warunkach. Przede wszystkim roślin nie podlewamy w południe. Z jednej strony zbyt wysoka temperatura prowadzi do dużych strat przez błyskawiczne odparowanie, z drugiej – podlewanie w pełnym słońcu, zwłaszcza gdy

Miejsce na deszczówkę może być oryginalną ozdobą ogrodu

Ściółkowanie to jedna z metod hamujących rozwój chwastów

krople spływają wprost na liście, może powodować poparzenia. Podlewanie zostawiamy więc na wieczór bądź wczesne godziny poranne. Ponadto codzienne powierzchniowe nawilżanie grządek i rabat jest bliższe marnotrawstwu niż skutecznemu zaopatrywaniu roślin w wodę. Już te najpłycej ukorzenione wymagają bowiem zwilżenia co najmniej 10-centymetrowej warstwy gleby. Nie sprosta temu żadne skropienie kilkoma konewkami wody, nawet jeśli jest często powtarzane. Dlatego już w ogrodach średniej wielkości codzienne truchtanie z konewką warto zastąpić rzadszym, ale za to zdecydowanie obfitszym i dłuższym deszczowaniem za pomocą choćby zwykłego węża.

KĄCIK SPECA

Oszczędne gospodarowanie wodą w ogrodzie:

- Ściółkowanie zagonów i rabat – torf, rozłożony obornik i dojrzały kompost rozsypane na grządkach między roślinami istotnie ograniczają odparowywanie wody z gleby.
- Hydrożele – zasilanie gleby substancjami absorbującymi wodę.
- Wykorzystanie deszczówki, najlepiej w zamkniętym obiegu: zbiornik–pompa–system nawadniający z jednej strony oraz instalacja doprowadzająca deszczówkę do toalet i gospodarczego wykorzystania w domu – z drugiej.
- Roślinna oczyszczalnia ścieków – odprowadzenie z szamba do uszczelnionej niecki wypełnionej żwirem i roślinami bagiennymi, a dalej rozsączana do gruntu, na którym w zależności od warunków powietrzno-wodnych można zakładać określone uprawy, np. sad czy plantację wierzby energetycznej.

ODCHWASZCZANIE – MOTYCZENIE I ŚCIÓŁKOWANIE

Chwasty to nic innego, jak nieproszeni goście w ogrodzie. Tępiąc je, rzadko kiedy zdajemy sobie sprawę, że wiele dziko rosnących gatunków, uważanych za uciążliwe chwasty, dało początek roślinom, które starannie pielęgnujemy. Walkę z intruzami podejmujemy głównie dlatego, że w sztucznym tworze, jakim jest pieczołowicie doglądany ogród, konkurują o światło, składniki pokarmowe, wodę i przestrzeń z gatunkami uprawianymi. Chwasty, podobnie jak pozostałe rośliny, prezentują odmienne wymagania siedliskowe. Samoistnie pojawiają się tam, gdzie znajdują najkorzystniejsze warunki. Stąd ich masowe występowanie na danym terenie uważa się za wiarygodną informację o określonych warunkach podłoża (zob. s. 16). Wobec ekspansji i siły wzrostu chwastów uprawiane rośliny same byłyby bezbronne. Jak zatem walczyć z przykrymi kolonizatorami?

W walce z chwastami trwałymi niezawodny okaże się wycinak – pomoże skutecznie usunąć intruza wraz z korzeniem

Ręczne plewienie wymaga dokładności. Jeśli nie uda się usunąć chwastu w całości, trzeba się spodziewać, że wkrótce wyrośnie na nowo

Najskuteczniejszą i najzdrowszą metodą, a przy okazji najczęstszym zadaniem ogrodnika jest plewienie, czyli mechaniczne usuwanie chwastów. W zależności od fazy rozwoju lub właściwości roślin pozbywamy się ich przez motyczenie, przekopywanie widłami (długie rozłogi perzu), wyrywanie, za pomocą specjalnych chwytaków, a gdy ich brak – wąskich łopatek (mniszek). Te najbardziej uciążliwe chwasty potrafią zregenerować się nawet z niewielkich fragmentów korzeni (podagrycznik, mniszek). W takim wypadku motyczenie na niewiele się zda. Niezależnie od sposobu plewienia zacząć trzeba już wczesną wiosną, a sumienne odchwaszczenie na zakończenie sezonu jesienią na długo powstrzyma rozwój niepożądanych gatunków. Nie poleca się natomiast stosowania herbicydów, które nigdy nie pozostają obojętne dla środowiska: nie tylko odchwaszczanej gleby, ale i wód gruntowych, fauny, a w efekcie także pozostałych upraw – ich składu i jakości.

Herbicydy – substancje chemiczne służące do zwalczania chwastów; pod względem zakresu działania dzielą się na selektywne i nieselektywne.

Jak zapobiegać ekspansji chwastów?

Oprócz walki wręcz dysponujemy także arsenałem zabiegów prewencyjnych, jak: ściółkowanie, zmianowanie upraw i wysiew roślin na zielony nawóz. Wszystkie rozwiązania nie tylko pomagają zahamować rozwój chwastów na już oczyszczonych glebach, ale mają też dobroczynny wpływ na utrzymanie optymalnej, gruzełkowatej struktury gleby i jej biologicznej kondycji.

Ściółkowanie, nazywane również mulczowaniem, wynika z prostej, naturalnej zasady, zgodnie z którą gleba nigdy nie powinna pozostawać odkryta. Ogrodowy mulcz nie jest więc niczym innym jak kopią środowiska naturalnego, gdzie pod ochronną powłoką opadłych liści, szczątków organicznych, połamanych gałęzi i fragmentów kory nieprzerwanie toczy się proces tworzenia życiodajnej próchnicy i samowystarczalnej gleby, której przecież nikt z zewnątrz nie nawozi, nie podlewa i nie spulchnia.

Przerastanie chwastów w znacznym stopniu ogranicza również zakładanie rabat i zagonów na matach szkółkarskich lub czarnej agrowłókninie. Materiał rozpościeramy na przygotowanej pod uprawę glebie. Możemy umocować ją specjalnymi kołkami do folii. Następnie nacinamy otwory, w których sadzimy rośliny uprawne. Na wierzch wysypujemy warstwę dowolnego mulczu.

Zmianowanie roślin to kolejny sposób na osłabienie chwastów. W tym wypadku rotacja upraw pociąga za sobą przeobrażenia warunków siedliskowych, co niejako dezorientuje chwasty, tym samym znacząco opóźniając pojawienie się kolejnych.

Wysiewanie roślin na zielony nawóz opiera się na równie ekspansywnym charakterze tych gatunków co siła wzrostu chwastów. W efekcie te pierwsze kolonizują teren – na dodatek z pożytkiem dla struktury i żyzności gleby – skutecznie wypierają niepożądanych gości. Zielony nawóz przygotowuje grządki do właściwych upraw. Szczególnie intensywnie stosujemy go w warzywniku, zarówno jako przedplon, jak i poplon, zgodnie z zasadą stałego przykrywania gleby.

PLAN DZIAŁANIA

Ściółkowanie – mulczowanie

- Do mulczowania gleby wybieramy materiał organiczny, który dodatkowo możemy skomponować z charakterem ogrodu, jego funkcją lub stylem: opadłe, suche liście, zmieloną korę, trociny, posiekaną słomę, siano, skoszoną trawę, torf, dojrzały kompost, rozdrobnione włókno kokosowe, żwir, a w warzywniku – rozdrobnione liście chwastów (nie korzenie ani nasiona!) i ziół, które są doskonałym źródłem substancji pokarmowych.
- Warstwa ściółki nie powinna przekraczać 5 cm. Ponieważ materiał organiczny ulega rozkładowi i wypłukaniu, trzeba stale go uzupełniać.
- Stosowanie torfu i trocin wymaga corocznych zabiegów wapnowania, gdyż materiał ten ma tendencję do zakwaszania gleby. Nie wapnujemy jedynie rabat roślin kwasolubnych.
- Co jakiś czas sprawdzamy ściółki korowe i ze skoszonej trawy, które w parnych warunkach łatwo ulegają gniciu.
- Wczesną wiosną odgarniamy mulcz w sadach i warzywnikach, aby ziemia szybciej się nagrzewała.

Mulczowanie torfem to także sposób na ładną kompozycję w ogrodzie, może np. wyeksponować wybarwienie roslin

Plewienie chwastów pozwala przy okazji utrzymać optymalną gruzełkowatość gleby

Co dalej z chwastami?

Wszelkie zabiegi oczyszczania ogrodu z chwastów mają prowadzić do konsekwentnego hamowania ich wzrostu. Do tego celu wiedzie tylko jedna droga – zapobieganie rozmnażaniu niepożądanych gatunków. Dlatego tak ważne jest niedopuszczanie do rozdrobnienia chwastów trwałych, odradzających się z drobnych fragmentów korzeni, i rozsiewania jednorocznych. Zdecydowaną większość chwastów możemy wykorzystać w ogrodzie z pożytkiem dla pozostałych roślin. Przede wszystkim stanowią cenny materiał kompostowy i surowiec naturalnych preparatów ochronnych, pod warunkiem że nie zawierają nasion, ognisk chorób i żerujących owadów. Wszystkie rośliny porażone, a także zawiązujące nasiona – palimy. Rozdrobnionymi, zdrowymi liśćmi chwastów możemy mulczować grządki i zagony, zwłaszcza w warzywniku czy zielniku. A o jeszcze jednym, niekonwencjonalnym sposobie zagospodarowania niechcianych gatunków możemy przeczytać na s. 93.

Mata szkółkarska pomaga w walce z chwastami

Wysiew roślin na zielony nawóz to także jedna z metod hamowania rozwoju chwastów. Łubin żółty doskonale się do tego nadaje

W zdrowym, ekologicznym ogrodzie nawóz mineralny stanowi rzadkie dopełnienie zasilania naturalnego

NAWOŻENIE GLEBY I ZASILANIE ROŚLIN

Utrzymanie urodzajnej, zasobnej gleby warunkuje zdrowie roślin i należy do najważniejszych zadań ogrodnika. Zdrową glebę cechuje charakterystyczna gruzełkowata struktura. Ta zaś jest gwarantem dobrej kondycji podłoża, a co za tym idzie – optymalnej gospodarki powietrzno-wodnej, właściwego życia biologicznego i odpowiedniej zawartości składników pokarmowych. Wszelkie zabiegi pielęgnacyjne w pierwszym rzędzie powinny zatem zmierzać do uzyskania i zachowania gruzełkowatej struktury gleby jako widocznego gołym okiem testu jej urodzajności. W tym właśnie celu podejmujemy takie zabiegi agrotechniczne, jak: nawożenie, pielęgnacja gleby i roślin, uprawa ziemi.

Nawożenie, czyli dbałość o zasobność gleby w składniki pokarmowe, wspomagają dwa rodzaje nawozów: mineralne i organiczne. Nawozy mineralne, powszechnie nazywane sztucznymi, są wysoce skoncentrowanymi związkami chemicznymi spreparowanymi jako substancje łatwo przyswajalne dla roślin. Występują w formie płynnej lub w postaci granulek, jako substancje szybko działające i o działaniu spowolnionym, rozłożonym na cały okres wegetacyjny. W ogrodach amatorskich jeśli już decydujemy się na nawozy mineralne, zwykle sięgamy po preparaty wieloskładnikowe, rzadziej po jednoskładnikowe. Dzieje się tak dlatego, że użycie preparatów wyłącznie potasowych czy np. fosforowych wymaga z jednej strony dokładnej wiedzy na temat zapotrzebowań pokarmowych określonych gatunków, z drugiej – laboratoryjnej analizy składu gleby. Ponieważ upraw w ogrodzie

Nawóz mineralny stosujemy scisle według zaleceń producenta

CZY WIESZ, ŻE...

Pogłównie czy przedsiewnie

Takie nawozy, jak obornik czy kompost stosujemy przedsiewnie, tzn. wprowadzamy do gleby, zanim zaczniemy siać i sadzić.

Nawożenie pogłówne, najczęściej płynne, polega na zasilaniu roślin w trakcie ich wzrostu. Odmianą nawożenia pogłównego jest zasilanie dolistne nawozami rozcieńczonymi tak, aby nie poparzyły roślin.

przydomowym nie obliczamy na zysk, słabsze plonowanie jednych warzyw z powodzeniem rekompensuje sezonowa obfitość innych, i nawet zupełne fiasko na grządkach zwykle nie pociąga za sobą klęski domowego budżetu. Ponadto stosowanie wieloskładnikowych nawozów mineralnych z przeznaczeniem dla określonych grup roślin (np. róż, iglaków, kwasolubnych, balkonowych i innych) musi być zgodne z zaleceniami i dawkami podanymi przez producenta. W wypadku sztucznych preparatów już samo ich stosowanie budzi wiele kontrowersji, nie mówiąc o przenawożeniu. Nadmiar nawozu mineralnego nie tylko uszkadza rośliny i prowadzi do kumulacji niekorzystnych substancji w ziemiopłodach, lecz także zaburza biologiczną strukturę gleby, jest przyczyną jej degradacji. Wielu ogrodników właśnie dlatego rezygnuje ze stosowania nawozów mineralnych, a niezbędne składniki pokarmowe dostarcza wyłącznie z substancji organicznych. Nawozy organiczne, a więc substancje naturalnego pochodzenia, są podstawą upraw ekologicznych. Ich stosowanie opiera się na zbliżonym do naturalnego zamkniętym obiegu materii organicznej. W ramach nawożenia organicznego możemy stosować różne materiały: obornik, gnojowicę, gnojówkę, kompost, świeże odpadki organiczne, zielonkę, czyli rośliny wysiewane na zielony nawóz, oraz próchnicę (humus).

Najbardziej efektywne nawożenie gleby i roślin zawdzięczamy obornikowi, czyli przefermentowanym odchodom zwierząt domowych i ściółki. Stosowany w ogrodnictwie powinien być poddany kilkumiesięcznemu kompostowaniu. Dobrze zmineralizowany obornik znajduje zastosowanie w ogrodzie w każdym czasie, nawet jako ściółka. Słabiej przekompostowany przerabiamy z glebą jesienią. Bardzo ważnym elementem nawożenia obornikiem jest płytkie przekopanie go z górną warstwą gleby, która zawiera najwięcej tlenu niezbędnego do rozkładu. Obornik zawiera wszystkie potrzebne roślinom substancje pokarmowe. Przyczynia się do trwałej poprawy struktury gleby i jest bardzo ważnym źródłem przyszłej próchnicy.

Obornik pozbawiony ściółki tworzy inny, równie cenny nawóz – gnojowicę. W amatorskiej uprawie ogrodniczej dostęp do obu nawozów – jeśli nie mamy zaprzyjaźnionego rolnika – jest zwykle utrudniony. Stąd jedynym łatwym i stałym źródłem pozyskiwania naturalnego nawozu pozostaje kompost. Własna skrzynia lub jeszcze lepiej pryzma kompostowa spełnia też bardzo praktyczną funkcję – dzięki niej mamy miejsce na zatrzymanie i wykorzystanie organicznych odpadów z ogrodu. Ale uwaga! Kompost nie ma nic wspólnego ze śmietnikiem. Mogą tam trafiać wyłącznie resztki organiczne, pochodzenia zwierzęcego i roślinnego, wyłączając nasiona chwastów i porażone rośliny. Do kompostowania nadają się więc wszelkie odpady kuchenne, jak: odrzucane części warzyw, ziół i owoców, fusy z kawy i herbaty, łupiny, skorupki z jaj – a jeśli jest ich dużo, przesypujemy wapnem palonym, dalej: rozdrobnione byliny, zdrewniałe pędy roślin, trociny, cenny popiół drzewny, papierowe serwetki i gazety, ale nie z barwnymi nadrukami, szare kartony, pokos, liście, igliwie, słoma, obornik, którego duże ilości łączymy z żyzną glebą. Aktywny proces rozkładu

PLAN DZIAŁANIA

Budowa kompostownika

- Kompostownik zakładamy w zacienionym, osłoniętym i zarazem łatwo dostępnym zakątku ogrodu. Dobrze, jeśli górują nad nim drzewa liściaste.
- Podłoże pod pryzmę odchwaszczamy i rozluźniamy.
- Pamiętajmy, że rozkład materii w pojemniku przebiega wolniej niż w otwartej pryzmie. Jeśli mimo to decydujemy się na np. skrzynię kompostową, zadbajmy o jej przewiewność.
- Pryzmę usypujemy w formie trapezu, czyli z lekko skośnymi bokami. Szerokość spodu nie powinna przekraczać 1,5 m, góry – 1 m, a wysokość – 1,2 m.
- Raz w roku kompost mieszamy, a jeśli zaczyna gnić, robimy to częściej.

Nawóz naturalny – nic nie zastąpi przekompostowanego obornika

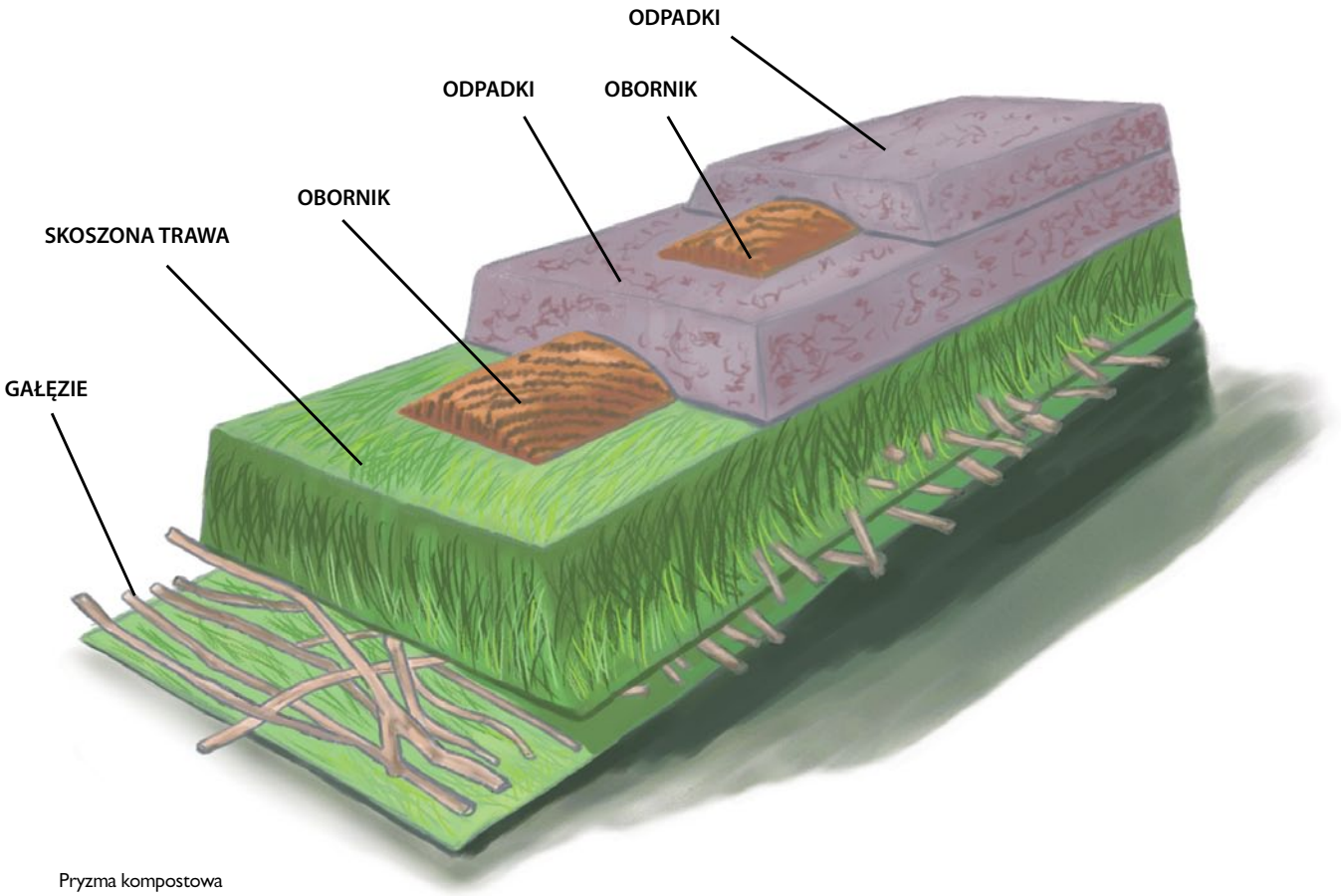

Pryzma kompostowa

w kompostowniku może przebiegać jedynie w odpowiednim zacienieniu, wilgotności i przy dostępie tlenu. Dlatego podczas przedłużającej się suszy, podlewamy materiał kompostowy i ewentualnie zacieniamy słomianymi matami. Korzystnie wpływa też obsadzenie pryzmy nasturcją, dynią lub fasolą. Wysoką temperaturę i przez to szybką mineralizację zapewniają pryzmy kompostowe ułożone jednorazowo. Rzadko wydaje się to w przydomowym ogrodzie, gdzie zwykle na bieżąco i w niewielkich ilościach powstaje materiał do kompostowania. Stąd proces rozkładu przebiega tu znacznie wolniej. Możemy go przyśpieszyć, przestrzegając kilku podstawowych zasad składowania materii organicznej: drobne części łączymy z grubszymi, mieszamy liście z różnych gatunków drzew, cienkimi warstwami rozsypujemy skoszoną trawę, każdą nową partię materiału lekko mieszamy ze starszym kompostem. Zarówno obok pryzmy, jak i w skrzyni warto przewidzieć dodatkowe miejsce na odwrócenie kompostu. Robimy to raz w roku, a obowiązkowo w sytuacji, gdy zauważamy pierwsze oznaki gnicia. Jeżeli udało nam się jednorazowo założyć całą pryzmę, to po upływie około roku powinien powstać dojrzały kompost, dobrze rozłożony, ciemny, o przyjemnym leśnym zapachu – doskonały, zasobny materiał do ogrodowych upraw. Dojrzały kompost, podobnie jak zmineralizowany obornik, możemy wykorzystywać w ogrodzie przez cały sezon; tym mniej dojrzałym zasilamy glebę późną jesienią lub wczesną wiosną.

Równolegle do nawożenia kompostem, ściółkowania gleby i jej wapnowania, możemy zastosować żywą ściółkę w postaci zielonego nawozu. Idea zielonki, nazywanej także żywą ściółką, polega na wysianiu roślin najczęściej jako poplon lub przedplon w celu naturalnej ochrony nagiej gleby. Służy też jej spulchnieniu, a dzięki płytkiemu przekopaniu z ziemią młodej jeszcze, zielonej masy, zasila podłoże w cenne składniki pokarmowe. Rośliny na zielony nawóz wysiewamy na przełomie sierpnia i września. Gatunki wytrzymałe możemy przerobić wczesną wiosną, a jare przekopujemy jeszcze przed nadejściem zimy. Na zielony nawóz wybieramy rośliny odporne na choroby, o możliwie krótkim wzroście i takie, które wytwarzają głęboki system korzeniowy oraz szybko rozwijają pędy, czyli rośliny użyźniające i nawożące. Są wśród nich przedstawiciele rodziny bobowatych (dawniej: motylkowe), mające zdolność wiązania wolnego azotu z powietrza, np.: nostrzyk biały (*Melilotus alba*), wyka kosmata i siewna (*Vicia villosa* i *V. sativa*), groch zwyczajny (peluszka, *Pisum sativum* sp. *arvense*), łubiny *(Lupinus* sp.), takie które odstraszają nicienie, jak mieszanka aksamitki (*Tagetes* sp.) i nagietka lekarskiego (*Calendula officinalis*), idealnie zacieniająca nasturcja większa (*Tropaeolum majus*), hamująca rozwój chwastów, a zarazem wspaniała roślina miododajna – facelia błękitna (*Phacelia tanacetifolia*) czy rozciągające nad glebą zielony płaszcz zimą, jak: żyto ozime (*Secale cereale*), seradela siewna (*Ornithopus sativus*), koniczyna inkarnatka (*Trifolium incarnatum*).

Pożyteczne chwasty

ZIELE NA GNOJÓWKĘ	PIERWSZY ZBIÓR	ZAWARTOŚĆ MIKROELEMENTÓW	ZASTOSOWANIE
POKRZYWA ZWYCZAJNA *URTICA DIOICA*	V	azot, żelazo, wapń, fosfor, magnez, witaminy, karoten	nawożenie roślin, przyśpieszanie rozkładu materii organicznej
SKRZYP POLNY *EQUISETUM ARVENSE*	poł. VII–kon. VIII	kwas krzemowy	nawożenie roślin i gleby (gnojówka 4-dniowa)
CHRZAN POSPOLITY *ARMORACIA RUSTICANA*	liście przez cały sezon	związki bakteriobójcze, witaminy, sole mineralne	nawożenie roślin i gleby
MNISZEK LEKARSKI *TARAXACUM OFFICINALE*	liście przez cały sezon, korzenie X–XI	kwasy organiczne, witaminy, potas, siarka, magnez, krzem	nawożenie roślin (250 g korzeni lub 400 g liści na 10 l), przyśpieszanie rozkładu materii organicznej (gnojówka bez rozcieńczania)

W amatorskiej uprawie ogrodowej nie mamy zazwyczaj dostępu do nawozu pochodzenia zwierzęcego, mianowicie typowej gnojówki, będącej przefermentowanym moczem. Zamiast niej z powodzeniem oraz korzyścią dla gleby i roślin możemy sporządzać gnojówki roślinne, częściej kojarzone z naturalnymi środkami ochrony, a rzadziej z preparatami wzmacniającymi rośliny i uzupełniające niezbędne mikroelementy w glebie czy przyśpieszającymi rozkład kompostowanej materii organicznej. Klasyczną gnojówkę sporządzamy ze świeżego, niekwitnącego ziela, które zalewamy deszczówką w proporcji: 1 kg ziela na 10 l wody. Po dwu do czterotygodniowej fermentacji roztwór staje się klarowny, zanika piana i jest gotowy do użycia.

Próchnica, inaczej humus, jest najważniejszym czynnikiem wpływającym na żyzności gleby i determinuje tak istotne dla jej zdrowia życie biologiczne. W jeszcze większym stopniu niż tradycyjnie produkowany kompost sprzyja aktywności glebowej fauny i wspomaga zdolność podłoża do samooczyszczania ze skażeń. Biohumus, dostępny w postaci gotowych preparatów, jest materią organiczną znakomicie przetworzoną przez takie organizmy glebowe, jak dżdżownica kompostowa. Wszystkie inne nawozy organiczne i naturalne są źródłem próchnicy, która powstaje z nich dopiero po czasie i w wyniku właściwej aktywności organizmów glebowych.

Niezależnie od rodzaju nawożenia gleby i roślin, a także od proporcji łączenia nawozów naturalnych z mineralnymi podejmujemy jeszcze inne zabiegi agrotechniczne zmierzające do poprawy urodzajności podłoża. Należy do nich przekopywanie i przemrażanie gleb w ostrej skibie, zacienianie zagonów i rabat przez ściółkowanie, stosowanie płodozmianu i upraw mieszanych oraz wapnowanie, zwłaszcza gleb ciężkich i zakwaszanych np. ściółką korową. Wapno palone rozsypujemy na grządkach wczesną wiosną i zagrabiamy z ziemią. Zabieg ten łączony z innymi metodami bonitacji wspomaga utrzymanie pulchności gleby.

Wapnowanie odkwasza glebę i poprawia jej strukturę

Sekator teleskopowy ułatwia cięcie wysoko rosnących gałęzi

Duże rany smarujemy maścią ogrodniczą

CIĘCIE DRZEW I KRZEWÓW

Zanim chwycimy do ręki sekator, wiedzmy, że nie każda grupa uprawianych roślin wymaga systematycznego przycinania. Znakomita większość drzew i krzewów ozdobnych, w tym przede wszystkim iglaków oraz liściastych gatunków zimozielonych, najefektowniej prezentuje się w naturalnym pokroju, wręcz źle znosi cięcie. Jeżeli zamierzamy posadzić takie rośliny, a nasz ogród jest niewielki, wybierajmy formy szczepione na słabo rosnących podkładkach, nisko- lub najwyżej półpienne, odmiany o powolnym wzroście.

Systematyzując rośliny według potrzeby cięcia, należałoby wyróżnić następujące grupy: drzewa i krzewy owocowe, żywopłoty formowane, krzewy ozdobne kwitnące na tegorocznych pędach oraz krzewy ozdobne kwitnące na wieloletnich pędach.

Główne cięcia wykonujemy wczesną wiosną. Chociaż wiele słyszy się o cięciu zimowym, w okresie, gdy rośliny są w stanie spoczynku, w istocie zimowa aura nie sprzyja szybkiemu gojeniu się ran. Zdecydowanie lepiej poczekać chociażby na pierwsze cieplejsze dni przedwiośnia.

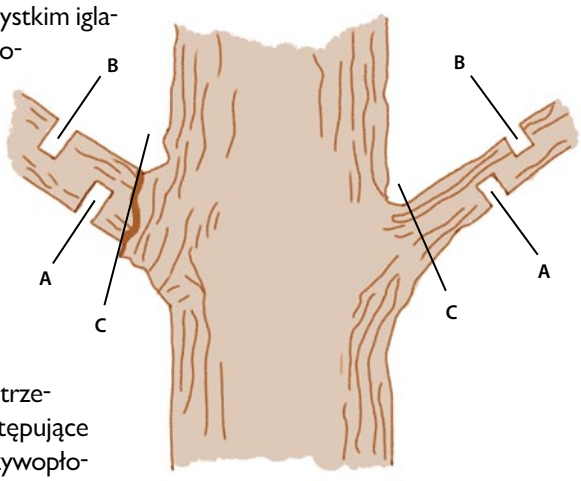

Cięcia drzew liściastych na obrączkę na przykładzie gałęzi martwej (po lewej) i żywej (po prawej). Najpierw należy podciąć gałąź od dołu (A), następnie usunąć ją za nacięciem (B), a na końcu wyrównać poprzez obcięcie na granicy zgrubienia (C).

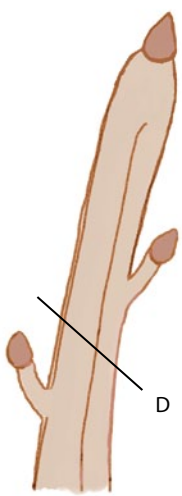

Prawidłowe cięcie wykonane pod skosem (D)

Cięcie formujące

Jedynym rodzajem cięcia, które dotyczy wszystkich roślin, jest cięcie sanitarne. Zabieg taki wykonujemy wtedy, gdy znajdziemy pędy nadłamane i uszkodzone, porażone chorobami lub przemarzłe. Usuwamy je wszystkie, a większe skaleczenia smarujemy maścią ogrodniczą. Z drzew i krzewów szczepionych regularnie usuwamy dzikie pędy (wilki) wyrastające z podkładek, najlepiej wyłamując je tuż u nasady, podobnie jak u róż nagminne odrosty korzeniowe. Nietrudno je rozpoznać – zwykle są odmiennie ulistnione, strzeliste i błyskawicznie się rozwijają.

Cięcie prześwietlające polega na wycięciu pędów rosnących do środka korony albo krzyżujących się z innymi. U starszych roślin oraz takich, które szybko się rozrastają kosztem kwitnienia lub owocowania, usuwamy także nadmiar pędów. W pierwszej kolejności wycinamy najstarsze, tnąc nisko nad ziemią. Bliskie prześwietlaniu drzew i krzewów jest cięcie formujące, podejmowane w celu nadania roślinie określonego kształtu. Taki zabieg przeprowadzamy zwykle jedynie w pierwszych latach uprawy. Najbardziej inwazyjny charakter ma cięcie odmładzające. Wykonujemy je sporadycznie w wypadku mocno zaniedbanych okazów, starych drzew albo roślin naturalnie silnie rosnących, które mimo wszystko chcemy utrzymać w ryzach. Drzewa i krzewy możemy odmładzać częściowo, przez wycinanie wszystkich starych pędów i skracanie pozostałych do 20 cm, bądź radykalnie. W drugim przypadku wszystkie pędy u krzewów drastycznie przycinamy, drzewa ogławiamy, tj. ścinamy konary drzew tuż u nasady. Trzeba wiedzieć, że nie wszystkie gatunki dobrze znoszą cięcie odmładzające. Złotokap, klon, większość gatunków drzew iglastych, robinia, kasztanowiec, magnolia, drzewa egzotyczne, różanecznik – w ich przypadku radykalne cięcie może wyrządzić więcej szkody niż pożytku.

PLAN DZIAŁANIA

Dobre cięcie

- Do cięcia potrzebne są odpowiednie przyrządy: nóż ogrodniczy, sekator jednoręczny, teleskopowy sekator oburęczny, nożyce do żywopłotu, piła ogrodnicza. Używamy jedynie narzędzi czystych i naostrzonych.
- Cięcia wykonujemy możliwie gładko. Grube konary podpiłowujemy najpierw od spodu, nieco dalej od pnia, a dopiero potem tniemy z góry. Na koniec odcinamy kikut tuż przy pniu.
- Drobniejsze gałęzie i pędy skracamy zawsze nad pąkiem wyrastającym od zewnątrz. Tniemy pod lekkim skosem, równolegle do pąka.
- Duże rany smarujemy maścią ogrodniczą.

Strzyżenie żywopłotów formowanych i obrzeżeń

Na żywopłoty formowane i strzyżone obrzeża wybieramy gatunki dobrze znoszące mocne cięcie, często także zimozielone, jak: bukszpan, cis, lawenda, tawuła, ligustr, mahonia, berberys (poza odmianami zimozielonymi), pięciornik, żywotnik i inne. Pierwszy raz rośliny żywopłotowe przycinamy tuż po posadzeniu. Kolejne, pielęgnacyjne i formujące cięcia zależą od tego, czy wybraliśmy gatunki zimozielone, czy też zrzucające liście. Nie bez znaczenia pozostaje siła wzrostu poszczególnych odmian. Krzewy zrzucające liście pierwszy raz przycinamy na przełomie czerwca i lipca. Jeśli przez cały okres wegetacyjny aktywnie rozwijają nowe pędy, strzyżemy je jeszcze dwukrotnie, ostatni raz u schyłku lata. Żywopłoty zimozielone najlepiej przyciąć raz w roku, w lipcu lub w sierpniu. Obrzeża bukszpanowe i żywopłoty cisowe tak dobrze reagują na cięcie, że nie tylko możemy strzyc je kilka razy w ciągu sezonu (zawsze kończąc w sierpniu), lecz także tworzyć z nich dowolne kształty i bryły.

Cieńsze zdrewniałe pędy tniemy małym sekatorem

KĄCIK SPECA

Szczególne formy prowadzenia roślin

Fantazyjne formy prowadzenia roślin przez stulecia urosły do rangi prawdziwej sztuki. O ile nadawanie przeróżnych kształtów ozdobnym gatunkom drzew i krzewów od samego początku odgrywało czysto dekoracyjną rolę, o tyle rozpinanie pędów drzew i krzewów owocowych wyrosło z bardziej prozaicznych potrzeb – chęci uprawy wrażliwszych gatunków w chłodniejszym klimacie oraz zwiększenia plonów; dopiero po czasie praktyczne aspekty przekształciły się w niezwykły kunszt. Dziś zarówno topiary – mistrzowsko strzyżone cisy czy bukszpany, jak i pieczołowite szpalery drzew owocowych, jeśli już pojawiają się w ogrodach, stanowią ważny element architektoniczny założenia.

A oto kilka przykładów oryginalnych form prowadzenia drzew owocowych:

- palmeta – forma rozpinania drzew na ścianach w kształcie wachlarza;
- szpaler pionowy – szpaler drzew o koronach wrzecionowych;
- szpaler poziomy – dwa ramiona wyprowadzone z krótkiego pnia i odgięte na boki pod kątem prostym;
- szpaler ukośny – drzewa prowadzone pod kątem 45 ° względem podłoża;
- szpaler krzyżowy – drzewa dwuramienne w kształcie litery „V”, splatane ze sobą, a przez to stabilne nawet bez podpór;
- kształt litery „U” – boczne ramiona wyprowadzone z pnia pozbawionego przewodnika formuje się przez odginanie pędów i uszczykiwanie pąków;
- szpaler drzew kolumnowych – tworzą je specjalne odmiany jabłoni z grupy zwanej balerina; wytwarzają sam przewodnik z owocującymi krótkopędami.

Cięcie krzewów ozdobnych kwitnących na tegorocznych pędach

Do tej grupy należą gatunki kwitnące latem i jesienią, np.: hortensje bukietowe i krzewiaste, budleje, wybrane powojniki. Na mocne, coroczne cięcie wykonywane na przedwiośniu odpowiadają obfitym kwitnieniem.

Cięcie krzewów ozdobnych kwitnących na wieloletnich pędach

Ta grupa obejmuje zdecydowaną większość sadzonych u nas krzewów ozdobnych: forsycje, krzewuszki, lilaki, oczary, pigwowce, tamaryszki, glicynie, wiśnie, różaneczniki. Najczęściej rozwijają pąki latem, poprzedniego roku, a zakwitają wiosną roku następnego. Przycinamy je więc tuż po kwitnieniu, skracając pędy o jedną trzecią. Co kilka lat wczesną wiosną krzewy możemy prześwietlać, a także odmładzać, pamiętając o rozłożeniu zabiegów na dwa etapy: najpierw na przedwiośniu wycinamy wszystkie stare pędy, a pozostałe mocno skracamy dopiero po zakończeniu kwitnienia.

Forsycja pośrednia *Forsythia xintermedia*

Odpowiednie cięcie pozwala uformować fantazyjne kształty. Powstałe zielone rzeźby nazywamy topiarami

KURS DLA ZAAWANSOWANYCH:
ROZMNAŻANIE ROŚLIN

Wcześniej czy później każdy ogrodnik zechce sam rozmnażać rośliny, przeczuwa, że kryje się za tym wiele satysfakcji. I słusznie. Niemniej jest to zadanie dla cierpliwych, obarczone jednak ryzykiem.

Przygodę z samodzielną produkcją siewek i sadzonek najczęściej rozpoczynamy od metody generatywnej. Chociaż brzmi to poważnie, w istocie nie kryje się za tym nic innego jak zwykły wysiew nasion.

Jednym ze sposobów rozmnażania krzewów są odkłady, czyli ukorzenianie gałązek krzewu przez obsypanie ich ziemią, a następnie odcinanie od rośliny-matki

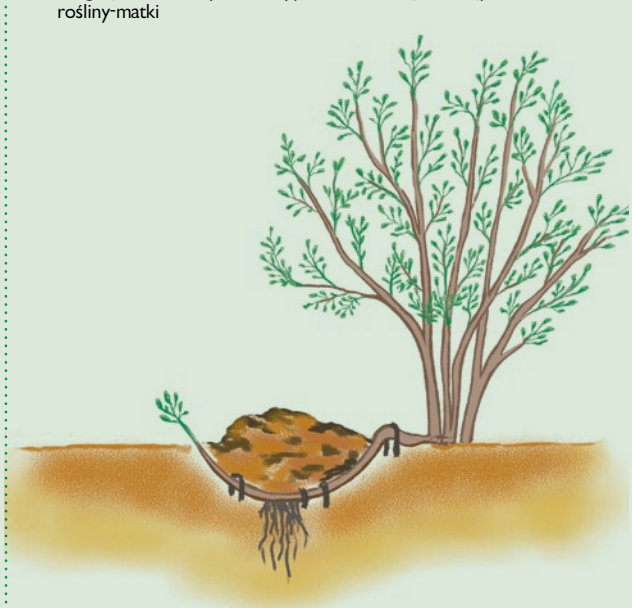

O tym, jak, a przede wszystkim kiedy, wysiewać nasiona różnych gatunków i odmian, wspomniano przy okazji ogrodu kwiatowego i warzywnika (zob. s. 45 i 51). Co jeszcze warto wiedzieć o rozmnażaniu roślin z nasion? Wszystko zaczyna się od skiełkowania. Udaje się ono jedynie wówczas, gdy nasiona znajdą odpowiednie podłoże, właściwą wilgotność i temperaturę. Zdecydowana większość kiełkuje w ciemności, czyli pod przykryciem ziemi, ale są też takie, które potrzebują do tego światła. I tak nasiona bazylii, cząbru, szczawiu, sałaty, traw, naparstnicy czy tytoniu jedynie przyciskamy lekko do podłoża. Kolejnym ważnym czynnikiem kiełkowania jest temperatura. Skiełkowanie nasion wielu roślin zależy od kilkumiesięcznego zimnego letargu. Dzięki temu wyprodukowane latem są w stanie przetrwać srogą zimę i cykl rozwoju rozpoczynają w sprzyjających wiosennych warunkach. Zabiegiem, który symuluje środowisko naturalne, a służy przyśpieszeniu wschodów jest tzw. stratyfikacja nasion. W wypadku nasion wymagających zimna mówimy o stratyfikacji chłodnej. Polega ona na umieszczaniu nasion w zimnej ziemi, przykrywaniu wilgotnym mchem lub warstwami wilgotnego piasku i chłodzeniu (0–8 °C). W ten sposób kiełkują nasiona berberysów, róż, wiciokrzewu, lilaka, lobelii, pierwiosnków, orlików, powojnika. Większość nasion pozostaje jednak wrażliwa na chłód i do skiełkowania potrzebuje wyższych temperatur. Są też takie rośliny, jak bazylia czy papryka, których nasiona poddajemy stratyfikacji gorącej, a więc wysiewamy pod osłonami utrzymującymi temperaturę w granicach 20–28 °C.

Nie wszystkie nasiona łatwo przebijają się przez twardą ochronną łupinę. Te, które mają z tym trudności, możemy poddać skaryfikacji. Polega on na nacinaniu lub przecieraniu twardych nasion papierem ściernym po to, aby przyśpieszyć i ułatwić kiełkowanie.

PLAN DZIAŁANIA
Sadzonki – co i jak cz.1

- Sadzonki zielne pobieramy wiosną i wczesnym latem z młodych, niezdrewniałych pędów. Ukorzenią się po kilku tygodniach. Odcinamy fragmenty niekwitnące, z dwiema parami liści. Do doniczki z żyzną ziemią wkładamy pędy 4–5-centymetrowe z jedną parą liści (dolną usuwamy) – duże liście, skracamy o połowę. Wierzchołek ścinamy tuż nad węzłem, a spód – pod drugim, bezlistnym. Pęd wciskamy do ziemi aż po nasadę pozostawionych liści. Ziemię podlewamy, doniczki nakrywamy perforowaną folią i ustawiamy w zacienionym kącie.
- Sadzonki półzdrewniałe pobieramy pod koniec lata i wczesną jesienią. Gotowe do wysadzenia będą dopiero w kolejnym sezonie. Także tu pobieramy świeże, tegoroczne pędy, około 10-centymetrowe. Z dolnej połowy usuwamy liście, a końcówkę ścinamy pod węzłem. Ukorzenienie pędu przyśpieszy ścięcie u spodu cienkiej warstewki kory. Gotową sadzonkę możemy jeszcze zanurzyć w ukorzeniaczu, po czym wciskamy do doniczki z ziemią.

Jeżyna jest przykładem rośliny, którą rozmnażać można przez odkład

Skaryfikacji poddajemy nasiona takich roślin, jak: dereń, glicynia, irga, ostrokrzew czy kamelia.

Kiełkujące nasiona wchodzą w kolejny etap rozwoju i przekształcają się w siewki. Gdy te rozwiną parę lub trzy właściwe liście (nad drobnymi liścieniami), pikujemy (przesadzamy) je do osobnych, większych pojemników. Przy siewie rzędowym siewki zbyt gęsto rosnące wcześniej przerywamy. Przepikowane młode rośliny, zanim trafią na stałe miejsce w ogrodzie, musimy najpierw zahartować, tj. stopniowo zaadaptować do nowych, surowszych warunków.

Obok generatywnej metody rozmnażania istnieją różne formy rozmnażania wegetatywnego: sadzonkowanie, podział roślin czy tworzenie odkładów. Ponieważ rośliny uzyskane w wyniku rozmnażania wegetatywnego są dokładną kopią rośliny matecznej, potrzebny jest tu rozwinięty egzemplarz danej odmiany.

Rozmnażanie przez sadzonkowanie polega na pobraniu fragmentu rośliny i ukorzenieniu go w odpowiednich warunkach: właściwym podłożu, wilgotności i temperaturze. Ze względu na pobierany materiał sadzonki dzielimy na: zielne, półzdrewniałe i zdrewniałe, a w zależności od miejsca pobierania – na: pędowe, korzeniowe i liściowe. Oznacza to, że niemal z każdej części rośliny możemy pozyskać nowe, identyczne z organizmami macierzystymi. Jest to łatwy i szybki sposób rozmnażania, a przy tym obarczony niskim ryzykiem, zwłaszcza w wypadku sadzonek zielnych.

Jeszcze rzadziej zawodzi rozmnażanie roślin przez podział. Duża część roślin tworzy kępy, które co jakiś czas wymagają dzielenia, aby zachować ładny, zdrowy wygląd. Przy tej okazji, a także co roku w okresie spoczynku (późną jesienią, późną zimą i na przedwiośniu) możemy wykopywać całe kępy i dzielić je na mniejsze. Te z cienkimi korzeniami rozdzielamy widłami, czasem parą wideł, wbitych w środek kępy tyłem do siebie), a twarde karpy rozcinamy szpadlem. Dzielić możemy także wszystkie rośliny cebulowe, kłączowe i bulwiaste.

Gatunki o drewniejących, elastycznych pędach możemy rozmnażać przez tworzenie odkładów: prostych, wierzchołkowych lub wielokrotnych. Istota tej metody polega na odginaniu nisko rosnących pędów i zadołowaniu ich w ziemi. Z pędu przygotowanego do odkładu prostego usuwamy wszystkie liście, poza wierzchołkowymi. Obok rośliny matecznej wykopujemy niewielki dołek, wypełniamy żyzną ziemią i zaginamy pęd. Możemy go lekko naciąć w miejscu, z którego wyrosną korzenie. Pęd najlepiej przytrzymać w ziemi wygiętym w łuk drutem. Dołek przysypujemy glebą, a wystającą część pędu mocujemy do pionowo wbitego palika. W podobny sposób przygotowujemy odkład wierzchołkowy. Różnica polega tylko na fragmencie zdołowanego pędu. W tym wypadku do ziemi wkopujemy wierzchołek. Za pomocą odkładów wielokrotnych najłatwiej rozmnażać wiotkie pnącza. Przyciskamy do ziemi długi pęd i zakopujemy go w kilku miejscach. Po czasie w każdym kopczyku powinny pojawić się korzenie.

Odkłady można przygotowywać przez cały sezon. Najintensywniejsze ukorzenianie następuje jednak w okresie wzrostu rośliny po zimowym spoczynku. Po świeżych pędach wybijających z kopczyka poznamy, że sadzonka jest gotowa do odcięcia i przesadzenia.

PLAN DZIAŁANIA

Sadzonki – co i jak cz.2

- Sadzonki zdrewniałe pobieramy od jesieni do zimy. Z roślin odcinamy całe pędy, po czym dzielimy je na 20-centymetrowe fragmenty (dół tniemy pod skosem, a górę na prosto). Dolne cięcie powinno znaleźć się pod węzłem. Z sadzonek ulistnionych usuwamy połowę liści. Końcówkę pędów zanurzamy w ukorzeniaczu i głęboko wciskamy do doniczki z ziemią.
- Sadzonki korzeniowe pobieramy późną zimą i wczesną wiosną, w okresie spoczynku roślin. Całą, zdrową roślinę wykopujemy i delikatnie wypłukujemy ziemię z części korzeni. Wybieramy korzenie średniej wielkości i odcinamy u nasady. Z całej bryły korzeniowej możemy wyciąć maksymalnie jedną trzecią korzeni. Następnie odcinamy 8-centymetrowe kawałki, u dołu pod skosem, u góry poziomo. Pędy umieszczamy w doniczce pionowo, tak by wierzchołek był na równi z powierzchnią. W ten sposób możemy rozmnażać takie rośliny, jak: pigwowiec, lilak, chrzan, maczek kalifornijski, mak wschodni, płomyki, forsycję, maliny, jeżyny.

STAN WYJĄTKOWY – CHOROBY I SZKODNIKI

Ogród zakładany i pielęgnowany jako spójny element ekosystemu tworzy najlepszą bazę dla zdrowia roślin. Trzeba pamiętać, że system ten żyje, poddaje się zmianom i tak długo zachowuje równowagę, jak długo jest wolny od bezkompromisowej ingerencji człowieka. Najważniejszym zadaniem ogrodnika jest wykorzystywanie naturalnego potencjału, a nagrodą będą zdrowe rośliny i plony. Nie w tym rzecz, żeby sadzić wszystko, co tylko się spodoba, i włożyć ogromny trud w całkowite przeobrażenie środowiska ogrodowej przestrzeni, lecz dane warunki wykorzystać w taki sposób, aby wspomóc naturalne procesy samoregulacji. Oznacza to pewną tolerancję wobec gatunków flory i fauny uważanych za intruzów. Taka akceptacja nie tylko sprzyja działaniu mądrzejszej od nas naturze, ale też pozwala cieszyć się ogrodem w każdym stadium rozwoju, mimo chwastów i przejściowego niedomagania roślin. Choroba w tak pojmowanym ogrodzie jest postrzegana nie jako zagrożenie, ale przede wszystkim ostrzeżenie. To sprawia, że ogrodnik najpierw poszukuje przyczyn niepokojącego stanu, a dopiero potem walczy z patogenem lub szkodnikiem. Takie podejście uwalnia nas od stresu perfekcyjności i powstrzymuje przed bezrefleksyjnym sięganiem po radykalne i nieobojętne preparaty chemiczne. Do tego zresztą amatorów nakłania, a profesjonalistów zobowiązuje ustawa z 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz. U. z 2004 r. Nr 11, poz. 94 z późn. zm.) i zawarte w niej wskazania dotyczące integrowanej ochrony roślin. Zgodnie z nimi po środki chemiczne sięgamy dopiero wówczas, gdy zawiodą metody mechaniczne, preparaty biologiczne i naturalni sprzymierzeńcy ogrodu.

CZY WIESZ, ŻE...

Integrowana ochrona roślin zakłada wykorzystanie wszystkich dostępnych środków ochrony roślin z pierwszeństwem substancji i metod naturalnych, przyjaznych środowisku.

NAJCZĘSTSZE CHOROBY ROŚLIN – PROFILAKTYKA I ZWALCZANIE

Zdrowe rośliny są niezawodnym sygnałem zrównoważonego środowiska, optymalnego współdziałania takich czynników, jak: właściwa struktura gleby, odpowiedni zasób składników pokarmowych, stanowisko adekwatne dla odmiany czy prawidłowa pielęgnacja. Dbałość o te wszystkie warunki minimalizuje ryzyko powstania i takiego rozprzestrzeniania się chorób i szkodników, które poważnie zagroziłyby uprawom. Jak przy każdym stanie chorobowym, tak i w ogrodzie najważniejsza jest profilaktyka. W pierwszej kolejności dbamy zatem o utrzymanie podłoża w zdrowej, gruzełkowatej strukturze. Zasilamy je możliwie naturalnymi nawozami, starając się nie dopuścić do przenawożenia. Warto wiedzieć, że intensywne nawożenie mineralne prowadzi do szybkiego i urodzajnego wzrostu,

Zbyt wilgotna gleba to idealna pożywka dla chorobotwórczych grzybów

Uszkodzenia herbicydowe na kapuście. Objawy widoczne na liściach położonych najbliżej gleby. Na liściu pojawiają się żółte plamy, które powodują obumieranie roślin

ale odbywa się to skokowo, co zdecydowanie osłabia odporność roślin. Przykładowo nadmiar azotu rozmiękcza tkanki roślin, które stają się łatwym łupem dla mszyc i mączniaka. Rośliny sadzimy na stanowiskach przeznaczonych specjalnie dla nich, np. gatunkom kwasolubnym nie każemy odnaleźć się na podłożach obojętnych czy wręcz zasadowych, doprowadzając je do wyczerpania, a w konsekwencji podatności na różne choroby, np. chlorozy spowodowane niedoborem żelaza. Przestrzegamy również terminów wysiewów i sadzenia oraz wskazanej rozstawy. Zachowanie odległości między roślinami gwarantuje odpowiednią przewiewność chroniącą rośliny przed chorobami grzybowymi. Dbamy o dostateczne nawodnienie upraw i stosujemy płodozmian. Dobrze odżywione i napojone rośliny są odporne i zdrowiej rosną, zmianowanie zaś nie dopuszcza do zmęczenia gleby, która jest istotną przyczyną rozprzestrzeniania się groźnych chorób „rodzinnych".

Zwykło się przyjmować, że wystąpieniu chorób grzybowych i bakteryjnych sprzyja wilgotna i ciepła aura, oczywiście w połączeniu z osłabieniem czy też podatnością roślin, a zatem czynnikami sprzyjającymi atakom patogenów. I tak przy odpowiedniej pogodzie i niewłaściwej kondycji gleby rośliny narażone są na zaburzenia przemiany materii, gdyż nie mogą lub nie mają skąd czerpać niezbędnych składników pokarmowych. Cierpią więc z powodu niedoboru potrzebnych mikroelementów, co objawia się przede wszystkim przebarwieniem liści (żółknięciem), zahamowaniem wzrostu, opadaniem pąków. Podobne objawy, łącznie z zasychaniem liści, określa się mianem chorób abiotycznych, czyli wywołanych czynnikami nieożywionymi.

Drugą, znacznie groźniejszą grupę chorób powodują bakterie, grzyby i wirusy. Skutkiem działalności tych patogenów są infekcje, z którymi ciężko wygrać, nie usuwając roślin będących ogniskiem zakażeń. Do charakterystycznych symptomów chorób wirusowych należą różne przebarwienia liści i kwiatów, deformacje, blade pędy. Choroby bakteryjne objawiają się więdnięciem, także plamistością oraz powstawaniem narośli na korzeniach. Chorobotwórczą aktywność grzybów rozpoznamy po mączystych nalotach

KĄCIK SPECA

Chemia w ostateczności

Skoro już zdecydowaliśmy o zastosowaniu chemicznego środka do walki z patogenem, pamiętajmy o kilku ważnych zasadach:

- Kupujemy tylko taką ilość, którą w pełni wykorzystamy – nie wylewamy do odpływów i nie wyrzucamy do śmieci resztek środków chemicznych.
- Wybieramy raczej preparaty selektywne, do zwalczenia konkretnego patogenu.
- Środki trzymamy z dala od dzieci, najlepiej zamknięte na klucz.
- Przestrzegamy dawek podanych w instrukcji, środków bezpieczeństwa (np. odpowiednia odzież) i okresu karencji, zwłaszcza w wypadku owoców i warzyw.
- Na opryski wybieramy dni bezwietrzne i chłodne.
- Mamy wzgląd na uprawy sąsiadów i to co rośnie za naszym płotem.

Rdza gruszy

Szara pleśń na owocach winorosli

i obumieraniu nawet całych roślin. W wypadku pojawienia się oznak choroby infekcyjnej usuwamy porażoną roślinę i palimy. Bardzo ważne jest zachowanie czystości narzędzi, gdyż za ich pośrednictwem sami możemy przyczyniać się do wzmożenia patogenów. W wypadku chorób infekcyjnych, a właściwie na długo przed ich wystąpieniem, najważniejszą rolę odgrywa profilaktyka, higiena i szybkie usuwanie źródeł infekcji. W żadnym wypadku nie rozmnażamy porażonych roślin – zastępujemy je odmianami odpornymi. To właśnie choroby z tej grupy najczęściej skłaniają nawet zdeklarowanych fanów metod ekologicznych do sięgnięcia po środki chemiczne, jako uzupełnienie sposobów naturalnych. Poza wszelkimi zabiegami związanymi z odpowiednim przygotowaniem warunków, a potem ich utrzymaniem istnieje jeszcze jedna ważna metoda zapobiegania chorobom infekcyjnym, a także zwalczania ich we wczesnej fazie rozwoju. To naturalne preparaty przyrządzane na bazie roślin, często uważanych za chwasty: gnojówki, napary, wywary i wyciągi. Różnice między roztworami kryją się w sposobie przyrządzania. I tak gnojówki jako przefermentowany dwu- lub czterotygodniowy roztwór przyrządzamy ze świeżego lub suszonego ziela, z deszczówką w proporcji 1:10. Napar powstaje przez zalanie ziela wrzątkiem, które pozostawiamy do naciągnięcia na pół godziny. Napar jest gotowy zaraz po odcedzeniu. Ziele na wywar zalewamy zimną wodą i odstawiamy na kilkanaście godzin. Potem przez pół godziny gotujemy i odcedzamy. Wywar możemy przechowywać do czterech miesięcy. Z kolei wyciąg z ziela przygotowujemy tak jak gnojówkę, z tym że już na drugi dzień odcedzamy i wykorzystujemy.

Wykaz najczęstszych chorób roślin zapobieganie i zwalczanie:
Choroby abiotyczne – wywołane czynnikami fizjologicznymi:

- Chloroza – objawia się żółknieniem liści (nerwy pozostają zielone) i w efekcie zahamowanym wzrostem. Dotyka zwłaszcza gatunki kwasolubne, którym brakuje odpowiedniego odczynu gleby. Doraźnie możemy stosować opryski gnojówką z pokrzywy zwyczajnej (1:20), przyczynę usuniemy, wzbogacając podłoże kwaśnym torfem.
- Pękanie owoców – dotyczy agrestu, pomidorów, czereśni. Owoce pękają po ulewach, co jest przyczyną nierównomiernego nawadniania. Zapobiega temu regularne podlewanie roślin z dojrzewającymi owocami.
- Zmęczenie gleby – dotyczy wielu grup roślin, a objawia się masowym wystąpieniem chorób danego gatunku, uprawianych na tym samym stanowisku co w poprzednich latach. Zapobiec można jedynie przez zmianowanie lub całkowitą wymianę ornej warstwy gleby.

Brunatna zgnilizna drzew pestkowych

Choroby infekcyjne –bakteryjne, wirusowe, grzybowe:

- Brunatna zgnilizna drzew pestkowych (monilioza) – najpierw brunatnieją i zamierają kwiaty, na owocach pojawiają się gnijące plamy, obumierają końcówki pędów. Rozwojowi choroby sprzyja wysoka wilgotność. Zarodniki wnikają przez skaleczenia, np. spękane owoce. Nie dopuszczamy do uszkodzeń owoców, chronimy je przed ptakami, rozpościerając siatki, a już porażone owoce, liście i pędy – usuwamy. Zapobiegawczo opryskujemy preparatami ze skrzypu polnego (wywar 1:4), krwawnika pospolitego (wyciąg 1:10) i chrzanu (gnojówka, napar lub wywar – wszystko bez rozcieńczania).
- Czarna plamistość róży – pojawiają się ciemne okrągłe plamki na liściach, coraz liczniejsze, liście żółkną, brunatnieją i opadają. Zarodniki zimują na porażonych liściach, dlatego dokładnie je zbieramy i palimy. Różom zapewniamy odpowiednią cyrkulację powietrza, nie polewamy liści i nie sadzimy w cieniu,; mocno przycinamy porażone krzewy. Zapobiegawczo opryskujemy wywarem ze skrzypu polnego w stosunku 1:4.
- Kędzierzawość liści brzoskwini – bardzo powszechna i widoczna choroba brzoskwiń. Liście są poskręcane, czerwienieją i szybko obumierają. Najlepiej wybierać odmiany odporne. Opryski grzybobójcze wykonujemy wówczas, gdy nie ma liści. Możemy użyć do tego preparatów z pokrzywy (gnojówka 1:10) lub skrzypu polnego (napar i wywar – oba 1:4).
- Mączniak prawdziwy – mączysty nalot na pędach bardzo wielu roślin. Pojawia się zwłaszcza przy dużej wilgotności. Grzyb zimuje na końcówkach pędów. Porażone rośliny usuwamy, a na ich miejsce sadzimy odmiany odporne. Przed chorobą chronią opryski ze skrzypu polnego (gnojówka 1:5), wrotyczu (wywar 1:5) oraz krwawnika pospolitego (wyciąg 1:10).
- Mączniak rzekomy – pojawia się w postaci szarawego, brunatnego lub białawego nalotu na spodzie liści wielu roślin. Porażone rośliny trzeba usunąć i zastąpić odpornymi. Mączniak lubi stanowiska wilgotne. Zapobiegawczo stosujemy opryski ze skrzypu polnego (wywar 1:4) i pokrzywy zwyczajnej (gnojówka 1:10).
- Parch jabłoni i gruszy – powszechna choroba grzybowa objawiająca się oliwkowymi i brunatnymi plamami na liściach oraz ciemnymi nakropieniami na owocach, których tkanka z czasem korkowacieje. Owoce ulegają zniekształceniu. Formą zapobiegania jest dokładne wygrabianie liści jesienią, w których zimują zarodniki. Wybieramy też

Kędzierzawość liści brzoskwini

Parch jabłoni

odmiany odporne, a profilaktycznie opryskujemy drzewa preparatem ze skrzypu polnego (wyciąg 1:5 lub wywar 1:4).

- Rak drzew owocowych – wszystkie części rośliny pokrywają ciemne plamy. Porażona kora drzew odsłania miazgę, z której wycieka guma. Mocno zainfekowane rośliny usuwamy i sadzimy odporne. Mniejsze uszkodzenia wycinamy i rany smarujemy maścią ogrodniczą.
- Rdza gruszy – liście gruszy pokrywają błyszczące, pomarańczowożółte plamki. Chorobę wywołuje grzyb zimujący na jałowcach. Przede wszystkim nie sadzimy jałowców blisko gruszy, wybieramy odmiany odporne na rdzę i stosujemy zarówno zapobiegawczo, jak i przy porażeniu opryski, z takich roślin, jak: skrzyp polny (wywar 1:4), cebula jadalna lub czosnek pospolity (wywary bez rozcieńczania).
- Szara pleśń – atakuje bardzo wiele roślin w różnym stadium rozwoju. Pojawiają się charakterystyczne gnijące plamy z szarym pylącym nalotem. Grzyb atakuje w warunkach wysokiej wilgotności. Chore części roślin dokładnie usuwamy, dbamy o przewiewność upraw, stosujemy opryski zapobiegawczo i przy porażeniu z takich roślin, jak: skrzyp (wywar 1:3) i czosnek (gnojówka 1:10, wyciąg lub wywar bez rozcieńczania).
- Zaraza ogniowa – atakuje wszystkie części roślin, najczęściej z rodziny różowatych. Pierwsze obumierają kwiaty, potem czernieją liście, od brzegu blaszki ku środkowi, zasychają końcówki pędów. Przy dużej wilgotności pojawia się mlecznobiały wyciek. Porażone części bezwzględnie usuwamy, wybieramy odmiany odporne, nie sadzimy głogu obok jabłoni i gruszy, zapobiegawczo opryskujemy wywarem z liści orzecha włoskiego.

Zaraza ogniowa

Zaraza ziemniaka

- Zaraza ziemniaka (fitoftoroza) – choroba pustosząca uprawy ziemniaków i pomidorów. Atakuje całe rośliny, bulwy ziemniaków gniją, a pomidory brązowieją i zasychają. Środkiem zapobiegawczym jest odpowiednia przewiewność upraw. Pomidorów i ziemniaków nie sadzimy ani po sobie, ani obok siebie. Stosujemy opryski tak zapobiegawczo, jak i przy porażeniu: z pokrzywy (wywar 1:5), skrzypu polnego (wywar 1:4), czosnku i cebuli (napary bez rozcieńczania).

SZKODNIKI – CZY ZAWSZE SZKODZĄ

Podczas gdy rozwojowi chorób sprzyja wysoka temperatura i wilgotność, szkodniki aktywizują się również w cieple, ale zdecydowanie chętniej wtedy, gdy jest sucho. W zdrowym, zrównoważonym ogrodzie wpisanym w ekosystem filozofia walki ze szkodnikami ma znacznie więcej wspólnego z negocjacjami niż z krwawym starciem. Stąd znacznie częściej będziemy sięgać po repelenty (wypłaszacze), zapraszać do ogrodu sprzymierzeńców oraz korzystać z mechanicznych sposobów pozbywania się i odstraszania intruzów.

Do pierwszych konfrontacji z przeciwnikiem przydadzą się nam rękawice, wąż z wodą pod ciśnieniem, preparaty biologiczne, atraktanty (środki i czynniki wabiące), siatki druciane i sznurkowe. Część z nich, rękawice i wodę, wykorzystamy już wtedy, gdy nasze rośliny zostaną zaatakowane: w rękawicach wyzbieramy gąsienice i ślimaki, a wartkim strumieniem wody

Dokładny i systematyczny przegląd roślin pozwoli szybko reagować na zagrożenia upraw

Miodówka

zmyjemy kolonie mszyc. Pozostałe środki posłużą nam do działań profilaktycznych. I tak siatkami drucianymi z oczkami o średnicy około16 mm zabezpieczymy korzenie upraw przed pustoszącym żerem norników (w tym celu siatki rozkładamy na dnie dołków, do których sadzimy rośliny), a siatkami sznurkowymi chronimy dojrzewające czereśnie przed szpakami, przed śmietkami kapuścianą i cebulanką, połyśnicą marchwianką i wgryzkiem szczypiorkiem – plantacje warzyw. Dzięki znanym nam już preparatom przyrządzanym na bazie wszechobecnych chwastów część intruzów skutecznie zniechęcimy do naszych roślin, inne odstraszymy, a jeszcze innym podziękujemy za odwiedziny. W podobny sposób możemy wykorzystać wiele atrakcyjnych gatunków roślin, sadząc je obok cennych upraw jako ozdobę, a zarazem straż lub wabik (zob. s. 98). Skuteczną ochronę warzyw przed licznymi szkodnikami daje uprawa pod foliowymi tunelami.

Z wieloma ogrodowymi bywalcami jest podobnie jak z niepożądanymi przez ogrodnika gatunkami roślin.

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Repelenty i atraktanty – jak odstraszyć i jak zwabić

Jednym z najbardziej malowniczych repelentów na zagonach są do dziś ustawiane strachy na wróble. Generatory dźwięku i światła to kolejne wypłaszacze, za pomocą których możemy grzecznie podziękować chociażby buszującym u nas kretom. Srebrzyste kule odbijające światło, zatknięte na tyczkach pośród cennych warzyw zniechęcą ptaki z chrapką na wysiane właśnie nasiona. Podobny skutek przyniosą rozwieszone wokół upraw paski folii aluminiowej lub plastikowe butelki i puszki zatknięte na patykach. Te ostatnie mają szansę uratować buraczany zagon przed sarnimi smakoszami botwiny.

Atraktanty w walce ze szkodnikami spełniają rolę rarytasów, które odwracają uwagę wygłodniałych intruzów od upraw, np. plastry ziemniaka wciśnięte do ziemi zwabią wielu potencjalnych amatorów naszych plonów, nasturcja wysiana na obrzeżach grządek zatrzyma w swoich liściach plagi mszyc, a aksamitka rozpierzchła powstrzyma nicienie. Pod rzuconymi tu i ówdzie kawałkami starych desek szybko schronią się nagie ślimaki, które za jednym zamachem wraz z ich nową kwaterą wyprosimy z ogrodu.

Mszyce

Mrówki

Nie wszędzie te same gatunki roślin uważa się za chwasty, tak jak nie wszystkie szkodniki rzeczywiście szkodzą. Od lat wiele kontrowersji budzą krety, które poza nieestetycznymi kopcami demolującymi trawniki wyświadczają nam same przysługi. Dzienna dieta kreta, na którą składają się owady, larwy, pędraki, nagie ślimaki, a nawet nornice, to porcja równa masie jego ciała. Do sprzymierzeńców ogrodnika należy też ryjówka z menu podobnym do kreciego. Z kolei na talerzach biedronek, złotooków i skorków każdego dnia lądują całe zastępy mszyc. Tę lożę sojuszników ogrodnika uzupełniają osy, bzygowate, a nawet szerszenie, wcale nie tak groźne, jak się powszechnie sądzi.

Kogo w takim razie wypraszamy z ogrodu w pierwszej kolejności?

- Czerwce – drobne owady o płaskich lub kopulastych pancerzykach. Zatruwają tkanki roślin, prowadząc do ich obumarcia. Zaatakowane rośliny obmywamy roztworem szarego mydła oraz gnojówką fermentującą z pokrzywy i skrzypu w stosunku 1:50.
- Drutowce – uciążliwe larwy chrząszczy sprężykowatych żerujące na korzeniach roślin uprawnych i cebulkach kwiatów. Jaja niszczy wzruszanie gleby w suche dni, a także usuwanie ich przysmaku – perzu. Larwy niszczymy mechanicznie, możemy zwabiać na korzenie sałaty, plastry ziemniaków i marchwi wciśnięte do gleby.
- Kwieciaki – brązowoszare chrząszcze żerujące na kwiatach, pąkach i owocach drzew. Z jaj rodzą się grube białe pędraki, które niszczą owoce. Szkodniki zbieramy ręcznie, podobnie opadłe, niedojrzałe owoce. Zapobiegawczo i przy wystąpieniu stosujemy opryski wywarem z wrotyczu pospolitego (1:5).
- Miodówki – małe uskrzydlone, pomarańczowe owady żywiące się sokami roślin; najbardziej uciążliwe żerują na gruszy, prowadząc do skręcania liści i obumierania całych pędów. Na drzewach rozwieszamy żółte i zielonożółte tablice lepowe i zapobiegawczo opryskujemy wyciągami z: czosnku (1:1), cebuli i mniszka (bez rozcieńczania), rumianku pospolitego (1:5).
- Mrówki – pojedyncze nie wyrządzają krzywdy roślinom, ale dręczą swoją liczebnością, kopcami i współpracą z mszycami. Mrówki nie lubią aromatycznych ziół i oprysków nierozcieńczoną gnojówką z wrotyczu pospolitego lub wywarem (1:4) z liści pomidorów.
- Mszyce – jedne z najbardziej uciążliwych szkodników. Wysysają sok z młodych pędów, co prowadzi do osłabienia roślin i podatności na choroby. Mszyce możemy spłukać silnym strumieniem wody, wabić

PODSZEPTY NATURY

Sojusznicy w walce z wrogiem

Dzięki atraktantom możemy nie tylko dezorientować intruzów, ale też świadomie wabić sprzymierzeńców. Jak to zrobić?

- Zakładamy budki dla ptaków, zimą karmniki, a latem poidła.
- W zacisznych zakątkach ogrodu usypujemy dla jeży kopczyki suchych liści i chrustu.
- Na tyczkach pośród kwiatów zatykamy doniczki ze słomą do góry dnem – nocne kryjówki jednych ze smakoszy mszyc – skorków.
- Nie płoszymy nietoperzy, jeśli już zagnieździły się gdzieś na niezagospodarowanym poddaszu.
- Sadzimy rośliny miododajne.
- Jeśli mamy taką możliwość, zakładamy nieformowany, mieszany żywopłot.

Ślimak

ich naturalnych wrogów: biedronki, skorki, złotooki, sadzić rośliny–pułapki (nasturcja), opryskiwać roztworem szarego mydła lub preparatami naturalnymi: wyciągami bez rozcieńczania z: pokrzywy, skrzypu polnego, krwawnika pospolitego, mniszka lub cebuli, gnojówkami z pokrzywy (1:20) i skrzypu (fermentująca 1:50), wyciągiem z bzu czarnego (1:20).

- Norniki i karczowniki – bardzo liczne gryzonie. Czują się bezpiecznie, gdyż w ogrodzie brakuje im naturalnych wrogów. Drążą podziemne korytarze i pożerają całe korzenie drzewek i warzyw. Nie lubią zapachu gorczycy i bzu czarnego. Jeśli stanowią poważny problem, najlepiej poradzi sobie z nimi kot. Do nor można wlewać nierozcieńczoną gnojówkę z bzu czarnego wraz z liśćmi.
- Owocówki – szarobrązowe motyle i kremowe gąsienice żerują na owocach głównie jabłoni i grusz, drążąc w nich tunele wypełnione brązowym kałem. W czasie lotów motyli wykonujemy opryski preparatami naturalnymi z wrotyczu (wyciąg 1:2) lub chrzanu (napar bez rozcieńczania).
- Przędziorki – drobniutkie żółte i czerwone pajączki żerujące na spodzie liści. Wysysają z nich sok, co prowadzi do opadania, a nawet obumierania całych roślin. Trudno z nimi walczyć. Zapobiegawczo, a także gdy się już pojawią stosujemy opryski z takich roślin, jak: pokrzywa (gnojówka 1:20, wyciąg bez rozcieńczania), czosnek (wyciąg 1:1), mniszek (wyciąg 1:1), pomidor (wywar 1:4).
- Roślinożerne gąsienice motyli – potrafią doszczętnie ogołocić rośliny z liści. Larwy usuwamy mechanicznie, a zapobiegawczo stosujemy preparaty naturalne: wyciągi z rumianku pospolitego (1:5) i wrotyczu (1:2), nierozcieńczone napar lub wywar z krwawnika lub wywar z pomidorów (1:4).
- Ślimaki – potrafią drastycznie spustoszyć warzywnik i rabaty. Nie są smakoszami wszystkich gatunków i nie zjedzą tych, które otacza pas żwiru, fusy z kawy, popiół drzewny lub świerkowe igliwie. Ślimaki można zwabiać do wkopanych w ziemię słoików z piwem.

Nornica

KALEND

KALENDARIUM

Ta część książki jest rodzajem ogrodniczego terminarza, który w podziale na pory roku i strefy ogrodu przypomina, jakie zadania czekają nas w danym okresie. Rytmu prac nie wyznaczają tu sztywne daty kalendarza gregoriańskiego, lecz określone zjawiska przyrodnicze i opisywane według nich fenologiczne pory roku. Umownie przyjęte daty rozpoczęcia kolejnych pór roku nie mogą uchodzić za miarodajną wskazówkę żywotnych cykli przyrodniczych. Co więcej, nawet rytmiczne zmiany fauny i flory w różnych częściach kraju mają własną dynamikę, odmienną od pozostałych. Wymownym tego przykładem jest ponad 30-dniowa różnica w długości okresu wegetacyjnego między najcieplejszym a najzimniejszym rejonem Polski. Klamry w kalendarzu fenologicznym wyznaczają powszechne zjawiska przyrodnicze, będące niezawodnymi zwiastunami kolejnych faz rocznego cyklu. Planowanie prac ogrodniczych według takiego rozkładu wymaga wprawdzie większej wprawy i czujności, służy za to roślinom, a ogrodnika chroni przed rozczarowaniem.

Fenologia – nauka opisująca cykliczne zmiany w świecie roślin i zwierząt powiązane ze zmianami klimatycznymi. Sezonowość reakcji określonych organizmów żywych na zjawiska pogodowe pozwala ustalić rzeczywiste pory roku, znajdujące wyraz w naturze. Są to tzw. fenologiczne pory roku.

Zwiastunów każdej z pór roku należy szukać w ramce zatytułowanej *Podszepty natury*. Z kolei prace w ogrodzie, jakie przypadają na każdy z fenologicznych okresów, podporządkowano tradycyjnemu podziałowi przestrzeni ogrodu – na część ozdobną i użytkową. Poprzedza je spis zadań, które dotyczą całego ogrodu, np. uprawy ziemi czy walki ze szkodnikami żerującymi zarówno na kwiatach, jak i w sadzie. W tym rozdziale pojawiają się także ramki z ogrodowymi rozmaitościami: wyborem ciekawych gatunków i odmian, sprytnymi rozwiązaniami, osobliwościami świata roślin.

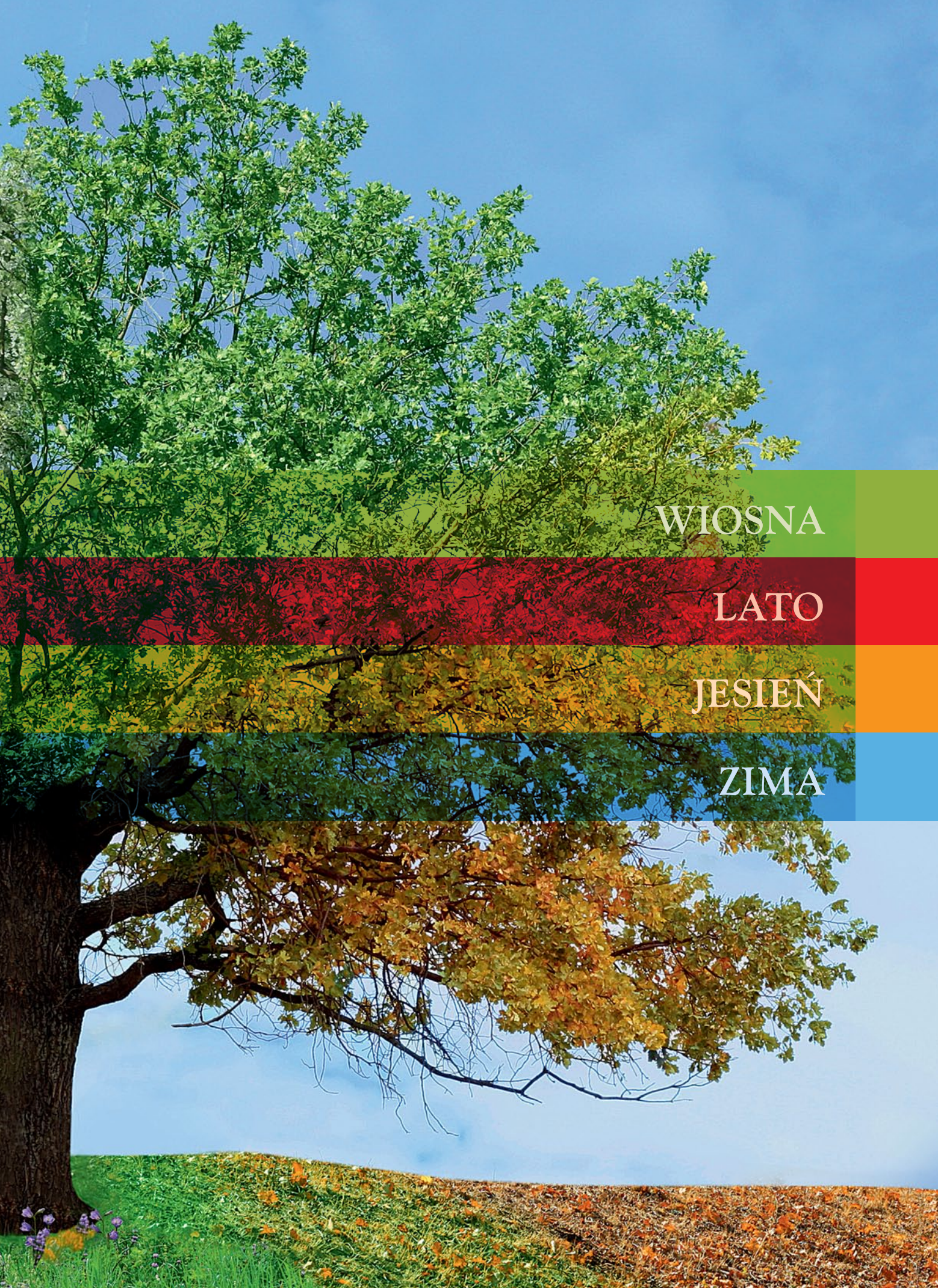
WIOSNA
LATO
JESIEŃ
ZIMA

WIOSNA

MARZEC–KWIECIEŃ
PRZEDWIOŚNIE

Przedwiośnie to jedna z fenologicznych pór roku uzupełniających kalendarz astronomiczny. Pięknie nazywana również zaraniem wiosny wiąże się wyłącznie ze zjawiskami pogodowymi. Niekiedy pierwsze oznaki przedwiośnia można zaobserwować nawet pod koniec stycznia. Zwykle jednak nadchodzi wraz z marcem i trwa do początku kwietnia. Dni zarania wiosny równają się z nocą, a temperatury wahają od 0 do 5 °C i stale rosną. Przedwiośnie budzi rośliny do życia, ale grozi im zarazem niebezpiecznymi przymrozkami.

W ogrodzie zaranie wiosny otwiera kolejny intensywny sezon. Nastaje czas wielkich przygotowań: siewów na uprawy wstępne, przygotowania gleby, przesadzania i rozmnażania pierwszych roślin, nawożenia oraz doprecyzowania ostatnich ogrodowych projektów, a przede wszystkim planów nasadzeń i zmianowania w warzywniku.

Ogród zaczyna rozkwitać barwnymi bieżnikami tulipanów, krokusów, ranników i przebiśniegów (rośliny cebulowe – zob. s. 180). Gdy ziemia przeschnie na tyle, że nie będzie się już lepić i zamazywać, spulchniamy ją i w razie potrzeby wzbogacamy dojrzałym kompostem (głównie gleby lekkie). Na zagonach, które zimą zostawiliśmy w ostrej skibie, ziemi nie przekopujemy, lecz tylko wzruszamy i rozkruszamy bryły. Przekopujemy

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny przedwiośnia:

- pylą się męskie kwiaty leszczyny pospolitej (*Corylus avellanda*),
- złocą się kotki (męskie kwiatostany) wierzby iwy (*Salix caprea*),
- zakwita przylaszczka pospolita (*Hepatica nobilis*), śnieżyczka przebiśnieg (*Galanthus nivalis*) i podbiał pospolity (*Tussilago farfara*).

Kotki wierzby iwy

Przylaszczka pospolita

Krokusy

wyłącznie te grządki, na których jesienią wysialiśmy rośliny na zielony nawóz i pozostawiliśmy na zimę. Rozpoczynamy też systematyczną walkę z chwastami. Dokładne odchwaszczenie gleby o tej porze roku zahamuje rozwój kolejnych chwastów i sprawi, że później nie będą aż tak uciążliwe. Nie przechodzimy obojętnie obok ślimaków. Odławiamy je, zastawiając pułapki piwne – napełnione piwem niskie naczynka lub słoiki wkopane w ziemię. Przygotowujemy także wywar z suszonych pokrzyw do profilaktycznych oprysków chroniących rośliny przed chorobami pędów, a od końca marca przeciwgrzybiczny napar ze skrzypu polnego. W walce z mszycami stosujemy wyciągi z czosnku, wrotyczu pospolitego lub cebuli. Wczesną wiosną pobieramy sadzonki zielne lub rozmnażamy rośliny przez odkłady. Do końca miesiąca, a w zimniejszych rejonach do pierwszych dni kwietnia, wciąż jeszcze dokarmiamy ptaki.

CZY WIESZ, ŻE...

Nie warto zbierać nasion z kwiatów i warzyw odmian z symbolem F1. Chociaż zapewne oczarują nas swoją wyjątkowością, nie powtórzą tych samych cech w przyszłorocznym pokoleniu.

KĄCIK SPECA

List w butelce

To wspaniały pomysł dla ogrodników, zwłaszcza tych najmłodszych, którzy chcieliby pozostawić niecodzienny skarb dla potomnych. Ogrodowa wiadomość w butelce do złudzenia przypomina tę wrzucaną do morza przez rozbitków. Jeśli w szklanym naczyniu zamkniemy kopie naszych projektów, opis stanu ogrodu w chwili, gdy wkroczyliśmy doń z własnymi koncepcjami, a wszystko ubarwimy zasuszonym chabrem bławatkiem lub małym bukiecikiem znalezionych w ogrodzie gatunków, możemy być pewni, że ślad po nas nie zaginie. Nawet wtedy, gdy nasz wymarzony ogród bez pamięci zarosną chwasty. Nie zapomnijmy tylko opatrzyć zapisków miejscem, datą i nazwiskiem. Koniecznie!

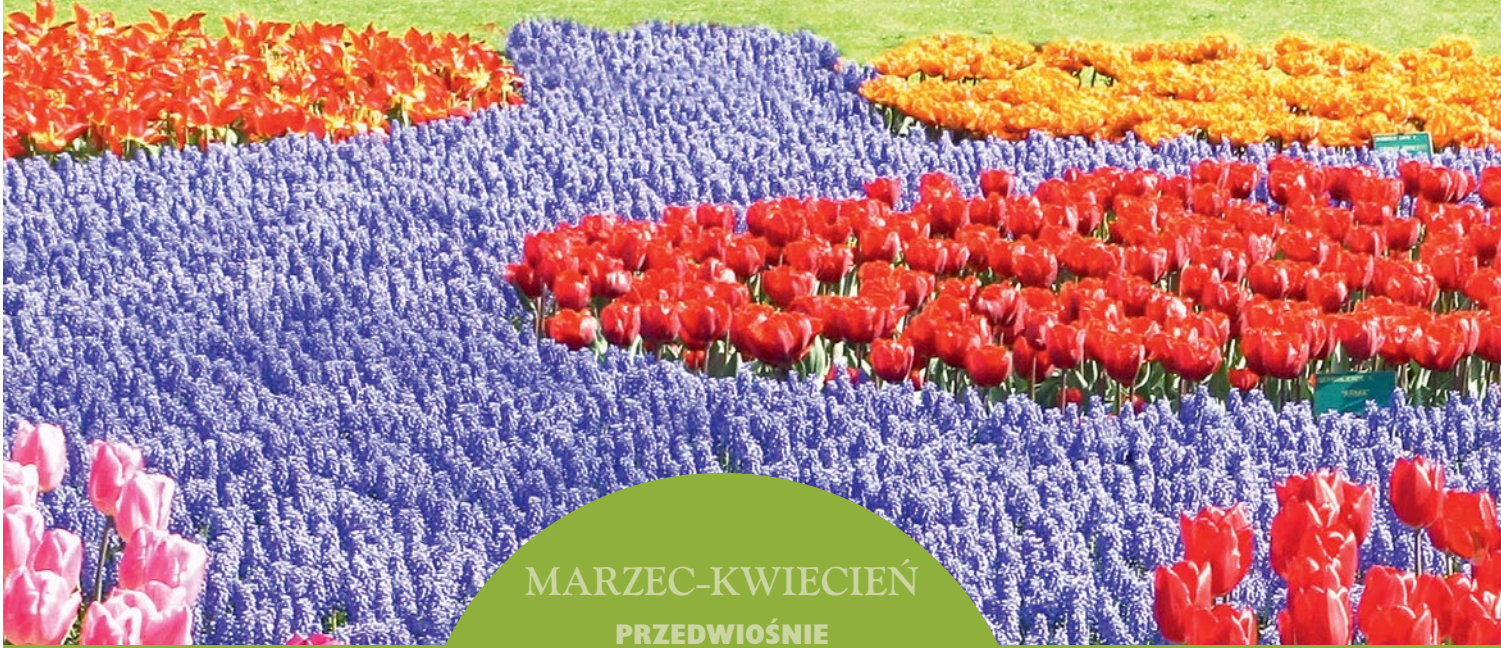

MARZEC-KWIECIEŃ

PRZEDWIOŚNIE

Ogród ozdobny

- Wysiewamy nasiona kwiatów jednorocznych do domowej uprawy na parapecie: aksamitki, cynie, wilce, lewkonie, kobee, tunbergie.
- Rośliny uprawiane w donicach i zimowane w pomieszczeniach powoli hartujemy, a najbardziej witalne, jak wawrzyn i oleander, wystawiamy na zewnątrz. Wierzchnią warstwę ziemi zastępujemy świeżą glebą i przesadzamy te, które bezwzględnie tego wymagają. Zwiększamy częstotliwość podlewania.
- Pelargonie i funkie przycinamy, zasilamy i również zaczynamy regularnie podlewać.
- Wraz ze wzrostem temperatur, stopniowo usuwamy pierwsze osłony zimowe, które wciąż trzymamy w pogotowiu. Pamiętajmy, że do zimnej Zośki jeszcze daleko. O tej porze roślin nie odkrywamy w pełnym słońcu.
- Rozgarniamy kopczyki usypane wokół róż i powoli usuwamy z krzewów zimowe osłony. Róże pienne przycinamy i na nowo podwiązujemy. Mocno przycinamy pozostałe krzaczki róż i zasilamy je.
- Na drzewach i krzewach wykonujemy cięcia sanitarne. Usuwamy wszystkie chore, uschnięte i obumarłe części roślin. Te zdrowe trafiają na kompost, chore pozostałości – palimy.
- Sprawdzamy stan podpór ustawionych w ogrodzie oraz wiązań wokół pędów i pni – te zbyt ciasne rozluźniamy.
- Kontrolujemy ekspansję pnączy rosnących przy ścianach – jeśli ich pędy wplatają się w rynny i pod dachy, koniecznie je usuwamy.
- Z obeschłych trawników ostrymi grabiami wygrabiamy suche i zgniłe źdźbła i usuwamy nagromadzony filc. Trawniki napowietrzamy, nawozimy i wyrównujemy krawędzie.
- Porządkujemy rabaty i kompozycje bylin: usuwamy część najbardziej ekspansywnych, starsze odmładzamy przez podział kęp i brył korzeniowych lub mocne cięcie; rozsadzamy do innych części ogrodu.
- Pod koniec marca do gruntu wysiewamy pierwsze nasiona jednorocznych roślin ozdobnych: czarnuszki, maku, groszku pachnącego, nagietka.
- Rośliny dwuletnie, w zeszłym sezonie wysiane na rozsadniku, możemy przenosić na stałe miejsca pod warunkiem sprzyjającej pogody.
- Dopiero teraz – nie jesienią! – nisko przycinamy kępy traw uprawianych w ogrodzie. Marzec to zarazem dobry czas na sadzenie nowych traw i paproci.
- Jeśli warunki są sprzyjające, wykopujemy kępy bylin, które chcemy odmłodzić lub rozmnożyć. Dzielimy bryły korzeniowe i rozsadzamy, np. astry, rudbekie, płomyki, żurawki, liliowce, funkie.
- Sadzimy pierwsze krzewy, drzewa i byliny, zakładamy żywopłoty. Przedwiośnie to obok jesieni główny czas sadzenia drzew i krzewów o nagich korzeniach.
- W zbiornikach wodnych przerzedzamy rośliny – usuwamy zbyt gęste i stare.
- Jeśli zamierzamy założyć trawnik, marzec jest najlepszą porą na przygotowanie podłoża.

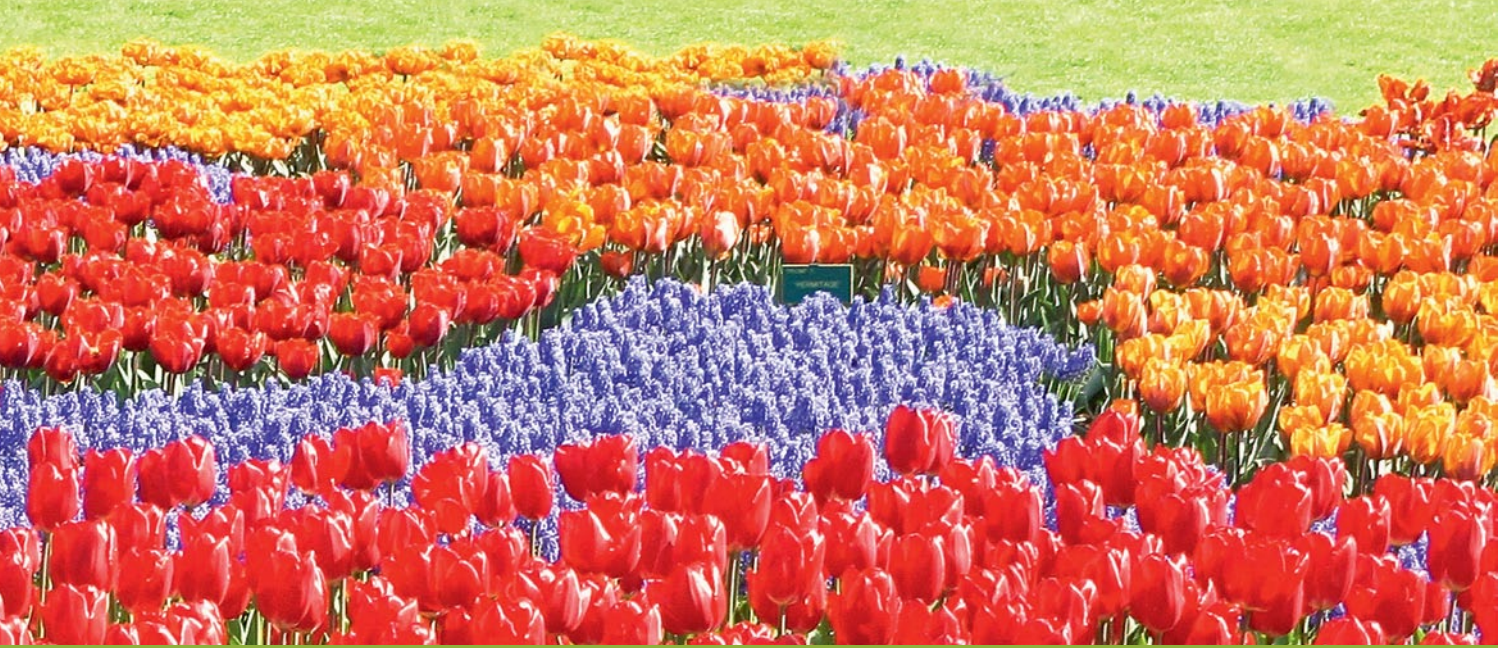

Ogród użytkowy

- W tym miesiącu ostatecznie dopracowujemy plan zagospodarowania warzywnika, aby zdążyć jeszcze na czas wysiać nasiona do uprawy wstępnej.
- Do uprawy na parapetach wysiewamy nasiona: bazylii, pomidorów, papryki.
- Podlewamy i wietrzymy uprawy w inspektach i szklarniach, aby zapobiec chorobom grzybowym.
- W inspektach lub pod folię wysiewamy: cykorię endywię, sałatę kruchą i masłową, brokuły, cebulę, wczesny kalafior, seler, kalarepę. Matą trzcinową możemy zabezpieczać inspekt przed przymrozkami.
- Gdy jest już ciepło do gruntu wysiewamy nasiona ziół: koperku, trybuli, kolendry, kminku, cząbru, warzyw: buraków, botwiny, cebuli, grochu karłowego i wysokiego, rzodkiewki, jarmużu, wczesnej marchwi, bobu, pasternaku, pietruszki, rzepy, salsefii, szpinaku, a pora na rozsadniku. Większość warzyw wysianych w tym czasie wymaga okrywania agrowłókniną. Grządki możemy również ogrzać specjalnym podłożem składającym się z warstwy końskiego obornika, słomianej sieczki i ziemi.
- Na dłużej odkrytych zagonach wysiewamy rośliny na zielony nawóz jako tymczasową okrywę: facelię, ogórecznik, łubin, koniczynę, gorczycę.
- Sadzimy dymkę szalotki i rabarbar.
- W warzywniku ustawiamy tyczki dla fasoli i grochu.
- Jeśli nie zrobiliśmy tego w lepszym, jesiennym terminie, jeszcze teraz możemy posadzić nowe drzewa i krzewy owocowe z nagimi korzeniami. Takie sadzonki mocno przycinamy.
- Przedwiośnie to ostatni moment, aby wykonać formujące cięcie drzew i krzewów owocowych: jabłoni, grusz, porzeczek, agrestu, prześwietlanie nadmiernie zagęszczonych borówek, formować i ciąć na owoc winorośle, skracać pędy malin. Większe rany powstałe po cięciu zabezpieczamy np. farbą emulsyjną z dodatkiem środka grzybobójczego.
- Po przycięciu pędów malin krzewy przez trzy dni opryskujemy wywarem z rumianu pospolitego, który uchroni rośliny przed zamieraniem pędów. Oprysk powtarzamy po dwóch tygodniach.
- Podwiązujemy i ewentualnie odginamy owocujące w tym roku łozy winorośli.
- Zbieramy ostatnie warzywa zimujące w ogrodzie: brokuły zimowe, jarmuż, pory, szpinak, zimową kapustę i sałatę lodową, czosnek i koper. Aby przyśpieszyć zbiór, jesienne zasiewy przykrywamy agrowłókniną.
- Porządkujemy zielnik: mocno ścinamy zeszłoroczne pędy ziół wieloletnich, starsze rośliny odmładzamy przez podział, usuwamy zbyt ekspansywne, jak np. miętę pieprzową.
- Zioła uprawiane zimą w doniczkach przenosimy do ogrodu w pojemniku, albo przesadzamy do gruntu.
- Z drzew i krzewów systematycznie wyłamujemy wilki.
- Drzewa owocujące w ostatnim sezonie oczyszczamy ze starych, zasuszonych owoców, tzw. mumii.
- Jeżeli na początku miesiąca zauważymy na drzewach podłużne pęknięcia, drzewa kolejny raz wapnujemy.
- Na cennych drzewach owocowych wywieszamy nowe pułapki lepowe, a stare usuwamy.
- Nawozimy drzewa i krzewy owocowe.
- Odnawiamy ściółkę wokół drzew i krzewów oraz na rabatach bylinowych.

WIOSNA

KWIECIEŃ–MAJ
PIERWIOŚNIE

Pierwiośnie, inaczej wczesna wiosna, przypada na drugą dekadę kwietnia i zwykle trwa do drugiej dekady maja. Jest kolejną wyłącznie fenologiczną porą roku. Temperatury pierwiośnia oscylują wokół 10 °C, słońce grzeje coraz mocniej, *a* za kaprysami aury ciężko nadążyć. Obok już na dobre rozbudzonego świata roślin, coraz częściej widać motyle, chrząszcze, powracające ptaki, które rozpoczynają okres lęgowy. My tymczasem kończymy dokarmianie, a karmniki zastępujemy poidełkami.

W ogrodzie ozdobnym festiwal barw i form kwiatów cebulowych osiąga apogeum. Kwitną tulipany, szafirki, narcyzy, hiacynty, cebulice, czosnki, szachownice. W ślad za nimi podążają drzewa i krzewy owocowe, oszałamiając zapachem i obfitością kwiatów. Bezsprzeczną królową ogrodów jest niezwykła magnolia, w parkach i na miejskich skwerach oficjalne nadejście wiosny ogłasza złotożółta forsycja. Piękną pomarańczową czerwienią zakwitają krzewy pigwowca.

Coraz dłuższe dni sprzyjają błogim godzinom spędzanym w ogrodzie, gdzie pracy o tej porze roku nie brakuje. Przybywa zajęć wokół rozsad, rozsadników i w inspektach. Coraz częściej zaglądamy do warzywnika i zielnika. Prowadzimy konsekwentną walkę z chwastami i polowanie na ślimaki. Systematycznym

Rzeżucha łąkowa

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny pierwiośnia:

- zakwita pierwiosnek lekarski (*Primula officinalis*), a także rzeżucha łąkowa (*Cardamine pratensis*) i mniszek lekarski (*Taraxacum officinale*),
- pojawiają się kwiaty u większości drzew owocowych: jabłoni, wiśni, czereśni, gruszy, u poziomki pospolitej (*Fragaria vesca*), czeremchy zwyczajnej (*Padus avium*), śliwy tarniny (*Prunus spinosa*),
- pierwsze liście rozwija buk pospolity (*Fagus silvatica*), dąb szypułkowy (*Quercus robur*) i kasztanowiec zwyczajny (*Aesculus hippocastanum*).

Inspekt

koszeniem staramy się grzecznie wypraszać chronione krety, dziękując im za przysługi oddane w bojach ze ślimakami, pędrakami i drobnymi gryzoniami. W kwietniu uwalniamy ostatnie rośliny z zimowych okryć.

W tym miesiącu czeka nas sporo zajęć w ogrodowym zapleczu: przygotowujemy węże do podlewania, uruchamiamy studnie i zewnętrzne ujęcia wody, szykujemy kosiarki do intensywnego sezonu, ustawiamy lub reperujemy beczki na deszczówkę. Wczesną wiosną rośnie już wiele roślin idealnych do sporządzania wyciągów ziołowych.

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Szczepionka mikoryzowa

Szczepionka mikoryzowa zawiera grzybnię tworzącą z korzeniami roślin obupólnie korzystną symbiozę. „Zmikoryzowane" rośliny lepiej wykorzystują zawarte w glebie składniki pokarmowe, stają się bardziej odporne, rosną mocniej i bujniej i tak też owocują. To tak, jakby do stworzonego przez nas ogrodu przenieść naturalne warunki wzrostu roślin, które w wolnym środowisku same zaspokajają swoje potrzeby.

KĄCIK SPECA

Podkiełkowywanie ziemniaków

Dziś uprawa ziemniaków w przydomowym warzywniku ma sens tylko wtedy, jeśli nastawiamy się na własny wczesny zbiór. Zbiór młodych ziemniaków w czasie, gdy ich ceny na rynku bywają zawrotne, umożliwia prosty zabieg podkiełkowania. W tym celu rozkładamy bulwy przeznaczone do sadzenia w niskich ażurowych skrzynkach, tak by do każdej docierała równa porcja światła. Skrzynki trzymamy w widnym pomieszczeniu o temperaturze około 12°C. Odpowiednio podkiełkowane ziemniaki mają maksymalnie 2-centymetrowe grube i mocne kiełki. Takie bulwy możemy sadzić do gleby, której temperatura wynosi 5°C.

Ogród ozdobny

- Do gruntu wysiewamy nasiona kolejnych kwiatów jednorocznych: złocienia wielołodygowego, ślazówki, nasturcji, słonecznika ozdobnego, onętka.
- W domowej rozsadzie pikujemy siewki.
- W skrzynkach na parapecie lub w ciepłym inspekcie rozpoczynamy uprawę z nasion roślin wieloletnich, jak: dzwonek brzoskwiniolistny, skalnica, trawa pampasowa, trojeść. Nasiona sasanki czy lawendy wysiewamy na rozsadniku.
- Regularnie podlewamy rośliny, zwłaszcza te świeżo posadzone.
- Kontynuujemy rozsadzanie i rozmnażanie bylin kwitnących latem i jesienią. Wciąż jeszcze możemy sadzić krzewy i pnącza, rośliny cebulowe (bulwy mieczyków i lilie na przełomie kwietnia i maja), oraz trawy.
- Z przekwitłych już wiosennych roślin cebulowych usuwamy kwiaty, ale liście zostawiamy, aż same zżółkną.
- Systematycznie pielęgnujemy rośliny uprawiane w pojemnikach: podlewamy i nawozimy. Zakładamy nowe kompozycje donicowe.
- Na wysokich kwietnikach wymieniamy górną warstwę ziemi lub ściółkujemy podłoże.
- U drzew i krzewów nieprzerwanie wyłamujemy wilki.
- Kończymy cięcia formujące i odmładzające krzewów liściastych.
- W kwietniu zakładamy zarówno trawnik, jak i kwietną łąkę.
- Możemy jeszcze napowietrzać trawniki, jeśli nie zrobiliśmy tego wcześniej. Rozpoczynamy regularne koszenie.
- Kwiecień to także idealny czas na zakładanie alpinariów, rozariów i ogrodowych sadzawek.
- Przycinamy krzewy, które zdążyły już zakończyć kwitnienie: forsycję, migdałka, tawułę.
- Jeżeli pogoda dotąd nie sprzyjała na kwiecień przenosimy wszystkie zabiegi wokół róż.
- Rośliny wodne w stawie, oczku wodnym i na rabacie bagiennej obsadzamy od nowa lub uzupełniamy.
- Sprawdzamy szczelność oczka wodnego, przygotowujemy filtry i pompy. Taflę wody oczyszczamy z pozostałości pylenia. Zbiorniki opróżniane zimą teraz napełniamy, a pod koniec kwietnia zarybiamy.

Stopniowo wysadzamy do gruntu rozsadę

Pierwiośnie to najlepszy czas przycinania wielu krzewów

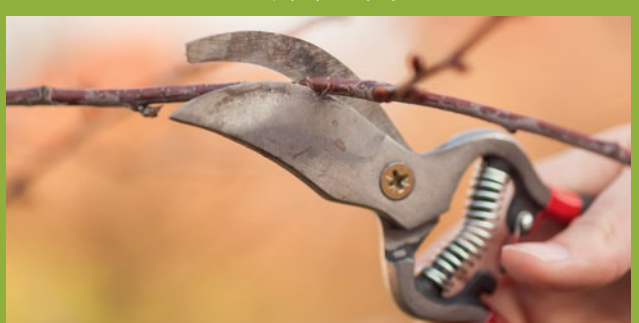

Ogród użytkowy

- Możemy jeszcze wysiać rośliny na zielony nawóz na gołych grządkach i przekopać te obsiane jesienią.
- Na stałe miejsce przenosimy rozsadę wczesnej sałaty i warzyw kapustnych. Kilka dni wcześniej rośliny hartujemy.
- W połowie kwietnia kończymy siew pomidorów i papryki do wstępnej uprawy domowej w doniczkach. Pikujemy marcowe siewki. Wysiewamy dynię, cukinię i kukurydzę.
- Do inspektów i pod folię możemy wysiewać: ogórki, sałatę, cebulę siedmiolatkę, selery naciowe.
- Do gruntu wysiewamy nasiona: cebuli, kalafiora, kapusty na rozsadnik, bobu, botwiny, kminku, późną marchew, por, pietruszkę korzeniową i naciową, rzepę, buraka ćwikłowego na wczesny zbiór, cykorię, do połowy kwietnia groch i szpinak, systematycznie co dwa tygodnie rzodkiewkę i koper, sadzimy ząbki czosnku.
- Sadzimy wczesne odmiany podkiełkowanych ziemniaków.
- Stosujemy ochronne opryski warzyw wywarem z czosnku pospolitego.
- Rozpoczynamy pierwsze zbiory szpinaku i rabarbaru.
- Sadzimy sadzonki winorośli z nagimi korzeniami, także jeszcze krzewy owocowe, pnącza aktinidii.
- Wokół krzewów malin sadzimy niezapominajki z rozsady, aby odstraszały nicienie.
- Systematycznie podlewamy wszystkie nowe zasiewy.
- Kwiecień to ostateczny czas przeszczepiania drzew.
- Jeśli to konieczne, przesuwamy z lata na pierwiośnie cięcie wrażliwszych drzew: moreli, nektaryn, brzoskwiń i śliw.
- Drzewom i krzewom owocowym aplikujemy szczepionkę mikoryzową.
- Porażone części drzew i krzewów usuwamy ręcznie i stosujemy ziołowe opryski: na parcha jabłoni i gruszy wyciąg ze skrzypu polnego (kilka razy co dwa, trzy tygodnie wraz z pojawieniem się liści), na mączniaka prawdziwego jabłoni i kędzierzawość liści brzoskwini wyciąg z krwawnika pospolitego.
- Odświeżamy zagony truskawek i poziomek – usuwamy zeschłe liście, wzruszamy glebę i ściółkujemy.

Sadzonka winorośli

WIOSNA

MAJ-CZERWIEC
PEŁNIA WIOSNY

Nieodwołalne nadejście pełni wiosny zwiastuje oszałamiająca woń lilaków. To czas, w którym piękniej być nie może. Przyroda daje z siebie wszystko – nie ma końca kolorom, fakturom, zapachom i dźwiękom. Coraz dłuższe i cieplejsze dni sprzyjają już nie tylko wytężonej pracy w ogrodzie, ale i czerpaniu garściami z darów natury. Sady toną w kwiatach. W lasach biało-zielone kobierce rozwijają konwalie majowe, a tuż obok do złudzenia podobne czosnki niedźwiedzie. Obie rośliny, choć niezwykle aromatyczne, mają zupełnie odmienne właściwości – wszystkie części konwalii są trujące, podczas gdy liście czosnku to istny rarytas i samo zdrowie w sałatkach, na chlebie i w twarożku, a posiekane w zupach i sosach. Oba gatunki są pod ochroną! I oba łatwo zasadzić i pielęgnować we własnym ogrodzie.

Fenologiczna pełnia wiosny trwa zwykle od połowy maja do końca pierwszej dekady czerwca. Ważną dla ogrodników cezurę wyznaczają dni zimnych świętych przypadające na środek maja. Zimna Zośka dla wielu roślin jest zwiastunem kolejnego okresu wegetacji, gdyż właśnie na jej przyjście czekamy z ich sadzeniem i sianiem. Te wstępujące w fazę największego rozkwitu nawozimy, cały ogród systematycznie podlewamy. Ani na chwilę nie ustajemy w walce z chwastami. Chronimy

Chaber bławatek

Kasztanowiec zwyczajny

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny pełni wiosny:

- najbardziej znamiennym symptomem pełni wiosny jest rozkwit lilaka pospolitego (*Syringa vulgaris*),
- zielenią się lasy liściaste, kwitnie kasztanowiec zwyczajny (*Aesculus hippocastanum*), głóg dwuszyjkowy (*Crataegus laevigata*) i jarząb pospolity (*Sorbus aucuparia*),
- na łąkach króluje chaber bławatek (*Centaurea cyanus*) i jaskier ostry (*Ranunculus acer*),
- następuje kłoszenie, tzn. pojawiają się kwiatostany żyta ozimego (*Secale cereale*).

Szkodniki można usuwać z roślin mechanicznie, np. mocnym strumieniem wody

i zwalczamy patogeny: mszyce, przędziorki, chrząszcze opuchlaki, czarną plamistość róży, mączniaka rzekomego i prawdziwego. Szkodniki próbujemy usunąć mechanicznie, np. ostrym strumieniem wody. Mszyce i przędziorki odstraszamy opryskami z pokrzywy, skrzypu, czosnku i czarnego bzu. Gnojówki z bzu nie lubią też norniki i krety, zwłaszcza wlanej wprost do nor. Opuchlaki i mrówki przepędzi wywar z wrotyczu, a z krwawnika zapobiegnie i zwalczy mączniaka prawdziwego na warzywach i roślinach ozdobnych.

KĄCIK SPECA

Truskawkowe pole

To najwyższy czas na porządki wśród truskawek. Jeśli jesienią nie przycięliśmy krzewinek, robimy to teraz. Spomiędzy rzędów usuwamy także rozłogi. Sadzonki na nową plantację będziemy pozyskiwać po zbiorach, w sierpniu. Jeżeli nasz truskawkowy zagon rodzi owoce trzeci rok z rzędu, to czas najwyższy pomyśleć o nowym poletku. Wybieramy miejsce, w którym nie rosły ani ziemniaki, ani pomidory, a przede wszystkim przez długi czas nie gościły truskawki. Przyszły zagon już teraz możemy obsiać odkażającymi aksamitkami. W lipcu, po zbiorach krzaczki nisko przycinamy i czekamy, aż nowe rozłogi dobrze się ukorzenią. W sierpniu dorodne sadzonki odcinamy od rośliny matecznej i przesadzamy (do połowy września) na nową grządkę.

MAJ-CZERWIEC

PEŁNIA WIOSNY

Ogród ozdobny

- Po zimnych ogrodnikach wystawiamy ostatnie rośliny w donicach. Wcześniej je hartujemy.
- W maju sadzimy wszystkie rośliny jednoroczne – do donic i na rabatach bylinowych, by wypełniły puste przestrzenie. Siewki roślin jednorocznych przenosimy do ogrodu.
- Na rozsadniku wysiewamy nasiona kwiatów dwuletnich.
- Zimowane karpy dalii przenosimy teraz do ogrodu – możemy je podzielić.
- Maj to ostatni dzwonek na posadzenie roślin cebulowych kwitnących latem.
- Jeśli chcemy, zagęścić i rozkrzewić byliny, uszczykujemy im wierzchołki pędów.
- Większość wiosennych krzewów zakończyła kwitnienie i teraz czeka na przycięcie. Od razu usuwamy przekwitłe kwiatostany lilaków.
- Regularnie usuwamy przekwitłe kwiaty. Jeśli liście tulipanów już zżółkły, cebulki wykopujemy, oczyszczamy z ziemi i przechowujemy w papierowych torebkach.
- Nadszedł odpowiedni czas na przycinanie topiarów, formowanych obrzeży i żywopłotów z bukszpanów, forsycji, ligustru. Jeśli bukszpany opanowała miodówka bukszpanowa (poskręcane listki i białe niteczki odchodów), do dalszego żerowania zniechęci ją systematyczne cięcie.
- Intensyfikujemy koszenie trawników, regularnie podlewamy nowo założone.
- Z krzewów róż wyłamujemy wybijające dzikie pędy, tzw. wilki.
- Podpieramy wiotkie pędy kwitnących roślin.
- Nadal możemy rozmnażać rośliny przez sadzonki zielne i odkłady.
- W razie zagrożenia przymrozkami wrażliwsze rośliny osłaniamy.
- W maju możemy wykonać wszelkie zabiegi wokół zbiorników wodnych, których nie przeprowadziliśmy w kwietniu. Gdy temperatura wody osiągnie 12°C, rozpoczynamy dokarmianie ryb. Wyławiamy pierwsze glony, usuwamy przekwitłe kwiaty i części roślin.

Czas najwyższy na formowanie bukszpanu

Ogród użytkowy

- Przygotowujemy poletka warzywnika do zasiewów: odchwaszczamy i wyrównujemy, w razie potrzeby zraszamy tuż przed siewem i sadzeniem, ewentualnie przekopujemy rośliny na zielony nawóz.
- Po zimnych ogrodnikach do gruntu wysadzamy siewki z uprawy „parapetowej": pomidory, paprykę, dynię, cukinię, seler i wysiewamy nasiona większości warzyw: ogórków, fasoli tyczkowej i szparagowej, kukurydzy. Kończymy siew cebuli na dymkę i w połowie miesiąca siewy rzodkiewki.
- Zbieramy wczesne odmiany sałaty, koper, rzodkiewkę, szpinak, kalarepę, rabarbar.
- Okopujemy ziemniaki.
- W sadzie, wokół drzew rozkładamy mulcz lub wysiewamy nasturcję „ściągającą" mszyce. Nasturcję siejemy też wokół warzywników i w zielniku.
- Drzewa grusz opryskujemy wywarem ze skrzypu polnego, czosnku lub cebuli zapobiegawczo i w razie porażenia rdzą.
- Maj jest najlepszym okresem do zawieszania pułapek lepowych na drzewach owocowych, wciąż możemy aplikować szczepionkę mikoryzową.
- Jeśli nie zrobiliśmy tego wcześniej, teraz ściółkujemy zagony truskawek i ziemię wokół poziomek.
- Przy intensywnym słońcu zacieniamy szklarnie, szklarenki i inspekty. Systematycznie je wietrzymy.
- Pod koniec maja bujnie rozrastają się pomidory, które koniecznie trzeba podeprzeć. Regularnie usuwamy nowe pędy wyrastające w pachwinach liści, liście opadające na ziemię, pożółkłe i porażone. Przy podlewaniu nie moczymy liści. Prowadzimy tylko jeden główny pęd.

Rosnące pomidory wymagają podpory

PIĘKNO Z CEBULKI

Czymże byłby wiosenny ogród bez efemerycznego uroku narcyzów trąbkowych, szafranu wiosennego, tulipanów papuzich czy syberyjskich cebulic? Trudno sobie wyobrazić ogrodowy sezon bez piękna roślin cebulowych oraz zaliczanych do nich bulwiastych i niekiedy kłączowych. Bulwy, kłącza i cebule to nic innego jak podziemny pęd spichrzowy i przetrwalnikowy, dzięki któremu rośliny mają szansę pomyślnie przebyć trudny dla siebie czas. W istocie rośliny cebulowe to także gatunki bylin, niemniej z racji corocznej uprawy „od nowa", czyli wykopywania, zimowania i ponownego sadzenia, stanowią odrębną grupę.

To właśnie im przypada zaszczytna rola pionierów barwnej parady w ogrodzie. Już na przedwiośniu otwierają ją drobne białe kwiatuszki śnieżyczek przebiśniegów (*Galanthus nivalis*) i lekko niebieskawe puszkinie cebulicowate (*Puschkinia libanotica*). W ślad za nimi ścielą się kobierce krokusów (*Crocus* sp.), cebulic syberyjskich (*Scilla sibirica*) i tęcze niezawodnych tulipanów (*Tulipa* sp.). Chwilę później korowód ubarwiają najróżniejsze formy narcyzów (*Narcissus* sp.), intensywnie niebieskie szafirki (*Muscari* sp.), aromatyczne hiacynty wschodnie (*Hyacinthus orientalis*) i niecodzienne szachownice (*Fritillaria* sp.). Z rzadka widać psizęby (*Erythronium* sp.) i śniedki (*Ornithogalum sp*.), pojawiają się pierwsze dostojne lilie (*Lilium* sp.) i wyniosłe kule czosnków olbrzymich (*Allium* sp.), a pośród piasków zakwitają kosaćce żyłkowane (*Iris reticulata*) i egzotyczne pustynniki. W pełni lata do nieprzerwanego pochodu lilii dołączają galtonie błyszczące (*Galtonia candicans*), krokosmie (*Crocosmia* sp.), mieczyki (*Gladiolus* sp.) i dalie (*Dahlia* sp.), dumnie wprowadzając ogród w pełnię jesieni.

Zdecydowana większość kwiatów cebulowych, bulwiastych i kłączowych preferuje stanowiska słoneczne lub w lekkim półcieniu. Rośliny te źle znoszą motyczenie, a niektóre, jak cebulice czy ranniki, nie przeżywają takiej uprawy. Stąd tak powszechne i zarazem bliskie naturze sadzenie cebulek wczesnowiosennych kwiatów pod koronami drzew, zanim te na dobre okryje parasol kwiatów i liści. Z tego samego powodu rośliny cebulowe nie są też najlepszymi bliskimi sąsiadami bylin, wokół których stale spulchnia się i oczyszcza glebę z chwastów. Najlepiej, jeśli rosną samodzielnie, we własnych grupach lub jako pojedyncze egzemplarze pośród rabat bylinowych, ale z odpowiednią przestrzenią.

Wśród gatunków cebulowych jest kilka idealnych ozdób szczególnych stanowisk, np. konwalia majowa (*Convallaria majalis*) miejsc zacienionych i wilgotnych, podobnie śnieżyca wiosenna (*Leucojum vernum*) czy szachownica kostkowata (*Fitillaria meleagris*). Z kolei pustynnik olbrzymi (*Eremurus robustus*) z wdzięcznością zajmuje stanowiska słoneczne i suche.

Śnieżyczka przebiśnieg

Rośliny cebulowe, podobnie jak inne gatunki, chętnie korzystają z zasobów pokarmowych gleby. Stąd przygotowane już jesienią podłoże warto zasilić dojrzałym obornikiem lub kompostem i wiosną, po rozwoju liści powtórzyć dokarmianie nawozami wieloskładnikowymi. Niektóre gatunki, jak tulipany, krokusy, szafirki, dobrze znoszą mróz, ale cebulki wykopujemy po zakończeniu wegetacji, ponieważ wymagają letniego przesuszenia. Po przekwitnięciu nie ścinamy liści, tylko odczekujemy, aż same zżółkną – to gwarantuje przyszłoroczne kwitnienie. Wykopane cebulki osuszamy i przez lato przechowujemy w papierowych torebkach. Cebulki lilii, szachownic i psizębów przechowujemy w wilgotnym piasku. Jesienią ponownie wysadzamy, już na przyszły sezon. Najwcześniej, bo na początku września sadzimy cebulki szachownic i przebiśniegów. Wszystkie cebulowe kończymy sadzić w pierwszych dniach października. Zwykle cebulki wciskamy do ziemi na głębokość równą dwukrotności ich średnicy. Późną jesienią tuż nad ziemią skracamy pędy przekwitłych mieczyków i dalii. Bulwy wykopujemy i zimujemy w ciemnych, bezmroźnych pomieszczeniach. Bulwy mieczyków osuszamy, a dalii przechowujemy z niewielką bryłą ziemi. Z powrotem do ogrodu trafią w maju, już po wiosennych przymrozkach.

Cebule hiacyntów wschodnich

LATO

CZERWIEC
WCZESNE LATO

Wczesne lato zwykle trwa od pierwszej dekady czerwca do końca miesiąca. Preludium lata zwiastuje nie tylko bujny rozkwit wielu roślin, ale i pierwsze owocowania. Nadchodzi czas letniego przesilenia. Temperatury wprawdzie stale wzrastają, ale studzą je częste opady i burze. W efekcie to początek czerwca, a nie słynna zimna Zośka, potrafi porządnie dokuczyć chłodem. W żadnym innym okresie roku nie powtórzą się jednak tak długie dni i wieczory, w dodatku rozbłyskujące świętojańskimi latarenkami.

Na ogrodowej scenie jest teraz nie tylko barwnie, ale i tłoczno – w czerwcu niepodzielnie królują kwiaty. Wiosenne cebulki przyćmiewają okazałe byliny: piwonie, strzeliste ostróżki, irysy, orliki i krwawniki, a nade wszystko szlachetne róże. Tymczasem nieustannie absorbują nas chwasty, trawnik wymagający systematycznego strzyżenia, ochrona roślin przed chorobami, szkodnikami i przesuszeniem. Na szczególną uwagę zasługują teraz róże. Ale niech ten natłok ogrodniczych zajęć nie odbiera radości z pierwszych warzyw oraz owoców i pozwoli uwieść się wonią jaśminowców.

Grzybień biały

Dziurawiec zwyczajny

Warto pamiętać o leczniczych właściwościach mniszka

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny wczesnego lata:

- rozkwit baldachów bzu czarnego (*Sambucus nigra*), robinii akacjowej (*Robinia pseudacacia*) i dziurawca zwyczajnego (*Hypericum perforatum*), w stawach zakwita grzybień biały (*Nymphaea alba*),
- kłoszenie żyta zwyczajnego (*Secale cereale*),
- owocowanie poziomki (*Fragaria vesca*) i truskawki (*Fragaria xgrandiflora*).

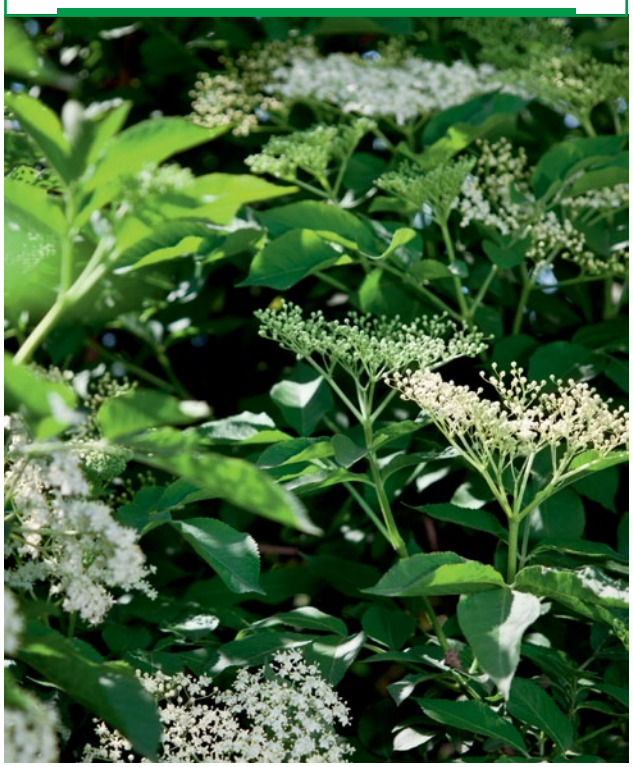

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Uporczywe chwasty na talerzu

Jak w całym ogrodowym sezonie, tak i w czerwcu najczęściej sięgamy po motykę i z nią ruszamy na konkurentów roślin otaczanych przez nas opieką – chwasty. Ale nie tak prędko! Nie każdy usunięty chwast musi zakończyć swój żywot na kompostowniku, niektóre można wykorzystać w kuchni. Młode liście mniszka lekarskiego (*Taraxacum officinale*) z drobno posiekaną, gwiazdnicą pospolitą (*Stellaria media*) są doskonałym dodatkiem do wiosennej sałaty. Z kwiatów mniszka przyrządzimy zimowy syrop do herbaty, podobnie jak z kwiatów koniczyny łąkowej (*Trifolium pratense*). Oba mają konsystencję miodu. Trudno sobie wyobrazić sympatię do podagrycznika pospolitego (*Aegopodium podagraria*). A jednak. Wystarczy spróbować jajecznicę z dodatkiem blanszowanych liści lub naleśniki z podagrycznikiem przyrządzanym jak szpinak – zachwyt gwarantowany. Zupa z młodych liści pokrzywy zwyczajnej (*Urtica dioica*) ma już stałych sympatyków. A kto próbował sałatkę z ogórków z liśćmi pokrzywy?

Piwonia

CZERWIEC

WCZESNE LATO

Ogród ozdobny

- Nawozimy i ściółkujemy róże, obrywamy zwiędłe kwiaty, walczymy z czarną plamistością – usuwamy zaatakowane liście, stosujemy opryski ze skrzypu polnego, wokół róż sadzimy czosnek.
- Usuwamy przekwitłe kwiatostany lilaków, różaneczników i bylin oraz pożółkłe części roślin cebulowych. Wykopujemy wczesnowiosenne cebule i przechowujemy w suchym, przewiewnym miejscu.
- Możemy sadzić cebule roślin kwitnących jesienią. Na rozsadniku wciąż wysiewamy nasiona roślin dwuletnich.
- Systematycznie uszczykujemy lub ścinamy przekwitłe pędy roślin jednorocznych.
- Przycinamy pnącza, które zakończyły kwitnienie.
- Domowymi, naturalnymi preparatami opryskujemy rośliny zaatakowane przez mszyce, mączniaka (zob. s. 106–107) i czerwce (gnojówka z pokrzywy zwyczajnej lub skrzypu polnego).
- Nadal pobieramy sadzonki zielne i przygotowujemy odkłady.
- Możemy nawozić rośliny jesienne. Pod koniec miesiąca zasilamy trawnik oraz rośliny w pojemnikach sadzone w maju.
- Na kwietnej łące, po zawiązaniu nasion, przystępujemy do pierwszego lub jedynego koszenia.
- Kontynuujemy strzyżenie formowanych żywopłotów.
- Wciąż jest dobry czas na sadzenie roślin wodnych. Zbiorniki oczyszczamy z glonów, przerzedzamy rośliny pływające.

W tym czasie szczególną opieką należy otoczyć róże

Ogród użytkowy

- Rozpoczynamy zbiory czereśni, truskawek i poziomek, później porzeczek, agrestu i malin. Zbieramy: roszponkę, koper, szpinak, sałatę, wczesne ziemniaki, wczesną marchew, szczypior, rzodkiewkę, młode buraki, spod folii warzywa kapustne, a pod koniec miesiąca – groch i bób.
- Wysiewamy kolejne partie warzyw na letni zbiór: fasolę szparagową, ogórki, siedmiolatkę, dynię, sałatę, oraz na zbiór jesienny: brokuły, kapustę, buraki, marchew, kalarepę, sałaty, fenkuł.
- Przerywamy uprawy warzyw wysianych w maju.
- Stale ścinamy pędy, kwiaty roślin zielnych i przyprawowych na bieżące potrzeby oraz do suszenia.
- Formujemy korony młodych drzewek – odginamy i obciążamy nowe pędy. U starszych drzew przerzedzamy zawiązki owoców.
- Drzewa i krzewy owocowe oczyszczamy z oprzędów gąsienic.
- Regularnie usuwamy boczne pędy pomidorów, a także wilki drzew i krzewów oraz nadmierne pędy winorośli.
- Usuwamy nadmiar rozłogów truskawek i poziomek.
- Wietrzymy i kontrolujemy stan upraw pod osłonami i w szklarni.

Zbiór czereśni wczesnym latem

LATO

LIPIEC
PEŁNIA LATA

Pełnia lata jest nie tylko najcieplejszą porą roku, ale obok przedwiośnia także najdłuższą w kalendarzu fenologicznym – bywa, że zahacza aż o wrzesień. Zwykle jednak zamyka ją rozpoczęcie żniw na początku sierpnia. W lipcu dni są pełne słońca, choć nie brakuje deszczu, duchoty i gwałtownych burz. W ogrodach to czas obfitości. Dojrzewają maliny, wiśnie, porzeczki i agrest, pod koniec lipca także borówki. Lipcowy ogród nagradza włożony wcześniej trud.

W tym miesiącu skupiamy się na zwykłych, codziennych zadaniach: podlewamy, plewimy grządki, spulchniamy i ściółkujemy glebę, usuwamy przekwitłe kwiaty i bacznie strzeżemy rośliny przed chorobami i szkodnikami, zwłaszcza mszycą, mączniakiem rzekomym, grusze i jabłonie przed parchem, a pomidory przed zarazą ziemniaczaną.

Aromatyczne kwiaty lawendy

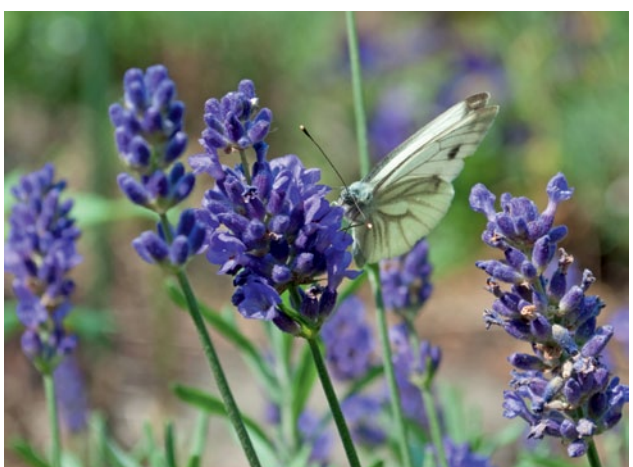

NATURALNIE = OPTYMALNIE

Gdyby nie motyle, świat byłby uboższy. Zaprośmy więc te piękne owady do ogrodu, wabiąc je ulubionymi roślinami: budleją Dawida (*Buddleja davidii*), lilakiem (*Syringa vulgaris*), lawendą (*Lavandula angustifolia*), jeżówką (*Echinacea purpurea*), wiciokrzewem (*Lonicera* sp.), miodunką pstrą (*Pulmonaria saccharata*), kocimiętką (*Nepeta cataria*), maciejką (*Matthiola longipetala*), powojem trójbarwnym (*Convolvulus tricolor*) albo kosmosem (*Cosmos bipinnatus*).

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny pełni lata:

- pełnia kwitnienia lipy drobnolistnej (*Tilia cordata*),
- kwitnie cykoria podróżnik (*Cichorium intybus*) i wrotycz pospolity (*Tanacetum vulgare*),
- dojrzewają owoce borówki czernicy (*Vaccinium myrtillus*).

Wrotycz pospolity

W pełni lata zakwitają niebieskie kwiaty cykorii

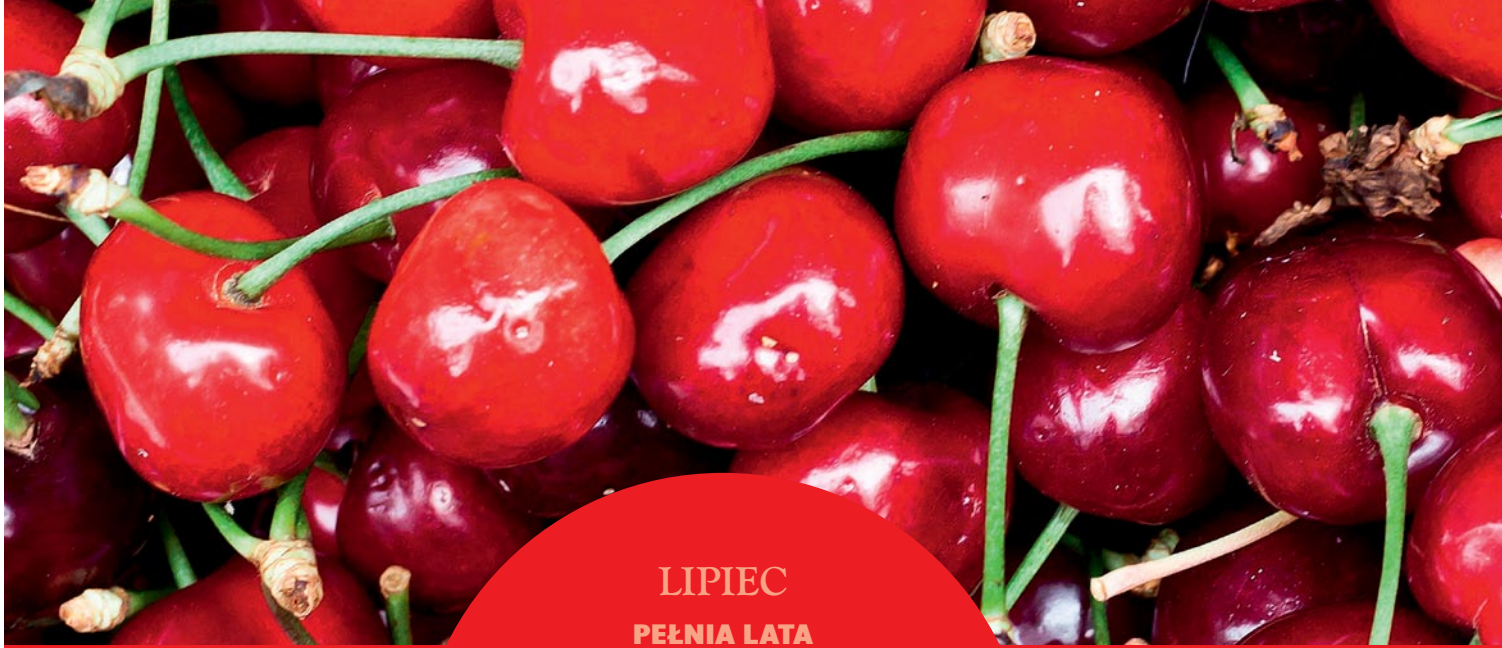

LIPIEC

PEŁNIA LATA

Ogród ozdobny

- Na rozsadniku wysiewamy nasiona roślin dwuletnich.
- Wykopujemy ostatnie cebule pożółkłych roślin wiosennych i kończymy sadzenie cebul gatunków jesiennych.
- Podpieramy palikami wysokie byliny – to ważne przy gwałtownych lipcowych opadach.
- Wybranym bylinom pozwalamy zawiązać owoce. Pozyskane nasiona od razu wysiewamy. Inne byliny dzielimy i przesadzamy, a te, które powtarzają kwitnienie, przycinamy.
- Strzyżemy żywopłoty z roślin zrzucających liście.
- Jeśli w czerwcu nie skosiliśmy kwietnej łąki, możemy zrobić to teraz.
- W zbiornikach wodnych kontynuujemy prace czerwcowe. W razie potrzeby uzupełniamy poziom wody.

Żywopłot wymaga strzyżenia...

... a oczko wodne porządków

Ogród użytkowy

- Zbieramy owoce jagodowe, czereśnie, wiśnie i morele, a z warzywnika: groch, szczypior, natkę, rzodkiewkę, kalafiory, brokuły, młode warzywa z przerywki: marchewkę i buraki.
- Bielimy wybrane warzywa: sałatę, seler naciowy, endywię, siedmiolatkę.

CZY WIESZ, ŻE...

Chrupkość takim warzywom, jak: sałata, seler naciowy, endywia czy siedmiolatka, zapewni bielenie, a właściwie cieniowanie części jadalnych. Wystarczy usypać kopczyki wokół nich lub osłonić folią, włókniną bądź kartonem. Dzięki temu warzywa zyskają na smaku, osłabnie charakterystyczna goryczka, ale też zmniejszy się zawartość witamin.

- W zielniku zbieramy zioła, które niebawem zakwitną.
- Z krzaczków truskawek i poziomek nadal usuwamy nadmiar wąsów. Te, które zakończyły owocowanie, ścinamy, zbieramy ściółkę.
- Wycinamy nieowocujące pędy winorośli.
- Po zbiorach malin wycinamy owocujące pędy.
- Prześwietlamy i skracamy wierzchołek czereśni, które zakończyły owocowanie. Po zbiorach formujemy wiśnie oraz prowadzone w szpalerach jabłonie i grusze.
- W połowie lipca chronimy jabłonie przed owocówkami opryskami z chrzanu lub wrotyczu.
- Podlewamy, wietrzymy i cieniujemy uprawy szklarniowe.
- Podczas utrzymujących się upałów podlewamy pryzmę kompostową.

Czas zbiorów pierwszych marchwi z przerywki

SIERPIEŃ
PÓŹNE LATO

Stopniowy spadek temperatury wieszczy koniec lata. Powoli kosztem dni przybywa nocy i tak już będzie do grudnia. Fenologiczne późne lato przypada na sierpień i trwa do pierwszych dni września. Na bocianich sejmikach zapadają decyzje o pierwszych odlotach, pustoszeją pola, a w piwnicach przybywa zapasów.

Sierpniowy ogród jest synonimem rogu obfitości. Kwitną dalie, mieczyki, cynie, malwy, jeżówki, słoneczniki, budleje i hortensje. W sadzie dojrzewają brzoskwinie, pierwsze jabłka, gruszki i śliwy, na krzewach czernieją jeżyny. Lada chwila zechcą zakwitnąć kolejne zioła: melisa, szałwia, tymianek. Coraz mniej roślin wymaga nawożenia. Piwonii i innych gatunków wczesnego lata wchodzących w stan spoczynku nie podlewamy już tak często, mimo że sierpień uchodzi za najbardziej suchą część lata. Wciąż spulchniamy i plewimy grządki, regularnie kosimy trawnik i tak jak w poprzednich miesiącach dbamy o oczko wodne.

CZY WIESZ, ŻE...

Nie ma róży bez kolców... a tarniny bez cierni. Oba, zwykle ostro zakończone, kolec i cierń, nie są ani synonimami, ani botanicznie jednakowymi organami. Kolce oderwać znacznie łatwiej. Chociaż tak jak ciernie chronią rośliny przed roślinożercami, nie są bowiem połączone z częścią rośliny. Za to ciernie wyrastają jako przekształcone pędy bądź liście i pełnią dodatkową funkcję – redukują parowanie.

Owoce tarniny, regionalnie zwane tarkami, po przemrożeniu są swietnym surowcem soków, nalewek i zdrowotnych naparów

Owoce bzu czarnego

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny późnego lata:

- dojrzewają owoce bzu czarnego (*Sambucus nigra*), jarzębu pospolitego (*Sorbus aucuparia*) i jeżyny (*Rubus* sp.).

Dalia –
jedna z najwdzięczniejszych
roslin w ogrodzie,
w pełnej palecie barw

SIERPIEŃ

PÓŹNE LATO

Ogród ozdobny

- Sadzimy pierwsze cebulki roślin wczesnowiosennych: narcyzów, szachownic, przebiśniegów, cebulic oraz jesiennych zimowitów.
- Dzielimy i rozsadzamy gatunki wczesnego lata.
- Pod koniec miesiąca zmieniamy jednoroczne kompozycje w donicach – przekwitłe rośliny zastępujemy gatunkami jesieni.
- Z rozsadnika na stałe miejsce przesadzamy gatunki dwuletnie.
- Jeśli chcemy przesadzić piwonie, źle znoszące zmianę miejsca, zróbmy to w sierpniu.
- Wykonujemy ostatnie cięcia żywopłotów.
- Zbieramy nasiona kwiatów jednorocznych, rozmnażamy iglaki przez sadzonki pobrane z młodych wierzchołków, a drzewa i krzewy liściaste – przez półzdrewniałe pędy.

Czas na sadzenie cebulek narcyzów

Ogród użytkowy

- Kontynuujemy zbiory większości warzyw: ogórków, pomidorów, cukinii, kabaczków, fasoli szparagowej. Wykopujemy czosnek i przez kilka dni suszymy na grządce.
- Przygotowujemy poplon: rzodkiewkę, rzepę, szpinak, sałatę, koper, roszponkę, wysadzamy rozsadę czerwcową lub ją przerywamy: brokuły, kapustę, buraki, marchew, kalarepę, sałaty, fenkuł.
- Bielimy wybrane warzywa.
- Podpieramy gałęzie uginające się pod ciężarem owoców.
- Zbieramy i niszczymy przedwcześnie opadłe owoce.
- Po zakończeniu zbiorów prześwietlamy krzewy i drzewa: śliwy, brzoskwinie, wiśnie, czereśnie.
- Od początku sierpnia nie spulchniamy gleby wokół drzew owocowych i przestajemy je podlewać.
- Wysiewamy rośliny na zielony nawóz, zwłaszcza tam, gdzie jesienią zamierzamy sadzić nowe rośliny sadownicze.
- Kończymy letnie cięcie winorośli.
- Odmładzamy trzyletnie plantacje truskawek.
- Nie cieniujemy już szklarni, choć wciąż podlewamy i wietrzymy uprawy.
- W razie suszy nawilżamy kompostownik.

Wyka siewna – jedna z roslin na zielony nawóz

KRÓLOWE JEDNEGO SEZONU

Kwiaty jednoroczne to najbardziej aktywne rośliny w ogrodzie, które w zaledwie kilka miesięcy przechodzą wszystkie fazy rozwoju, od wykiełkowania do niebytu. I chociaż ich monokarpiczny żywot jest krótki, to intensywności można tylko pozazdrościć. To z roślin jednorocznych powstają najpiękniejsze ornamenty obficie kwitnące przez całe lato, kobierce błyskawicznie rozwijane tam, gdzie stateczne byliny docierają latami.

WYBÓR NIEZAWODNYCH ROŚLIN JEDNOROCZNYCH

GATUNEK	STANOWISKO	CZAS KWITNIENIA	WYSOKOŚĆ (W CM) I BARWA KWIATÓW
AKSAMITKA *TAGETES SP.*	○ ◑	VII–X	20–80; białe, żółte, pomarańczowe
ASTER CHIŃSKI *CALLISTEPHUS CHINENSIS*	○ ◑	VII–X	25–100; różne kolory, np. białe, żółte, czerwone
BEGONIA STALE KWITNĄCA *BEGONIA SEMPERFLORENS*	○ ◑	VII–X	25–50; białe, różowe, czerwone, łososiowe, pstre
CYNIA WYTWORNA *ZINNIA ELEGANS*	○	VII–IX	15–100; różne kolory
CZARNUSZKA DAMASCEŃSKA *NIGELLA DAMASCENA*	○	VII–VIII	40–45, białe, niebieskie, różowe
GAZANIA LŚNIĄCA *GAZANIA SPLENDENS*	○	VI–X	20–30; białe, żołte, pomarańczowe, czerwone
GROSZEK PACHNĄCY *LATHYRUS ODORATUS*	○	VI–IX	pnącze; białe, różowe, purpurowe, fioletowe
KOBEA PNĄCA *COBAEA SCANDENS*	○	VII–X	pnącze; fioletowe i białe
KOCANKI OGRODOWE *HELICHRYSUM BRACTEATUM*	○	V–VII	30–100; białe, żółte, pomarańczowe, fioletowe

Słonecznik roczny

KOSMOS PODWÓJNIE PIERZASTY *COSMOS BIPINNATUS*	○	VII–X	do 120, białe, różowe, czerwone, fioletowe
LEWKONIA DWUROŻNA (MACIEJKA) *MATTHIOLA BICORNIS*	○ ◑	VI–IX	30–40; fioletowe
LEWKONIA LETNIA *MATTHIOLA INCANA*	○	VI–IX	do 100; różne, np.: białe, fioletowe, różowe
LOBELIA PRZYLĄDKOWA *LOBELIA ERINUS*	◑	VI–X	do 15; białe, niebieskie
NAGIETEK LEKARSKI *CALENDULA OFFICINALIS*	○	VI–X	20–70; żółte, pomarańczowe
NASTURCJA WIĘKSZA *TROPAEOLUM MAJUS*	○ ◑	VII–X	płoży się; białe, żółte, czerwone, pomarańczowe, pstre
NIECIERPEK *IMPATIENS SP.*	○ ◑	V–X	do 90; białe, żółte, czerwone, różowe, fioletowe
PETUNIA OGRODOWA *PETUNIA HYBRIDA*	○	V–IX	20–80; białe, łososiowe, różowe, czerwone, fioletowe, dwubarwne
POWÓJ TRÓJBARWNY *CONVOLVULUS TRICOLOR*	○	VI–IX	do 50 cm; biało-żółto-niebieskie, biało-żółto-fioletowe
SŁONECZNIK ROCZNY *HELIANTHUS ANNUUS*	○	VII–IX	20–300; żółte, czerwono-brązowe, pomarańczowe pstre
TUNBERGIA OSKRZYDLONA *THUNBERGIA ALATA*	○	VI–X	pnącze; żółtopomarańczowe
WERBENA OGRODOWA *VERBENA HYBRIDA*	○ ◑	VI–X	10–50; różnobarwne
WILEC PURPUROWY *IPOMOEA PURPUREA*	○	VII–IX	pnącze; białe, niebieskie, różowe, purpurowe
WYŻLIN WIĘKSZY (LWIA PASZCZA) *ANTIRRHINUM MAJUS*	○	VI–IX	15–80; różne, także dwubarwne
ŻENISZEK MEKSYKAŃSKI *AGERATUM HOUSTONIANUM*	○	VII–X	10–70; białe, różowe, fioletowe

JESIEŃ

WRZESIEŃ
WCZESNA JESIEŃ

Początek roku szkolnego, kasztany i złotożółte liście to znamienne symptomy nadchodzącej jesieni. Chociaż wczesna jesień bywa bardzo łaskawa, trudno oprzeć się smutkowi odchodzącego lata. Nie sprzyjają temu coraz chłodniejsze noce, a nawet pierwsze przymrozki. Pod koniec września dzień równa się z nocą i odtąd to ona przejmuje rządy.

W polach trwa czas wykopków, a w sadach zbiory gruszek, śliw i jabłek. Babie lato unosi pajęcze nici, odlatują kolejne grupy ptaków. W ogrodach pustoszeją zagony i rozpoczynają się wielkie porządki. Zbieramy ostatnie warzywa, przycinamy przekwitłe byliny i wciąż regularnie co tydzień kosimy trawnik. Nagromadzone odpady przenosimy na kompost, a część wykorzystujemy do zakładania nowych podwyższonych grządek. Powoli szykujemy się do jesiennego sadzenia drzew i krzewów – glebę oczyszczamy, spulchniamy i zasilamy. Wrzesień w ogrodzie zamyka długo wyczekiwane winobranie.

Owoce borówki brusznicy

Owoce kasztanowca zwyczajnego

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny wczesnej jesieni:

- dojrzewają owoce kasztanowca zwyczajnego (*Aesculus hippocastanum*) i borówki brusznicy (*Vaccinium vitis-idaea*),
- zakwita wrzos zwyczajny (*Calluna vulgaris*).

Wrzos zwyczajny

Ogród ozdobny

- Wciąż wysadzamy dwuletnie gatunki z rozsady na stałe miejsce.
- Sadzimy cebule roślin wiosennych: tulipanów, hiacyntów, czosnków, irysów.
- Po przekwitnięciu wykopujemy mieczyki, osuszamy i przechowujemy do wiosny w chłodnym, przewiewnym pomieszczeniu.
- Zbieramy nasiona roślin jednorocznych i bylin – te ostatnie od razu wysiewamy.
- Nadal możemy dzielić i sadzić byliny wiosenne i letnie, rozmnażać gatunki zimozielone.
- Ponownie kosimy kwietną łąkę (jeśli zależy nam na obfitym kwitnieniu, poprzestajemy na jednym koszeniu, czerwcowo-lipcowym) lub jeśli kwiaty kwitły późnym latem, pod koniec września kosimy ją po raz pierwszy.
- Zdecydowanie ograniczamy podlewanie roślin donicowych. Pierwsze z nich, palmy i figowce, już we wrześniu przenosimy do zimowych kwater.
- W stawach i oczkach przestajemy karmić ryby, regularnie wyławiamy opadłe liście.

Czas na wykopywanie bulw mieczyków

Ogród użytkowy

- Zbieramy jabłka, gruszki i śliwy, owoce bzu czarnego, późne maliny, jeżyny, orzechy włoskie i laskowe, także winogrona.
- Zbieramy kolejne warzywa: fasolę i bób, buraki, marchew, pietruszkę, seler, i oczyszczamy grządki.
- Sadzimy cebulę dymkę.
- Przerywamy warzywa z poplonu.
- Po winobraniu wstępnie przycinamy krzewy winorośli. Dokładne cięcie wykonamy wczesną wiosną.
- Po zakończeniu zbiorów prześwietlamy drzewa owocowe.
- Z fragmentów zdrewniałych pędów rozmnażamy porzeczki.
- Wysiewamy rośliny na zielony nawóz.
- W połowie września kończymy przesadzanie truskawek.
- Już teraz warto przygotować piwnicę, w której będziemy przechowywać owoce. Pomieszczenie bielimy i spryskujemy środkiem grzybobójczym na co najmniej trzy tygodnie przed składowaniem owoców.

KĄCIK SPECA

Dojrzałość zbiorcza a konsumpcyjna

Gotowość owoców do zbiorów, tzw. dojrzałość zbiorczą, zwykle określamy po zmianie zabarwienia. Często jednak nie jest ona tożsama z dojrzałością konsumpcyjną czy przetwórczą. Warto wiedzieć, że gruszki i jabłka największą wartość odżywczą i najwyższe walory smakowe osiągają dopiero po kilku dniach od zbioru. Owoce, które zamierzamy przechowywać dłużej, zbieramy wprost z drzew (nie z ziemi!), najlepiej zanim jeszcze osiągną pełną dojrzałość zbiorczą.

Winobrania czas zacząć

JESIEŃ

PAŹDZIERNIK
ZŁOTA JESIEŃ

Jeden z piękniejszych okresów rocznego cyklu, polska złota jesień przypada na październik. Wstępuje zwykle w wietrzną, kapryśną aurę, by chwilę później zaskoczyć ciepłem i słońcem. Nieodłącznym elementem złotej jesieni są wyraźnie chłodne noce i coraz częstsze przymrozki. To znak, że zbliża się kres kolejnego okresu wegetacyjnego i nastaje czas intensywnych przygotowań do zimowego spoczynku.

W ogrodzie wciąż jeszcze trwa gra w kolory, chociaż już w wyraźnie jesiennej tonacji. Złocą się, purpurowieją i brązowieją liście winorośli, jarzębiny, rajskiej jabłoni, sumaka, winobluszczu i przekwitłych traw. Aż do pierwszych przymrozków dzielnie towarzyszą im rozchodniki, aksamitki, rudbekie i astry. W sadzie zrywamy ostatnie jabłka i gruszki. Ale to nie koniec owocobrania. Do zbioru szykują się jeszcze owoce pigwy, czarna aronia i słodycze aktinidii.

Brzoza brodawkowata

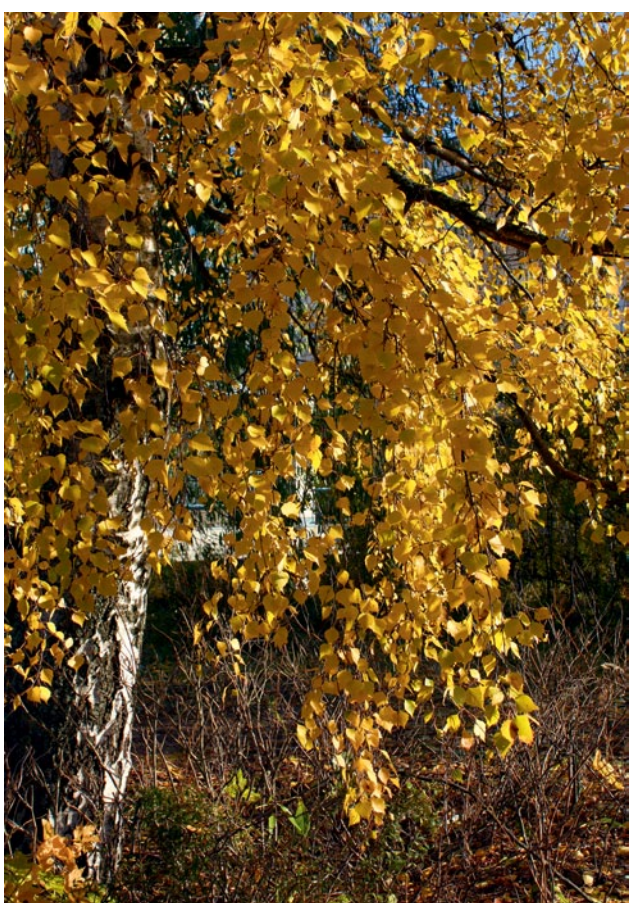

Zimowit jesienny

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny złotej jesieni:

- na dobre żółkną liście lipy drobnolistnej (*Tilia cordata*), brzozy brodawkowatej (*Betula pendula*), klonu zwyczajnego (*Acer platanoides*),
- zakwita zimowit jesienny (*Colchicum autumnale*).

KĄCIK SPECA

Plony w spiżarni

Skrupulatnie pielęgnowane i zbierane ziemiopłody na zimę najczęściej wędrują do piwnicy. Ale nie w każdej zdołamy przechować je tak długo, jakbyśmy chcieli. Wielomiesięczne magazynowanie zagwarantują tylko te piwnice, w których temperatura utrzymuje się na stałym poziomie około 1°C, przy wilgotności wynoszącej 98%. Przez średnio osiem miesięcy w takich warunkach z powodzeniem przechowamy większość warzyw korzeniowych, które układamy w skrzynkach wypełnionych wilgotnym piaskiem. Kapusty, choć przechowujemy w równie wysokiej wilgotności, nie przysypujemy piaskiem, tylko układamy na słomie. Cebulę i czosnek zawieszamy u sufitu, w suchym, przewiewnym, nieprzemarzającym pomieszczeniu, podobnie jak wyrwane z korzeniami groch i fasolę, z których po zżółknięciu strąków nasiona wyłuskamy i zamkniemy szczelnie w szklanych słojach.

Jeżeli nie mamy piwnicy, warzywa, jak por czy pietruszkę, pozostawiamy na grządce i przykrywamy słomą. Dla warzyw korzeniowych wykopujemy wąskie rowy, w których plony układamy pod skosem i przysypujemy piaskiem. Całość nakrywamy słomą i zasypujemy ziemią.

Przechowanie owoców, które nie przestają oddawać wody i oddychać, jest znacznie trudniejsze. Jedynie w profesjonalnych chłodniach lub tradycyjnych ziemiankach (zob. s. 158) można je przechowywać długie miesiące. W domowych warunkach do piwnic trafiają zwykle gruszki i jabłka, ale i one rzadko dotrwają do połowy zimy. Do magazynowania wybieramy odmiany zimowe i późnojesienne. Owoce zbieramy na tydzień przed osiągnięciem właściwej dojrzałości zbiorczej i tylko wprost z drzewa. Delikatnie układamy w przewiewnych skrzynkach, a te ustawiamy piętrowo. Dolną skrzynkę umieszczamy np. na paletach, tak by nie stała bezpośrednio na podłodze. Skrzynki możemy owinąć folią, żeby owoce nie traciły wilgoci i aromatu. Systematycznie przeglądamy zbiory i usuwamy nadgniłe owoce.

PAŹDZIERNIK

ZŁOTA JESIEŃ

Ogród ozdobny

- Sadzimy krzewy róż i wszystkie inne gatunki zrzucające liście, także byliny i cebule tulipanów. Część cebulek roślin wiosennych sadzimy do doniczek i przenosimy do domu – zakwitną na święta.
- Pędy bylin ścinamy tuż nad ziemią. Pozostawiamy jedynie trawy, które uprzątniemy dopiero wiosną.
- Wykopujemy karpy dalii i przygotowujemy do zimowania, podobnie bulwy i kłącza mieczyków, frezji, paciorecznikow, begonii.
- Pozostałe rośliny pojemnikowe przenosimy do zimowych kwater.
- Opróżniamy skrzynki z roślinami jednorocznymi.
- Przed mrozami obficie podlewamy rośliny zimozielone.
- Jeszcze raz plewimy rabaty, spulchniamy i zasilamy dojrzałym obornikiem lub kompostem. Pozbawione roślin pozostawiamy w ostrej skibie lub obsiewamy roślinami na zielony nawóz.
- Kopczykujemy lub osłaniamy włókninami krzewy różane, hortensje, powojniki, aktinidie, ketmie i wszystkie inne wrażliwe na mróz.
- Systematycznie grabimy liście i przeznaczamy na kompost lub zimową pierzynę dla wrażliwych roślin.
- Ostatni raz wysoko kosimy trawnik.
- Oczyszczamy oczko wodne z opadłych liści, przekwitłych roślin, rzęsy.

Cebulki niektórych roślin można zasadzić w doniczkach, by zakwitły na święta

Zgrabione liście można przeznaczyć na kompost

Ogród użytkowy

- Zbieramy ostatnie owoce i warzywa: kapustę, marchew, rzodkiew, pietruszkę, szpinak, kalafior, kalarepę, brokuły, cebulę i czosnek. Przygotowujemy warzywa do przechowywania: większość w piwnicy, a cebulę i czosnek w przewiewnym i suchym pomieszczeniu.
- Wysiewamy nasiona warzyw na wczesnowiosenny zbiór: dymkę, sałatę lodową, sadzimy ząbki czosnku, a na uprawę ozimą: roszponkę, jarmuż, sałatę, cebulę, pietruszkę, marchew, por.
- Wrażliwe uprawy okrywamy włókniną lub słomą.
- Wykopujemy delikatne zioła (bazylię, rozmaryn) i przenosimy do pomieszczeń.
- Przygotowujemy nowy rozsadnik i nowe grządki.
- Opustoszałe grządki przekopujemy i zasilamy obornikiem, ewentualnie wysiewamy rośliny na zielony nawóz lub pozostawiamy w ostrej skibie.
- Obornikiem lub kompostem nawozimy rośliny sadownicze.
- Aż do przymrozków sadzimy drzewa i krzewy z nagimi korzeniami.
- Usuwamy i palimy opaski lepowe.

To czas na zbiory ostatnich warzyw, np. rzodkwi

Wrażliwe uprawy należy okryć włókniną

JESIEŃ

PAŹDZIERNIK
PÓŹNA JESIEŃ

Listopadową późną jesienią przymrozki nikogo już nie dziwią. Nastaje posępny czas szarugi. Chociaż zazwyczaj nie trwa dłużej niż 20 dni, sprawia wrażenie, jakby trwała wieki. Późną jesienią ogród zastyga w bezruchu i tylko wiechy kilku ozdobnych traw kołyszą się smętnie smagane mroźnym wiatrem.

Listopad przynosi wytchnienie strudzonym ogrodnikom. Na grządkach trwają jeszcze ostatnie porządki, zbieramy podpory roślin jednorocznych, zamykamy zawory doprowadzające wodę, zabezpieczamy zewnętrzne krany, studnie, filtry i pompy, zwijamy gumowe węże. O chwilę troski proszą się narzędzia i sprzęty. Jeszcze kilka roślin wymaga zimowej pielęgnacji, podobnie jak uprawy ozime. Na pnie młodych drzewek zakładamy ochronne tulejki zabezpieczające przed zającami. Choć regularnie grabimy liście, wiatr raz po raz nawiewa nowe, nie dając nam na dobre pożegnać się z grabiami. I jeszcze gleba – ta, z którą nie uporaliśmy się w październiku, a wiosną chcielibyśmy przeznaczyć pod nowe uprawy czeka na spulchnienie, zasilenie i ostrą skibę.

Buk pospolity

Szyszkojagody jałowca pospolitego

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny późnej jesieni:

- traci liście brzoza brodawkowata (*Betula pendula*) i buk pospolity (*Fagus sylvatica*),
- dojrzewają szyszkojagody jałowca pospolitego (*Juniperus communis*).

PLAN DZIAŁANIA

Zimowe okrycia roślin

Wymagają ich wszystkie rośliny zimujące w gruncie, które wykazują niski stopień mrozoodporności. Zwykle wystarczy okryć ziemię wokół szyjki korzeniowej i pędy tuż u nasady. Jeżeli przemarzną końcówki pędów, wiosną, po ustąpieniu przymrozków, usuwamy je, dając szansę wybicia nowym. A oto kilka sposobów okrywania roślin na zimę.

- Osłona z igliwia – niskie, mniej wrażliwe rośliny wystarczy obłożyć gałązkami świerkowymi lub jodłowymi, np. rozety dwuletnich malw czy naparstnic.
- Kopczykowanie – polega na usypaniu kopczyków z ziemi lub suchych liści wokół nasady pędów, np. róż, różaneczników.
- Słomiane lub trzcinowe chochoły – rośliny owijamy albo gotowymi słomianymi matami, albo kępami słomy, które dodatkowo obwiązujemy tkaniną jutową. Tak chronimy szczególnie wrażliwe rośliny, np. szczepione na pniu trzmieliny.
- Plastikowe klosze – służą do osłony niewielkich, pojedynczych roślin. Możemy przygotować je sami, np. z 5-litrowych butli na wodę.
- Kaptury ochronne – wykonane z agrowłókniny, dostępne w różnych rozmiarach, wzorach i kolorach, które dodatkowo doskonale zdobią zimowy ogród.
- Wysokie rośliny stożkowe i kolumnowe obwiązujemy na zimę sznurkiem, aby nie dopuścić do wyłamania gałęzi przez zalegający śnieg. Wrażliwe pnącza możemy dodatkowo przygiąć do ziemi, owinąć tkaniną jutową i zadołować.

Kopczyk usypany z siana i osłona przed łakomymi zającami

Ochrona z agrowłókniny

CENNE ODMIANY DRZEW I KRZEWÓW OWOCOWYCH

Przed zakupem odmian roślin sadowniczych, warto określić kilka priorytetów, które pomogą dokonać najlepszego wyboru. Zastanówmy się więc, jakie owoce lubimy najbardziej? Czy zdołamy je przetworzyć lub zmagazynować, a jeśli tak, to w jakich ilościach? Jakiej odporności oczekujemy od roślin, na typowe choroby gatunku, trudne warunki stanowiskowe? Czy będą rosły swobodnie, czy chcemy prowadzić je w szpalerze? Odpowiedzi na te pytania pozwolą szybko odnaleźć to, czego szukamy. Pamiętajmy, że niezależnie od własnych preferencji w każdym ogrodzie najlepiej sprawdzają się odmiany regionalne (więcej o roślinach sadowniczych – zob. s. 64–68).

jabłoń *Malus domestica* – pomyślna uprawa w różnych formach, także szpaleru; najlepiej uprawiać kilka odmian:

antonówka zwykła ⟳ kon. IX – obfite, lecz przemienne plony, owoce soczyste, kwaśne, odmiana polska, mało wrażliwa na parcha i mączniaka;

'Jonagold' ⟳ X – duże, smaczne owoce, wysokie plony, niska odporność; Ligol PBR ⟳ pocz. X – obfite, lecz przemienne plony, owoce bardzo duże, słodkawe, mało wrażliwa na parcha i mączniaka;

'Witos' ⟳ pocz. IX – duże, bardzo smaczne owoce, plonowanie przemienne, niewrażliwa na choroby.

grusza *Pyrus communis* – wymagające drzewo; może być prowadzone w formie szpaleru; dobre owocowanie wymaga bliskiej obecności co najmniej trzech odmian – wybieramy te, z niską skłonnością do partenokarpii (zawiązywania owoców bez zapłodnienia, w efekcie – dużo gorszych):

Bonkreta Williamsa ⟳ kon. VIII – duże, smaczne owoce, odmiana mało wrażliwa na choroby;

'Komisówka' ⟳ 1. poł. X – jedna z najsmaczniejszych, odporna na mróz i parcha;

'Konferencja' ⟳ kon. IX – plony obfite, ale nie co roku, owoce wydłużone, bardzo smaczne, choć nieefektowne, z rdzą, odmiana odporna.

czereśnia *Prunus avium* – drzewo okazałe, dlatego wybieramy odmiany na słabo rosnących podkładkach:

'Regina' ⟳ poł. VII – owoce duże, smaczne, ciemnoczerwone, duża odporność na choroby;

'Summit' ⟳ 2 poł. VI – odmiana wczesna, mało wrażliwa, owoce bardzo smaczne, jaskrawoczerwone.

wiśnia *Prunus cerasus* – stosunkowo łatwa w uprawie, nie ma specjalnych wymagań stanowiskowych i klimatycznych; warto sadzić w parach:

'Łutówka' ⟳ 2. poł. VII – samopylna, odporna na mróz, ale nie na szarą zgniliznę;

‘Minister podbielski’ ⟳ poł. VI – duże, smaczne owoce deserowe, odmiana odporna.

śliwa *Prunus domestica* – drzewo stanowisk łagodnych i ciepłych, najlepiej sadzić z odmianą zapylającą:

‘Čačanka Lepotica’ PBR ⟳ 2. dekada VIII – owoce owalne, ciemne, smaczne, odchodzą od pestki, nie wymaga zapylacza, niewrażliwa;

‘Opal’ ⟳ 1. dekada VIII – owoce zielonożółte z rumieńcem, smaczne, miąższ odchodzi od pestki, odmiana samopylna, odporna

‘Węgierka dąbrowicka’ ⟳ 2. poł. VIII – ciemne, owalne owoce, smaczne, odchodzą od pestki, wymaga zapylacza, odporna.

brzoskwinia *Prunus persica* i **morela *Prunus armeniaca*** – drzewa wrażliwe, udają się jedynie w zacisznych, ciepłych miejscach, np. przy południowych ścianach, w formie szpaleru:

‘Inka’ ⟳ VIII/IX – brzoskwinie duże, lekko omszone, smaczne, odmiana polska;

‘Somo’ ⟳ 2. poł. VIII – małe, smaczne owoce z ciemnoczerwonym rumieńcem, odchodzą od pestki, polska odmiana samopłodna.

orzech włoski *Juglans regia* – monumentalne drzewo do większych ogrodów:

‘Resovia’ ⟳ kon. IX – polska odmiana o dość dużych sercowatych orzechach, dużym, smacznym jądrze, odporna na antraknozę.

Rzadsze gatunki o jadalnych owocach:

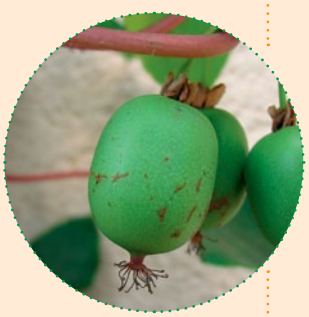

aktinidia ostrolistna *Actinidia arguta* Issai ⟳ kon. IX–X – pnącze wydające smaczne owoce podobne do kiwi; ta odmiana nie wymaga zapylacza, preferuje stanowiska zaciszne i słoneczne.

pigwowiec japoński *Chaenomeles japonica* ❀ IV ⟳ IX/X – niewymagający rozłożysty krzew na stanowiska słoneczne i w półcieniu, rozwija dekoracyjne pomarańczowe kwiaty, a potem smaczne żółte owoce przypominające jabłka.

rokitnik wąskolistny *Hippophae rhamnoides* ⟳ kon. IX – okazały krzew o ciernistych pędach i wąskich stalowoszarych listkach, oblepia się drobnymi, błyszczącymi, pomarańczowymi owocami o wysokiej zawartości witaminy C.

ZIMA

LISTOPAD-GRUDZIEŃ
PRZEDZIMEK

Przedzimie z charakterystyczną słotą jest kolejną uzupełniającą porą roku. Nastaje wraz z końcem listopada i przeciąga się do połowy grudnia. To pochmurny czas przejściowy między jesienią a zimą, w którym grunt jeszcze na dobre nie zamarzł. Definitywnie zakończył się okres wegetacji, zwierzęta zapadły w zimowy sen, a te, które pozostały, poszukują pokarmu. Jeżeli podejmiemy się dokarmiania ptaków, będziemy za nie odpowiedzialni aż do wiosny – przyzwyczaimy i uzależnimy je od naszej kuchni. A jeśli nie zawiedziemy, odpłacą nam latem, strzegąc ogród przed żerowaniem owadów.

Dla ogrodnika to czas wytchnienia, podsumowań i refleksji po zakończonym sezonie. Z zadumą przechadzamy się po ogrodzie, sprawdzając zimowe okrywy roślin, wiązania i podpory, które przeoczyliśmy w ferworze jesiennych porządków. Jeśli wcześniej zabrakło nam czasu, jeszcze teraz konserwujemy ogrodniczy sprzęt. Na chwilę rośliny schodzą na drugi plan na rzecz ptasich sprzymierzeńców ogrodu.

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny przedzimka:

- dzienne temperatury od 0 do 5°C z tendencją spadkową,
- przejściowe opady śniegu, marznący deszcz,
- krótkie dni i wysokie zachmurzenie.

Owoce jarzębu pospolitego

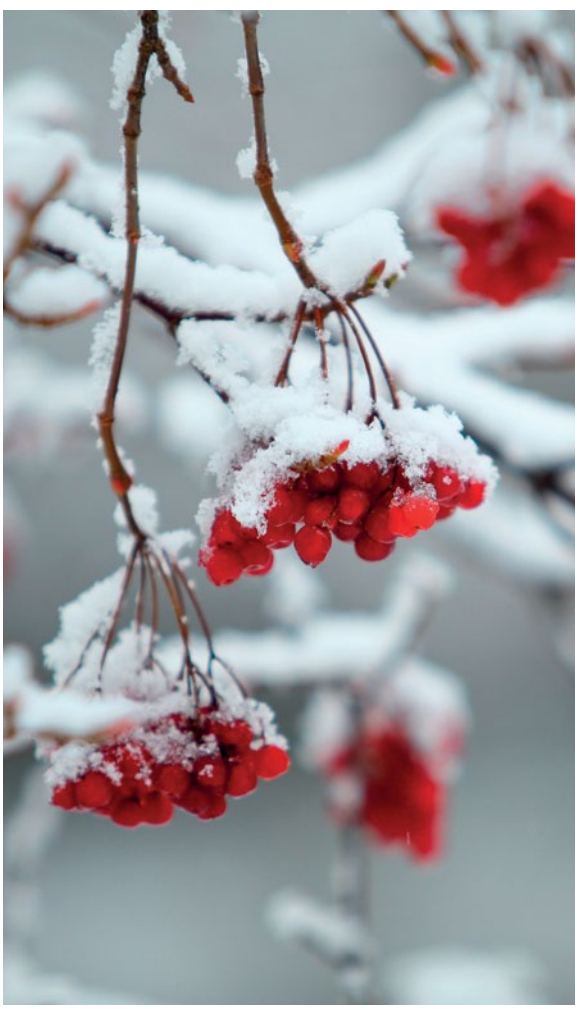

W zimie ptaki potrzebują naszej pomocy

PLAN DZIAŁANIA

Karmniki i budki

- Ptaki zapraszamy do ogrodu tylko wtedy, gdy możemy zapewnić im pokarm, i to przez całą zimę.
- Budki umieszczamy na wysokości 2 m. Wloty zwracamy w kierunku przeciwnym do wiatru, a całą budkę lekko wychylamy.
- Pień drzewa, na którym wisi budka, zabezpieczamy blaszanym pierścieniem lub kawałkiem kolczastej siatki, które powstrzymają koty.
- Wymiary budek, minimalne dla ptaków małych i maksymalne dla dużych: średnica wlotu: 2,6–5 cm; odległość od spodu otworu do dna budki: 20–25 cm; szorstkie, nieheblowane dno: 13x13–15x15 cm.
- Karmniki osłaniamy spadzistym daszkiem z okapem chroniącym pokarm przed zamakaniem.
- Naturalnymi budkami i zarazem karmnikami dla ptaków są mieszane żywopłoty z głogu, berberysu, bzu czarnego, derenia, tarniny, jarzębiny. Takich żywopłotów nie przycinamy w okresie od kwietnia do listopada.

Budkę dla ptaków zawieszamy na wysokości około 2 m

ZIMA

GRUDZIEŃ-LUTY
PEŁNIA ZIMY

Pełnię zimy możemy obserwować równie długo jak pełnię lata. Rozpoczęta w grudniu, wcale nie śpieszy się z odejściem nawet pod koniec lutego. Chociaż początkowo dni są tak krótkie, że zanim się zaczną, nadchodzi już zmierzch, tuż po Bożym Narodzeniu systematycznie ich przybywa. Ogród wygląda na całkowicie uśpiony i dobrze, jeśli przykrywa go ciepła biała pierzyna. Najniebezpieczniejsze dla roślin są bowiem zimy bezśnieżne – wtedy umiera najwięcej gatunków.

Zimowy ogród, choć nie zaprasza do typowych ogrodniczych aktywności, potrafi czarować nie mniej niż latem. Podczas białej, słonecznej zimy nie sposób przejść obojętnie obok oszronionych wiech traw ozdobnych, intensywnie żółtych i karminowych nagich pędów derenia, świerkowych stożków przykrytych czapami śniegu, a nade wszystko ciemierników zakwitających w samym środku zdawałoby się mało przychylnych warunków.

Nowy rok i długie zimowe wieczory sprzyjają snuciu planów. Warto poświęcić ten spokojniejszy czas na zaprojektowanie warzywnika na nowy sezon, rabat bylinowych, kompozycji jednorocznych. Na przełomie zimy i wiosny w wielu miejscach rozpoczynają się targi ogrodnicze, które zawsze inspirują, a już na pewno oferują rzetelny przegląd najnowszej oferty szkółkarzy.

Grudzień i styczeń w ogrodzie

- Zakładamy jeszcze osłonki sadownicze na pnie zwłaszcza młodych drzewek, jeśli zapomnieliśmy o tym wcześniej.
- Nie dopuszczamy do całkowitego zamarznięcia wody w oczku wodnym.
- Systematycznie zbieramy warzywa spod włókniny: pietruszkę, por, roszponkę, jarmuż. Sprawdzamy wczesnowiosenne uprawy.
- Przy bezśnieżnej zimie podwajamy osłony zagonów z warzywami wysianymi jesienią.
- W ogrodzie co jakiś czas sprawdzamy zabezpieczenia roślin, zwłaszcza kopczyki, które mógł zniszczyć wiatr.
- Obwiązujemy sznurkiem iglaki, aby ciężki śnieg nie wyłamał gałęzi.
- Z gałęzi iglaków strzepujemy ciężki śnieg.
- Już pod koniec grudnia warto wybielić pnie drzew owocowych. Bielenie powtarzamy przez całą zimę i na przedwiośniu, ilekroć wapno spłynie.

W karmniku nie powinno zabraknąć jedzenia aż do wiosny

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny pełni zimy:

- trwale zamarznięty grunt, mrozy i pokrywa śnieżna.

Z gałęzi iglaków strzepujemy śnieg

- W lutym, przy ciepłej, bezmroźnej i suchej aurze możemy przystąpić do pierwszych cięć pielęgnacyjnych drzew owocowych.
- Do połowy stycznia ścinamy zdrewniałe zdrowe pędy jednoroczne na wiosenne szczepienie. Do tego czasu przechowujemy je w piwnicy zanurzone w wilgotnym piasku.
- Kontrolujemy stan bulw, karp, kłączy i cebul zimowanych w piwnicach oraz rośliny uprawiane w donicach i zimowane w domu. Te ostatnie podlewamy tylko tyle, żeby nie zaskorupiała gleba.
- Regularnie przeglądamy magazynowane owoce i warzywa.

CZY WIESZ, ŻE...

Bielenie drzew polega na malowaniu pędzlem pni i grubych gałęzi roztworem wapna palonego lub świeżo gaszonego w proporcji 5:1. Zabieg przeprowadza się kilkakrotnie w ciągu zimy i na przedwiośniu, kiedy pojawia się zagrożenie uszkodzenia kory w wyniku działania mrozu i silnego nasłonecznienia.

ZIMA

LUTY–MARZEC
SPODZIMEK

Spodzimek – ostatnia z zimowych fenologicznych pór roku trwa zaledwie dwa tygodnie, od połowy lutego do początku marca. To kolejny okres przejściowy, tym razem łączący zimę z wiosną. Dni w tym okresie wyraźnie się wydłużają, bywa bardzo mroźno, ale też nierzadko następuje odwilż. W efekcie trwała śniegowa pierzyna znika, a natura budzi się do życia. Spodzimek intensywnie przygotowuje ogrodników do nowego sezonu – chociaż nie wszystkich i nie w każdym rejonie. Tam, gdzie bywa łaskawszy, wzywa do cięcia drzew i krzewów, a nawet zachęca do zakładania pierwszych upraw pod folią. Tak czy owak najwyższy czas kończyć planowanie i powoli przystępować do działania.

PODSZEPTY NATURY

Zwiastuny spodzimka:

- zanika pokrywa śnieżna,
- nabrzmiewają pąki wierzb (*Salix* sp.).

Koniec lutego w ogrodzie

- Nadal dokarmiamy ptaki.
- W doniczkach i wielodoniczkach możemy już rozpocząć produkcję rozsady: selera naciowego i korzeniowego, pomidorów, sałat, kalafiora, brokułów, papryki, kalarepy, kapusty, cebuli.
- Kończymy bielenie pni i konarów.
- Maścią ogrodniczą opatrujemy rany na drzewach i krzewach.
- Kończymy pielęgnacyjne i formujące cięcia jabłoni i gruszy oraz krzewów i drzew ozdobnych kwitnących latem i jesienią. Gatunki wiosenne przytniemy po zakończeniu kwitnienia lub dopiero jesienią.
- W ogrodzie przygotowujemy inspekt dla wysadzanych niebawem siewek pierwszych warzyw.
- Jeżeli w oczku wodnym zamarzła woda, a żyją w nim ryby, trzeba koniecznie wyrąbać przerębel.
- Przycinamy, przesadzamy lub tylko wymieniamy wierzchnią warstwę gleby roślin pojemnikowych. Wraz z ruszeniem wegetacji zwiększamy podlewanie, rośliny przestawiamy w widniejsze miejsca, częściej wietrzymy zimowe kwatery.
- Gdy tylko wzrasta temperatura, wietrzymy piwnicę.
- Pod koniec lutego warto już zgromadzić nasiona warzyw.

Niespodziewane powroty zimy w marcu mogą zahamować wzrost pierwszych wiosennych pędów

Rannik zimowy

CZY WIESZ, ŻE...

Ogród może zakwitać już pod koniec lutego. Żeby tak się stało, muszą w nim zagościć gatunki, którym nie straszne są niskie temperatury i zalegający śnieg, takie jak:

- **ciemiernik biały i cuchnący** (*Helleborus niger i H. foetidus*) – kępiasta, niewysoka bylina o okazałych kwiatach pojawiających się nawet w styczniu;
- **dereń jadalny (***Cornus mas***)** – żółte, dekoracyjne kwiaty zdobią krzew jeszcze przed pojawieniem się liści;
- **jaśmin nagokwiatowy (***Jasminium nudiflorum***) –** żółte, podobne do forsycji kwiaty zdobią krzew już w lutym;
- **leszczyna (***Corylus* **sp.)** – żółte bazie zdobią krzew przed pojawieniem się liści;
- **oczar omszony i pośredni (***Hamamelis mollis* **i** *H. xintermedia***)** – niezwykle dekoracyjne, frędzelkowate kępki kwiatów, od karminowych po bladożółte, poprzedzają liście;
- **rannik zimowy** (*Eranthis hyemalis*) – niska bylina o żółtych kwiatach i regularnych rozetkach liści;
- **śnieżyczka przebiśnieg** (*Galanthus nivalis*) – niska roślina cebulowa o białych, dzwonkowatych kwiatuszkach;
- **wawrzynek wilczełyko** (*Daphne mezereum*) – krzew w lutym oblepiony ciasnymi, różowymi kwiatostanami; roślina silnie trująca!
- **wrzosiec krwisty** (*Erica carnea*) – niskie krzewinki rozwijające drobne, gęste kwiatostany nawet od grudnia, od białych po czerwonopurpurowe;
- **zimokwiat wczesny (***Chimonanthus praecox***)** – niskie drzewo z żółtymi kwiatami o czerwonobrązowym środku.

ZIEMIANKI WRACAJĄ DO ŁASK...

...nie tylko dlatego, że coraz więcej domów powstaje bez podpiwniczenia. Piwnice pod ogrzewanymi domami nie są w stanie zapewnić najlepszych warunków do wielomiesięcznego przechowywania ziemiopłodów. Pod tym względem ziemianka, czyli ziemna piwniczka, ze stałą temperaturą 4–8°C i wilgotnością w granicach 80–90%, jest niezastąpiona.

Chociaż jej budowa nie wydaje się skomplikowana – dziura wydrążona w ziemi, zaślepiona drzwiami i obsypana ziemią – to jednak wymaga uwzględnienia kilku ważnych aspektów: stabilności gruntu, poziomu wód gruntowych, miejsca, wielkości i rzeczy najtrudniejszej – konstrukcji sklepienia.

Na suchym terenie piwnicę wkopujemy w ziemię, najlepiej tak, aby posadzka znalazła się poniżej poziomu przemarzania – na głębokości 1,5 m. Dawniej, zagłębienie w ziemi i gruby na metr kamienny mur gwarantowały niezawodność spiżarki. Do budowy ścian współczesnych piwniczek wykorzystujemy gotowe betonowe bloczki lub cegły, ale na ciężkim, gliniastym podłożu możemy przynajmniej pozostawić klepisko. Piwniczkę najlepiej zlokalizować w cieniu, a wejście od najmniej nasłonecznionej i najbardziej zacisznej strony. Nie wolno zapomnieć o wentylacji. Betonowe lub ceglane ściany będą wymagały izolacji, podobnie jak dach, który obsypiemy ziemią i obsadzimy roślinami, np. ziołami lub gatunkami typowymi dla skalniaków. Możemy wykorzystać tu system stosowany przy zakładaniu zielonych dachów. Ziemianka wkomponowana w krajobraz ogrodu, oprócz ważnej funkcji praktycznej, może stać się niebagatelnym elementem dekoracyjnym.

Przed budową ziemianki trzeba sprawdzić stabilność gruntu

Na ziemiankę najlepiej wybrać zacienione miejsce

ATLAS

ATLAS ROŚLIN

WPROWADZENIE

CO WARTO WIEDZIEĆ O SYSTEMATYCE ROŚLIN

Już samo pojęcie „nomenklatura botaniczna" potrafi skutecznie ostudzić zapał nawet najbardziej żarliwych ogrodników. A bez niej, to znaczy bez rozumienia znaczenia poszczególnych członów nazw roślin, nietrudno o rozczarowania podczas poszukiwań i zakupów. Jak w takim razie nie zgubić się w gąszczu skomplikowanych łacińskich nazw? Wydaje się, że to nie lada wyzwanie, zwłaszcza że owa nomenklatura urasta do rangi samodzielnej dziedziny wiedzy, a co gorsza, stale ewoluuje. Status quo nie jest mocną stroną nazewnictwa botanicznego, co spędza sen z powiek samym botanikom. Przyczyna leży nie tylko w dynamice tworzenia nazw handlowych i hodowlanych, ale też w ogromnym przywiązaniu do tradycji, do własnego języka, a jeszcze bardziej gwary. Stąd z jednej strony usilne zastępowanie międzynarodowej łaciny językami rodzimymi, a z drugiej mocno zakorzenione nazewnictwo ludowe. Ot, i zamęt gotowy. Do dziś mylimy lilak z bzem, akację z robinią czy mniszka z mleczem. Jedni zachodzą w głowę, jak wyglądają smrodki, a inni pierwszy raz słyszą o aksamitkach. Nie ma rady, panaceum na opanowanie galimatiasu nazw jest tylko jedno – łacina. Choć wielu zniechęca ona równie szybko, jak logika nomenklatury botanicznej, w rzeczywistości obie nie są aż tak zawiłe.

Nomenklatura – nazewnictwo danej dziedziny wraz z zasadami tworzenia nowych nazw, służące standaryzacji pojęć.

CZY WIESZ, ŻE...

Podczas gdy nomenklatura botaniczna poszukuje w roślinach wspólnych cech ewolucyjnych, potoczne, ludowe nazewnictwo odzwierciedla często ich właściwości lecznicze lub jest swoistą zabawą w skojarzenia. Zobaczmy sami:

jasnota biała – krzepidło, koci pysk;

rzeżucha łąkowa – wielkanocna trawka, powszechnie mylona z pieprzycą siewną;

żywokost lekarski – kościzrost;

skrzyp polny – koński ogon;

pierwiosnek lekarski – kurza stopka.

Zgłębianie tajników budowy storczyka

CZY WIESZ, ŻE...

Bez obłędnego zapachu liliowych, purpurowych i białych kiści lilaków maj nie byłby taki sam. Podobnie jak lato bez kremowych baldachów bzów – dwa różne rodzaje, dwie odmienne rodziny, błędnie określane wspólnym mianem bzów.

Hołdy za wspaniały miód i wonne aleje niezasłużenie odbiera akacja, która u nas najzwyczajniej... nie rośnie. To, co zwykliśmy nazywać akacją, w rzeczywistości jest robinią, robinią akacjową.

Historia mniszka i mlecza to jak biblijna opowieść o Kainie i Ablu. I tak jak u znanych braci, tak i między obiema roślinami jest i pokrewieństwo, i rywalizacja. Tylko jedna z nich, mniszek pospolity, ma bowiem prawo dumnie nosić przydomek „lekarski". Zawistny mlecz polny też chce zaistnieć i udaje mu się to na pastwisku, pośród bydła – w miejscu, gdzie mniszek leczy, ten sączy truciznę.

Lilak pospolity

Podstawową zasadą nazwy każdej rośliny jest jej dwuimienność, inaczej binominalność: pierwszy wyraz określa rodzaj, a drugi – gatunek, np.:

nazwa rodzajowa: brzoza — ***Betula pendula*** — nazwa gatunkowa: brodawkowata

Oba łacińskie człony zapisujemy czcionką wyróżniającą je na tle pozostałego tekstu – stąd powszechnie stosowana kursywa. Rodzajowi w nomenklaturze botanicznej przypisano funkcję nadrzędną, opisuje grupę o wspólnych bądź zbliżonych cechach. Każda kolejna klasa systematyczna tylko uściśla i doprecyzowuje konkretny okaz, wykluczając nieporozumienia i chroniąc przed nieudanymi zakupami. Taka też rola przypada nazwie gatunkowej. Kategoriami pomocniczymi dla gatunku są: podgatunek (łac. *subspecies*, w skrócie: ssp. lub subsp.), dalej odmiana (łac. *varietas* – var.) i forma (łac. *forma* – f.).

Przykład rzadkiej i chronionej brzozy ojcowskiej znakomicie obrazuje systematykę botaniczną, jej ewolucję, jak i drobny chaos nazewniczy. Pierwotna nazwa brzozy, oprócz znanych nam już określeń: rodzajowej i gatunkowej, zawierała jeszcze dwie informacje:

***Betula* x *oycoviensis* Besser**

Znak mnożenia – symbol mieszańca, w świecie roślin nazywanego również hybrydą, powstałego ze skrzyżowania organizmów należących do różnych kategorii systematycznych (często spotyka się błędny zapis ze spacją po „x").

Nazwisko botanika, który jako pierwszy opisał brzozę ojcowską.

Pod najczęściej spotykanym skrótem „L." kryje się Karol Linneusz.

Alfabetyczny indeks polskich i łacińskich nazw roślin zamieszczony został na końcu rozdziału

Brzoza brodawkowata latem

Brzoza brodawkowata jesienią

Później kolejny botanik, Leopold Dippel, sklasyfikował brzozę ojcowską jako odmianę brzozy brodawkowatej, co znalazło swój wyraz w zapisie:

Betula pendula
var. *oycoviensis* (Bess.) Dipp.

- odmiana
- Besser, botanik, który jako pierwszy opisał brzozę ojcowską.
- Dippel, botanik, który sklasyfikował brzozę ojcowską jako odmianę brzozy brodawkowatej.

Kwiaty brzozy brodawkowatej

Według ostatnich badań brzoza ojcowska nie jest ani osobnym gatunkiem brzozy, ani odmianą brodawkowatej, tylko jej podgatunkiem:

podgatunek

Betula pendula ssp.
***oycoviensis* (Besser) Á. et D. Löve**

Małżeństwo botaników, autorów najnowszej klasyfikacji brzozy ojcowskiej.

Tyle sama nomenklatura botaniczna. Poza nią istnieje ważna dla rolników, szkółkarzy i ogrodników, a przy tym specyficzna dla roślin hodowlanych klasa systematyczna – kultywar. W nazwach kultywary przybierają szczególną postać: są ujmowane w pojedynczy cudzysłów i zapisywane wielką literą. Poza tym imiona kultywarów uzyskiwanych współcześnie wywodzą się z języków nowożytnych, np.: *Clematis* ‘Kardynał Wyszyński’ (polska odmiana powojnika

Kultywar – odmiana rośliny uprawnej powstała w wyniku różnych zabiegów hodowlanych. Jest istotną jednostką klasyfikacyjną różniącą przedstawicieli jednego gatunku cechami istotnymi także dla miłośnika ogrodu: barwą, fakturą liści, odpornością, pokrojem.

o jaskrawoczerwonych kwiatach), i funkcjonują obok starszych, łacińskich, jak *Buxus sempervirens* 'Pyramidalis' (bukszpan wiecznie zielony o regularnym, stożkowatym pokroju).

Nazwy wielu nowych odmian roślin ubarwia jeszcze jeden element, który wydaje się niepotrzebnie komplikować już i tak wystarczająco rozbudowane nazewnictwo. Bywa jednak, że właśnie ta fraza, zapisywana wielkimi literami, brzmi najbardziej wdzięczna. Nic dziwnego – to *trade name*, czyli nazwa handlowa:

Nazwa handlowa, często zastrzeżona, co wyraża symbol ®.

***Spirea japonica* Magic Carpet 'Walbuma'** PBR

Skrót oznaczający wyłączne prawa hodowcy do kultywaru.

Liście brzozy brodawkowatej

JAK KORZYSTAĆ Z ATLASU

Atlas składa się z dwóch części: katalogu i zestawu 15 tablic. Katalog portretuje 80 subiektywnie wybranych roślin: drzew i krzewów iglastych, liściastych i owocowych, bylin oraz pnączy. Wiele innych roślin uprawnych przedstawiono w rozdziałach poświęconych poszczególnym typom ogródków. I tak prezentację najcenniejszych warzyw znajdziemy w warzywniku (zob. s. 51–57), ziół – w zielniku (zob. s. 58–63), odmian winorośli w winnicy (zob. s. 76–79), róż – w rozarium (zob. s. 80), roślin jednorocznych w specjalnym dodatku (zob. s. 49–51), podobnie jak kwiatów cebulowych (zob. s. 124–125).

Okazy zebrane w katalogu ułożono alfabetycznie, według nazw polskich. Te same rośliny można bez trudu odnaleźć według klucza nazwy łacińskiej w indeksie (zob. s. 231).

Każda notka zawiera specyfikację najważniejszych cech danej rośliny oraz preferowane warunki stanowiskowe. Dodatkowe piktogramy dołączone do nazwy informują o czasie kwitnienia bądź owocowania, wskazują rośliny miododajne oraz trujące. W wybranych notkach będzie można przeczytać też o ozdrowieńczej mocy wybranych roślin. Niekiedy obok nazw: botanicznej (polskiej i łacińskiej), hodowlanej bądź handlowej pojawia się ujęta w nawias nazwa potoczna (po skrócie „pot.").

W katalogu występuje kilka gatunków z tak szeroką gamą cennych odmian, że rekomendacje tych

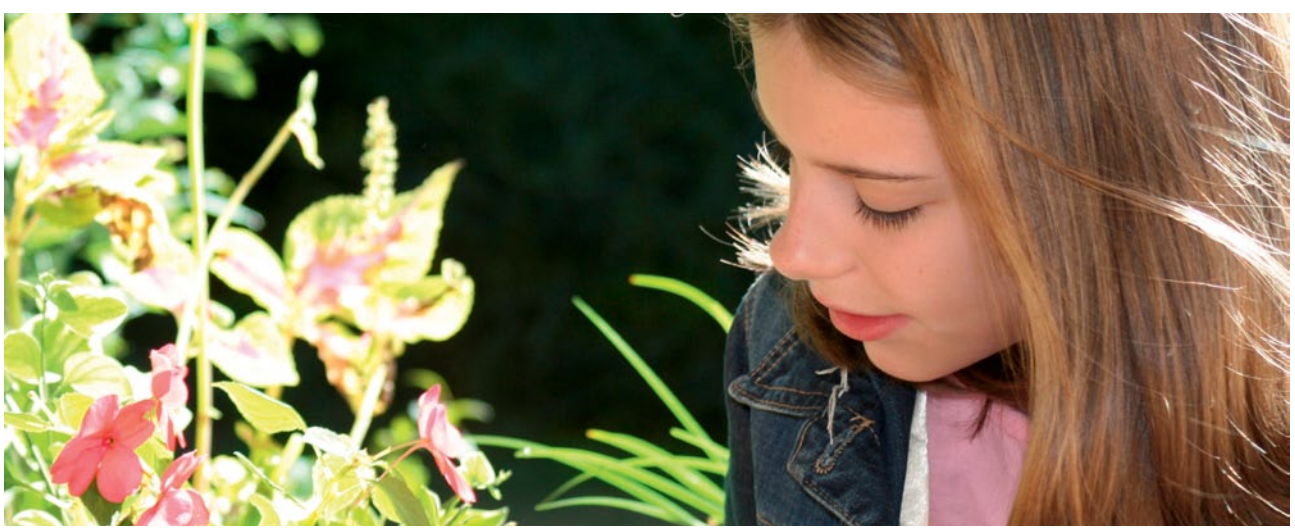

Pozornie bezładna kompozycja kwiatów

najbardziej atrakcyjnych, zamiast w osobnych notkach, pojawiają się albo przy opisach skatalogowanych gatunków, albo w odpowiednich rozdziałach pierwszej i drugiej części książki, o czym informują stosowne odsyłacze.

Piktogramy w portretach roślin:

◯ – na stanowisko w pełnym słońcu
◑ – na stanowisko w półcieniu
● – roślina cieniolubna
– wysokość w metrach
❄ – roślina wrażliwa na mróz (zimą wymaga osłon)
– czas kwitnienia
– czas owocowania
– roślina miododajna
– roślina lub któraś z jej części są trujące

Katalog przeplata zestaw tablic tematycznych, z których każda grupuje gatunki roślin, ewentualnie odmiany, spełniające główne kryterium zawarte w tytule zestawienia: raz są to okazy preferujące stanowiska w cieniu, innym razem idealnie komponujące się w ogrodach wiejskich. Wybrane tytuły tablic opatrzone są odsyłaczem do pierwszej lub drugiej części książki, do stron poświęconych danemu zagadnieniu.

Spis tablic

Tab. 1. Żywopłoty ..... s. 168
Tab. 2. Ogród nad wodą ..... s. 169
Tab. 3. Pnącza ..... s. 171
Tab. 4. Rośliny płożące i okrywowe ..... s. 172
Tab. 5. Rośliny zimozielone i półzimozielone .. s. 174
Tab. 6. Iglaki ..... s. 175
Tab. 7. Ogród w cieniu ..... s. 178
Tab. 8. Dekoracja z liści, pędów i kory ..... s. 179
Tab. 9. Ogród wiosenny ..... s. 180
Tab. 10. Ogród jesienny ..... s. 182
Tab. 11. Ogród orientalny ..... s. 183
Tab. 12. Ogród preriowy ..... s. 184
Tab. 13. Wrzosowisko ..... s. 185
Tab. 14. Alpinarium ..... s. 186
Tab. 15. Ogród mobilny ..... s. 187

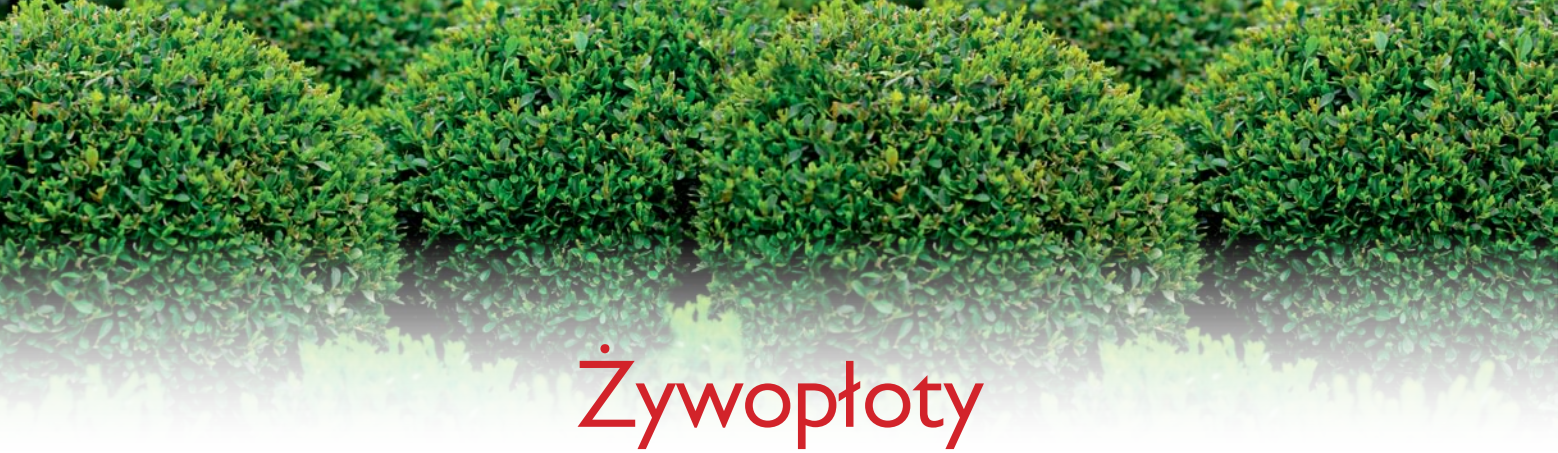

Żywopłoty

ZIMOZIELONE

bukszpan wiecznie zielony	*Buxus sempervirens*	różne odmiany, podstawowa roślina do formowania, tworzy niewysokie żywopłoty i obrzeża
cis pośredni	*Taxus xmedia*	odmiana 'Hicksii' chrakteryzuje się silnym wzrostem, idealna do strzyżenia; 'Oliwka' – na wąskie żywopłoty
cyprysik Lawsona	*Chamaecyparis lawsoniana*	do stref cieplejszych; szaroniebieskie odmiany 'Blom' i 'Alumii' cechuje wysoka mrozoodporność; odmiana 'Columnaris' jest szaroniebieska, 'Ivonne' – złocistożółta
irga	*Cotoneaster*	odmiana ‚Ursynów' idealna na obrzeża
jałowiec	*Juniperus* sp.	jałowiec chiński *Juniperus chinensis* 'Obelisk' cechuje silny wzrost, jest kłujący
jałowiec pospolity	*Juniperus communis*	odmiana 'Suecica Aurea' kłująca, wiosną złocistożółta
jałowiec skalny	*Juniperus scopulorum*	odmiana 'Moonglow' ma niebieskawy odcień igieł
ligustr pospolity	*Ligustrum vulgare*	odmiana 'Atrovirens' jest bardzo odporna, można formować w dowolne kształty
suchodrzew chiński	*Lonicera pileata*	nadaje się na niskie żywopłoty, odporny, przypomina irgę
żywotnik	*Thuja* sp.	żywotnik olbrzymi *Thuja plicata* odmiana 'Atrovirens' charakteryzuje się silnym wzrostem, 'Atrovirens' ma ciemnozielony kolor, odmiana 'Kórnik' PBR – zielona z żółtymi końcówkami
żywotnik zachodni	*Thuja occidentalis*	'Brabant' – odmiana o najszybszym wzroście, jasnozielona, 'Europe Gold' – silny wzrost, złocistożółta, 'Holmstrup' – ciemnozielona, na gleby wilgotne, 'Litomyšl' – pstra, kremowo-zielona

ZRZUCAJĄCE LIŚCIE NA ZIMĘ

berberys	*Berberis* sp.	berberys ottawski *Berberis xottawensis* 'Superba' ma ciemnoczerwone i niebieskawe liście
berberys Thunberga	*Berberis thunbergii*	odmiana 'Atropurpurea' ma karminowe liście, 'Aurea' – żółte, 'Erecta' – jasnozielone, jesienią purpurowe, pędy wzniesione prosto
buk pospolity	*Fagus sylvatica*	odmiany o liściach jasnozielonych i purpurowych
forsycja pośrednia	*Forsythia xintermedia*	wszystkie odmiany kwitną wczesną wiosną, jeszcze przed liśćmi pojawiają się intensywnie żółte kwiaty
grab pospolity	*Carpinus betulus*	
irga błyszcząca	*Cotoneaster lucidus*	liście drobne, ciemnozielone, jesienią pięknie przebarwione, całkowicie odporna na mrozy
jaśminowiec	*Philadelphus* sp.	odporny, wonne białe kwiaty
pęcherznica kalinolistna	*Physocarpus opulifolius*	odporna, o pięknie wybarwionych liściach: złotożółtych, zielonożółtych, purpurowych, czerwonobrązowych
pięciornik krzewiasty	*Potentilla fruticosa*	na niskie żywopłoty i obrzeża, niewymagający, o licznych średnich kwiatach: białych, pomarańczowych, różowawych, żółtych
pigwowiec	*Chaenomeles* ssp.	intensywnie wybarwione kwiaty w odcieniach czerwieni i pomarańczy, bywają też białe i żółte, jadalne owoce
tawuła	*Spirea* sp.	wszystkie gatunki i odmiany, niezawodny i bardzo różnorodny krzew: na żywopłoty i obrzeża, jako roślina okrywowa, do wielobarwnych kompozycji

KOMPOZYCJE NATURALISTYCZNE (NIEFORMOWANE)

bez czarny	*Sambucus nigra*	różne odmiany o liściach: od zielonych przez pstre po purpurowe i okazałych kwiatowych baldachach: kremowych i różowych, niewymagający
dereń biały	*Cornus alba*	liście intensywnie zielone, żółte lub pstre: biało- i żółto-zielone
hortensja ogrodowa	*Hydrangea macrophylla*	późnym latem okazałe kuliste kwiatostany, od białych przez kremowe, różowe, czerwone po fioletowe i niebieskie
irga rozkrzewiona	*Cotoneaster divaricatus*	liście drobne, ciemnozielone, jesienią pomarańczowe
kalina	*Viburnum* sp.	większość gatunków i odmian: wczesne kwiaty, zwykle białe i kremowe, zebrane w kuliste lub płaskie kwiatostany, jesienią liczne grona owoców
krzewuszka	*Weigela* sp.	tworzy atrakcyjne kontrastowe zestawienia, obficie rozwija zwykle dzwonkowate kwiaty we wszystkich odcieniach różu
laurowiśnia wschodnia	*Prunus laurocerasus*	zimozielony niski krzew do cienia, białe wzniesione kwiatostany
lilak pospolity	*Syringa vulgaris*	większość odmian: niezwykle wonne, wiechowate kwiatostany we wszystkich odcieniach fioletu, różu i bieli
mahonia pospolita	*Mahonia aquifolium*	zimozielony niski krzew, żółte kwiaty, kłujące liście
ognik	*Pyracantha* sp.	ciernisty krzew o drobnych liściach, bardzo obficie owocuje: czerwono, pomarańczowo lub żółto
pigwowiec	*Chaenomeles*	ciernisty krzew o owocach w kolorach: czerwonym, pomarańczowym, żółtym

Ogród nad wodą

WODA I STREFA BAGIENNA

azola karolińska	*Azolla caroliniana*	wolno pływająca paproć
grążel żółty	*Nuphar lutea*	bylina wodna, kłączowa, o żółtych, wonnych kwiatach
grzybień	*Nymphaea* sp.	wszystkie gatunki i odmiany, kwiaty, potocznie zwane liliami wodnymi, we wszystkich możliwych kolorach
grzybieńczyk wodny	*Nymphoides peltata*	wodna, zakorzeniona, o żółtych kwiatach
jeżogłówka	*Sparganium* sp.	różne gatunki, tworzą szuwary
knieć błotna	*Caltha palustris*	bylina kwitnąca Flore 'Pleno' – żółta; 'Alba' – biała
kosaciec	*Iris* sp.	kosaciec gładki *Iris laevigata* – bylina kwitnąca na niebiesko
kosaciec żółty	*Iris pseudacorus*	kwiaty żółte
kruszczyk błotny	*Epipactis palustris*	bylina kwitnąca, z rodziny storczykowatych
łączeń baldaszkowy	*Butomus umbellatus*	bylina kwitnąca białoróżowo
okrężnica bagienna	*Hottonia palustris*	kwiaty pierwiosnkowate, od białych po liliowe
osoka aloesowata	*Stratiotes aloides*	wolno pływająca, tworzy rozety, białe kwiaty

pałka drobna	*Typha minima*	bylina kłączowa, tworzy szuwary
pierwiosnek różowy	*Primula rosea*	bylina kwitnąca na różowo-żółto
rozpław sercowaty	*Pontederia cordata*	bylina kwitnąca na niebiesko
sadziec plamisty	*Eupatorium maculatum*	wyższa bylina kwitnąca, okazałe purpuroworóżowe kwiatostany
strzałka wodna	*Sagittaria sagittifolia*	liście w kształcie strzałki, białe kwiaty
tatarak zwyczajny	*Acorus calamus*	odmiana 'Argenteostriatus' ma biało paskowane liście
włosienicznik wodny (jaskier wodny)	*Ranunculus aquatilis*	roślina wodna, zakorzeniona

STREFA BRZEGOWA

dereń biały	*Cornus alba*	krzew do 3 m, białe kwiatostany
funkia	*Hosta* sp.	większość gatunków i odmian
guzikowiec zachodni	*Cephalanthus occidentalis*	krzew liściasty, do 1,5 m, idealnie kuliste kwiatostany
języczka pomarańczowa	*Ligularia dentata*	bylina do 1,20 m, okazałe liście i intensywnie żółte kwiaty
kosaciec syberyjski	*Iris sibirica*	bylina do 1 m, kwiaty na szczycie: białe, niebieskie lub fioletowe
krwawnica pospolita	*Lythrum salicaria*	okazała bylina o karminowoliliowych, kłosowatych kwiatostanach
manna mielec	*Glyceria maxima* 'Variegata'	trawa do 0,7 m, żółto-biało-zielona
metasekwoja chińska	*Metasequoia glyptostroboides*	okazałe drzewo iglaste
pełnik europejski	*Trollius europaeus*	duże, kuliste, żółte kwiaty
pstrolistka sercowata (tułacz pstry)	*Houttuynia cordata*	odmiana 'Chameleon' to niska bylina okrywowa o pstrych liściach
tojeść rozesłana	*Lysimachia nummularia*	płożąca bylina o żółtych drobnych kwiatach
wierzba oszczepowata	*Salix hastata*	odmiana 'Wehrhanii' to jedna z ładniejszych wierzb miniaturowych
woskownica europejska	*Myrica gale*	okrywowy krzew z dekoracyjnymi kwiatostanami

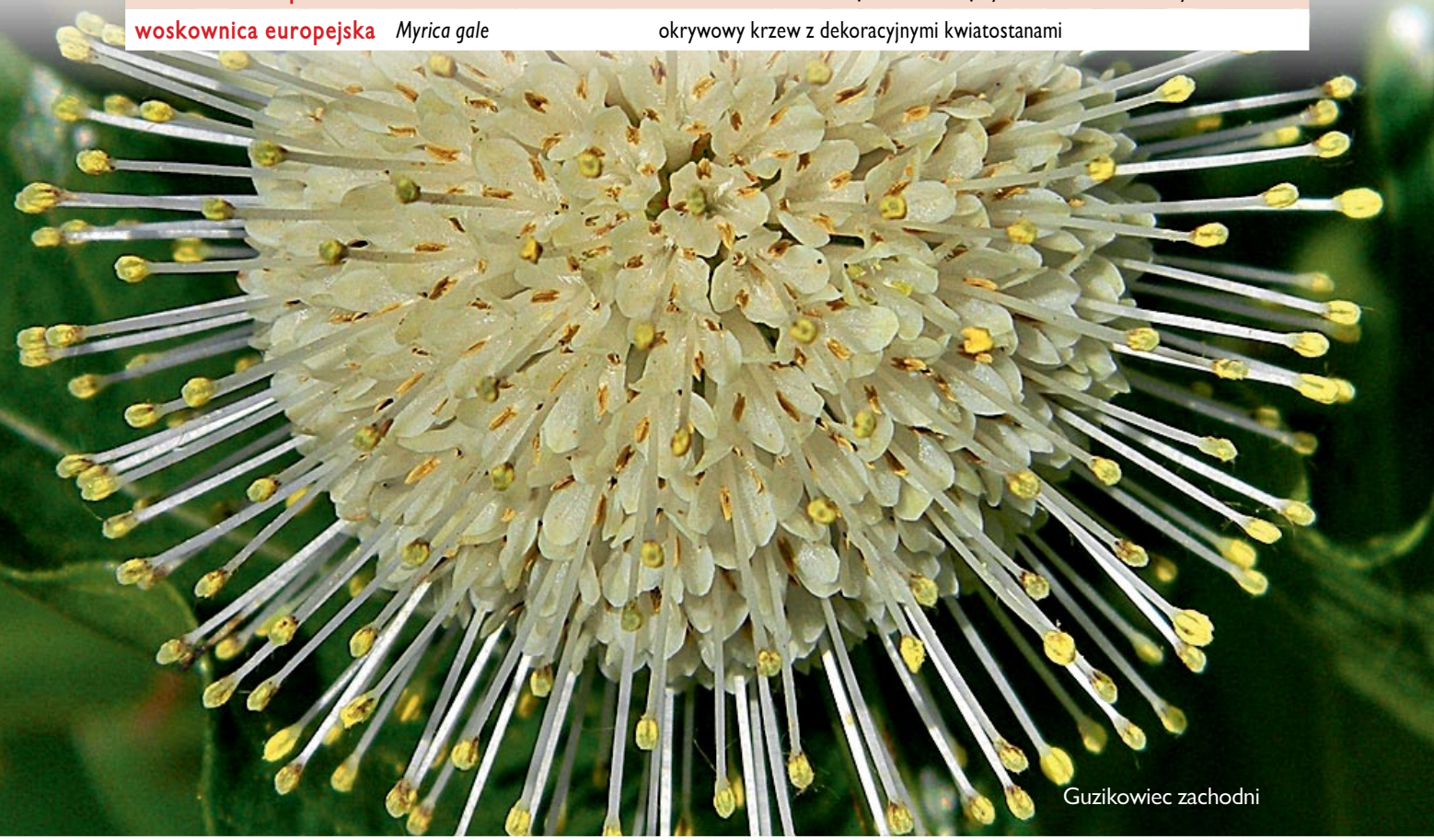

Guzikowiec zachodni

Nasturcja pnąca

Pnącza

JEDNOROCZNE

dynia ozdobna	*Cucurbita pepo*	okazałe liście, dekoracyjne owoce, mocne podpory
fasola wielokwiatowa	*Phaseolus coccineus*	oplatająca, białe i szkarłatnoczerwone kwiaty, okazałe liście
groszek pachnący	*Lathyrus odoratus*	'Spencer' – wonne, wielobarwne, duże kwiaty o pofalowanych płatkach, pnącze wijące
nasturcja większa	*Tropaeolum majus*	okazałe liście, ogniste kwiaty, od bladożółtych po czerwone, wspina się
tunbergia oskrzydlona	*Thunbergia alata*	wije się, lejkowate głębokożółte kwiaty z ciemnym środkiem
wilec trójkolorowy	*Ipomoea tricolor*	odmiana 'Heavenly Blue' oplata i rozwija lazurowoniebieskie, trąbkowe kwiaty

WIELOLETNIE

akebia pięciolistkowa	*Akebia quinata*	wije się, kwitnie purpurowo, najwcześniej pośród pnączy, wymaga podpór, zrzuca liście
aktinidia pstrolistna	*Actinidia kolomikta*	odmiana 'Dr Szymanowski' ma sezonowe, zielono-biało-różowe liście, smaczne owoce (kiwi), wymaga podpór
bluszcz pospolity	*Hedera helix*	zimozielone lśniące liście, bez podpór
chmiel zwyczajny	*Humulus lupus*	zrzuca liście, wije się, owoce w kształcie szyszek
glicynia kwiecista, glicynia chińska	*Wisteria floribunda*, *Wisteria sinensis*	długie, groniaste, aromatyczne kwiatostany w odcieniach fioletu, różu i bieli, zrzuca liście, wymaga mocnych podpór
hortensja pnąca	*Hydrangea anomala* ssp. *petiolaris*	zrzuca liście, okazałe kwiaty: białawe baldachogrona, wymaga podpór
kokornak wielkolistny	*Aristolochia macrophylla*	bardzo gęsty, wije się, zrzuca duże sercowate liście
milin amerykański	*Campsis radicans*	pnącze czepne, podpory niekonieczne, trąbkowate grona kwiatów, od żółtych po czerwone
powojnik	*Clematis* sp.	zrzuca liście, wymaga podpór, piękne kwiaty; odmiany wielkokwiatowe: 'Kiri Te Kanawa' – kwiaty pełne, ciemnoniebieskie; 'Jackmanii' – fioletowe; 'Matka Urszula Ledóchowska' – białe; 'Nelly Moser' – dwubarwne: jasny róż i lila; 'Warszawska Nike' – ciemnopurpurowe; odmiany botaniczne i bylinowe, silniejsze, zdrowsze, bardziej odporne: p. włoskie *C.* grupa Viticella – łatwe w uprawie, odporne, np. 'Emilia Plater' – piękne, jasnoniebieskie kwiaty
powojniki teksańskie	*Clematis* grupa Texensis	tulipanokształtne kwiaty, np. 'Princess Diana' – soczystoróżowe
powojnik tangucki	*Clematis* grupa Tangutica	kwiaty dzwonkowate, np. 'Lambton Park' – żółte
powojniki górskie i alpejskie	*Clematis* z grup: Montana i Atragene	pnącza drzewiaste, silnie rosnące, wysoce mrozoodporne
rdest Auberta	*Fallopia auberti*	do 12 m, wymaga podpór, zrzuca liście, białe, miododajne kiście kwiatów, idealny dla początkujących
róża pnąca	*Rosa* sp.	jedno z najpiękniejszych pnączy, wymaga podpór: 'Paul's Scarlet Climber', 'Flammentanz' – krwistoczerwone, odporne na mróz; 'New Down' – jasnoróżowa, odporna na mróz, dobrze znosi opady; 'super Dorothy' – ciemnoróżowa, powtarza kwitnienie
wiciokrzew	*Lonicera* sp.	wije się, raczej zrzuca liście, rurkowate, niekiedy bardzo aromatyczne kwiaty, dekoracyjne owoce, wymaga podpór
wiciokrzew Tellmanna	*Lonicera xtelmanniana*	najpiękniejsza z żółtych form
wiciokrzew Henry'ego	*Lonicera henryi*	zimozielony, o pstrych liściach
winobluszcz pięciolistkowy i trójklapowy	*Parthenocissus quinquefolia* i *tricuspidata*	pięknie przebarwiające się liście opadają zimą, nie wymaga podpór

Bodziszek czerwony

Rośliny płożące i okrywowe

KWITNĄCE BYLINY

bodziszek czerwony	*Geranium sanguineum*	kwitnąca bylina, idealna na słoneczne skarpy: 'Album' – biała, 'Max Frei' – karminowoczerwona
czyściec wełnisty	*Stachys byzantina*	rozłogi wąskich, omszonych liści, wysokie kwiatostany
dzwonek dalmatyński	*Campanula portenschlagiana*	obfite fioletowoniebieskie kwiaty, tworzy poduszki
goździk kropkowany	*Dianthus deltoides*	zadarnia, kwiaty intensywnie karminowe
karmnik ościsty	*Sagina subulata*	'Aurea' – tworzy darń podobną do mchu, kwitnie biało
rogownica kutnerowata	*Cerastium tomentosum*	ekspansywna, białe drobne kwiaty, omszone stalowe listki
rozchodnik kaukaski	*Sedum spurium*	'Variegatum' – płożąca roślina skalna, trójbarwne liście; także inne gatunki i odmiany rozchodników
skalnica Arendsa	*Saxifraga xarendsii*	w czasie kwitnienia tworzy barwne kobierce, od białych po fioletowe
wiesiołek missouryjski	*Oenothera macrocarpa*	niski, efektowny, o dużych, żółtych kwiatach

TRAWY

kostrzewa popielata	*Festuca glauca*	zimozielona, w zwartych poduszkach, niebieskozielona

KRZEWINKI

macierzanka piaskowa	*Thymus ptyllum*	zimozielona, gęsta, w czasie kwitnienia tworzy różowe kobierce
róże okrywowe	*Rosa* sp.	zrzucają liście, pięknie kwitną: 'Max Graf' – typowa róża okrywowa, jasnoróżowa; 'Weisse immensee' – atrakcyjna, kremowobiała
runianka japońska	*Pachysandra terminalis*	zimozielona, tworzy kobierce z rozet liści
trzmielina Fortune'a	*Euonymus fortunei*	wszystkie odmiany, płoży się, drobne, dekoracyjne liście: zielono-białe, żółto-zielone
wrzos pospolity	*Calluna vulgaris*	zimozielony, we wszystkich kolorach tęczy
wrzosiec	*Erica* sp.	wszystkie gatunki i odmiany w szerokiej palecie barw

Wrzos pospolity

KRZEWY

berberys	*Berberis* sp.	Berberys pośredni, *berberis xmedia* – gęsty, ciernisty, półzimozielony: 'Parkjuweel' – zielonolistny, 'Red Jewel' – purpurowolistny
berberys Thunberga	*Berberis thunbergii*	rozłożysty, ciernisty; 'Coronita' – liście purpurowe z jasną obwódką, 'Green Carpet' – jasnozielone, 'Red Carpet' – jasnoczerwone
irga 'C. Dammera'	*Cotoneaster*	zimozielony, płożący, drobne lśniące listki, drobne białe kwiatuszki, kuliste owoce
irga płożąca	*Cotoneaster procumbens*	odmiana 'Queen of Carpets' – zimozielony, rozłożysty, drobne listki, efektowne owoce
irga pozioma	*Cotoneaster horizontalis*	niski, o drobnych, lśniących, opadających liściach, drobniutkie kwiaty, dekoracyjne owoce, idealny na skarpy
jałowiec	*Juniperus* sp.	formy płożące lub karłowe
jałowiec łuskowy	*Juniperus squamata*	większość odmian
jałowiec płożący	*Juniperus horizontalis*	wszystkie odmiany
jałowiec pospolity	*Juniperus communis*	'Green Carpet', 'Greenmantle', 'Hornibrookii', 'Repanda';
jałowiec sabiński	*Juniperus sabina*	wszystkie odmiany
pięciornik krzewiasty	*Potentilla fruticosa*	wszystkie odmiany, liczne średnie kwiaty: białe, pomarańczowe, różowawe, żółte
tawuła japońska	*Spirae japonica*	wszystkie odmiany, dekoracyjne pędy, kwiatostany w różnych kolorach, barwne liście

PNĄCZA

bluszcz pospolity	*Hedera helix*	zimozielone, zadarniające, lśniące liście

CIENIOLUBNE

barwinek pospolity	*Vinca minor*	także inne gatunki i wszystkie odmiany, zimozielona, zadarniająca krzewinka o lśniących liściach
bodziszek korzeniasty	*Geranium macrorrhizum*	kwitnąca, różowoczerwona bylina, zadarniająca
dąbrówka rozłogowa	*Ajuga reptans*	niska bylina, zadarniające rozety; 'Atropurpurea' – liście wiśniowobrunatne, 'Multicolor' – zielono-kremowe
dereń kanadyjski	*Cornus canadensis*	ekspansywna krzewinka pod korony drzew, białe efektowne kwiatki, dekoracyjne owoce
funkia	*Hosta* sp.	większość gatunków i odmian, kępy dekoracyjnych liści
jasnota plamista	*Lamium maculatum*	'Beacon Silver' – niska, zadarniająca bylina o srebrzystozielonych liściach
kopytnik pospolity	*Asarum europaeum*	płożące, lśniące liście
nerecznica samcza	*Dryopteris filix-max*	trująca paproć do 1 m, rozety liści oraz większość pnączy prowadzonych po ziemi

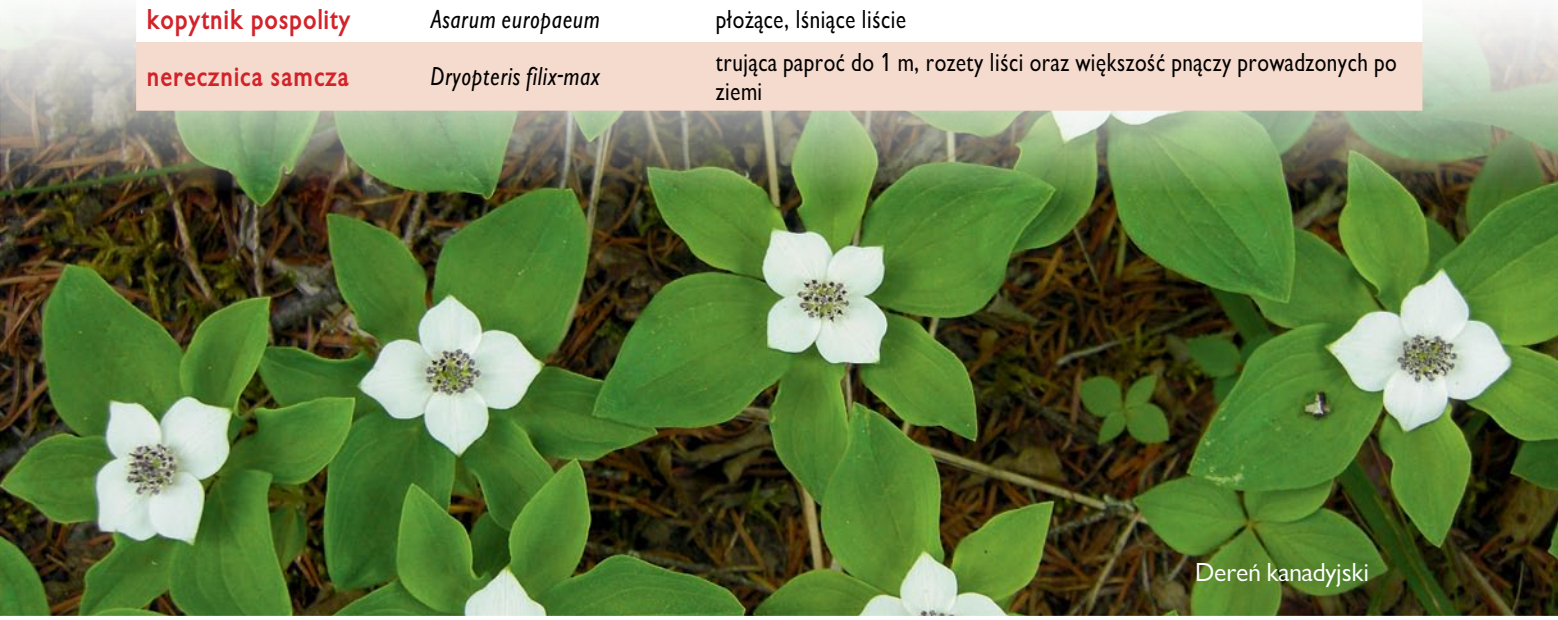

Dereń kanadyjski

Rozchodnik

Rośliny zimozielone i półzimozielone

PÓŁZIMOZIELONE		
azalia japońska	*Rhododendron* sp.	wszystkie odmiany
berberys pośredni	*Berberys xmedia*	'Parkjuwel' i 'Red Jewel'
ligustr okrągłolistny	*Ligustrum ovalifolium*	wszystkie odmiany
ligustr pospolity	*Ligustrum vulgare*	‚Atrovirens'

ZIMOZIELONE		
barwinek pospolity	*Vinca minor*	wszystkie odmiany
berberys	*Berberis* sp.	wybrane gatunki: *B. julianae*, *B. verruculosa*
bergenia sercowata	Bergenia cordifolia	
bluszcz	*Hedera* sp.	wszystkie odmiany
bukszpan wiecznie zielony	*Buxus sempervirens*	wszystkie odmiany
irga	*Cotoneaster* sp.	wybrane gatunki: i. Dammera *C. dammeri*; i. płożąca *C. procumbens*; i. rozesłana *C. radicans*; i. szwedzka *C.* x*suecicus*; ‚Ursynów'
jukka karolińska	*Vinca minor*	
laurowiśnia wschodnia	*Prunus laurocerasus*	wszystkie gatunki i odmiany
lawenda wąskolistna	*Lavandula angustifolia*	wszystkie odmiany
mahonia	*Mahonia* sp.	wszystkie gatunki i odmiany
ostrokrzew	*Ilex* sp.	wszystkie gatunki i odmiany
różanecznik	*Rhododendron* sp.	wszystkie odmiany: wielko- i drobnokwiatowe, jakuszimańskie, z grupy Forresta
rozchodnik	*Sedum* sp.	wiele gatunków i odmian
wiciokrzew	*Lonicera* sp.	wiciokrew Henry'ego *L. henryi* i wiciokrzew zaostrzony *L. acuminata*
wrzos pospolity	*Calluna vulgaris*	wszystkie odmiany
wrzosiec	*Erica* sp.	wszystkie gatunki i odmiany

Iglaki

20–30 M I WIĘCEJ		
daglezja zielona	odm. sina *Pseudotsuga menziesii* var. *glauca*	igły niebieskawe
jodła pospolita	*Abies alba*	
jodła kalifornijska	*Abies concolor*	igły niebieskozielone
jodła kaukaska	*Abies nordmanniana*	
metasekwoja chińska	*Metasequoia glyptostroboides*	zrzuca igły
sosna czarna	*Pinus nigra*	
sosna wejmutka	*Pinus strobus*	igły sinozielone
świerk pospolity	*Picea abies*	

10–20 M		
cedr himalajski	*Cedrus deodara*	'Karl Fuchs' – igły szaroniebieskie, najbardziej odporna odmiana cedru
choina zachodnia	*Tsuga heterophylla*	
jodła Veitcha	*Abies veitchii*	igły stalowoniebieskie, odporna
miłorząb dwuklapowy	*Ginkgo biloba*	'Saratoga' – wachlarzowate liście, zimą zrzucane
sosna czarna	*Pinus nigra*	'Oregon Green'
sosna wejmutka	*Pinus strobus*	
sosna pospolita	*Pinus sylvestris*	
sosna himalajska	*Pinus wallichiana*	igły zwisające, niebieskozielone
świerk kłujący	*Picea pungens*	regularny stożek, srebrzystoniebieskie igły
świerk pospolity	*Picea abies*	'Aurea Magnifica' – forma gęsta, żółta; 'Cranstonii' – długie, zwisające pędy, 'Końca' – żółta, 'Rothenhaus' – stożkowata, zwieszone pędy
świerk serbski	*Picea omorika*	formy stożkowe i kolumnowe, często skręcone

5–10 M		
jodła koreańska	*Abies koreana*	błyszczące igły, szaroniebieskie szyszki
sosna bośniacka	*Pinus heldreichii*	
sosna limba	*Pinus cembra*	
świerk Brewera	*Picea breweriana*	płaczący pokrój
żywotnik olbrzymi	*Thuja plicata*	'Atrovirens', 'Gelderland'

Metasekwoja chińska

3–5 M		
cis pospolity	*Taxus baccata*	
cyprysik Lawsona	*Chamaecyparis lawsoniana*	'Columnaris', 'Dart's Blue Ribbon' – łuski niebieskawe, 'Golden King' i 'Ivonne' – złotożółte, 'Lane';
cyprysik nutkajski	*Chamaecyparis nootkatensis*	'Glauca', 'Jubilee' – forma płacząca
jałowiec chiński	*Juniperus chinensis*	'Obelisk', 'Spartan', 'Variegata'
jałowiec pospolity	*Juniperus communis*	'Bruns', 'Meyer'
jałowiec skalny	*Juniperus scopulorum*	
jałowiec wirginijski	*Juniperus virginiana*	
jodła górska	*Abies lasiocarpa*	'Compacta' – zwarty stożek, igły srebrnoniebieskie
sosna oścista	*Pinus aristata*	
sosna limba	*Pinus cembra*	'Glauca'
sosna gęstokwiatowa	*Pinus densiflora*	
świerk kłujący	*Picea pungens*	'Blue Trinket', 'Edith' i 'Glauca Globosa' – igły srebrzystoniebieskawe
żywotnik koreański	*Thuja koraiensis*	
żywotnik zachodni	*Thuja occidentalis*	'Aureospicata', 'Brabant', 'Columna', 'Europe Gold', 'Malonyana', 'Smaragd'
żywotnik olbrzymi	*Thuja plicata*	'Kórnik' PBR, 'Zebrina' – pędy zielono-złociste
1–3 M		
cis pospolity	*Taxus baccata*	'David', 'Fastigiata' – forma wąskokolumnowa; 'Elegantissima' – rozpostarty krzew
cis pośredni	*Taxus xmedia*	'Farmen', Hicksii', 'Oliwka', 'Wojtek'
cyprysik Lawsona	*Chamaecyparis lawsoniana*	'Blue Surprise', 'Ellwoodii', 'Fletcheri', 'Globosa', 'Stardust', 'White Spot', 'Wisselii'
cyprysik tępołuskowy	*Chamaecyparis obtusa*	'Contorta', 'Crippsii', 'Drath', 'Gracilis', Kerdalo', 'Snowflake'
cyprysik groszkowy	*Chamaecyparis pisifera*	'Boulevard', 'Filifera Aurea'
jałowiec chiński	*Juniperus chinensis*	'Blue Alps', 'Iowa'
jałowiec pospolity	*Juniperus communis*	'Arnold', 'Hibernica', 'Suecica', 'Suecica Nana', 'Suecica Aurea'
jałowiec wirginijski	*Juniperus virginiana*	'Hetz'
jodła koreańska	*Abies koreana*	'Aurea', 'Blue Emperor'
modrzew europejski	*Larix decidua*	'Puli' i 'Repens' – formy pienne
sosna bośniacka	*Pinus heldreichii*	'Compact Gem'
sosna czarna	*Pinus nigra*	'Globosa', 'Hornibrookiana', 'Nana'
sosna górska (kosodrzewina)	*Pinus mugo ssp. mugo*	
sosna pospolita	*Pinus sylvestris*	'Watereri'
świerk biały	*Picea glauca*	'Conica', 'Sander's Blue'
świerk pospolity	*Picea abies*	'Inversa' – forma płacząca
świerk serbski	*Picea omorika*	'Nana'
żywotnik wschodni	*Thuja orientalis*	'Justyna', ‚Sieboldii'
żywotnik zachodni	*Thuja occidentalis*	'Globosa' – forma kulista; 'Hoveyi', 'Wagneri' – jajowata; 'Janed Gold' PBR, 'Holmstrup', 'Litomyšl', 'Rheingold' – stożkowa

DO 1 M (CZĘSTO FORMY KARŁOWE)

cis pospolity	*Taxus baccata*	'Repandens' – niemal poziomy krzew; 'Summergold' – zocistożółte igły
cyprysik tępołuskowy	*Chamaecyparis obtusa*	'Bronze Pygmy', 'Nana Aurea', 'Pygmaea', 'Tsatsumi'
cyprysik groszkowy	*Chamaecyparis pisifera*	'Filifera Aurea Nana', 'Nana'
daglezja zielona	*Pseudotsuga menziesii*	'Fletcheri'
jałowiec chiński	*Juniperus chinensis*	'Expansa Variegata', 'Plumosa Aurea';
jałowiec pośredni	*Juniperus xpfitzeriana*	zdecydowana większość odmian
jałowiec łuskowy	*Juniperus squamata*	'Golden Flame', 'Meyeri'
jodła balsamiczna	*Abies balsamea*	
jodła koreańska	*Abies koreana*	'Brevifoli', 'Cis', 'Green Carpet', 'Tundra'
sosna górska (kosodrzewina)	*Pinus mugo ssp. mugo*	'Mops', 'Winter Gold'
sosna karłowa (kosolimba)	*Pinus pumila*	'Glauca'
sosna pospolita	*Pinus sylvestris*	'Beuvronensis'
świerk biały	*Picea glauca*	'Daisy's White', 'Piccolo', 'Laurin'
świerk czarny	*Picea mariana*	'Nana'
świerk kłujący	*Picea pungens*	'Śleszyn'
świerk pospolity	*Picea abies*	'Maxwellii', 'Nidiformis', 'Pumila Nigra', 'Tompa'
żywotnik wschodni	*Thuja orientalis*	'Aurea Nana'
żywotnik zachodni	*Thuja occidentalis*	'Danica', 'Hoseri' – formy kuliste; 'Umbraculifera' – kopulasta

PŁOŻĄCE

jałowiec	*Juniperus* sp.	j. pospolity *J. communis*: 'Green Carpet', 'Greenmantle', 'Hornibrooki', 'Repanda'; j. płożący *J. horizontalis* – wszystkie odmiany; j. rozesłany *J. procumbens* – wszystkie odmiany; j. sabiński i j. łuskowy *J. sabina* i *J. squamata* – odmiany głównie okrywowe i płożące
świerk pospolity	*Picea abies*	'Formanek', 'Procumbens'
choina kanadyjska	*Tsuga canadensis*	'Cole's Prostrate'

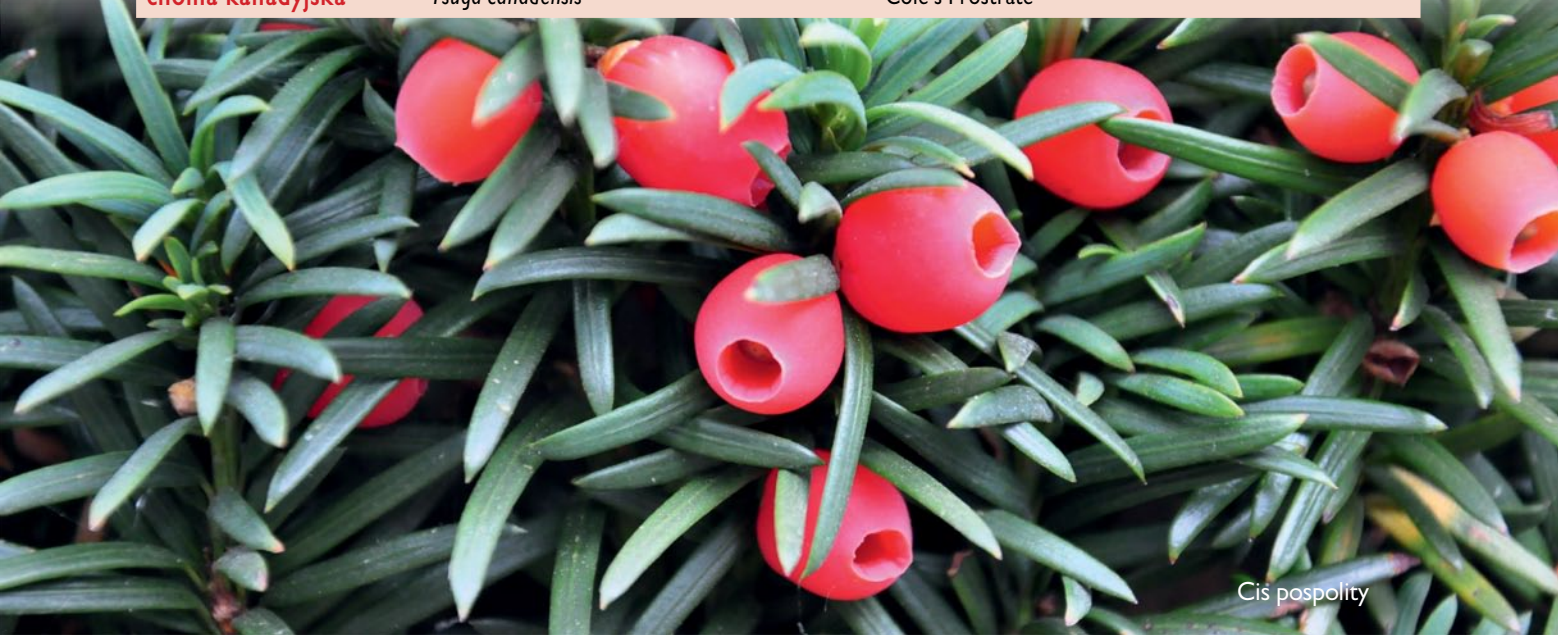

Cis pospolity

Funkia

Ogród w cieniu

PŁOŻĄCE I ZADARNIAJĄCE

barwinek pospolity	*Vinca minor*	zimozielona krzewinka
bluszcz pospolity	*Hedera helix*	zimozielone pnącze
kopytnik pospolity	*Asarum europaeum*	lśniące liście
runianka japońska	*Pachysandra terminalis*	niska krzewinka, drobne, białe, wzniesione kwiatostany
skalnica cienista	*Saxifraga umbrosa*	kobiercowa niska bylina o wzniesionych, niewielkich, różowych kwiatach
tiarella Wherry'ego	*Tiarella wherryi*	kępiasta, zadarniająca bylina do 35 cm, kłosowate kwiatostany, białoróżowawe
trzmielina Fortune'a	*Euonymus fortunei*	płożąca krzewinka o drobnych, dekoracyjnych liściach: zielono-białych, żółto-zielonych

KWITNĄCE BYLINY

bergenia sercowata	*Bergenia cordifolia*	okazałe lśniące liście, wzniesione lilioworóżowe kwiatostany
brunera wielkolistna	*Brunnera macrophylla* 'Jack Frost' PBR	bylina do 30 cm, srebrzystozielone liście, kwiaty niebieskie, podobne do niezapominajek
funkia	*Hosta* sp.	większość gatunków i odmian, kępy dekoracyjnych liści we wszystkich odcieniach zieleni, pstre, stalowoniebieskie, żółtawe, dwubarwne
kokoryczka olbrzymia	*Polygonatum biflorum*	kwitnie nawet w zupełnym cieniu, do 2 m, kwiaty drobne, dzwonkowate, zwieszające się, białe
konwalia majowa	*Convallaria majalis*	roślina okrywowa z białymi, wonnymi dzwoneczkami pośród gęstych, wzniesionych liści
parzydło leśne	*Aruncus dioicus*	bylina do 2 m, wiechowate, kremowe kwiatostany
tawułka chińska	*Astilbe chinensis* 'Pumila'	bylina do 40 cm, gęste, puszyste, różowe kwiatostany
zawilec japoński	*Anemone hupehensis*	odmiany o dostojnych kwiatach, od białych po karminoworóżowe
nerecznica samcza	*Dryopteris filix-mas*	trująca paproć, do 1 m

KRZEWY

bukszpan wiecznie zielony	*Buxus sempervirens*	zimozielony, kulisty
cis pospolity	*Taxus baccata*	zimozielony iglak, odmiany od płożącej po kolumnową
hortensja bukietowa	*Hydrangea paniculata*	odmiany 'Vanille-freise' i 'Renhy' PBR – krzew do 2 m, piękne, kremoworóżowe kwiatostany
laurowiśnia wschodnia	*Prunus laurocerasus*	zimozielona, białe, wzniesione kwiatostany
pieris japoński	*Pieris japonica*	większość odmian, zimozielony, zwarty, o barwnych liściach
różanecznik	*Rhododendron*	wysoki, zwarty, o okazałych kwiatostanach: 'America' – rubinowoczerwone; 'Blutopia' – fioletowe z zielonkawym punktem; 'Catawbiense Grandiflorum' – liliowe; 'Eskimo' – białe; 'Old Port' – buraczkowe; 'Nicoletta' – jasnoróżowe

Dekoracja z liści, pędów i kory

DEKORACYJNE LIŚCIE

aktinidia pstrolistna	*Actinidia kolomikta*	odmiana ‘Adam’ – pnącze, zielono-biało-różowe liście
berberys Thunberga	*Berberis thunbergii*	krzew, różne odmiany
bergenia sercowata	*Bergenia cordifolia*	okazałe mięsiste liście, czerwonobrązowe
bluszcz pospolity	*Hedera helix*	odmiana ‘Anna Marie’ – zimozielone pnącze o jasno obrzeżonych liściach
brunera wielkolistna	*Brunnera macrophylla*	odmiana ‘Jack Frost’ PBR – bylina, tworzy kępy, liście zielone ze srebrzystym rysunkiem
dąbrówka rozłogowa	*Ajuga reptans*	niska bylina, tworzy rozety, roślina okrywowa: ‘Atropurpurea’ – liście wiśniowobrunatne; ‘Multicolor’ – zielono-kremowe
dereń biały	*Cornus alba*	odmiana ‘Gouchaultii’ – zielono-żółty; ‘Sibirica Variegata’ – zielono-biały
dereń jadalny	*Cornus mas*	‘Variegata’ – liście zielone, biało obrzeżone
funkia	*Hosta* sp.	‘Frances Williams’ – odmiana funkii Siebolda, z żółtym obrzeżem; ‘Blue Cadet’ – liście stalowoniebieskie; także inne gatunki i odmiany judaszowiec kanadyjski *Cercis canadensis* ‘Forest Pansy’ – średnie drzewo, sercowate, lśniące, czerwonopurpurowe liście
kapusta ozdobna	*Brassica oleracea*	roślina jednoroczna, barwa liści stopniowana: od białych po ciemnofioletowe, kędzierzawe lub gładkie
klon jawor	*Acer pseudoplatanus*	‘Esk Sunset’ – średnie drzewo, liście o zmiennym zabarwieniu, pstre, białoróżowawe
klon palmowy	*Acer palmatum*	‘Atropurpureum’ – krzew lub małe drzewo, liście purpurowe
miodunka pstra	*Pulmonaria saccharata*	kępy plamistych liści, idealna do zadarniania
miskant chiński	*Miscanthus sinensis*	‘Zebrinus’ – ozdobna trawa z żółtymi centkami
starzec srzebrzysty	*Senecio cineraria*	niska, gęsta bylina, srebrzysto omszone liście
rabarbar dłoniasty podgat. tangucki	*Rheum palmatum* var. *tanguticum*	ogromne, sercowate liście
sumak octowiec	*Rhus typhina*	niskie, egzotycznie wyglądające drzewo, jesienią liście jaskrawoczerwone
szałwia lekarska	*Salvia officinalis*	‘Tricolor’ – zimozielona, aromatyczna krzewinka o trójbarwnych liściach: szaro-zielono-biało-purpurowe
trzmielina Fortune’a	*Euonymus fortunei*	niska, płożąca bylina, różne odmiany
żurawka	*Heuchera* sp.	bylina, tworzy kępy ozdobnych liści i delikatne wyniesione kwiatostany: ‘Chocolate Ruffles’ PBR – liście czekoladowobrązowe; ‘Citronelle’ – złotożółte; ‘Crème Brûlée’ – karminowobrzoskwiniowe; ‘Crème de Menthe’ – ciemnozielone, srebrno unerwione; ‘Palace Purple’ – purpurowoczerwone

Starzec srebrzysty

DEKORACYJNE PĘDY

buk pospolity	*Fagus sylvatica*	odmiana 'Purple Fountain' – drzewo, pokrój kolumnowy, wykręcone, zwieszające się pędy, purpurowe liście, latem żółte
dereń biały	*Cornus alba*	'Sibirica' i 'Gouchaultii' – krzewy, zimą pędy jaskrawoczerwone
dereń rozłogowy	*Cornus sericea*	'Flaviramea' – rozłożysty krzew, zimą pędy żółte lub jaskrawozielone
leszczyna pospolita	*Corylus avellana*	'Contorta' – krzew z pędami skręconymi w korkociąg
tawuła japońska	*Spirea japonica*	'Firelight' i 'Goldflame' – wczesną wiosną młode pędy kręte, pomarańczowoczerwone
wierzba babilońska	*Salix babylonica*	'Tortuosa' – małe drzewo, spiralnie poskręcane żółte pędy

DEKORACYJNA KORA

brzoza chińska	*Betula albosinensis*	'Fascination' – średnie drzewo, biała łuszcząca się kora; także inne gatunki i odmiany brzozy
klon strzępiastokory	*Acer griseum*	średnie drzewo, łuszcząca się, karminowoczerwona kora
platan klonolistny	*Platanus xhispanica*	potężne drzewo, pień jak tkanina moro

Szafirek armeński

Ogród wiosenny

ROŚLINY CEBULOWE

cebulica	*Scilla* sp.	cebulica dwulistna – *Scilla bifolia*; cebulica syberyjska – *Scilla siberica*
czosnek	*Allium* sp.	różne gatunki
hiacynt	*Hyacinthus sp.*	bogactwo kolorów
kosaciec	*Iris sp.*	bogactwo kolorów i form
krokus	*Crocus* sp.	szeroka paleta gatunków i barw
narcyz	*Narcissus sp.*	*bogactwo form, od białych po żółte*
rannik zimowy	*Eranthis hyemalis*	
szachownica	*Fritillaria* sp.	szachownica cesarska – *Fritillaria imperialis*; szachownica kostkowata *Fritillaria meleagris*
szafirek armeński	*Muscari armeniacum*	
śniedek	*Ornithogalum* sp.	śniedek baldaszkowaty – *Ornithogalum umbellatum*; śniedek zwisły – *Ornithogalum nutans*
śnieżyca wiosenna	*Leucojum vernum*	
śnieżyczka przebiśnieg	*Galanthus nivalis*	
tulipan	*Tulipa* sp.	różnorodność form i barw

ROŚLINY TOWARZYSZĄCE PŁOŻĄCE I OKRYWOWE

konwalia majowa	*Convallaria majalis*	
miodunka pstra	*Pulmonaria saccharata*	
niezapominajka	*Myosotis* sp.	
wrzosiec	*Erica* sp.	różne kolory
kopytnik pospolity	*Asarum europaeum*	

BYLINY KWITNĄCE

ciemiernik korsykański	*Helleborus argutifolius*	
orlik	*Aquilegia* sp.	różne gatunki i barwne odmiany
pierwiosnek	*Primula* sp.	różne formy i bogactwo barw
sasanka pospolita	*Pulsatilla vulgaris*	
stokrotka pospolita	*Bellis perennis*	
zawilec grecki	*Anemone blanda*	'White Splendour'

KRZEWY

forsycja pośrednia	*Forsythia xintermedia*	
kalina	*Viburnum* sp.	
lilak pospolity	*Syringa vulgaris*	
magnolia pośrednia	*Magnolia xsoulangeana*	
migdałek trójklapowy	*Prunus triloba*	
tawuła japońska	*Spirea japonica*	

DRZEWA

jabłoń	*Malus* sp.	
magnolia	*Magnolia* sp.	
wierzba iwa	*Salix caprea*	
wiśnia nippońska	*Prunus nipponica*	
wiśnia piłkowana	*Prunus serrulata*	

Sasanka pospolita

Ogród jesienny

BYLINY KWITNĄCE		
aster	*Aster* sp.	liczne kwiaty zebrane w koszyczki: 'Prof. Anton Kippenberg' – lawendowoniebieskie; aster nowoangielski *Aster novae-angliae* 'Andenken an Alma Pötschke' – różowokarminowe
bergenia sercowata	*Bergenia cordifolia*	okazałe liście, jesienią czerwieniejące
jeżówka purpurowa	*Echinacea purpurea*	'Magnus' – kwiaty purpurowe; 'Alba' – białe
krwawnik pospolity	*Achillea millefolium*	'Cerise Queen' – wysokie kwiatostany, od różowych po ciemnowiśniowe
miechunka rozdęta	*Physalis alkekengi*	dekoracyjne czerwone kielichy osłaniające owoc
rozchodnik okazały	*Sedum spectabile*	'Iceberg' – kwiatostany białe; 'Carmen' – karminowe
rudbekia błyskotliwa	*Rudbeckia fulgida*	'Goldstrum' – okazałe złociste kwiaty z czarnym środkiem
zimowit jesienny	*Colchicum Vautumnale*	'Waterlily' – pełne fioletoworóżowe kwiaty
złocień czerwonawy	*Chrysanthemum rubellum*	'Clara Curtis' – kwiaty jasnoróżowe z żółtym środkiem
KRZEWINKI		
berberys Thunberga	*Berberis thunbergii*	'Atropurpurea Nana' – karminowoczerwone liście
golteria rozesłana	*Gaultheria procumbens*	tworzy kobierce; zimozielona, czerwone owoce
wrzos pospolity	*Calluna vulgaris*	bogaty wybór odmian o kwiatach: białych, fioletowych, różowych, karminowych, także odmiany żółtolistne
KRZEWY		
berberys Thunberga	*Berberis thunbergii*	'Aurea' – żółte liście; 'Atropurpurea' – karminowe
fotergilla	*Fothergilla gardenii*	liście szkarłatnopomarańczowe
hortensja bukietowa	*Hydrangea paniculata*	'Limelight' i 'Phantom' – okazałe, kuliste białe i kremowe kwiatostany o zmieniającym się wybarwieniu
irga pozioma	*Cotoneaster horizontalis*	liście purpurowopomarańczowe
ketmia syryjska	*Hibiscus syriacus*	'Ardens' i 'Marina' – jesienią piękne fioletowoniebieskie kwiaty, zimą wymaga okrycia
róża pomarszczona	*Rosa rugosa*	jesienią dekoracyjne owoce
śnieguliczka Doorenbosa	*Symphoricarpos xdoorenbosii*	'White Hedge' – oblepiona kulkami białych owoców; 'Mother of Pearl' – owoce zaróżowione
DRZEWA		
klon jesionolistny	*Acer negundo*	'Odessanum' – złociste liście
klon palmowy	*Acer palmatum*	'Atropurpureum' – ciemnoczerwone liście
PNĄCZA		
powojnik tangucki	*Clematis tangutica*	dzwonkowate, żółte kwiaty, ozdobne owocostany
winobluszcz	winobluszcz trójklapowy – *Parthenocissus tricuspidata*; winobluszcz pięciolistkowy – *Parthenocissus quinquefolia*	liście we wszystkich odcieniach czerwieni

Ogród orientalny

IGLAKI

cyprysik tępołuskowy	*Chamaecyparis obtusa*	metasekwoja chińska	*Metasequoia glyptostroboides*
jałowiec chiński	*Juniperus chinensis*	miłorząb dwuklapowy	*Ginkgo biloba*
jodła koreańska	*Abies koreana*	modrzew japoński	*Larix kaempferi*
	oraz wszystkie karłowe i płożące odmiany pozostałych iglaków, zwłaszcza formy szczepione sosna *Pinus* sp.: sosna oścista *Pinus aristata*, sosna gęstokwiatowa *Pinus densiflora*, sosna koreańska *Pinus koraiensis*, sosna górska *Pinus mugo*, sosna chińska *Pinus tabuliformis*		

DRZEWA LIŚCIASTE

aralia japońska	*Aralia elata*	jabłoń japońska	*Malus toringo*
surmia bignoniowa	*Catalpa bignonioides*	migdałek trójklapowy	*Prunus triloba*
grujecznik japoński	*Cercidiphyllum japonicum*	wiśnia piłkowana	*Prunus serrulata*

KRZEWINKI

pieris japoński	*Pieris japonica*	trzmielina	Euonymus sp.: trzmielina oskrzydlona Euonymus *alatus*, trzmielina Fortune'a Euonymus *fortunei*
azalia	*Rhododendron* sp.	runianka japońska	*Pachysandra terminalis*

KRZEWY LIŚCIASTE

klon palmowy	*Acer palmatum*	magnolia	*Magnolia* sp.
berberys koreański	*Berberis koreana*	laurowiśnia wschodnia	*Prunus laurocerasus*
bukszpan wiecznie zielony	*Buxus sempervirens*	migdałek trójklapowy	*Prunus triloba*
pigwowiec	*Chaenomeles* sp.	sinokalikantus chiński	*Sinocalycanthus chinensis*
dereń	*Cornus* sp.: dereń skrętolistny *Cornus alternifolia*, dereń pagodowy *Cornus controversa*, dereń kousa *Cornus kousa*	tawuła japońska	*Spirea japonica*
fotergilla większa	*Fothergilla major*	kalina koreańska	*Viburnum carlesii*, kalina japońska *Viburnum plicatum*
hortensja	*Hydrangea* sp.: hortensja bukietowa *Hydrangea paniculata*, hortensja dębolistna *Hydrangea quercifolia*	wierzba dalekowschodnia	*Salix subopposita*
złotlin japoński	*Kerria japonica*		

PNĄCZA

akebia pięciolistkowa	*Akebia quinata*	wiciokrzew japoński	*Lonicera japonica*
hortensja pnąca	*Hydrangea anomala* ssp. *petiolaris*	glicynia kwiecista	*Wisteria floribunda*

BYLINY KWITNĄCE

tawułka	*Astilbe* sp.	trytoma groniasta	*Kniphofia uvaria*
funkia	*Hosta* sp.	zawilec japoński	*Anemone hupehensis*

TRAWY

turzyca	*Carex* sp.: turzyca Buchanana *Carex buchananii*, turzyca muskegońska *Carex muskingumensis*	miskant chiński	*Miscanthus sinensis*
kostrzewa	*Festuca* sp.: kostrzewa Gautiera *Festuca gautieri*, kostrzewa popielata *Festuca glauca*		

Miskant chiński

Ogród preriowy

TRAWY

kortaderia pampasowa	*Cortaderia selloana*	rozplenica japońska	*Pennisetum alopecuroides*
kostrzewa	*Festuca* sp.: kostrzewa Gautiera *Festuca gautieri*, kostrzewa sina *Festuca glauca*, kostrzewa ostrolistna *Festuca punctoria*	sporobolus różnołuskowy	*Sporobolus heterolepis*
miskant chiński	*Miscanthus sinensis*	śmiałek darniowy	*Deschampsia caespitosa*
ostnica	*Stipa* sp.: ostnica cieniutka *Stipa tenuissima*, ostnica włosowata *Stipa capillata*	trzcinnik ostrokwiatowy	*Calamagrostis xacutiflora*
owsiczka wiecznie zielona	*Helictotrichon sempervirens*	wydmuchrzyca piaskowa	*Leymus arenarius* – ekspansywna
rajgras wyniosły podgat. bulwkowaty	*Arrhenatherum elatius* ssp. *bulbosum*		

BYLINY KWITNĄCE

bratwa (baptysja) południowa	*Baptysia australis*	macierzanka piaskowa	*Thymus praecox*
jeżówka purpurowa	*Echinacea purpurea*: 'Cheyenne Spirit' – żółta, pomarańczowa, fioletowa, 'Tiki Torch' PBR – ciemnopomarańczowa, 'Primadonna Tiefrosa' PBR, 'Alba' i 'Kim's Mop Head' – białe, 'Magnus' – różowa	nachyłek różowy	*Coreopsis rosea*
jeżówka żółta	*Echinacea paradoxa*	penstemon palczasty	*Penstemon digitalis*
kocimiętka Faassena	*Nepeta xfaassenii*	przegorzan pospolity	*Echinops ritro*
krwawnik pospolity	*Achillea millefolium*	rozchodnik okazały	*Sedum spectabile*
liatra kłosowa	*Liatris spicata*	szałwia omszona	*Salvia nemorosa*

KRZEWINKA

perowskia	*Perovskia* 'Blue Spire'

Wrzosowisko

BYLINY KWITNĄCE			
dziewięćsił bezłodygowy	*Carlina acaulis*	macierzanka wczesna	*Thymus praecox*
goryczka paskowana	*Gentiana sino-ornata*	pięciornik złoty	*Potentilla aurea*
goździk kropkowany	*Dianthus deltoides*	ukwap dwupienny	*Antennaria dioica*
kostrzewa	*Festuca* sp.: kostrzewa popielata *Festuca glauca*, kostrzewa Gautiera *Festuca gautieri*	zawciąg nadmorski	*Armeria maritima*
KRZEWINKI			
bażyna czarna	*Empetrum nigrum*	malina arktyczna	*Rubus arcticus*
borówka brusznica	*Vaccinium vitis-idaea*	modrzewnica pospolita	*Andromeda polifolia*
brukentalia ostrolistna	*Bruckenthalia spiculifolia*	wrzos pospolity	*Calluna vulgaris*
dabecja kantabryjska	*Daboecia cantabrica*	wrzosiec	*Erica* sp.
golteria	*Gaultheria* sp.: golteria (pernetia) chilijska *Gaultheria mucronata* (syn. *Pernettya mucronata*), golteria rozesłana *Gaultheria procumbens*	żurawina wielkoowocowa	*Vaccinium macrocarpon*
KRZEWY			
bagno pospolite	*Ledum palustre*	kiścień	*Leucothoe* sp.
enkiant woreczkowaty	*Enkianthus perulatus*	mikrobiota syberyjska	*Microbiota decussata*
jałowiec	*Juniperus* sp.: jałowiec pospolity *Juniperus communis*, jałowiec chiński *Juniperus chinensis*, jałowiec płożący *Juniperus horizontalis*, jałowiec łuskowaty *Juniperus squamata*	pieris	*Pieris* sp.
janowiec	*Genista* sp.	różanecznik	*Rhododendron* sp.
jeżyna bezkolcowa	*Rubus fruticosus*	skimia japońska	*Skimmia japonica*
kalmia	*Kalmia* sp.	żarnowiec	*Cytisus* sp.
DRZEWA			
brzoza	*Betula* sp. – większość gatunków i odmian	sosna	*Pinus* sp.: sosna czarna *Pinus nigra* 'Globosa', sosna kosodrzewina *Pinus mugo*, sosna limba *Pinus cembra*, sosna pospolita *Pinus sylvestris* 'Hibernia', 'Hillside Creeper', 'Fastigiata'
jarząb	*Sorbus* sp.	świerk	*Picea* sp.: świerk biały *Picea glauca*, świerk serbski *Picea omorika*

Goryczka paskowana

Alpinarium

BYLINY

aptenia sercowata	*Aptenia cordifolia*	miecznica wąskolistna	*Sisyrinchium angustifolium*
dąbrówka rozłogowa	*Ajuga reptans*	naradka odroślowa	*Androsace sarmentosa*
dzwonek	*Campanula* sp.: dzwonek karpacki *Campanula carpatica*, dzwonek drobny *Campanula cochleariifolia*, dzwonek gargański *Campanula garganica*, dzwonek dalmatyński *Campanula portenschlagiana*, dzwonek kropkowany *Campanula punctata*	orlik pospolity podwójny	*Aquilegia vulgaris*
erynus alpejski	*Erinus alpinus*	parzydło blekolistne	*Aruncus aethusifolius*
fiołek labradorski	*Viola labradorica*	płomyk szydlasty	*Phlox subulata*
gęsiówka	*Arabis* sp.: gęsiówka kaukaska *Arabis vulgaris*, gęsiówka wczesna *Arabis procurrens*	rojnik	*Sempervivum* sp. – wszystkie gatunki
głodek	*Draba* sp.: głodek mrzygłód *Draba aizoides*, głodek kaukaski *Draba bruniifolia*, głodek wełnistoowockowy *Draba lasiocarpa*, głodek Suendermanna *Draba suendermannii*	rozchodnik	*Sedum* sp.: rozchodnik ostry *Sedum acre*, rozchodnik biały *Sedum album*, rozchodnik lubczykowy *Sedum anacampseros*, rozchodnik naskalny *Sedum cauticolum*, rozchodnik niebieskie *Sedum cyaneum*, rozchodnik hiszpański *Sedum hispanicum*, rozchodnik kamczacki *Sedum kamtschaticum*, rozchodnik tępolistny *Sedum obtusifolium*, rozchodnik oregoński *Sedum oreganum*, rozchodnik grubopędowy *Sedum pachyclados*, rozchodnik ościsty *Sedum reflexum*, rozchodnik Siebolda *Sedum sieboldii*, rozchodnik łopatkowaty *Sedum spathulifolium*
goździk	*Dianthus* sp.: goździk alpejski *Dianthus alpinus*, goździk siny *Dianthus gratianopolitanus*	sasanka pospolita	*Pulsatilla vulgaris*
jaskier alpejski	*Ranunculus alpestris*	skalnica	*Saxifraga* sp.: s. poduszkowata *S. apiculata*, s. górska *S. montana*, s. gronkowa *S. paniculata*
jukka karolińska	*Yucca filamentosa*	szarotka alpejska	*Leontopodium alpinum*
karmnik ościsty	*Sagina subulata*	ułudka wiosenna	*Omphalodes verna*
kuklik chilijski	*Geum chiloense*	wiesiołek krzewiasty	*Oenothera fruticosa*
lepnica alpejska	*Silene alpestris*	zawilec wielkokwiatowy	*Anemone sylvestris*
macierzanka	*Thymus* sp.: macierzanka karpacka *Thymus carpatica*, macierzanka piaskowa *Thymus serpyllum*, macierzanka cytrynowa *Thymus xcitriodorus*	żagwin ogrodowy	*Aubrieta xcultorum*

DRZEWA, KRZEWY, KRZEWINKI

berberys	*Berberis sp.* – większość gatunków i odmian	modrzew europejski	*Larix decidua*
irga	*Cotoneaster sp.* – większość gatunków i odmian	sosna	*Pinus sp.*: sosna górska *Pinus mugo*, sosna bośniacka *Pinus heldreichii*, sosna czarna *Pinus nigra*
jałowiec sabiński	*Juniperus sabina*	trzmielina pospolita	*Euonymus europaeus*
lawenda wąskolistna	*Lavandula angustifolia*		

Dracena smocza

Ogród mobilny

EGZOTYKA W POJEMNIKACH

agapant afrykański	*Agapanthus orientalis*	szablaste liście, górujące nad nimi okazałe, kuliste kwiatostany, od białych po szafirowofioletowe
agawa amerykańska	*Agave americana*	kłujące, sztyletowate, stalowoniebieskawe liście zebrane w rozetę obumierają po pierwszym spektakularnym kwitnieniu – u nas nie wcześniej niż po 10 latach
akacja srebrna	*Acacia dealbata*	zimozielona, srebrzyste liście, żółte puszyste wiechy kwiatostanów
araukaria (igława) chilijska	*Araucaria araucana*	drzewko iglaste o niezwykle symetrycznym pokroju, ciemnych łuskowatych, a u nasady zgrubiałych liściach bananowiec abisyński *Ensete ventricosum* 'Maurelii' – okazałe, zielonobordowe liście
cyprysik	*Chamaecyparis* sp.	różne gatunki i odmiany drzewa iglastego
cytrus	*Citrus* sp.	zwykle zimozielone krzewy lub małe drzewka o foremnej, gęstej koronie i smacznych owocach: lima (limonka, limeta) kwaśna *Citrus aurantifolia*, cytryna zwyczajna *Citrus limon*, pomarańcza gorzka *Citrus aurantium* 'Chinotto', mandarynka *Citrus reticulata* Blanco, kumkwat japoński *Citrus japonica reticulata*
daktylowiec kanaryjski	*Phoenix canariensis*	jedna z najpopularniejszych palm uprawianych w donicach
datura powabna (trąby anielskie, bieluń)	*Brugmansia* (syn. *Datura*) *suaveolens*	jednoroczne lub byliny o znamiennych, zwieszonych lejkowatych kwiatach, białych, żółtych, różowawych, osiągających nawet 40 cm
dracena smocza	*Dracaena draco*	gatunek palmy o lancetowatych liściach tworzących rozetę na pniu pokrytym łuską
fuksja (ułanka)	*Fuchsia* sp.	oryginalne, zwieszone kwiaty, często dwubarwne, chętnie uprawiana w formie piennej
heliotrop peruwiański	*Heliotropium arborescens*	krzewinka o szorstkich, wyrazistych liściach i ciemnofioletowych baldachogronach kwiatów, pięknie pachnie
hibiskus australijski	*Alyogyne* (syn. *Hibiscus*) *huegelii*	okazały krzew obsypany niebieskoliliowymi kwiatami
hortensja ogrodowa	*Hydrangea macrophylla*	krzew o efektownych kulistych kwiatostanach, od białych przez kremowe, różowe, purpurowe, fioletowe po niebieskie
jaśmin gwiazdkowy	*Trachelospermum jasminoides*	pnącze wymagające podpór, kwiaty białe lub żółtawe, niezwykle wonne

Strelicja królewska

jukka karolińska	*Yucca filamentosa*	zimozielone rozety szablastych liści z wysokim kwiatostanem dzwonkowatych, białych kwiatów
kamelia japońska	*Camellia japonica*	ładne liście i bardzo dekoracyjne, przypominające piwonie kwiaty późnej jesieni: białe, różowe, czerwone lub wielobarwne
lantana pospolita	*Lantana camara*	zimozielony półkrzew o ciemnozielonych liściach i wielobarwnych kwiatach: żółto-pomarańczowo-czerwonych, także w formie piennej
lippia trójlistna (werbena cytrynowa)	*Aloysia triphylla* (syn. *Lippia citriodora*)	aromatyczny krzew o drobnych jasnofioletowych kwiatach
męczennica zwyczajna	*Passiflora caerulea*	jako pnącze o egzotycznych wielobarwnych kwiatach
mirt pospolity	*Myrtus communis*	półzimozielony krzew, błyszczące liście, białe kwiaty z dekoracyjnymi pęczkami pręcików
oleander pospolity	*Nerium oleander*	małe drzewo o lancetowatych liściach, obsypane białymi, żółtymi, różowymi lub czerwonymi kwiatami przypominającymi kwiaty płomyków
oliwka europejska	*Olea europaea*	wiecznie zielone drzewko o drobnych, białych, wiechowatych kwiatostanach i dużych, jadalnych owocach
ołownik uszkowaty	*Plumbago auriculata*	pnący lub płożący krzew o lazurowych, rzadziej białych kwiatostanach
paciorecznik ogrodowy (kanna indyjska)	*Canna indica*	bylina kłączowa o okazałych liściach i bardzo atrakcyjnych wysokich kwiatostanach: krwistoczerwonych, kanarkowożółtych, pomarańczowych, łososiowych, szkarłatnych, ciemnoróżowych
psianka	*Solanum* sp.	szybko rosnące pnącze: psianka Rantonettiego *Solanum rantonnettii* – o kwiatach szafirowych z żółtym środkiem, psianka jaśminowa *Solanum jasminoides* – kwiaty białe z żółtym środkiem
rozmaryn lekarski	*Rosmarinus officinalis*	aromatyczny krzew o drewniejących łodygach, wąskie, lancetowate, aromatyczne liście
sagowiec odwinięty (cykas odwinięty)	*Cycas revoluta*	ciemnozielone, ogromne, pierzaste liście
strelicja królewska	*Strelitzia reginae*	jedna z najpiękniejszych roślin, mocno pomarańczowy kwiat przypomina egzotycznego ptaka
trojeść antylska	*Asclepias curassavica*	zimozielona krzewinka o lancetowatych liściach i czerwono-pomarańczowo-żółtych, miododajnych i wonnych kwiatach
wawrzyn szlachetny	*Laurus nobilis*	łatwy w pielęgnacji krzew o atrakcyjnych, wykorzystywanych w kuchni liściach (liść laurowy)
złocień krzewiasty	*Argyranthemum frutescens*	burza stokrotkowych kwiatów z żółtym środkiem: białych, cytrynowożółtych, różowych, czerwonych, często w formie piennej

Przegląd roślin

Akebia pięciolistkowa

Akebia quinata

Półzimozielone pnącze, silnie wijące się wokół podpór. Ma ciemnozielone, palczaste liście złożone z pięciu listków i brązowopurpurowe kwiaty, pachnące wanilią. Kwitnie najwcześniej spośród pnączy. Szczelnie porasta pergole, altany, trejaże. Jest niewymagająca. 'Alba' – białe kwiaty i jadalne owoce; 'Variegata' – biało nakrapiane liście.

○ ◑ ● 5–10 m V

A

Aktinidia ostrolistna

Actinidia arguta

Atrakcyjne pnącze, gubiące grube, lśniące liście. Wymaga podpór. Rozwija białe, drobne, wonne kwiaty. Jesienią, w trzecim lub czwartym roku uprawy odmiany żeńskie rodzą smaczne owoce – bogate w witaminę C, mniejsze i jedzone ze skórką kiwi. Preferuje stanowiska ciepłe, zaciszne, z podłożem lekko kwaśnym i lekko wilgotnym. 'Rogów' – wymaga zapylacza, np. 'Weiki' M, przemarza poniżej -28°C; inne odporniejsze: 'Geneva', 'Jumbo', 'Issai' – samopylna. *Actinidia* pstrolistna Aktinidia *kolomikta* ○ 5 m V VIII – pnącze słabsze, o dekoracyjnych, zielono-biało-różowych liściach. Owoce przypominają okazały agrest. 'Dr Szymanowski' – samopylna, mrozoodporna.

○ 10 m V IX–X

Asfodel biały

Asphodelus albus

Bylina z rodziny złotogłowowatych, pochodzi z rejonu Morza Śródziemnego. Jest rośliną ciepłolubną – najlepiej rośnie w pełnym słońcu, w ciepłym, osłoniętym miejscu. Preferuje przepuszczalną, żyzną, zwierającą wapń glebę, o pH zasadowym. Tworzy kępę wąskich zielonych liści o długości 30–50 cm, z niej wyrastają wiosną pędy zakończone kwiatostanami złożonymi z białych, gwiaździstych kwiatów o średnicy ok. 4 cm z długimi pręcikami i 6 płatkami. Doskonale nadaje się do ogrodów skalnych i żwirowych oraz na rabaty. Może przemarzać, dlatego przed zimą trzeba wyciąć liście i osłonić roślinę np. igliwiem.

○ 1 m

A

Aster

Aster sp.

Ozdobna bylina lub podkrzew o pojedynczych, lancetowatych, ciemnozielonych liściach i gwiaździstych, koszyczkowych kwiatostanach z żółtym lub różowym środkiem. Tworzy gęste kępy lub zarośla. Najlepiej czuje się na glebach żyznych, przepuszczalnych, lekko wilgotnych. W bardzo mroźne zimy, zwłaszcza bezśnieżne, trzeba okryć świerkowymi gałązkami. Co kilka lat należy odmładzać: wykopać i podzielić.
Astry letnie: aster alpejski *Aster alpinus* 0,3 m V–VI – białe, różowe, ciemnofioletowe; aster gawędka *Aster amellus* 0,6 m VII–IX – od różu po fiolet.
Astry jesienne (marcinki) VIII–XI: od białych przez różowe, czerwone, fioletowe po niebieskie: aster krzaczasty *Aster dumosus* 0,5 m; aster nowoangielski *Aster novae-angliae* 1 m kwitnie najdłużej; aster nowobelgijski *Aster novi-belgii* 1,5 m wymaga odmładzania co 2 lata; pędy dwóch ostatnich gatunków u dołu często łysieją.

○ 0,2–1,8 m

Azalia

Rhododendron sp.

Krzewy z grupy roślin wrzosowatych o specyficznych wymaganiach siedliskowych: podłoże luźne, próchniczne, kwaśne, przepuszczalne, stale lekko wilgotne, stanowisko osłonięte. Azaliami zwyczajowo nazywa się tę grupę roślin pośród różaneczników, która zrzuca liście (por. różanecznik). Są to niezwykle dekoracyjne krzewy, tonące w okazałych kwiatostanach pojawiających się jeszcze przed liśćmi. Trudno im dorównać pod względem skali barw i obfitości kwitnienia. Liście azalii są sztywne, wąskie i eliptyczne, przebarwiają się jesienią. Rośliny wymagają systematycznego nawożenia, dobrze znoszą mrozy. Pięknie prezentują się na tle zieleni iglaków, pojedynczo i w zespołach. Rozróżniamy kilka grup azalii, w tym wielkokwiatowe, o najmniejszych wymaganiach siedliskowych, oraz azalie karłowe (japońskie) już od 30 cm, najobficiej ukwiecone i nie w pełni mrozoodporne.

○ ◑ 2 m ❀V–VI

A-B

Barwinek pospolity

Vinca minor

Zimozielona, płożąca krzewinka o lśniących, eliptycznych liściach. Wytwarza długie pełzające pędy. Świetnie zadarnia miejsca pod koronami drzew. Preferuje gleby próchniczne i żyzne. Różne odmiany w różnym okresie rozwijają przyjemne kwiaty: białe, purpurowe, liliowe lub niebieskie. Odmiany: ‘Argenteovariegata’, ‘Ralp Shugert’, ‘Sebastian’ – wyróżniają jasne przebarwienia liści.

● ◑ 0,3 m ❀V–IX

Berberys

Berberis sp.

Ciernisty krzew ozdobny. Na wzniesionych, horyzontalnych lub przewieszających się pędach rozwija pojedyncze, sezonowe lub zimozielone liście (zielone, żółte, purpurowe, pstre), drobne żółte kwiatostany i zwykle czerwone jagody. Są niewymagające co do podłoża, przy czym sezonowe wolą stanowiska słoneczne, a zimozielone, które mogą przemarzać, półcień i wyższą wilgotność. To idealne krzewy na żywopłoty, skarpy, do barwnych kompozycji. Najwyższymi są odmiany z gatunku berberysa ottawskiego (*Berberis xottawensis*), najpopularniejsze i najbardziej różnorodne to – berberys Thunberga (*Berberis thunbergii)*, zimozielone: berberys Juliany (*Berberis julianae*) i berberys gruczołkowaty (*Berberis verruculosa*), o owocach bogatych w witaminę C – berberys pospolity 'Atropurpurea' (*Berberis vulgaris*).

○ ◑ 4 m V–VI VIII–IX

B

Bergenia sercowata

Bergenia cordifolia

Ta zimozielona roślina wytwarza grube, płożące się po ziemi kłącza. Ma duże skórzaste i błyszczące liście. Pęd kwiatowy rozgałęzia się tylko w części wierzchołkowej. Ciemnoróżowe kwiaty, zebrane w duże wiechowate kwiatostany, pojawiają się od kwietnia do maja. Jest byliną długowieczną, może żyć 10 lat. Rośnie prawie w każdym miejscu, także w głębokim cieniu, i na każdym podłożu, jednak preferuje glebę żyzną, średnio wilgotną lub wilgotną. Jest ozdobą każdego ogródka skalnego, rabaty, skarpy czy grupy kwiatowej. Może być wykorzystana również do okrywania powierzchni pod dużymi drzewami, jak również do obsadzania brzegów oczek wodnych pod warunkiem, że miejsce nie jest zbyt bagienne.

◑ 0,25–0,3 m IV–V

Bez czarny

Sambucus nigra

Popularny, niewymagający, liściasty, rozłożysty krzew lub małe drzewo z wysoko sklepioną koroną, o zwieszających się pędach. Ma złożone liście, które bez przebarwiania zrzuca jesienią. Rozwija okazałe spłaszczone, baldachowate kwiatostany, białe, kremowe lub różowe, o słodkim, dławiącym zapachu. Z nich powstają ciemne, błyszczące jagody. Kwiaty i owoce – ale tylko przetworzone! – bogate w witaminę C znajdują szerokie zastosowanie w kuchni: jako herbaty, syropy, soki, napary, konfitury, wino. 'Aurea' – odmiana o żółtych liściach; BLACK BEAUTY PBR – liście ciemnopurpurowe; kwiaty różowe; 'Madonna' – liście jasno przebarwione.

◑ ● ○ 10 m VI–VII VIII

B

Bluszcz pospolity

Hedera helix

Zimozielone pnącze o błyszczących, widocznie unerwionych liściach. Wspina się bez podpór. Nie lubi gleb kwaśnych i suchych. Jest także cenną rośliną okrywową i osłaniającą pnie drzew. Podczas ostrzejszych zim może przemarzać. 'Anna Marie' – liście jasno obrzeżone; 'Goldheart' – żółto-zielone; 'Hibernica' – duże, zielone; 'Profesor Seneta' – odmiana polska, bardziej odporna, liście marmurkowe, zielono-kremowe.

◑ ● 30 m

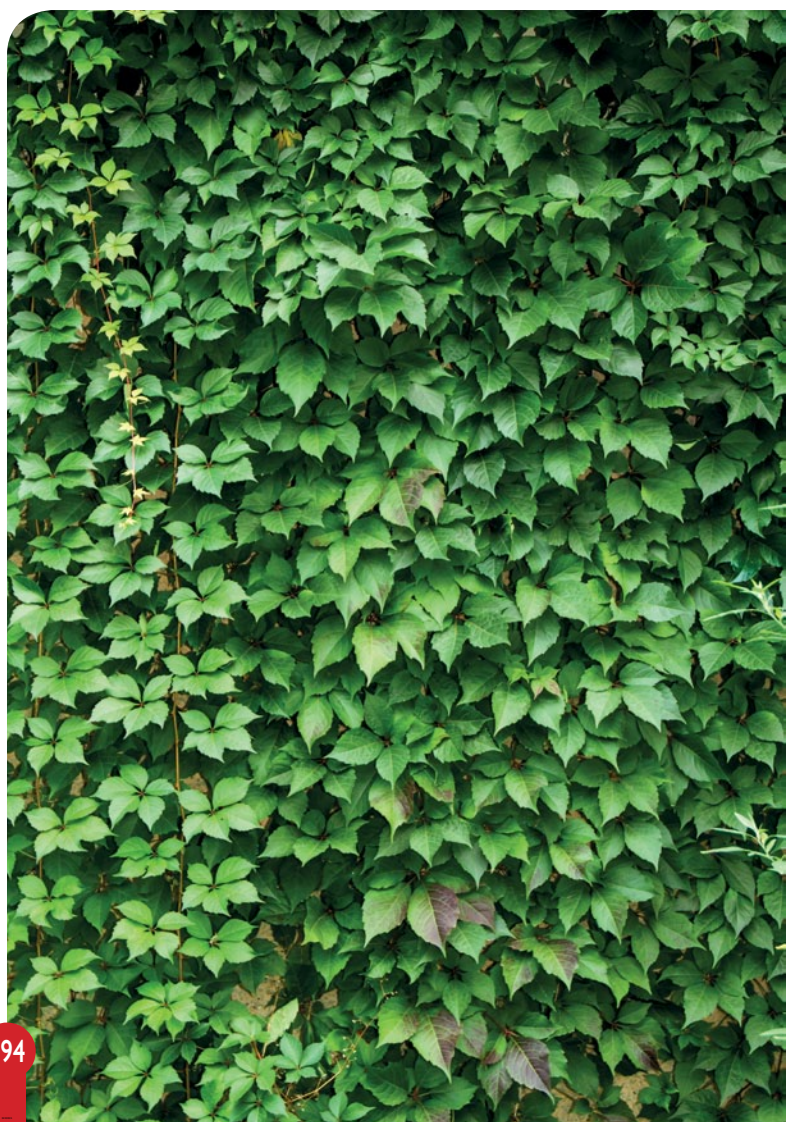

Bodziszek wspaniały

Geranium xmagnificum

Szybko rozrastająca się bylina o obfitych, okazałych, ciemnofioletowych, widocznie żyłkowanych kwiatach. Pachnące liście pięknie przebarwiają się jesienią. Preferuje glebę żyzną, przepuszczalną, jest mrozoodporny.

Bodziszek czerwony *Geranium sanguineum* 0,3 m V–IX – bylina okrywowa, na słoneczne skarpy: 'Album' – biała, 'Max Frei' – karminowoczerwona. Bodziszek korzeniasty *Geranium macrorrhizum* 0,4 m V–VI – bylina zadarniająca, różowoczerwona.

○ ◑ 0,7 m VI

B

Brzoza brodawkowata

Betula pendula

Dekoracyjne, średnie drzewo o zwiewnej koronie. Średnica kredowobiałego, łuszczącego się pnia nie przekracza 1 m. Nie jest zbyt odporna na silne wiatry. Podwójnie piłkowane liście są zwykle jasnozielone, jesienią żółkną. Zakwita walcowatymi kotkami. Poza potrzebą słońca nie ma żadnych wymagań – jest rośliną pionierską. Sok z brzozy ma właściwości lecznicze.

'Fastigiata' 10 m – kolumnowa, gałęzie pionowe, często poskręcane; 'Golden Cloud' 10 m – żółte liście; 'Purpurea' 10 m – purpurowe liście; 'Youngii' 6 m – forma pienna ze zwieszonymi pędami.

○ 1–20 m IV–V

Budleja Dawida

Buddleja davidii

Bujny krzew o bardzo okazałych, pachnących kłosowych kwiatostanach: białych, żółtych, różowych, fioletowych, szafirowych. Kwitnie długo, wabi motyle. Jego pędy są łukowato wygięte. Wymaga najcieplejszych stanowisk, żyznych i wilgotnych gleb oraz mocnego przycinania. 'White Profusion' – kwiaty białe, LO and BEHOLD – jasnofioletowe, 'Royal Red' – głębokofioletowe.

○ 2 m ❄ VI–X

B

Buk pospolity

Fagus sylvatica

Dostojne, smukłe drzewo liściaste o charakterystycznej, gładkiej, popielatej korze. Szeroko rozpościera koronę. Liście ma błyszczące, z pofalowanym brzegiem, młode są owłosione, jesienią stają się intensywnie żółte. Lubi powietrze wilgotne, żyzne, wapienne, wilgotne gleby. Nie toleruje terenów podmokłych, jest wrażliwy na wiosenne przymrozki. 'Atropunicea' – purpurowe liście, 'Dawyck' i 'Fastigiata' – wąskokolumnowe; 'Pendula' – płacząca, doskonała naturalna altana; 'Purple Fountain' – jak czerwonolistny tren, ze zwieszonym wierzchołkiem.

◑ ○ 30 m

Bukszpan wiecznie zielony

Buxus sempervirens
(pot. gryszpan)

Długowieczny, zimozielony krzew. Rośnie bardzo wolno, tworzy mocno zwarte kule, idealne do formowania w dowolne kształty; podstawowa roślina geometrycznych obrzeży i gęstych, niskich żywopłotów. Ma niewielkie eliptyczne liście, ciemnozielone, błyszczące i skórzaste. Rozwija drobniutkie kwiaty. Rośnie na glebach obojętnych po kwaśne, bogatych w próchnicę. Przy większych przymrozkach może przemarzać. Istnieją odmiany pstre i niebieskawe.

○ ◑ ● 4 m ❄ ◈

B-C

Chaber bławatek

Centaurea cyanus

Jest to roślina jednoroczna. Ma wzniesione pędy, bardzo silnie rozgałęzione. Pędy i liście są owłosione, ułożone skrętolegle. Koszyczki kwiatowe osadzone pojedynczo na wierzchołkach pędów mogą być niebieskie, białe lub różowe. Wymaga żyznej, przepuszczalnej gleby oraz słonecznego stanowiska. Rozmnaża się go poprzez nasiona wysiewane jesienią do gruntu.

○ 0,3–0,8 m ❁ VII–VIII

Ciemiernik czerwonawy

Helleborus purpurascens

Kępiasta bylina o dekoracyjnych, dużych, purpurowo-fioletowych kwiatach, po kilka na łodydze. Lubi miejsca osłonięte, ciężkie i wilgotne gleby zasadowe. Ciemiernik biały *Helleborus niger* ❁XI–IV – białe kwiaty kwitnące zimą, gleby gliniaste, zasadowe, osłonięte miejsca. Ciemiernik wschodni *Helleborus orientalis* 🧍0,5 m ❁II–IV – zimozielony, okazałe kwiaty, od białych przez liliowe po purpurowe.

◑ 🧍0,3 m ❁III–IV ☠

C

Cis pospolity

Taxus baccata

Zimozielone, średnie drzewo lub krzew o spłaszczonych, miękkich i błyszczących i ciemnych igłach. Przybiera formę kopuły. Jesienią pojawiają się dekoracyjne czerwone owoce. Lubi gleby żyzne, zasadowe, wilgotne i przepuszczalne. Można formować go w dowolne kształty. Jest rośliną leczniczą. Poza osnówką wszystkie jego części są trujące. Jest to bardzo cenny iglak w ogrodzie. ‘Elegantissima’ 🧍1,5 m – krzewiasty, rozłożysty, jasnożółty; ‘Fastigiata’ 🧍2 m – wąska kolumna, pędy pionowe; ‘Repandens’ 🧍0,6 m – płaski, okrywowy. Cis pośredni *Taxus xmedia*, wyższa mrozoodporność: ‘Hicksii’ 🧍2,5 m – o silnym wzroście, idealny do strzyżenia; ‘Oliwka’ – na wąskie żywopłoty.

○ ◑ ● 🧍1,5 m ⟳IX–X ☠

Cyprysik Lawsona

Chamaecyparis lawsoniana

Stożkowate, zimozielone drzewo iglaste o złocistozielonych łuskach. Lubi stanowiska ciepłe i osłonięte, z glebą żyzną i wilgotną. Jest dość wrażliwy na przymrozki. Dobrze znosi cięcie. Tworzy ładne żywopłoty, szpalery czy pojedyncze akcenty. Może być także uprawiany w donicach. 'Columnaris' – jedna z odmian najodporniejszych na mróz, szaroniebieska, tolerancyjna; 'Dart's Blue Ribbon' – kolumnowa, niebieska, dość dobrze znosi mrozy, niewymagająca; 'Golden King' i 'Ivonne' – złotożółte. Cyprysik nutkajski 'Pendula' *Chamaecyparis nootkatensis* ○ 3 m – bardzo dekoracyjna forma płacząca. Cyprysik tępołuskowy 'Contorta' *Chamaecyparis obtusa* ○ ◑ 1 m – nieregularny stożek i skręcone pędy. Cyprysik groszkowy *Chamaecyparis pisifera*: 'Boulevard' ○ ◑ 2 m – srebrzystoniebieskie, miękkie ulistnienie, smukły stożek.

○ 10 m ❄

C-D

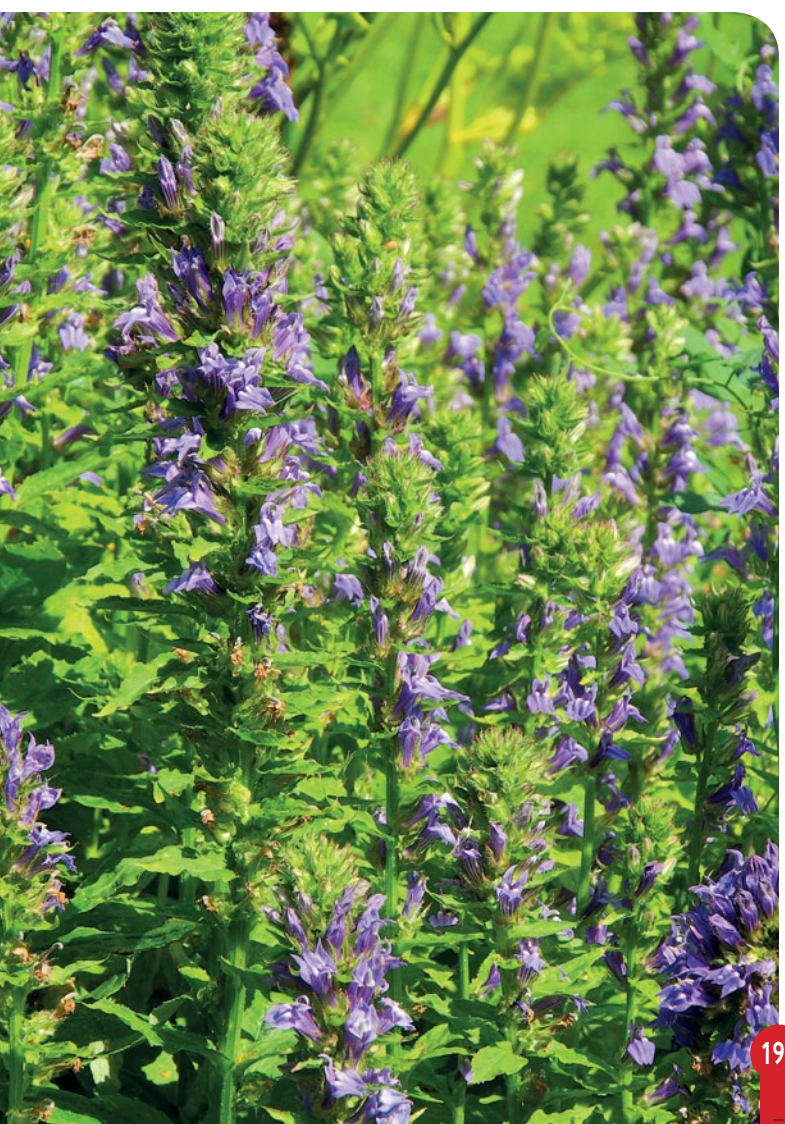

Dąbrówka rozłogowa

Ajuga reptans

Półzimozielona bylina tworząca rozety. Niebieskofioletowe kwiaty oblepiają końcówki pędów. Ozdobne liście mogą być purpurowe ('Atropurpurea'), zielono-kremowe ('Multicolor'), z purpurową poświatą ('Burgundy Glow'). Doskonała roślina okrywowa, zadarniająca, także do uprawy w pojemnikach, na skalniaki.

● ◑ 0,2 m ❁ V–VI ❖

Dereń biały

Cornus alba

Gęsty, rozłożysty krzew o dekoracyjnych, jaskrawoczerwonych pędach. Rozwija obfite, kremowe, baldachowate kwiatostany i wielokrotnie powtarza kwitnienie. Jest tolerancyjny, choć preferuje stanowiska wilgotne. Tworzy piękny nieformowany, naturalistyczny żywopłot. 'Aurea' 3 m – liście żółte, 'Gouchaultii' 3 m – zielono-żółte, 'Sibirica Variegata' 3 m – zielono-białe. Dereń jadalny *Cornus mas* 'Variegata' 5 m III – liście zielone, biało obrzeżone, jadalne i bardzo zdrowe owoce. Dereń kanadyjski *Cornus canadensis* 0,2 m – ekspansywna krzewinka pod korony drzew, białe kwiatki, dekoracyjne owoce.

◑ ○ 7 m V–VI VIII–IX

D

Dziewięćsił bezłodygowy

Carlina acaulis

Pochodzi z terenów alpejskich południowej i centralnej Europy. Jest to roślina dwuletnia z rodziny astrowatych. Charakteryzuje się skróconą łodygą liściową, liście są powcinane i kolczasto zakończone. Ma bardzo okazałe, srebrzystobiałe koszyki kwiatowe. Kawiatostan otwiera się jedynie w słońcu, a zamyka pod wpływem wilgotnego powietrza. Wymaga słonecznego stanowiska, preferuje przepuszczalne, próchnicze gleby. Dobrze komponuje się w ogródkach skalnych. Nadaje się również na suche bukiety.

○ do 0,2 m VII–IX

Dziurawiec zwyczajny

Hypericum perforatum

To krzewinka, która tworzy kępy mające do 50 cm szerokości. Z silnie rozrośniętego podziemnego kłącza wyrastają pędy płone i kwiatostanowe, porośnięte gęsto ułożonymi naprzeciwlegle eliptycznymi lub równowąskimi liśćmi o długości 3 cm. Żółte kwiaty średnicy 1–1,5 cm są zebrane w wielokwiatowe podbaldachy na wierzchołkach pędów kwiatostanowych. Preferuje ciepłe, słoneczne stanowiska. Nie jest wymagający pod względem gleby, ale nie może być ona zbyt podmokła i jałowa. Część nadziemna całkowicie zamiera przed zimą, aby wiosną wypuścić młode pędy z podziemnego kłącza. Jest to roślina mrozoodporna. Nadaje się do ogródków ziołowych lub na rabaty bylinowe. Doskonale prezentuje się ogrodach w stylu wiejskim.

○ 0,3–0,8 m VII–VIII

D

Dzwonek Poszarskiego

Campanula poscharskyana

Płożąca bylina o długich pędach (do 70 cm), która zadarnia, choć nie wytwarza podziemnych kłączy. Obficie kwitnie dzwonkowatymi kwiatami w różnych odcieniach fioletu. Wymaga gleb odpowiednio wilgotnych, przepuszczalnych i żyznych. Idealna roślina do skalniaków, alpinariów, na murki i do doniczek. Dzwonek skupiony *Campanula glomerata* 0,6 m VI–VIII – sztywne pędy zwieńczone kulistymi, ciemnofioletowymi kwiatostanami, do kompozycji naturalnych. Dzwonek brzoskwiniolistny *Campanula persicifolia* 1 m VI–VII – delikatne, wzniesione pędy z dzwonkowatymi, jasnofioletowymi lub białymi kwiatami, do wrzosowisk. Dzwonek dalmatyński *Campanula portenschlagiana* 0,1 m VI–VII – tworzy poduchy, dzwonkowate, niebieskofioletowe kwiaty, do alpinariów.

○ 0,2 m VI–X

Forsycja pośrednia

Forsythia xintermedia

Rozłożysty krzew liściasty o charakterystycznych złocistych, bardzo wczesnych kwiatach. Z reguły kwitnie bardzo obficie. Wydłużone, wąskie liście rozwija po kwiatach. Potrzebuje gleb żyznych, niezbyt suchych. Jest pięknym soliterem, tworzy ładne naturalistyczne żywopłoty. MINIGOLD 'Flojor' – duże, ciemnożółte kwiaty, 'Maluch' – kwiaty nieduże, ale gęsto oblepiające pędy.

○ 3 m ❁III–V

F

Funkia

Hosta

Kępiasta bylina o okazałych i dekoracyjnych, lejkowatych lub sercowatych liściach. Na prosto wzniesionych pędach rozwija dzwonkowate kwiaty, od białych po ciemnoliliowe. Wymaga podłoża stale wilgotnego, żyznego, z dużą zawartością próchnicy. Jest piękną rośliną okrywową i pojemnikową. 'Frances Williams' – odmiana funkii Siebolda, z żółtym obrzeżeniem; 'Blue Cadet' – stalowoniebieska; 'Brim Cup' – zielona, na zewnątrz blednąca; 'Minuteman' – ciemnozielone, z kremową obwódką.

● ◑ 60 m ❁VI–VII

Glicynia kwiecista

Wisteria floribunda
(syn. słodlin, wisteria)

Niezwykle atrakcyjne, drewniejące pnącze z pięknymi groniastymi kwiatostanami. Jasnozielone pierzaste liście układają się poziomo, a nawet 30-centymetrowe grona pachnących, białych lub fioletowych kwiatów zwieszają się, podobnie jak późniejsze strąki. Pnącze wymaga mocnych podpór, ciepłego i osłoniętego stanowiska oraz średnio wilgotnej, przepuszczalnej gleby. Może przemarzać.

○ 10 m V

G

Grab pospolity

Carpinus betulus

Liściaste średnie drzewo o krótkim pniu lub krzew, o wysokich zdolnościach adaptacyjnych – toleruje zarówno pełne słońce, jak i cień. Lubi gleby żyzne, wapienne. Jesienią blaszki liściowe, pofałdowane harmonijkowo, żółkną. Można go dowolnie formować. Idealny soliter, roślina żywopłotowa, szpalerowa, naturalna altana. 'Frans Fontaine' 10 m – wąska kolumna; 'Pendula' 60 m – zwisające pędy tworzą ogromną kopułę; 'Purpurea' 10 m – liście purpurowe, potem zielone; 'Variegata' 20 m – pstre liście.

○ ◑ ● 20 m

Hortensja ogrodowa

Hydrangea macrophylla

Krzew o dużych, owalnych liściach i ogromnych, kulistych kwiatostanach, od białych przez kremowe, wszystkie odcienie różu, fioletu, purpury po niebieskie. Wymaga podłoża żyznego, kwaśnego i wilgotnego. Jest pięknym soliterem i rośliną pojemnikową. Kwiatostany pozostają dekoracyjne także po przekwitnięciu. 'Leuchtfeuer' – kwiaty czerwone, 'Nikko Blue' – najpierw kremowe, potem niebieskie.
Hortensja bukietowa *Hydrangea paniculata* 3 m VII–X – stożkowe kwiatostany, większa mrozoodporność. Hortensja krzewiasta *Hydrangea arborescens* 2 m VI – płaskie baldachogrona, również większa mrozoodporność: 'Grandiflora' – kremowobiałe kwiaty. Hortensja pnąca *Hydrangea anomala* ssp. *petiolaris* 25 m VI–VII.

◑ ○ 1,5 m ❄ VI–X

H-I

Irga

Cotoneaster sp.

Sezonowy, niekiedy zimozielony, dekoracyjny krzew liściasty, zwykle o niskich wymaganiach glebowych. Rozwija drobne, jajowate lub zaokrąglone, często błyszczące liście, jesienią pięknie przebarwione. Kwiaty są drobne, białe lub różowe, a kuliste, głównie czerwone owoce długo zdobią krzew. Jest niezastąpioną rośliną okrywową, na skarpy, murki, żywopłoty, szpalery i jako soliter. Bardzo dobrze znosi cięcie.
Irga błyszcząca *Cotoneaster lucidus* 2 m – idealna na żywopłoty. Irga Dammera *Cotoneaster dammeri* 0,5 m – niska, płożąca, zimozielona; podobnie jak jeszcze niższa i również zimozielona irga płożąca (*Cotoneaster procumbens*). Irga pozioma *Cotoneaster horizontalis* 1 m – forma rozpostarta, przypominająca rybie ości. Irga rozkrzewiona *Cotoneaster divaricatus* 2 m – gęsta, łukowato rozpostarta, bardzo dekoracyjna jesienią.

● ◑ ○ 0,1–3 m V–VI VIII–X

Jałowiec pospolity

Juniperus communis

Zimozielony krzew iglasty o zwartym, zwykle kolumnowym pokroju i kłujących, szarozielonych lub stalowoniebieskich szpilkach. U okazów żeńskich pojawiają się małe, kuliste szyszkojagody z niebieskawym nalotem. Najlepiej czuje się na podłożu piaszczystym i kwaśnym. Zimą śnieżna okiść może wyłamywać pędy. Jest rośliną leczniczą, ma zastosowanie w kuchni: syropy, alkohole, jako przyprawa. 'Bruns' i 'Meyer' 3 m – kolumnowe, z odchylonymi końcówkami pędów; 'Gold Cone' m – wąskostożkowa, złocisto-żółta; 'Green Carpet' 0,1 m – płożąca, okrywowa, jasnozielona, niekłująca; 'Horstmann' 1,5 m – malownicza forma, płacząca, szeroko rozpostarta, niezwykły soliter; 'Repanda' 0,2 – karłowa, okrywowa, zielona, niekłująca. Bogactwo uprawianych gatunków ozdobnych jest ogromne (zob. tab. 6. *Iglaki*).

○ 0,5–6 m

J

Jarząb pospolity

Sorbus aucuparia (pot. jarzębina)

Dekoracyjne małe lub średnie drzewo liściaste. Jesienią pierzaste liście żółkną i pomarańczowieją. Rozwija białe baldachowate kwiatostany i dekoracyjne, czerwone lub pomarańczowe grona owoców. Owoce – ale tylko przetworzone! – bogate w witaminy znajdują szerokie zastosowanie w kuchni: dżemy, soki, herbaty, likiery (*Sorbus aucuparia* var. *edulis*).

○ ◑ 12 m V–VI VII–X

Jaśminowiec wonny

Philadelphus coronarius

Okazały, rozpostarty krzew liściasty o przewieszających się pędach. W porze kwitnienia tonie w czystobiałych, pojedynczych kwiatach i obłędnym aromacie. Ma skromne wymogi, jest odporny na mrozy, dobrze znosi cięcie. Sprawdza się jako żywopłot formowany i naturalistyczny. Odmiany hodowlane zachwycają budową kwiatów: płatki podwojone, różyczkowate, strzępiaste.

◑ ○ 3 m ❁V–VI

J

Jeżówka purpurowa

Echinacea purpurea

Kwitnąca bylina o sztywnych pędach zwieńczonych dużym koszyczkiem kwiatowym z ciemnym, kolczastym środkiem. Kwiaty w kolorach: białym, różowym, purpurowym, bordowym. Jest bardzo tolerancyjna. Pięknie prezentuje się pojedynczo i w grupach, zwłaszcza w kompozycjach naturalistycznych.

○ ◑ 1 m ❁VII–IX

Języczka pomarańczowa

Ligularia dentata

Bylina z rodziny astrowatych, może osiągać spore rozmiary (do 1,5 m). Ma duże liście, pod spodem brązowopurpurowe, i kępiasty pokrój. Na rozgałęzionych pędach wyrastają żółtopomarańczowe kwiatostany, które ładnie kontrastują z ciemnozielonymi liśćmi. Wymaga żyznej, gliniastej, stale wilgotnej gleby. Preferuje stanowiska ocienione, zwłaszcza pod drzewami i nad zbiornikami wodnymi. Nie znosi długotrwałego nasłonecznienia, wtedy szybko więdnie.

◑ 1,5 m ❖ VIII–IX

J

Jodła koreańska

Abies koreana

Wolno rosnący iglak o krótkich, mieniących się igłach i znamiennych, niebieskawych szyszkach, wymaga gleb wilgotnych i żyznych. Idealna do małych ogrodów. Młode rośliny zimą należy okryć. 'Aurea' – zielonożółte igły, 'Blauer Pfiff' – igły zielononiebieskie, pokrój kolumnowy, formy karłowe: 'Tundra', 'Cis'.
Jodła kaukaska *Abies nordmanniana* 'Golden Spreader' – 1 m – złocistożółte, lśniące igły, pokrój krzaczasty. Jodła górska *Abies lasiocarpa* 'Compacta' 3 m – zwarty stożek, igły srebrnoniebieskie.

○ ◑ 6 m

Kalina koralowa

Viburnum opulus

Luźny, nieregularny krzew o efektownych kwiatostanach i owocach. Liście trój- lub pięcioklapowe rozwijają się wraz z kwiatami, a jesienią ładnie przebarwiają. Kwiaty białe lub kremowe tworzą płaskie, półkoliste lub koliste kwiatostany. Jesienią zastępują je szkliste, czerwone lub pomarańczowe owoce. Zwykle obficie kwitnie i owocuje. Lubi gleby żyzne i wilgotne. Raczej dobrze znosi mrozy. Jest piękną rośliną w naturalistycznych żywopłotach. Ma właściwości lecznicze i szerokie zastosowanie w kuchni (owoce tylko przetworzone). ‘Roseum’ – kuliste kwiatostany, ‘Kristy D.’ – pstre liście, ‘Xanthocarpum’ – miodowożółte owoce.

◑ ○ 4 m V–VI VIII–X ◈ ☠

K

Kalina szerokolistna

Kalmia latifolia

Krzew liściasty z rodziny wrzosowatych. Tworzy gęste, owalne krzewy o regularnej budowie. Liście o długości do 10 cm są eliptyczne i skórzaste. Wierzchnia strona jest ciemnozielona, gładka i błyszcząca, natomiast spodnia żółtawozielona i matowa. Ma dekoracyjne, białoróżowe kwiaty z czerwonymi przebarwieniami, które są zebrane w okazałe baldachogrona. Jest rośliną o dużych wymaganiach pod względem stanowiska i gleby. Preferuje miejsca półcieniste, najlepiej pod drzewami. Potrzebuje żyznego, próchniczego i kwaśnego podłoża. Doskonale sprawdza się na rabatach, polecana jest do założeń o charakterze naturalistycznym i leśnym.

◑ 2 m V–VI ☠

Ketmia syryjska

Hibiscus syriacus

Gęsty, sezonowy krzew o urokliwych kwiatach, przypominających malwy, w kolorach: od bieli przez róż, purpurę, fiolet po niebieski, rozwijanych na tle gęstych trójklapowych i ząbkowanych liści. Ten gatunek jest najbardziej odporny na mróz. Mimo to wymaga stanowisk ciepłych, osłoniętych, gleb żyznych, przepuszczalnych, próchnicznych.

'Monstrosus' – kwiaty białe, półpełne, z czerwonym środkiem; 'Woodbridge' – pojedyncze, niebieskie; 'Ardens' – półpełne, różowoliliowe.

○ 3 m ❄ VIII–X

K

Klon jawor

Acer pseudoplatanus

Okazałe drzewo liściaste (40 m) lub duży krzew. Pięcioklapowe liście osadzone są na długich ogonkach. Jest dość tolerancyjny i odporny na wiatr, choć woli wilgotniejszy klimat i żyzne gleby. 'Brilliantissimum' – forma pienna, kulista korona, liście najpierw różowawe, potem złote; 'Leopoldii' 20 m – piramidalna korona, dekoracyjne liście: najpierw miedzianoróżowe, potem pstre, w różnych odcieniach zieleni i żółtego; 'Rotterdam' – zwarty pokrój, idealna na szpalery. Klon polny 'Carnival' *Acer campestre* ◑ 3 m – liście klapowane, zaokrąglone, najpierw różowawe, potem zielone, jasno obrzeżone, duże zdolności adaptacyjne. Klon palmowy *Acer palmatum* ◑ ○ – atrakcyjny duży krzew o parasolowatej koronie, mocno powcinane i pięknie ubarwione liście, stanowiska osłonięte, może przemarzać.

◑ ○

Konwalia majowa

Convallaria majalis

Wdzięczna bylina kobiercowa na miejsca nawet suche, zupełnie zacienione. Dzwonkowate, delikatne, pachnące, białe kwiatostany otulają efektowne ciemne i duże liście. Ta trująca roślina bywa mylona z jadalnym i smacznym czosnkiem niedźwiedzim, kwitnącym o tej samej porze.

● 0,2 m V ☠

K

Kosaciec

Iris sp.

Jedna z najpopularniejszych kwitnących bylin ogrodowych. Rozwija charakterystyczne kwiaty „z bródką", tzn. z częścią płatków wzniesionych i częścią opadających, osadzonych po kilka na smukłych pędach. Skala barw kwiatów jest ogromna, najpopularniejsze to fioletowe i żółte. Równie dekoracyjne są kępy szablastych liści, niekiedy dwubarwnych. Preferuje glebę żyzną i kwaśną. Gatunki syberyjski i żółty (*Iris sibirica* i *pseudacorus*) dobrze czują się nad wodą.

○ ◑ 0,2–1,3 m V–VI

Krzewuszka cudowna

Weigela florida

Gęsty, wyprostowany krzew o dekoracyjnych liściach i kwiatach. Liście podłużne, zaostrzone mają różne barwy: bordową, purpurową, zieloną, pstrą. Obficie rozwijają się dzwonkowate kwiaty we wszystkich odcieniach różu. Preferuje gleby żyzne, umiarkowanie wilgotne. Jest pięknym barwnym akcentem lub tworzy ciekawy, lekko formowany żywopłot. CAPPUCCINO 0,8 m – oliwkowe liście, różowe kwiaty; 'Pink Princess' 2 m – białoróżowe kwiaty, WINE & ROSES PBR – bordowe liście, mocno różowe kwiaty.

◑ ○ 5 m ❀ V–VII

Lawenda wąskolistna

Lavandula angustifolia

Roślina z rodziny jasnowatych. Wytwarza sztywne, wzniesione pędy. Liście, ułożone naprzeciwlegle, mają lancetowy kształt i pokryte są szarym kutnerem. Fioletowe kwiaty intensywnie pachną dzięki dużej zawartości olejków eterycznych, takich jak inalol, geraniol, furfurol, pinen, cyneol i borneol. Tworzą kwiatostany typu kłos. Lawenda preferuje przepuszczalne gleby o odczynie obojętnym lub lekko zasadowym oraz ciepłe, słoneczne stanowiska. W polskim klimacie może przemarzać zimą. Nadaje się na słoneczne rabaty ziołowe i niskie żywopłoty. Odmiany: 'Dwarf Blue' – wysokość ok. 0,4 m, nieco dłuższy okres kwitnienia (VII– IIX), 'Alba' – o kwiatach białych.

○ 0,4–0,8 m ❀ VI–VIII

Leszczyna pospolita

Corylus avellana

Sezonowy, wielopienny krzew liściasty o szerokowalnych liściach, żółknących jesienią. Rozwija długie, żółte kotki, a potem jadalne, smaczne i wartościowe owoce (orzechy laskowe). Poza nietolerancją gleb jałowych i podmokłych jest niewymagająca. Ładna roślina soliterowa. 'Contorta' 2 m – z pędami skręconymi w korkociąg; 'Pendula' – forma pienna, zwieszona; 'Trapezuński' – odporna, z wydłużonymi owocami.

◑ ○ 5 m II–IV IX–X

L

Lilak pospolity

Syringa vulgaris

Rozłożysty krzew o bardzo dekoracyjnych, majowych kwiatostanach. Rozwija sercowate liście i okazałe, mocno pachnące, gęste i grube kwiatostanowe wiechy w kolorach: od białych przez żółte, różowe, purpurowe po liliowe. Preferuje gleby przepuszczalne i żyzne. Toleruje suszę i zanieczyszczone powietrze. Piękna roślina do nieformowanych żywopłotów, także jako soliter. 'Mme Lemoine' – kwiaty czystobiałe, BEAUTY OF MOSCOW – różowoperłowe, 'Indiya' – czerwonoliliowe.

◑ ○ 7 m V–VI

Łubin trwały

Lupinus polyphyllus

Popularna bylina kwitnąca. Nad kępami dłoniastych liści, na sztywnych pędach pojawiają się gęste, motylkowate kwiatostany, najczęściej w odcieniach różu i fioletu, ale też białe, kremowe, żółte, bordowe, niebieskie i dwubarwne. Lubi podłoże kwaśne, bywa inwazyjna. Jest nieodłącznym elementem ogrodów wiejskich.

○ 1,5 m VI–VII

Magnolia pośrednia

Magnolia xsoulangeana

Liściasty duży krzew lub małe drzewo o krótkim pniu. Niezwykle dekoracyjne, bardzo duże, pachnące kwiaty w większości pojawiają się przed liśćmi. Kształtem przypominają tulipany, od białych po wszystkie odcienie różu. Wymaga osłoniętego stanowiska, żyznej, dostatecznie wilgotnej i lekko kwaśnej gleby. Nie lubi cięcia. Przymrozki mogą uszkadzać pąki. Są niepowtarzalnymi soliterami. ‘Alba Superba’ – kwiaty białe, ‘Lennei’ – pękate, ciemnopurpurowe, ‘Rustica Rubra’ – kielichowate, o różowoczerwonych płatkach.

○ ◑ 8 m ❄ IV–V

Mahonia pospolita

Mahonia aquifolium

Zimozielony, dekoracyjny krzew z kłującymi, błyszczącymi liśćmi, jesienią ładnie przebarwionymi. Rozwija grube, złote grona kwiatostanów, a jesienią niebiesko omszone jagody. Jest tolerancyjny. Lubi wilgotne podłoże. Jagody są surowcem zielarskim i znajdują zastosowanie w kuchni: galaretki, kompoty.

● ◑ 1 m IV–V IX

M

Migdałek trójklapowy

Prunus triloba

Dekoracyjny, szeroko rozpostarty krzew, bardzo często w formie szczepionej. W czasie kwitnienia spod kaskady różowych bardzo dekoracyjnych kwiatów nie widać ciemnozielonych liści. Nie jest wymagający co do podłoża. Lubi stanowiska osłonięte. Uroczy wiosenny akcent w ogrodzie.

○ 2 m IV–V

Modrzew europejski

Larix decidua

Jedyne z rodzimych sezonowe drzewo lub krzew iglasty. Tworzy regularny, ażurowy stożek. Jasnozielone, niekłujące igiełki wyrastają pęczkami wraz z szyszeczkowatymi, purpurowymi kwiatami żeńskimi. Jesienią żółkną. Lubi gleby żyzne, przepuszczalne, źle znosi suszę. Można go mono przycinać. 'Kórnik' – karłowa forma pienna, kulista; 'Pendula' – nieregularna, przewieszająca, często gęsta i niska w formie szczepionej.

○ 80 m IV

Nachyłek okółkowy

Coreopsis verticillata

Bylina z rodziny astrowatych, ma zwarty pokrój i silnie rozgałęzione pędy zakończone dużą liczbą delikatnych, drobnych koszyczków kwiatowych żółtego koloru. Wymaga gleby żyznej, próchniczej oraz słonecznego, ewentualnie lekko ocienionego stanowiska. Jest to roślina wytrzymała na mróz. Doskonale nadaje się na rabaty oraz do sadzenia w grupach na trawnikach. Rozrasta się w niewielkie kępy przez rozłogi korzeniowe, nie jest inwazyjny.

◑ 0,4–0,6 m VI–VIII

Naparstnica purpurowa

Digitalis purpurea

Kwitnąca roślina dwuletnia o kępach lancetowatych liści i zwieszonych kwiatach oblepiających pojedynczą łodygę. Dzwonkowate kwiaty, wewnątrz nakrapiane, mają kolor: biały, kremowy, żółty lub fioletowy. Jest harmonijnym elementem kompozycji naturalistycznych.

○ 1,2 m V–VIII

N-O

Ognik szkarłatny

Pyracantha coccinea

Zwykle zimozielony, ciernisty, luźny krzew o sztywnych pędach. Rozwija wydłużone, niewielkie, błyszczące liście. Najbardziej atrakcyjny jest jesienią, gdy owocuje. Obfite, kuliste owoce, żółte, pomarańczowe lub czerwone, ciasno oblepiają pędy. Jest odporny na upał i zanieczyszczenia, nie ma szczególnych wymogów co do gleby. Dobrze znosi cięcie.

◑ ○ 3 m V–VI VIII–XII

Orlik pospolity

Aquilegia vulgaris

Kwitnąca bylina, która tworzy kępy trójlistkowych liści i wyprostowaną, rozgałęzioną łodygę, zwieńczoną różnymi formami kwiatu z ostrogą. Potrzebuje przepuszczalnego, próchnicznego podłoża. Kwiaty orlików reprezentują pełną skalę barw, łącznie z purpurową czernią.

○ ◑ 1 m ❁ V–VIII

Ostrokrzew kolczasty

Ilex aquifolium

Ozdobny, zimozielony krzew o kłujących, błyszczących liściach. Czerwone, kuliste i trujące owoce pojawiają się na żeńskich okazach. Lubi gleby zasadowe, lekkie i wilgotne. Jest rozświetlającym akcentem pośród roślin cienia. Dobrze znosi cięcie. Zimą roślinę lepiej okryć. ‘Argentea Marginata’ 4 m – liście obrzeżone kremowo, ‘Golden van Tol’ 3 m – obrzeżone żółto.

● ◑ 8 m ❁ X ☠

Perukowiec podolski

Cotinus coggygria

Ozdobny krzew lub małe drzewo o dekoracyjnych, jajowatych liściach, purpurowych lub zielonych, ładnie przebarwionych jesienią. Największą atrakcją perukowca są jego puszyste, zwiewne kwiatostany, od bordowych po różowawe. Jest łatwy w uprawie, mrozoodporny. Nie toleruje jedynie podmokłych gleb, piękny soliter. GOLDEN SPIRIT – niezwykła odmiana o złotych liściach i różowych kwiatostanach.

○ ◑ 4 m V–X

P

Pęcherznica kalinolistna

Physocarpus opulifolius

Szybko rosnący krzew liściasty o wyprostowanych pędach i dekoracyjnych trój- lub pięcioklapowych liściach. Rozwija półkoliste kwiatostany, białe lub zarożowione. Ma niskie wymagania stanowiskowe, jest odporna na mróz. Bardzo dobrze znosi cięcie. W ogrodzie jest wyrazistym akcentem kolorystycznym, idealna na żywopłoty i szpalery. DIABLE DO'R PBR – liście miedziane, mieniące się, 'Diabolo' – purpurowe, 'Luteus' – jaskrawożółte.

◑ ○ 3 m VI–VII

Pięciornik krzewiasty

Potentilla fruticosa

Gęsty, kulisty krzew liściasty o wzniesionych pędach, obsypanych pojedynczymi kwiatami w szerokiej skali barw. Liście ma drobne, pierzasto złożone. Jest mrozoodporna, bez żadnych wymagań co do odczynu podłoża, bardzo tolerancyjna. Dobrze znosi cięcie, jest doskonałą rośliną okrywową i obwódkową. 'Abbotswood' – kwiaty białe, 'Annette' – rdzawopomarańczowe, 'Beesii' – jaskrawożółte, 'Floppy Disk' – zaróżowione, PRINCESS – jasnoróżowe, 'Tangerine' – złotopomarańczowe.

○ 1,5 m VI–X

P

Piwonia

Paeonia sp.

Kwitnąca bylina o niezwykle urokliwych kwiatach. Ciemne, pierzaste liście tworzą kępę, z której w okresie kwitnienia wychylają się proste pędy, zakończone kulistymi, dużymi, pełnymi i pachnącymi kwiatami. Są białe, bladoróżowe, karminowe, żółte lub dwubarwne o najróżniejszych formach: przypominają większe goździki, róże, malwy. Zwykle pędy trzeba podwiązywać do palików, gdyż pod ciężarem kwiatów łatwo się wyłamują. Lubi zacisze, gleby równomiernie wilgotne, próchniczne. Nie znosi przesadzania. Jest pięknym akcentem na rabacie i ładnie prezentuje się w grupie.

○ 1 m V–VI

Powojnik – mieszańce

Clematis hybrida

Pnącze krzewiaste wspinające się po podporach. Zimą zrzuca pierzaste liście. Obficie rozwija piękne talerzykowate kwiaty w najróżniejszych barwach, a później dekoracyjne owocostany. Wymaga stanowisk osłoniętych, ciepłych, najlepiej w półcieniu. Lubi gleby przepuszczalne, średnio wilgotne, wapienne. Nie toleruje kopania ziemi wokół korzeni. Zimą przycięte pędy okrywamy igliwiem. Idealna osłona altan, ale też do uprawy w donicach. Odmiany wielkokwiatowe: ❁V–VI mrozoodporne: np. 'Burma Star' – kwiaty pojedyncze, aksamitne, fioletowopurpurowe z bordową pręgą; ❁VI–VII i VIII–IX, mrozoodporne: 'Diamond Ball' PBR – pełne, jasnoniebieskie; ‚Henryi' – pojedyncze, jedwabistobiałe. Odmiany botaniczne i bylinowe mają mniejsze kwiaty, ale rosną silniej (nawet do 10 m). Najlepszy dla początkujących jest odporny, łatwy w uprawie i powtarzający kwitnienie powojnik włoski, z grupy Viticella.

◑ ○ 4 m ❁V–X

P-R

Robinia akacjowa

Robinia pseudoacacia

Drzewo liściaste o luźnej i nieregularnej koronie i pniu rozwidlającym się nisko nad ziemią w grube konary. Przez pierwsze 30–40 lat rośnie dość szybko, a po tym okresie jej wzrost niemalże całkiem ustaje. Liście umieszczone są na pędach skrętolegle, a kwiaty białe, zebrane w grona o długości 10–20 cm. Ma niewielkie wymagania glebowe.

○ 25 m ❁ V–VI ☠

Rojnik ogrodowy

Sempervivum xhybridum

Bylina gruboszowata, szczelnie pokrywająca podłoże rozetkami liści w różnych barwach i wielkości. Z rozety, na wzniesionej prosto łodydze wyrastają kwiatostany (białe, żółte, różowe), po przekwitnięciu których rozeta zamiera. Preferuje ciepłe i suche stanowiska. Jest obowiązkowym elementem skalniaków.

○ 0,18 m VII–IX

Rozchodnik okazały

Sedum spectabile

Kwitnąca bylina gruboszowata, o mięsistych liściach i łodygach. Z kępy srebrzystych, szarawych lub niebieskawych liści wyrastają proste, liczne pędy dźwigające talerzowate, zwykle różowofioletowe, kwiatostany. Jest tolerancyjny, lubi suche podłoże. Sprawdza się jako roślina okrywowa, na obrzeża i w ogrodach skalnych czy ogrodach traw.

○ 0,5 m VII–IX

Różanecznik

Rhododendron sp.

Kwitnące, zimozielone krzewy z grupy roślin wrzosowatych o specyficznych wymaganiach siedliskowych: podłoże luźne, próchniczne, kwaśne, przepuszczalne, stale lekko wilgotne, stanowisko osłonięte, w półcieniu. Wydłużone, skórzaste liście w czasie kwitnienia niemal zupełnie zasłaniają obfite kwiatostany we wszystkich kolorach tęczy. Jeśli zimą zabraknie im wody, przemarzają. Wśród różaneczników wyróżniamy grupy: wielkokwiatowe (4 m V–VI), jakuszimańskie (1,5 m od V) i drobnokwiatowe (1 m IV–V).

◑ ● 4 m IV–VI

Sosna pospolita

Pinus sylvestris

Zimozielone drzewo iglaste o luźnej koronie, u starszych okazów osadzona na szczycie pionowego, nagiego pnia. Ma długie, kłujące igły. Jest bardzo tolerancyjna i poza wymogiem słońca, znosi różne warunki. Nie toleruje jedynie wysoce zanieczyszczonego powietrza. Ma właściwości lecznicze. ‘Aurea’ 2,5 m – zimą żółte igły; ‘Fastigiata’ 8 m – pionowe gałęzie, wąskokolumnowa; ‘Watereri’ 2,5 m – szrokostożkowa, gęsta, ‘Pumila’ 2 m – karłowa, kulista. Sosna czarna *Pinus nigra* 40 m, gałęzie od spodu, odporna na zanieczyszczenia: ‘Globosa’ 2 m – kulista, gęsta; ‘Hornibrookiana’ 2 m – gęsta, krzaczasta. Sosna górska *Pinus mugo* 3,5 m, masywny, płożący krzew: *P. mugo* ssp. *mugo* – typowa kosodrzewina; ‘Carsten’ 0,5 m – karłowa, zwarta, zimą żółte igły; ‘Gnom’ 1,5 m – kulista, gęsta. Sosna wejmutka *Pinus strobus* 15 m – wiotkie, miotlaste kępy igieł, bardzo odporna: ‘Pendula’ – oryginalna, zwieszona do ziemi forma.

○ 30 m

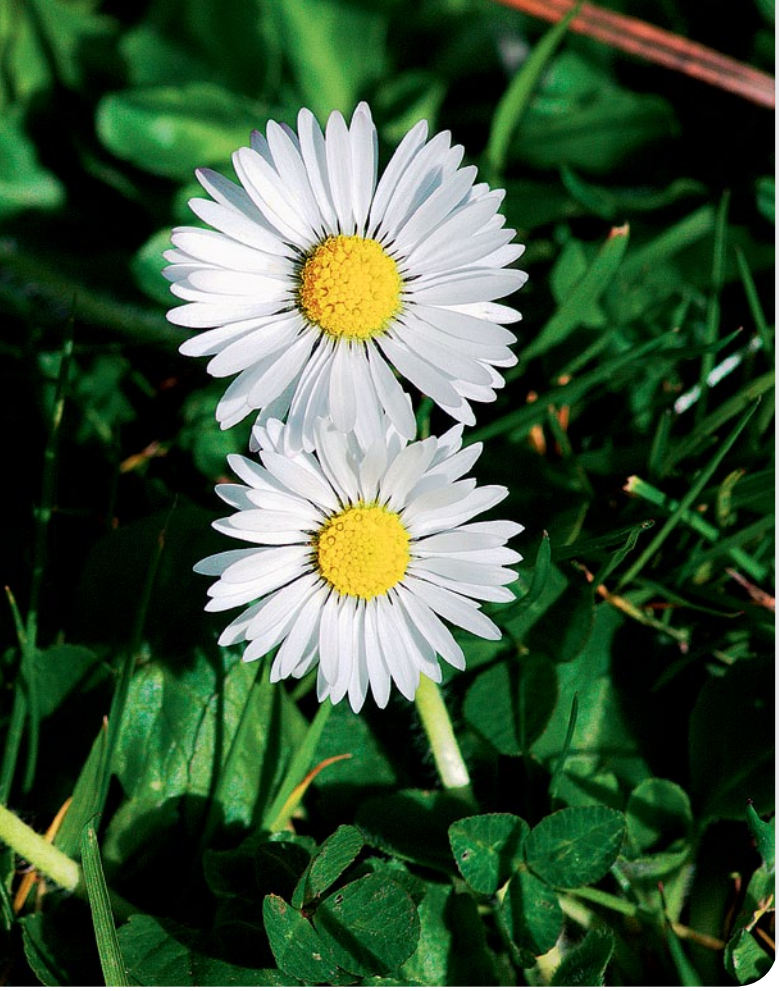

Stokrotka pospolita

Bellis perennis

Na sztywnych szypułkach wyrastają koszyczki kwiatowe. Kwiaty są białe, różowe lub karminowe. Odmiany różnią się nie tylko barwą kwiatów, ale także ich budową – jedne składają się wyłącznie z kwiatów rurkowych, inne tylko z kwiatów języczkowych. Wymaga żyznej, niezbyt suchej gleby oraz słonecznego lub półcienistego stanowiska. Można ją sadzić w kwietnikach, nadaje się również do skrzynek balkonowych.

◑ 0,1–0,15 m IV–VI

S

Sumak octowiec

Rhus typhina

Egzotyczny, dekoracyjny krzew lub niskie, zgrabne drzewo. Rozprzestrzenia się szybko, za pomocą odrostów. Nie ma specjalnych wymagań co do stanowiska. Na krótkim pniu osadzona jest foremna, parasolowata korona z okazałymi, pierzasto złożonymi liśćmi. Jesienią oślepia odcieniami pomarańczowego i ognistej czerwieni. Na żeńskich roślinach przez cały rok utrzymują się strzeliste, kolbowate, purpurowobrązowe, zamszowe owocostany. Z bardzo kwaśnych owoców przyrządza się orzeźwiający napój.

◑ ○ 5 m VI–VII

Śniedek baldaszkowaty

Ornithogalum umbellatum

Rozrasta się, tworząc kobierzec białych kwiatów w kształcie gwiazdek, zielono paskowanych na zewnątrz, zebranych po 6–20 w baldachogrona. Kwitnie w maju, gdy pojawiają się kwiaty, długie odziomkowe liście zaczynają więdnąć i zamierać. Kwiaty otwierają się tylko w dni słoneczne. Świetnie nadaje się do tworzenia obwódek na rabatach oraz na skalniaki. Jest mało wymagający. Najlepiej rośnie na glebie lekkiej, w miejscu nasłonecznionym, ale dość dobrze znosi nawet duże zacienienie.

○ 0,2–0,3 m V

Ś

Śnieguliczka Doorenbosa

Symphoricarpos xdoorenbosii

Sezonowy, gęsty, rozłożysty krzew o ozdobnych owocach. Pędy przewieszają się. Niewielkie, ciemnozielone liście mają jajowaty kształt. Białe, fioletowe lub różowe owoce w postaci mięsistej jagody obficie oblepiają pędy i pozostają aż do zimy. Jest tolerancyjna, mrozoodporna i doskonale znosi cięcie. Odpowiednia na żywopłoty formowane i naturalistyczne. 'White Hedge' – owoce białe, 'Amethyst' – różowe.

◑ ○ ● 2 m od VII

Świerk pospolity

Picea abbies

Regularnie stożkowe, zimozielone drzewo iglaste, o ciemnych, kłujących igłach. Lubi wilgotne powietrze, jest wrażliwy na zanieczyszczenia i podatny na choroby. Preferuje gleby żyzne, wilgotne, piaszczysto-gliniaste. Ma właściwości odżywcze i lecznicze. 'Acrocona' 5 m – nieregularna, dekoracyjne, czerwonawe szyszki na końcach pędów; 'Cupressina' 8 m – zwarta, wąskostożkowa; 'Formanek' 2 m – okrywowa lub zwisająca; 'Inversa' 2,5 m – płacząca; 'Nidiformis' 0,4 m – płasko-kulisty, karłowy. Świerk biały *Picea glauca* 15 m – niebieskozielone lub szare igły: 'Conica' 1 m – idealnie stożkowa, zwarta, zielona. Świerk czarny *Picea mariana* 7 m – gęsty, niebieskawozielone igły: 'Nana' 0,3 m – karłowa, półkolista, szaroniebieska. Świerk kłujący (srebrny) *Picea pungens* 15 m – odporny na zanieczyszczenia: 'Glauca Globosa' 3 m – karłowa, kulista, srebrzystoniebieska.

○ ◑ 50 m ❀V–VI

Ś-T

Tawuła japońska

Spirea japonica

Półkolisty, sezonowy krzew o wyprostowanych, sztywnych pędach, niekiedy falistych, z dekoracyjnym zabarwieniem. Jajowate liście, pięknie przebarwione jesienią, i baldachowate kwiatostany, od białych przez rubinowe po różowoliliowe, są atutem krzewu. Rośnie na wszystkich glebach uprawnych, jest mrozoodporna i bardzo dobrze znosi cięcie. To idealna roślina na obrzeża, również jako okrywowa. 'Albiflora' – jasnozielone liście, białe kwiaty; 'Anthony Waterer' – liście w wielu barwach, kwiaty rubinowe; 'Golden Princess' – liście żółtozielone, kwiaty ciemnoróżowe; MAGIC CARPET – liście w różnych barwach, kwiaty ciemnoróżowe.

○ 1 m ❀VI–IX

Tawułka japońska

Astilbe japonica

Kwitnąca bylina o pierzastych liściach, tworzących kępy. Nad nimi, na sztywnych pędach pojawiają się gęste wiechowate kwiatostany: białe, kremowe, różowe, karminowe, liliowe. Potrzebuje gleb żyznych, próchniczych i wilgotnych. Jest atrakcyjnym akcentem w zacienionych miejscach.

● ◑ 1 m ❁VI–VII

T-W

Wiciokrzew

Lonicera sp.

Pnącze wijące się wokół podpór, o rurkowatych, niekiedy bardzo aromatycznych i miododajnych kwiatach w różnych barwach: żółtej, białej, pomarańczowej, czerwonej, dwubarwne. Są ładnie, gęsto ulistnione, wydają dekoracyjne owoce. Rosną także na glebach przeciętnych, niezbyt kwaśnych. Niektóre gatunki wymagają okrycia na zimę. Wiciokrzew pomorski 'Aurea' *Lonicera periclymenum* – liście żółto nakrapiane, kwiaty żółto-czerwone; wiciokrzew przewiercień 'Inga' *Lonicera caprifolium* – liście owłosione, kwiaty różowawokremowe; wiciokrzew Tellmanna *Lonicera xtellmanniana* – najpiękniejsza z żółtych form; wiciokrzew Henry'ego *Lonicera henryi* ❄ – jedyny gatunek zimozielony, o pstrych liściach; wiciokrzew japoński 'Halliana' *Lonicera japonica* ❄ – kwiaty mocno pachnące, białożółte, idealna roślina okrywowa, odstrasza mszyce.

○ ◑ 15 m ❁VI–IX ◈

Wierzba

Salix sp.

Drzewo lub krzew o miękkim drewnie i szybkim wzroście. Często okaleczany charakterystycznym ogławianiem. Lubi stanowiska słoneczne i wilgotne. Bardzo dobrze znosi cięcie. Wykorzystywany w ziołolecznictwie (kora), plecionkarstwie, jako surowiec energetyczny i roślina ozdobna (solitery). Wierzba babilońska (mandżurska) 'Tortuosa' *Salix babylonica* 6 m ❄ – spiralnie poskręcane, żółte pędy. Liście i żółte kotki pojawiają się jednocześnie. Wierzba iwa *Salix caprea* 2,5 m – formy pienne. Kwitnie najwcześniej, złociste kotki pojawiają się jeszcze przed omszonymi liśćmi. 'Kilmarnock' – mała korona z długimi, zwisającymi pędami; 'Wehrhahnii' – kulista, u góry pędy wzniesione, u dołu odgięte. Wierzba purpurowa 'Pendula' *Salix purpurea* – cienkie, gęste, zwisające pędy z niebieskawobiałym nalotem. Wierzba sachalińska 'Sekka' *Salix udensis* – szeroko spłaszczone pędy, górą skręcone.

○ ❀ III–IV ◈

W

Winobluszcz trójklapowy

Parthenocissus tricuspidata

Silnie rosnące pnącze, niewymagające podpór – samo pnie się nawet po gładkich powierzchniach, kryjąc je niczym dachówka. Liście ma okazałe, trójklapowe, błyszczące, jesienią przebarwiają się na szkarłatno. Jest rośliną tolerancyjną. Zimą może przemarzać.

○ ◑ 20 m ❄

Winobluszcz pięciolistkowy

Parthenocissus quinquefolia

Od trójklapowego różnią go mniejsze, pięcioklapowe liście i całkowita mrozoodporność. Oba gatunki mogą służyć za rośliny okrywowe.

○ ◑ 20 m

W

Wiśnia piłkowana

Prunus serrulata

Małe ozdobne drzewo o gęstej koronie, często w formie piennej. Obficie rozwija pełne, wonne kwiaty w odcieniach różu. Liście przebarwiają się jesienią. Lubi miejsca zaciszne, gleby wilgotne, żyzne i obojętne. Odmiany hodowlane zwykle nie mają owoców. Piękna ozdoba ogrodu przydomowego, wiejskiego czy osiedli miejskich. Nie w pełni mrozoodporna. ‘Amanogawa’ – kolumnowa, jasnoróżowa, wrażliwa; ‘Kanzan’ – lejkowata korona, karminowa; ‘Royal Burgundy’ – lejkowata korona, purpuroworóżowe kwiaty, purpurowe liście.

○ 7 m IV–V

Zawilec japoński

Anemone hupehensis

Kwitnąca, smukła bylina o okazałych, wysoko wyniesionych, dużych, licznych, pojedynczych kwiatach, od białych do fiołkowych. Rozgałęzione pędy górują nad kępami trójklapowych liści. Lubi gleby wilgotne, piaszczysto-gliniaste. Cenna zwłaszcza w czasie kwitnienia.

● ◑ 0,9 m ❄ od VIII

Złotokap Waterera

Laburnum xwatereri

Liściasty duży krzew lub małe drzewo ze zwieszonymi pędami. W czasie kwitnienia, gdy rozwija złotożółte, długie, zwisające grona kwiatów prezentuje się spektakularnie. Służy mu pełne słońce, suche podłoże, poza tym jest tolerancyjny. Strąki zawierają truciznę. Jest pięknym, zdobnym elementem ogrodu.

○ 5 m V–VI ☠

Żarnowiec, szczodrzeniec

Cytisus sp.

Liściasty, miotlasty krzew o cienkich, wyprostowanych lub łukowato wygiętych pędach, wczesną wiosną obsypuje się kaskadą drobnych kwiatów, od kremowych przez złote, różowe po karminowe. Bywają też dwubarwne i pstre. Ma bardzo skromne wymagania, preferuje gleby piaszczyste i osłonięte stanowiska. Zimą roślinę lepiej okryć. Nazwy traktowane są synonimicznie albo jako określenia dwóch różnych rodzajów. ‘Golden Cascade’ – kwiaty ecru, ‘Luna’ – cytrynowe, ‘Hollandia’ – w dwóch odcieniach różu, ‘Lena’ – czerwone.

○ 2 m IV–VIII

Ż

Żurawka – mieszańce

Heuchera hybrida

Kwitnąca bylina o niezwykle dekoracyjnych liściach. Tworzy kępy różnobarwnych, sercowatych, zwykle wyraźnie unerwionych liści i zwiewne, wyniesione kwiatostany, kremowe lub w odcieniach różu. Lubi gleby żyzne, przepuszczalne i ocienione stanowiska.

◑ ● ○ 1 m VI–VII

Żylistek wysmukły

Deutzia gracilis

Dekoracyjny, gęsty krzew liściasty, z łukowato wygiętymi pędami, uginającymi się pod obfitością pięknych białych lub bladoróżowych kwiatostanów. Nie ma wygórowanych wymagań, bywa jednak uszkadzany przez wiosenne przymrozki. Jedną z najładniejszych odmian jest lekko różowa ‘Rosea Plena’ (‘Pink Pom-Pom’ 2,5 m ❄) na wilgotne gleby.

○ ◑ 1 m ❖V–VI

Ż

Żywotnik zachodni

Thuja occidentalis

Iglaste, zimozielone drzewo lub krzew o stożkowej koronie. Ma spłaszczone gałązki i gładkie łuski. Lubi gleby piaszczysto-gliniaste, wapienne, żyzne i umiarkowanie wilgotne, preferuje klimat chłodny. Bardzo dobrze znosi cięcie, jest odporny na mróz i zanieczyszczenie powietrza. Popularna roślina żywopłotowa. Jest tak wiele odmian, że znajdują zastosowanie w najróżniejszych kompozycjach (zob. tab. 6. *Iglaki*).

○ 15 m ☠

Kompozycja roślin rodzimych i egzotycznych w różnego rodzaju donicach daje efekt barwnego i interesującego ogrodu mobilnego

Indeks alfabetyczny nazw polskich

Akebia pięciolistkowa 190
Aktinidia ostrolistna 190
Asfodel biały 191
Aster 191
Azalia 192
Barwinek pospolity 192
Berberys 193
Bergenia sercowata 193
Bez czarny 194
Bluszcz pospolity 194
Bodziszek wspaniały 195
Brzoza brodawkowata .. 195
Budleja Dawida 196
Buk pospolity 196
Bukszpan wiecznie zielony 197
Chaber bławatek 197
Ciemiernik czerwonawy 198
Cis pospolity 198
Cyprysik Lawsona 199
Dąbrówka rozłogowa 199
Dereń biały 200
Dziewięćsił bezłodygowy 200
Dziurawiec zwyczajny ... 201
Dzwonek Poszarskiego . 201
Forsycja pośrednia 202
Funkia 202
Glicynia kwiecista 203
Grab pospolity 203
Hortensja ogrodowa 204
Irga 204
Jałowiec pospolity 205
Jarząb pospolity 205
Jaśminowiec wonny 206
Jeżówka purpurowa 206
Języczka pomarańczowa 207
Jodła koreańska 207
Kalina koralowa 208
Kalina szerokolistna 208
Ketmia syryjska 209
Klon jawor 209
Konwalia majowa 210
Kosaciec 210
Krzewuszka cudowna 211
Lawenda wąskolistna 211
Leszczyna pospolita 212
Lilak pospolity 212
Łubin trwały 213
Magnolia pośrednia 213
Mahonia pospolita 214
Migdałek trójklapowy 214
Modrzew europejski 215
Nachyłek okółkowy 215
Naparstnica purpurowa 216
Ognik szkarłatny 216
Orlik pospolity 217
Ostrokrzew kolczasty ... 217
Perukowiec podolski 218
Pęcherznica kalinolistna 218
Pięciornik krzewiasty 219
Piwonia 219
Powojnik – mieszańce 220
Robinia akacjowa 220
Rojnik ogrodowy 221
Rozchodnik okazały 221
Różanecznik 222
Sosna pospolita 222
Stokrotka pospolita 223
Sumak octowiec 223
Śniedek baldaszkowaty 224
Śnieguliczka Doorenbosa 224
Świerk pospolity 225
Tawuła japońska 225
Tawułka japońska 226
Wiciokrzew 226
Wierzba 227
Winobluszcz trójklapowy 227
Winobluszcz pięciolistkowy 228
Wiśnia piłkowana 228
Zawilec japoński 229
Złotokap Waterera 229
Żarnowiec, szczodrzeniec 230
Żurawka – mieszańce 230
Żylistek wysmukły 231
Żywotnik zachodni 231

Indeks alfabetyczny nazw łacińskich

Abies koreana 207
Acer pseudoplatanus 209
Actinidia arguta 190
Ajuga reptans 199
Akebia quinata 190
Anemone hupehensis 229
Aquilegia vulgaris 217
Asphodelus albus 191
Aster sp. 191
Astilbe japonica 226
Bellis perennis 223
Berberis sp. 193
Bergenia cordifolia 193
Betula pendula sp. 195
Buddleja davidii 196
Buxus sempervirens 197
Campanula poscharskyana 201
Carlina acaulis 200
Carpinus betulus 203
Centaurea cyanus 197
Clematis hybrida 220
Convallaria majalis 210
Coreopsis verticillata 215
Cornus alba 200
Corylus avellana 212
Cotinus coggygria 218
Cotoneaster sp. 204
Cytisus sp. 230
Deutzia gracilis 231
Digitalis purpurea 216
Echinacea purpurea 206
Fagus sylvatica 196
Forsythia xintermedia 202
Geranium xmagnificum 195
Hedera helix 194
Helleborus purpurascens 198
Heuchera hybrid 230
Hibiscus syriacus 209
Hosta 202
Hydrangea macrophylla 204
Hypericum perforatum 201
Ilex aquifolium 217
Iris sp. 210
Juniperus communis 205
Kalmia latifolia 208
Laburnum xwatereri 229
Larix decidua 215
Lavandula angustifolia 211
Ligularia dentata 207
Lonicera sp. 226
Lupinus polyphyllus 213
Magnolia xsoulangeana .. 213
Mahonia aquifolium 214
Ornithogalum umbellatum 224
Parthenocissus quinquefolia 228
Paeonia sp. 219
Parthenocissus tricuspidata 227
Philadelphus coronarius 206
Physocarpus opulifolius 218
Picea abbies 225
Pinus sylvestris 222
Potentilla fruticosa 219
Prunus serrulata 228
Prunus triloba 214
Pyracantha coccinea 216
Rhododendron sp. 192
Rhododendron sp. 222
Rhus typhina 223
Robinia pseudoacacia 220
Salix sp. 227
Sambucus nigra 194
Sedum spectabile 221
Sempervivum xhybridum 221
Sorbus aucuparia 205
Spirea japonica 225
Symphoricarpos xdoorenbosii 224
Syringa vulgaris 212
Taxus baccata 198
Thuja occidentalis 231
Viburnum opulus 208
Vinca minor 192
Weigela florida 211
Wisteria floribunda 203

Indeks alfabetyczny

Agrest ... 68, 69
Aktinidia ostrolistna *Actinidia arguta* ... 151
Allelopatia ... 57
Altana ... 34
Areacja ... 40
Areator ... 39
Arkada ... 34
Aspekty makroklimatyczne ... 8
Atraktantom ... 106
Atraktanty ... 104
Balerina ... 96
Biohumus ... 93
Bonitacja ... 13
Borówka wysoka ... 68, 69
Boskiet ... 27
Brunatna zgnilizna drzew pestkowych (monilioza) ... 103
Bryła (inaczej balotowane) ... 36
Brzoskwinia *Prunus persica* ... 151
Budowa kompostownika ... 91
Byliny ... 45
Chloroza ... 102
Chłodnik ... 27
Choroby abiotyczne ... 101, 102
Choroby bakteryjne ... 101
Choroby infekcyjne ... 102
Choroby wirusowe ... 101
Chwasty ... 87
Chwytaki ... 88
Cięcie ... 67
Cięcie formujące ... 95
Cięcie odmładzające ... 95
Cięcie prześwietlające ... 95
Cięcie sanitarne ... 68, 95
Cykl płodozmianu ... 56
Czarna agrowłóknina ... 88
Czarna plamistość róży ... 103
Czereśnia *Prunus avium* ... 150
Czerwce ... 106
Deszczówka ... 86
Dobre cięcie ... 95
Domek gospodarczy ... 21
Dominanta ... 33
Donice ceramiczne ... 70
Doniczki plastikowe ... 70
Drenaż ... 43
Drenaż powierzchniowy ... 43
Drutowce ... 106
Drzewo ... 35
Drzewo domowe ... 35, 45
Fenologia ... 110
Fenologiczne pory roku ... 110
Filc ... 40
Flance ... 53
Folia bąbelkowa ... 72
Formy prowadzenia drzew owocowych ... 96
Formy strukturalne (dominujące) z towarzyszącymi i uzupełniającymi ... 50
Girlanda ... 34
Gleba ciężka ... 13
Gleba gliniasta ... 13
Gleba lekka ... 13
Gleba mieszana ... 13
Gleba piaszczysta ... 13
Gleba piaszczysto-gliniasta ... 13
Gleba średnia ... 13
Glebogryzarka ... 18, 43
Gleby ciężkie ... 43
Gleby lekkie ... 43
Głębokość siewu ... 53
Gnojowica ... 91
Gnojówka ... 93, 102
Gnojówka roślinna ... 93
Goły korzeń ... 36
Grabie ... 17
Grabie do liści ... 20
Graca ... 19
Grusza *Pyrus communis* ... 150
Gruzełkowata struktura gleby ... 12, 43
Grządka pagórkowata ... 85
Grządka podwyższona ... 85
Hartowanie ... 54
Herbicydy ... 88
Hydrożele ... 87
Iglaste ... 35
Inspekt ... 23
Integrowana ochrona roślin ... 100
Jabłoń *Malus domestica* ... 150
Jeżyny ... 68
Karczowniki ... 107
Kędzierzawość liści brzoskwini ... 103
Klimat umiarkowany przejściowy ... 8
Klomb ... 84
Kompost ... 91
Kompostownik ... 91
Kompozycja ... 49
Konserwacja ... 20
Kontenerowe sadzonki ... 36
Kosiarka ... 19
Koszenie ... 40
Krążki z włókna kokosowego ... 72
Kret ... 106
Krzew ... 35
Kultywar ... 166
Kultywator ... 18, 20, 43
Kwieciaki ... 106
Kwietnik przestrzenny ... 84
Latorośle ... 78
Liściaste ... 35
Łąka ... 41
Łopatka ... 20
Łozy ... 78
Łuk ... 34
Maliny ... 68
Maliny jesienne ... 69
Maliny letnie ... 69
Mała architektura ... 29
Mata szkółkarska ... 88
Mączniak prawdziwy ... 103
Mączniak rzekomy ... 103
Metoda generatywna ... 98
Metoda palcowa ... 14
Miejskie ogrody ... 45
Miksborder ... 85
Miodówki ... 106
Misa ... 37
Monokultura ... 57
Morela *Prunus armeniaca* ... 151
Motyczenie ... 88
Motyka ... 19
Motyka holenderska ... 19
Mrozowisko ... 10
Mrówki ... 106
Mszyce ... 106
Mulczowanie ... 88
Murek oporowy ... 33
Napar ... 102
Nawadnianie ... 86
Nawierzchnia luźna ... 29
Nawierzchnia utwardzona elastyczna ... 29
Nawierzchnia utwardzona sztywna ... 29
Nawozy mineralne ... 90
Nawozy organiczne ... 91
Nawożenie ... 40, 90
Nawożenie pogłówne ... 91
Nietolerancja roślin ... 56
Norniki ... 107
Nożyce do trawy ... 18
Nożyce do żywopłotu ... 18
Obcopylność roślin ... 65
Obelisk ... 34
Obornik ... 91
Obrzeża ... 30, 33
Obsiew krzyżowy ... 40
Obsypnik ... 20
Oczko ... 65
Odchwaszczanie ... 39, 40, 87
Odczyn gleby ... 14
Odkład ... 99
Odkład prosty ... 99
Odkład wielokrotny ... 99
Odkład wierzchołkowy ... 99
Odkurzacz do liści ... 18
Odmładzanie ... 48
Ogławianie ... 95
Ogród angielski ... 27
Ogród francuski ... 27
Ogród frontowy ... 44
Ogród użytkowy ... 51
Ogród włoski ... 27
Ogród współczesny ... 27
Okres wegetacyjny ... 9
Opryskiwacz plecakowy ... 18
Oranżeria ... 34
Orzech włoski *Juglans regia* ... 151
Ostrze do równania krawędzi trawnika ... 19
Owocówki ... 107
Palmeta ... 96
Palmiarnia ... 34
Parch jabłoni i gruszy ... 103
Parter ... 27, 85
Pasierb ... 79
Pazurki ... 20
Pergola ... 34
Pękanie owoców ... 102

Pigwowiec japoński *Chaenomeles japonica* 151
Pikowanie 54
Pikownik 20
Piła ogrodowa 18
Pion 84
Plewienie 88
Plon główny 57
Podcienie 34
Podeszwa płużna 15, 43
Podkaszarka 19
Podkiełkowywanie nasion 54
Podkładki 64
Podlewanie 40, 86, 87
Podłoża utwardzone sztywne 30
Podsypka 30, 31
Podziemny drenaż 43
Pokos 40
Porzeczka czarna 69
Porzeczka czerwona 69
Porzeczki 68
Potager 85
Poziom trawnika 39
Poziom wód gruntowych . 16
Półzimozielone 35
Późnowiosenne przymrozki 49
Produkcja rozsady warzyw 53
Profil glebowy 15
Projekt 28
Próchnica 93
Pryzma kompostowa 91
Przedsiewny czas 91
Przedwiośnie 8
Przedzimek 8
Przekopywanie 43
Przemienność plonów 69
Przerywanie (przerzedzanie) 48, 53
Przesadzanie 48
Przewodnik 65
Przędziorki 107
Przycinanie krzewów owocowych 69
Przygotowanie podłoża 39
Rabata 49, 84
Rabata wstęgowa i wyspowa 84
Rak drzew owocowych .. 104
Rdza gruszy 104
Remontanta 48
Repelenty 104
Rokitnik wąskolistny *Hippophae rhamnoides* ... 151
Roślina obrzeżna 35
Roślina żywopłotowa 35
Roślinna oczyszczalnia ścieków 87
Roślinożerne gąsienice motyli 107
Rośliny dwuletnie 45
Rośliny jednoroczne 45
Rośliny letnie 45
Rośliny na zielony nawóz 88
Rośliny z rozsady 53
Rozdrabniacz 18
Rozmnażanie roślin 98
Rozmnażanie roślin przez podział 99
Rozmnażanie wegetatywne 99
Rozsada 53
Rozsadnik 23, 48
Rozstaw 48
Rozstawa 37
Równowaga 28
Różanka 80
Rura drenarska 43
Rytm wzrostu 50
Sadzarka do cebul kwiatowych 20
Sadzenie 42
Sadzenie i siew roślin kwiatowych 48
Sadzonka drzew 36
Sadzonka krzewów 36
Sadzonki korzeniowe 99
Sadzonki półzdrewniałe ... 98
Sadzonki zdrewniałe 99
Sadzonki zielne 98
Sadzonkowanie 99
Sączki 43
Schody 31, 33
Schowek na narzędzia 21
Sekator 20
Sekator dwuręczny 20
Sekator teleskopowy 18
Sierp 20
Siew punktowy 48
Siew rzędowy 49
Siew rzutowy 49
Skalniaki 82
Skaryfikacja 98
Skiba 43
Soliter 35, 44
Spulchniacz 20
Spulchnianie 43
Stopień (podstopnica) 31
Stopniowanie roślin 50
Stratyfikacja gorąca 98
Stratyfikacja nasion 98
Stratyfikacja chłodna 98
Strefa mrozoodporności roślin 8
Strefa przejściowa 49
Suchy mur 33
Suszenie 59
Szara pleśń 104
Szczepienie 64
Szkielet kompozycji 50
Szkodniki 104
Szopka 21
Szpadel 17
Szpaler krzyżowy 96
Szpaler pionowy 96
Szpaler poziomy 96
Szpaler ukośny 96
Szyjka korzeniowa 36
Ścieżka 28
Ściółkowanie 37, 87, 88
Ślimaki 107
Śliwa *Prunus domestica* 151
Tasak 18
Topiary 96
Trawa 48
Trawnik 38
Trejaż 34
Uprawa roślin w pojemnikach 70
Uprawa warzyw na wczesny zbiór 53
Urodzajny czas 43
Walec ogrodowy 39
Wałowanie 39
Wapnowanie 93
Warstwa orna 12, 15
Warzywa uprawiane z nasion 52
Warzywny zagon 52
Wertykulacja 40
Wertykulator 18
Węże kroplujące 86
Widły o czterech płaskich zębach (tzw. amerykańskie) 19
Wiecznie zielone (zimozielone) 35
Winnica 76
Winorośle 76
Wirydarz 27
Wiśnia *Prunus cerasus* 150
Woda gruntowa 16
Współrzędna uprawa 57
Wyciąg 102
Wycinak, wyrywacz do chwastów 18
Wykorzystanie deszczówki 87
Wymagania pokarmowe .. 55
Wypłaszacze 105
Wysiew 38, 40
Wysoki zagon 85
Wystawa 10
Wywar 102
Zabiegi bonitacyjne 43
Zahartowanie 49
Założenia formalne (regularne) 26
Założenia swobodne 26
Zaprawianie nasion 54
Zaraza ogniowa 104
Zaraza ziemniaka (fitoftoroza) 104
Zarośla 85
Zbiory 59
Zielona struktura 35
Zielony nawóz 92
Zmęczenie gleby 102
Zmianowanie 88
Zraszanie 86
Zraz 64
Żywopłot 28, 37
Żywopłot formowany 38
Żywopłot swobodny 38

Bibliografia

Baumann R., *Domy w zieleni*, Arkady, Warszawa 1991.

Ellis B.W., *Rośliny okrywowe*, Klub dla Ciebie, Warszawa 2008.

Greiner K., Weber A., Michaeli-Achmühle P., *Rok w ogrodzie*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004.

Hagen P., *Ogród wodny*, Klub dla Ciebie, Warszawa 2004.

Harrison L., *Jak czytać ogrody. Krótki kurs historii ogrodów*, Arkady, Warszawa 2011.

Heynitz K., Merckens G., *Ogród biodynamiczny. Naturalne metody uprawy w ogrodzie*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1992.

Katalog bylin polecanych przez Związek Szkółkarzy Polskich, praca zbiorowa, Agencja Promocji Zieleni, Warszawa 2005.

Katalog roślin. Drzewa, krzewy, byliny polecane przez Związek Szkółkarzy Polskich, praca zbiorowa, Agencja Promocji Zieleni, Warszawa 2011.

Kawollek W., *Wielka księga ogrodnika i działkowca*, Publicat, Poznań 2008.

Legutowska H., *Preparaty roślinne*, Wydawnictwo Działkowiec, Warszawa 2009.

Lisek J., *Amatorska uprawa winorośli*, Wydawnictwo Działkowiec, Warszawa 2002.

Maurer J., *Drzewa i krzewy owocowe. Cięcie, zabiegi pielęgnacyjne, zestawienie odmian*, Klub dla Ciebie, Warszawa 2010.

Mc Clure S., *Rozmnażanie roślin*, Klub dla Ciebie, Warszawa 2009.

Poradnik działkowca, praca zbiorowa pod red. F.M. Bradleya, Klub dla Ciebie, Warszawa 2003.

Pudelska K., Rojek K., *Alpinarium. Cz. 2 – elementy ogrodów skalnych*, Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych 2011 Vol. 7, s. 63-70.

Williams R., *Piękne ogrody*, Arkady, Warszawa 2006.

Wspaniały ogród, praca zbiorowa, Wiedza i Życie, Warszawa 2001.

Źródła internetowe

www.dzialkowiec.pixelart.com.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.info.e-ogrody.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.muratordom.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.ogrodnik-amator.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.poradnikogrodniczy.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.atlas-roslin.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.e-sadownictwo.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.kochamwies.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.moj-ogrodnik.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.naogrodowej.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.ogrodowisko.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.poland.gov.pl/Klimat,35.html – stan na 28.03.2013 r.

www.winnica.golesz.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.zielonyogrodek.pl – stan na 28.03.2013 r.

www.swiatkwiatow.pl – stan na 28.03.2013 r.

AUTORZY ZDJĘĆ

© Marzena, Michał, Jacek Bronowscy 209d, 220d

Wikimedia.org: © 4028mdk09 (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Hainbuche Carpinus betulus Fulda Juni 2012.JPG (203d); © Agronom (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Brunatna zgnilizna drzew pestkowych.jpg (103g); © Agronom (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Uszkodzenia herbicydowe na kapuście.JPG (101g); © Anders L. Damgaard (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Baltic amber - Hemiptera, Sternorrhyncha, Aleyrodoidea, Psylloidea, Aleyrodidae?.JPG (105gp); © Anneli Salo (CC BY 3.0) | wikimedia.org/.../File:Betula pendula Rauduskoivu I8920 C.JPG (144dl); © Apple2000 (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Rhododendron molle.jpg (192g); © Bernd Haynold (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Carlina acaulis 160907.jpg (200d); © Billwhittaker (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Glenwood earthlodge.jpg (152); © Björn Appel (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Weiki01.jpg (151atkinidia); © Bob Peterson (CC BY 2.0) | wikimedia.org/.../File:Common buttonbush (Cephalanthus occidentalis) (7030715225).jpg (170); © dontworry (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Wilder-wein-herbst003.jpg (228g); © Dy-e (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Gladiolus hybridus.jpg (142d); © FASTILY (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:JasminePolyanthum3600ppx4.jpg (187); © Forest & Kim Starr (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Starr 070208-4380 Strelitzia reginae.jpg (188); © Giancarlo Dessì (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Taphrina deformans 1.jpg (103dl); © GuidoB (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Viola Tricolor.jpg (16l); © H. Zell (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Hypericum perforatum 007.JPG (126dp); © H. Zell (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Nymphaea alba 0003.JPG (126dl); © H. Zell (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Pulsatilla vulgaris 001.JPG (181); © H. Zell (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Sambucus nigra 0004.JPG (134dp); © H. Zell (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Tanacetum vulgare 002.JPG (130dp); © Hans Hillewaert (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Sedum caeruleum (plants).jpg (174); © Harald Hoyer (CC BY 2.0) | wikimedia.org/.../File:Dahlia (2869210373).jpg (135); © Helmut Wollmersdorfer, Wien (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Betula pendula male catkin.jpg (164d); © Jan Reurink (CC BY 2.0) | wikimedia.org/.../File:GentianaSino-ornata.jpg (185); © Jason Hollinger (CC BY 2.0) | wikimedia.org/.../File:Bunchberries (3599531983).jpg (173); © Jeremy Keith (CC BY 2.0) | wikimedia.org/.../File:Carrots (4700568611).jpg (133d); © Jina Lee (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Vinca minor1Jina Lee.jpg (192d); © Joadl (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Millstätter Berg Birke Lammersdorf.JPG (164gp); © JP Hamon (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Bellis perennis 01.jpg (223g); © Jpbazard Jean-Pierre Bazard (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Pivoine officinale (13).JPG (127dp); © Kor!An (Корзун Андрей) (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Flowerbeds in apple orchard (Kolomenskoye) 05.JPG (84d); © Kropsoq (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Prunus serrulata 2005 spring 026.jpg (228d); © Lesław Zimny (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Burak selerowaty.jpg (15g); © Lestat (Jan Mehlich) (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Kosaciec 01.JPG (210d);= © Luc Viatour / www.Lucnix.be (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Colchicum autumnale Luc Viatour.jpg (144dp); © Malte (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:P1020841-Berberis-vulgaris.JPG (193g); © Marc Ryckaert (MJJR) (CC BY 3.0) | wikimedia.org/.../File:Aardbeienplant R01.jpg (121d); © Martin Olsson (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Closeup of blackthorn aka sloe aka prunus spinosa sweden 20050924.jpg (134dl); © Mehmet Karatay (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Silver birch leaves.jpg (165); © N p holmes (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Lime tree.jpg (130g); © Olivier (CC BY 2.0) | wikimedia.org/.../File:Clochettes de mai bells of may.jpg (120g); © Olivier Pichard (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Cichorium intybus erches 80 23062008 02.JPG (131); © Olivier Pichard (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Fagus sylvatica eu 76 14062008 2.jpg (196d); © Opioła Jerzy (Poland) (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Cornus alba a2.jpg (200g); © P. Danilo Royet (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Castres les jardins de l'évêché.jpg (26g); © Pedros.lol (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Polska średnia temperatura.png (9dl); © Pudelek (Marcin Szala) (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Sunflower from Silesia.JPG (139); © Qwert1234 (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Actinidia arguta 0906.JPG (190d); © Rasbak (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Phytophthora infestans potato ‚Doré', aardappelziekte Doré.jpg (104g); © Reaperman (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Zinnia elegans (RpM).JPG (138); © Schnobby (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Malepartus6.jpg (184); © SCMiller (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Purple flowers from below.jpg (180); © Tom Maack (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Botrytis riesling.jpg (102p); © Twdragon (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Maple Autumn Foliage.jpg (146-147); © Willow (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Betula pendula 001.jpg (164gl); © মে োছুমী (CC BY-SA 3.0) | wikimedia.org/.../File:Mulaa.JPG (147dl)
Domena publiczna: 9dp, 16p, 77, 89dp, 102l, 103dp, 104d, 120dp, 143d, 171, 172g, 179, 191g, 206g

Fotolia.com: © A.Lazarin & S.Martel (229d); © Adam Radosavljevic (96gp, 118dp); © adrian Sumner (177); © Africa Studio (113g, 143dl, 156g); © aletermi (148dp); © Alexandr Blinov (126g); © Alta Oosthuizen (13); © Andriy Dykun (178); © Andrzej Tokarski (20sekator dwuręczny); © argot (147dp);© ArsVerbiBildarchiv (196g); © artush (96d); © auremar (76g); © AVD (20sekator); © Axel Gutjahr (193d, 217g, 61kminek); © Aygul Bulté (61lawenda); © Barbara Helgason (129d); © beachfront (51d); © beerfan (57); © Birute Vijeikiene (198g, 221d); © bnorbert3 (35g); © Brebca (18wertykulator); © brozova (219d); © ChantalS (79d); © Chepko Danil (49gp); © Christophe Fouquin (18nożyce do żywopłotu); © chungking (18piła); © cioccolatina (201d); © claireliz (230d); © D. Fabri (62tymianek); © damaz (93g); © dambuster (163g); © Darios (120dp); © david Hughes (87gl); © Diana Taliun (62lebiodka); © Digik (114-115); © Digishooter (51gl); © djama (105d); © DLeonis (53dl, 53g); © Dusan Kostic (140g); © Elena Schweitzer (62lubczyk); © elenarostunova (125d); © Elenathewise (31d, 32); © emer (186, 224g); © Eric Gevaert (61bylica); © Eugen Wais (152dp); © Evgeniya Moroz (42); © Fabrice Alexandre (226d); © Florelena (48l); © Fotokon (116dp); © fotomatrix (18opryskiwacz); © Franck Boston (69d); © frank11 (18rozdrabniacz); © Frédéric Prochasson (211d); © Friedberg (199g); © frog-travel (86g); © Fyle (24dp); © Gabriella88 (225d); © Gajus (153d); © Gerald Bernard (19kosiarka); © Gerhard Seybert (141);

© Gorilla (59); © GP (20grabie); © HANA76 (22); © heigri (194d); © Heike Rau (215g); © Henrik Larsson (106gp); © Hgalina (205d); © Horticulture (122d); © Horticulture (95g); © iancucristi (76d); © Igor Sokolov (20sierp); © il-fede (124); © illustrez-vous (123d); © Iryna Nazarova (51gp); © itestro (121g); © ittipol (55); © JackF (112dl, 36dl, 91); © Jari Hindström (146dp); © jean claude Braun (150dl); © Joachim Opelka (61hyzop); © Johannes Menk (112g); © john Barber (190g); © johnbraid (53dp); © jokapix (191d); © JONATHAN (37gl); © joools (99); © JulietPhotography (70); © Julija Sapic (12d); © kab-vision (62mięta); © kazoka303030 (49gl); © Kim Blackmore (132dp); © kimmik (153g); © kingan (20sadzarka); © KLimAx Foto (195d); © Konrad Weiß (148dl, 175); © laufer (34dp); © Le Do (18sekator); © lefu79 (202d); © Leonid Ikan (11); © LianeM (116dl, 199d); © Lilya (110-111); © Lilyana Vynogradova (80d); © loflo (214g); © lognetic (78); © M. Schuppich (8g, 130dl, 194g, 201g, 204d, 211g, 212d, 212g, 215d, 220g); © M.Camerin (203g); © Maimento (222g); © maljalen (223d); © Marén Wischnewski (60koper); © marina kuchenbecker (197d); © Mariusz Prusaczyk (172d); © Martina Berg (207d); © Matauw (216g); © mates (56); © maunzel (229g); © Max Diesel (2-3d); © mediagram (136d); © Melastmohican (206d); © meryll (162d); © Mexrix (118dl); © Michael Möller (202g); © Michael Shake (25g); © michaeljung (86d); © Microstockfish (144g); © mikolai shumanski (119d); © Miramiska (67d); © mite (107d); © monropic (113d); © neirfy (44g); © nevenm (18glebogryzarka); © Nikolai Korzhov (105gl); © Oleg Znamenskiy (148g); © olesiabilkei (36ś); © Omika (112dp, 208d, 210g); © oocoskun (89gl); © Patryk Kosmider (44d); © Patryssia (101d); © pholidito (227d); © photocrew (61trybula); © photomic (213g); © PictureArt (19d); © Pixelrohkost (150gl); © posh (106d); © pp (33); © PRILL Mediendesign (231d); © radub85 (106gl); © Ralph Petty (209g); © Retroman (227g); © Robert Mertl (205g); © romaneau (64d); © rsooll (117d); © Ruud Morijn (198d); © samsam62 (15d); © schachspieler (79g); © scis65 (63rozmaryn, szałwia, 60cząber, 62melisa); © scottchan (38gp); © seli8 (60bazylia); © Shirley Hirst (127g);© silencefoto (60ogórecznik); © simonalvinge (21g); © sonne07 (83g); © Springfield Gallery (17d); © Stefan Körber (168, 197g, 96gl); © steheap (39g); © stockcreations (20pikownik, 58g, 23gl); © Subbotina Anna (34g); © Supertrooper (208g); © Sven Knie (214d); © tab62 (38d, 87d); © Taina Sohlman (140dl); © Tamara Kulikova (60kolendra); © Tatjana Balzer (83dl); © teressa (58d, 116g); © Tesgro Tessieri (71g); © Tomas Sereda (43); © Tomislav Stajduhar (218g); © Topnat (204g); © Unclesam (150gp); © Valda (71d); © Valeriy Ivashchenko (100g); © Vanessa van Rensburg (219g); © viperagp (63d); © Virynia (118-119); © windu (85l); © wira91 (225g); © withGod (54d); © wjarek (155l); © xalanx (88); © xmasbaby (213d); © yukosourov (20kultywator); © Yves Roland (217d); © Zanoza-Ru (226g); © zybernatic (20łopatka)

Shutterstock.com: © Â©claudine bosseler (117g); © Alberto Zornetta (132-133); © Alexander Raths (17g); © Alison Hancock (85p); © Andris Tkacenko (128d); © Andrushchenko Dmytro (151rokitnik); © Ann Baldwin (3, 160-161); © Antonina Potapenko (166); © Antonina Potapenko (27g); © artcasta (107g); © Artur_eM (151orzech); © audaxl (23d); © AXL (94gl); © Bertl123 (10); © Bogdan Wankowicz (98g); © Brenda Carson (72g); © CCat82 (151pigwowiec); © Chrislofotos (21d); © Christina Richards (30d, 34dl); © Colette3 (2g, 6-7); © Damian Herde (100d); © Deyan Georgiev (41d); © Dhoxax (84g); © Diana Taliun (90g); © Diane N. Ennis (216d); © Dieter H (154g); © Dirk Ott (72dp); © Dmitrydesign (156dp); © Douglas Barclay (80g); © Drozdowski (29g); © Edler von Rabenstein (132dl); © Ekaterina Lin (24g); © Elena Elisseeva (25d, 64g); © Evgenia Bolyukh (224d); © Evgeny Parushin (156dl); © Fexel (157); © godrick (207g); © GoodMood Photo (158d); © HamsterMan (89gp); © Hannamariah (40g); © huyangshu (81d); © inacio pires (162g); © Ingrid Balabanova (82); © Jaochainoi (29d); © Jasiek03 (218d); © Joy Brown (47d); © kavram (73g); © Kenneth Keifer (151brzoskwinia); © Kletr (145); © Konstanttin (155p); © Korolevskaya Nataliya (66); © Leshik (39d); © lkunl (169); © Loskutnikov (128-129); © macka (151śliwa); © Malgorzata Kistryn (72dl); © Malivan_Iuliia (154d); © Malota (36dp); © Marina Ivanova (163d); © Martin Fowler (195g); © Maryna Pleshkun (149d); © mathom (140dp); © Matthew Benoit (87gp); © maturos1812 (232-233); © MBoe (158g); © MIMOHE (37d); © MustafaNC (28g); © Natalia D. (122-123); © Neirfy (26d); © nevenm (94gp); © OHiShiapply (37gp); © oksix (134g); © Olegusk (142-143); © Otokimus (52g); © owen1978 (4-5); © Paul Maguire (40d); © Pep Fuster (222d); © Phaitoon Sutunyawatchai (24dl); © PhotoSky (46); © psnoonan (97); © Quayside (230g); © richsouthwales (93d); © Ritu Manoj Jethani, © romakoma (28d); © Ron Zmiri (73d); © ronfromyork (27d, 237); © Rosetta-hidek (231g); © Ruud Morijn Photographer (67g); © saddako (221g); © Samot (3gl, 108-109); © Santibhavank P (50); © sarka (90d); © sharon kingston (14); © Shebeko (65d, 146dl, 152g); © Shelli Jensen (47g); © Shirinov (150dp); © Simon Krzic (18tasak, nożyce do trawy); © steve estvanik (83dp); © Steve Lovegrove (149g); © Tatiana Popova (1); © Taweesak Jarearnsin (49d); © tazzymoto (152dl); © Terrie L. Zeller (165d); © TOMO (167); © topora (48p); © ULKASTUDIO (136-137); © Ungnoi Lookjeab (89dl); © Uschi Hering (38l); © val lawless (41g); © Werner Muenzker (52d); © Yanas (19podkaszarka); © Yevgen Kotyukh (45); © Zyankarlo (125g)

Rysunki na stronach: 23, 30, 31, 65, 69, 75, 81, 92, 94, 98 przygotowała Irena Laszczyk.

ZDJĘCIA NA OKŁADCE

Front i grzbiet – © Juriah Mosin; © Tatiana Popova. Tył – © Miramiska; © Tatiana Popova; © MIMOHE

Tekst: Joanna Mikołajczyk
Redaktor prowadzący: Dominika Konior
Korekta: Magdalena M. Kastelik
Projekt makiety i okładki: Paweł Panczakiewicz/PANCZAKIEWICZ ART.DESIGN
Skład: PANCZAKIEWICZ ART.DESIGN/www.panczakiewicz.pl

Wydanie I
© Copyright for the text, cover and layout by Wydawnictwo SBM Sp. z o.o.
Warszawa 2013

Wydawnictwo SBM Sp. z o.o.
ul. Sułkowskiego 2/2
01-602 Warszawa

www.WYDAWNICTWO-SBM.pl

ISBN 978-83-7845-844-9